

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego
Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

ZBIGNIEW DZIUBIŃSKI

**Sport w służbie osoby
i wspólnoty
w perspektywie
papieża Franciszka**

Warszawa 2020

Recenzent:

Ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski SDB

Praca została przygotowana w ramach Społeczno-Humanistycznej Szkoły Badań Kultury Fi-zycznej Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Copyright by Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

Wydanie publikacji dofinansowane przez:

Ostróda Yacht Sp. z o.o.

Polskie Mięso i Wędliny Łukosz Sp. z o.o.

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego

00-968 Warszawa, ul. Marymoncka 34

tel. 22 669 09 25, 22 834 04 31 w. 571

e-mail: knhs@awf.edu.pl

www.awf.edu.pl

Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

03-775 Warszawa, ul. Kawęczyńska 53

tel. 22 518 61 26, tel./fax 22 670 06 55

e-mail: salosrp@salosrp.pl

www.salosrp.pl

ISBN 978-83-956969-1-6

Egzemplarze obowiązkowe zostały przekazane uprawnionym bibliotekom, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (Dz. U. poz. 722, z 2003 r. poz. 1188, z 2008 r. poz. 1056 oraz z 2012 r. poz. 1529).

Objętość monografii (liczba znaków): 614 936

Korekta: ks. Edward Pleń SDB

Projekt graficzny okładki:

Efekt s.j.

Skład i łamanie:

Efekt s.j.

tel. 22 618 57 07

www.nalubelskiej.pl

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1. Najważniejsze wydarzenia z życia papieża Franciszka	19
1.1. Studia, profesja zakonna i posługa jezuicka	20
1.2. Pełnienie funkcji biskupa i kardynała	20
1.3. Przebieg pontyfikatu	22
1.4. Charakterystyczne zwyczaje	24
1.5. Aktywność reformatorska	25
1.6. Poglądy teologiczne, moralne i społeczne	26
1.7. Sportowe fascynacje i znaczenie sportu dla osoby oraz wspólnoty	27
Rozdział 2. Uzasadnienie obecności Kościoła w sporcie	31
2.1. Wsparcie Kościoła dla sportu	34
2.2. Stosunek Kościoła do ludzkiego ciała	41
2.3. Sport jako ważny element życia	48
2.4. Tradycja związków Kościoła ze sportem	53
2.5. Potrzeba opieki edukacyjno-duszpasterskiej w sporcie	58
Rozdział 3. Charakterystyka fenomenu sportu	67
3.1. Geneza współczesnego sportu	70
3.2. Rozumienie sportu i jego podstawowe cechy	80
3.3. Sport jako instytucja i element struktury społecznej	89
Rozdział 4. Znaczenie sportu dla osoby ludzkiej	97
4.1. Postawa wobec ciała i duszy	98
4.2. Wolność jako warunek sportu	101
4.3. Wysilek i kreatywność w sporcie	104

4.4. Współpraca i zasady obowiązujące w sporcie	112
4.5. Uczciwość w sporcie.....	117
4.6. Indywidualizm podporządkowany zespołowi	120
4.7. Zaangażowanie i poświęcenie w sporcie	126
Rozdział 5. Sport w świetle wybranych cech.....	131
5.1. Nie ma sportu bez radości.....	131
5.2. Sport jako uosobienie harmonii	135
5.3. Rozumienie odwagi w sporcie	140
5.4. Równość i szacunek w sporcie.....	143
5.5. O potrzebie solidarności w sporcie	149
5.6. Sport jako miejsce doświadczenia życia	153
5.7. Sport w perspektywie najwyższych celów	157
Rozdział 6. Wyzwania stojące przed sportem.....	161
6.1. Chodzi o sport prawdziwie ludzki	161
6.2. Zagrożenia i niedobre tendencje	163
6.3. Odpowiedzialność za dobry sport.....	168
6.4. Niepokojące zjawiska: degradacja ciała i doping	172
6.5. Problemy sportu: korupcja i dewiacyjne zachowania (pseudo)kibiców	178
Rozdział 7. Odpowiedzialność Kościoła za sport.....	183
7.1. Kościół i sport: wspólnota celów	184
7.2. Sport w służbie osoby ludzkiej.....	188
7.3. Duszpasterska współpraca z otoczeniem społecznym na rzecz sportu.....	192
7.4. Duszpasterska opieka nad animatorami sportu	199
7.5. Sport w duszpasterskiej służbie na rzecz edukacji i ludzkości	201
Podsumowanie	209
Bibliografia	211

Wstęp

Problematyka sportu w społeczeństwach nowoczesnych i ponowoczesnych, ale także tradycyjnych, stanowi przedmiot zainteresowania licznych badaczy. Dzieje się tak w wyniku dokonujących się w sposób dynamiczny zmian społeczno-kulturowych, które polegają między innymi na tym, że rezerwuar wartości, które potencjalnie są zawarte w sporcie, jest coraz bardziej atrakcyjny i pożądaný przez ogromne rzesze ludzi na całym świecie. Sport może sprzyjać prawidłowemu rozwojowi struktury somatycznej człowieka, pomagać w rozwoju sprawności fizycznej, wydolności, potęgowaniu zdrowia, w rozwoju poszczególnych cech motorycznych człowieka, służyć realizacji wzorów estetycznych i pozwalać na zaspokojenie hedonistycznych potrzeb o charakterze kinetycznym. Sport może sprzyjać realizacji wartości o charakterze uniwersalnym, które przede wszystkim są eksponowane przez olimpizm i całe jego humanistyczne zaplecze. Chodzi tutaj o takie wartości jak pokój, przyjaźń, sprawiedliwość, dobroć, szlachetność, piękno, solidarność, braterstwo, prawda, ale także *fair play*. Sport wreszcie może sprzyjać realizacji różnych innych wartości, które wynikają z przyjęcia określonych założeń ideowych. Może służyć realizacji wartości patriotycznych, militarnych, narodowych i etnicznych, merkantylnych, klasowych, zdrowotnych, wychowawczych, politycznych czy religijnych i innych.

Możemy powiedzieć, że sport jest fragmentem życia społecznego i fragmentem kultury ogólnej, na gruncie którego mogą mieć miejsce wszystkie zjawiska i toczyć się niemal wszystkie procesy społeczno-kulturowe. Wszystko zależy od tego, jak ten sport jest sprofilowany, jakie są inspiracje jego organizatorów i uczestników oraz jakie stawiane są przed nim cele. Z tego też powodu wyodrębniły się niejako jego subdyscypliny, subdziedziny czy subkultury. Dzisiaj możemy mówić o sporcie dzieci i młodzieży, seniorów,

akademickim, szkolnym, zdrowotnym, rekreacyjnym, powszechnym, dla wszystkich, integracyjnym, towarzyskim, rozrywkowym, wypoczynkowym, amatorskim, wyczynowym, profesjonalnym, spektatorskim, narodowym, etnicznym, wychowawczym, resocjalizacyjnym, wyznaniowym, lokalnym, globalnym, sporcie przestrzeni i halowym, indywidualnym i zespołowym i wielu innych jego odmianach. Każdy z wymienionych, według różnych kryteriów, rodzajów sportu stawia sobie różne cele i u jego podłoża tkwią często odmienne motywacje. Wszystko to wyraźnie wskazuje, na wielką złożoność interesującej nas dziedziny życia.

Ważnym i niezwykle pomocnym kryterium podziału sportu może być jego klasyfikacja ze względu na motywy, które skłaniają organizatorów i ludzi do uczestnictwa w nim, ale także cele, które przyświecają organizatorom i uczestnikom. Chodzi mianowicie tutaj o sport z jednej strony uprawiany z pobudek i ze względu na cele autoteliczne oraz z drugiej sport instrumentalny. W pierwszym przypadku chodzi o taki sport, który jest podejmowany ze względu na samo uczestnictwo w nim, na radość z tego uczestnictwa czerpaną, na możliwość ekspresji własnej osobowości, dla zaspokojenia kinetycznych potrzeb i zbierania nowych doświadczeń. Taki sport jest wartością samą w sobie. Drugi rodzaj sportu, który wydaje się dominować we współczesnych społeczeństwach o nastawieniu racjonalnym i pragmatycznym, ma charakter instrumentalny. Oznacza to, że jest on w sposób bardziej lub mniej jednoznaczny, wykorzystywany jako środek służący do realizacji wartości innych. Jakby powiedział Zygmunt Gilewicz, wartości nieswoistych. W tym przypadku organizatorzy i uczestnicy sportu kierują się pragmatycznymi i utylitarными przesłankami zarówno w wymiarze motywacji jak celów (wymiar teleologiczny) i wykorzystują sport w przygotowaniu do pracy i obrony ojczyzny, do poprawy sprawności fizycznej, skorygowania wad postawy ciała, do celów rehabilitacyjnych, zarobienia pieniędzy, aktywności zawodowej, promocji i reklamy swojej marki i towarów lub usług, do celów ideologicznych, doktrynacyjnych, inkulturacyjnych, formacyjnych, religijnych, wychowawczych, resocjalizacyjnych, militarnych, propagandowych czy widowiskowych.

Warto w tym miejscu powiedzieć, że przedstawione kryterium klasyfikacji sportu, bardzo często wykorzystywane w obiegu naukowym, w rzeczywistości i praktyce społecznej nie występuje w czystej postaci. Zwykle jest tak, że zarówno na poziomie motywów jak i celów uwikłane są w sport zarówno wartości autoteliczne jak i instrumentalne. Przykładowo, gdy mówimy, że profesjonalny sportowiec gra dla pieniędzy, to wcale stwierdzenie to nie oznacza, że kieruje się wyłącznie korzyściami materialnymi. Czyni tak również z tego powodu, że czerpie z treningu i rywalizacji satysfakcję, radość, zadowolenie i spełnienie. Sport w takim przypadku pozwala na robienie tego, co kocha,

w czym pokłada nadzieję i co buduje jego osobowość. Trudno sobie wyobrazić, aby osoba nie kochająca sportu była zdolna do wykonywania każdego dnia ponadludzkiego wysiłku. Tylko miłość sportu i bezgraniczne w niego zaangażowanie motywuje do życia pełnego wyrzeczeń i wykonywania często latami mozolnej i wyczerpującej pracy.

Mając powyższe na uwadze spróbujmy jeszcze uporządkować wiedzę, nieco schematyzując i upraszczając zagadnienie na temat sportu, według kryterium wartości, które weń wpisujemy i które zamierzamy realizować. Czerpiemy w tym miejscu z bogatej tradycji teorii wychowania fizycznego, która wypracowała różne jego perspektywy ewoluujące na przestrzeni lat. Pierwsza wizja sportu jest wynikiem położenia akcentu na cielesno-biologiczną strukturę człowieka. W tym przypadku sport ma służyć przede wszystkim realizacji celów rozwojowych, sprawnościowych, wydolnościowych, zdrowotnych, korekcyjnych, kompensacyjnych i rehabilitacyjnych. Zatem prowadzony z takim nastawieniem trening i rywalizacja mają służyć dokonywaniu pożądaných zmian w strukturze biologicznej człowieka. Taki sport lokuje się przede wszystkim w sferze kultury bytu, bowiem zapewnia rozwój struktury somatycznej, utrzymanie określonego poziomu sprawności funkcjonalnej oraz pozwala na odzyskanie utraconego potencjału fizyczno-ruchowego człowieka. Drugi rodzaj sportu służy nie tylko porównaniu i rywalizacji w zakresie sprawności fizycznej, ale przede wszystkim realizacji humanistycznych wartości, niesionych przede wszystkim na sztafardach olimpizmu i ruchu olimpijskiego. Chodzi tutaj o wartości uniwersalne, takie jak pokój, przyjaźń, braterstwo, piękno, dobro i prawda. Ten rodzaj sportu służy także realizacji wartości lokalnych związanych z kultywacją tradycji i obyczajów, ale także symboli narodowych. Lokuje się on już nie tylko w sferze kultury bytu, ale także w sferze kultury społecznej oraz symbolicznej. Trzeci rodzaj sportu ma swą teistyczną, chrześcijańską, czy wężiej, katolicką proveniencją i posiada najszerszy zakres. Nie kwestionuje on celów cielesno-biologicznych oraz wartości humanistycznych i uzupełnia sport o perspektywę teocentryczną. Oznacza to, że taka wizja sportu jest poszerzona o wymiar personalistyczny i religijny. W pewnym sensie taki sport uzyskuje wzmocnienie poprzez uzasadnienie jego sensu tymi wartościami, które wynikają z chrześcijańskiej tradycji, teologiczno-filozoficznego zaplecza teoretycznego, samego *Pisma świętego*, ale także z ewoluującej doktryny Kościoła rzymskokatolickiego. Ten rodzaj sportu lokuje się zarówno w sferze kultury bytu, sferze kultury społecznej, ale także w sferze kultury symbolicznej poszerzonej o zagadnienia nadprzyrodzoności.

Zatem możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z trzema nurtami teoretycznymi w sporcie, a mianowicie 1) nurtem somatyczno-biologicznym (koncentrującym uwagę na sprawach biologicznego ciała), 2) nurtem uniwersalistyczno-humanistycznym (uwzględniającym kwestie biologiczne

i uzupełniającym wizję sportu o wartości społeczno-kulturowe) i 3) nurtem personalistyczno-teologicznym (akceptującym i wzmacniającym sens celów dwóch wcześniej wymienionych nurtów i poszerzającym wizję sportu w kategoriach teologicznych o wymiar transcendencji). Na tym ostatnim personalistyczno-teologicznym nurcie skoncentrujemy naszą uwagę, starając się ukazać jego sens, wartości i jego wizję z chrześcijańskiego, katolickiego punktu widzenia.

Inspiracją do podjęcia problematyki sportu w perspektywie papieża Franciszka było ogłoszenie przez Stolicę Apostolską wysokiej rangi dokumentu dotyczącego sportu, który został zatytułowany *Dać z siebie to, co najlepsze, w chrześcijańskiej perspektywie sportu i osoby ludzkiej*¹. Instytucjonalnym autorem dokumentu jest Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia działająca pod przewodnictwem prefekta kard. Kevina Farella. Dokument przygotował międzynarodowy zespół, w skład którego weszli przedstawiciele wielu profesji różnie ulokowanych w strukturach sportu i zajmujących się nim z wielu różnorodnych perspektyw teoretycznych, metodologicznych, strukturalnych i funkcjonalnych². Warto powiedzieć, że prace nad dokumentem trwały od wielu lat. Bowiem ma on swoją genezę bardzo odległą w czasie i wiąże się z projektem podjętym jeszcze przez Papieską Radę ds. Świeckich, której Jan Paweł II powierzył zadanie rozwijania współpracy z organizacjami sportowymi na poziomie międzynarodowym i krajowym oraz inspirowania lokalnych wspólnot kościelnych do tworzenia duszpasterstwa sportowego i troszczenia się o sportowe środowiska.

¹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), The Dicastery for Laity, Family and Life, Vatican, 01.06.2018, <http://press.vatican.va/content/salastampa/en/bollettino/pubblico/2018/06/01/180601b.html> (29.08.2019).

² Dokument został zaprezentowany po raz pierwszy podczas konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 1 czerwca 2018 roku w biurze prasowym Stolicy Apostolskiej. Dokument przedstawiali zarówno kard. Kevin Farrell, prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia jak i Antonella Stelitano, badaczka i członek Włoskiego Towarzystwa Historii Sportu; br. Patrick Kelly, profesor teologii University of Seattle, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Santiago Pérez de Camino, przewodniczący kościelnego i sportowego biura tej samej dykasterii. W konferencji udział wzięli członkowie zespołu przygotowującego dokument, współpracownicy i eksperci tejże dykasterii. Wśród nich znaleźli się Daniele Pasquini, prezes CSI Roma; Dries Vanysacker, profesor zwyczajny teologii w KU Leuven w Belgii; dr Alexandre Borges de Magalhaes, pisarz i główny koordynator Ruchu Życia Chrześcijańskiego w Peru oraz dr Manoj Sunny, były sportowiec, olimpijczyk z Indii i założyciel ruchu Młodzieży Jezusa. Por. Press Conference presenting a new Document from the Dicastery for Laity, Family and Life (2018), <https://www.youtube.com/watch?v=vpopMMLzTuM> (31.05.2020).

Podczas konferencji prasowej kard. Kevin Farrell skierował do zebranych następujące słowa: „Dokument, który prezentujemy, nie ma ambicji odpowiedzi na wszystkie pytania i wyzwania, jakie stawia dziś świat sportu, ale raczej stara się przedstawić relacje między sportem a doświadczeniem wiary, a także ukazać chrześcijańską wizję sportu. Tytuł dokumentu, a mianowicie *Dawanie z siebie tego, co najlepsze* został zaczerpnięty z przemówienia papieża Franciszka, które skierował do młodych sportowców w dniu 7 czerwca 2014 roku na Placu Świętego Piotra, z okazji 70. lecia Centro Sportivo Italiano. Jednak formuła ta była wykorzystywana przez papieża przy wielu innych okazjach, na przykład w kwietniu 2017 roku podczas przedsynodalnego spotkania z młodzieżą. Mówił wtedy: „Pochodzicie z wielu części świata i przynosicie ze sobą wielką różnorodność społeczeństw, kultur, a także religii. Nie wszyscy jesteście katolikami i chrześcijanami, nawet nie wszyscy jesteście wierzącymi, ale z pewnością wszyscy jesteście zainspirowani pragnieniem, by dać z siebie wszystko, co najlepsze”. Również w adhortacji apostolskiej *Gaudete et exsultate* przywołuje tę frazę. Píše: „Ważne jest to, że każdy wierzący rozpoznaje swoją własną ścieżkę, że wydobywa z siebie to, co najlepsze, najbardziej osobiste dary, które Bóg włożył w ich serca”³. „Dawanie z siebie wszystkiego jest bez wątpienia wyrażeniem, które można zastosować zarówno w dziedzinie sportu, jak i wiary. Z jednej strony przypomina wysiłek, poświęcenie, które sportowiec musi uznać za stały element swojego życia, aby uzyskać zwycięstwo i osiągnąć zamierzony cel”. „Ale także w dziedzinie wiary jesteśmy wezwani, aby dać z siebie wszystko, aby dojść do świętości, co, jak wykazał Franciszek, jest powszechnym wezwaniem skierowanym do wszystkich, w tym także do sportowców” To nie przypadek, że papież w orędziu towarzyszącym temu dokumentowi píše, że „sport może być, mówił prefekt, narzędziem spotkania, formacji, misji i uświęcenia”. „Na zakończenie chciałbym podkreślić edukacyjny i duszpasterski charakter dokumentu. Nie jest to tekst dla uczonych i badaczy, ale raczej refleksja na temat stanu sportu dzisiaj wraz ze wskazówkami i sugestiami, które mogą być niewątpliwie przydatne nie tylko dla konferencji episkopatów i diecezji w rozwijaniu duszpasterskiego podejścia do sportu, ale także dla amatorskich klubów i stowarzyszeń oraz indywidualnych sportowców, w celu refleksji na temat życia chrześcijańskiego i sposobu uprawiania sportu”⁴.

³ Franciszek (2017), Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*: 10, 19.03.2018, [https://ekai.pl/adhortacja-apostolska-papieza-franciszka-gaudete-et-exsultate/\(31.05.2020\)](https://ekai.pl/adhortacja-apostolska-papieza-franciszka-gaudete-et-exsultate/(31.05.2020)).

⁴ Press Conference to present a new Document of the Dicastery for Laity, Family and Life, entitled *Giving the best of yourself, on the Christian perspective of sport and of the human person*, 01.06.2018, <http://press.vatican.va/content/salastampa/en/bollettino/pubblico/2018/06/01/180601c.html> (31.05.2020).

Z okazji ogłoszenia nowego dokumentu dotyczącego sportu papież Franciszek przesłał list do kard. Farrella, w którym na wstępie informuje, że modli się za „wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, aby dokument ten przyniósł obfite owoce, zarówno w kościelnym zaangażowaniu w duszpa-sterstwo sportowe, jak i poza sferą Kościoła”. Raduje się z opublikowania tego dokumentu, który podkreśla „rolę Kościoła w świecie sportu i tego, jak sport może być miejscem spotkania, formacji, misji i uświęcenia”. „Sport to miejsce spotkań, pisze papież, w którym ludzie różnie usytuowani w strukturze społecznej spotykają się, aby osiągnąć wspólny cel. W kulturze zdominowanej przez indywidualizm i powiększające się różnice między młodszymi i starszymi pokoleniami, sport jest szczególnym obszarem, na którym spotykają się ludzie bez względu na rasę, płeć, religię lub ideologię. Na gruncie sportu mogą doświadczyć radości wynikającej z rywalizacji i osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest uczestnictwo w grupie, w której sukces lub porażka są wspólnie doświadczane i przeżywane, co pomaga odrzucić egoistycznie rozumianą ideę celu. Otwarcie na innych obejmuje nie tylko członków drużyny, ale także menedżerów, trenerów, kibiców i rodziny. Krótko mówiąc, wszystkich ludzi, którzy z zaangażowaniem i poświęceniem chcą „dać z siebie wszystko”. „Sprawia to, że sport staje się katalizatorem doświadczania wspólnoty i rodziny ludzkiej”. „Wartość sportu polega między innymi na tym, że jest on miejscem spotkania i wspólnoty ludzi. Możemy osiągać wspaniałe wyniki zarówno w sporcie, jak i w życiu, przede wszystkim razem, w zespole, we wspólnocie”. „Sport to także miejsce formacji. Być może dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek, musimy skupić wzrok na młodych, ponieważ im wcześniej rozpocznie się proces formacji, tym łatwiej będzie osiągnąć integralny rozwój osoby poprzez sport. Wiemy, jak nowe pokolenia patrzą na sportowców i jak są przez nich inspirowane! W związku z tym konieczny jest udział wszystkich sportowców w każdym wieku i na każdym poziomie w procesie formacji, ponieważ ci, którzy są częścią świata sportu, są przykładem takich zalet, jak hojność, pokora, poświęcenie, stałość i radość. Podobnie powinni oni przyczynić się do tworzenia dobrego klimatu grupy, do okazywania szacunku, zdrowej rywalizacji i solidarności z innymi. Dla nas wszystkich ważne jest, aby zdawać sobie sprawę ze znaczenia przykładów w uprawianiu sportu, ponieważ dobry pług na żyznej ziemi sprzyja dobrym żniwom, pod warunkiem, że ziemia jest uprawiana i praca jest wykonywana właściwie”. „Na koniec chciałbym podkreślić rolę sportu jako środka misji i uświęcenia. Kościół jest powołany, by być znakiem Jezusa Chrystusa na świecie, także poprzez uprawianie sportu w oratoriach, parafiach, szkołach i stowarzyszeniach (...) Każda okazja jest dobra do ogłoszenia orędzia Chrystusa: „głoś naukę, nastawaj w porę

i nie w porę”⁵. „Ważne jest, aby przekazać obecną w sporcie radość, która jest niczym innym jak odkryciem ludzkiego potencjału, który pobudza nas do ujawnienia piękna istoty ludzkiej, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga. Sport może otworzyć drogę Chrystusowi do tych miejsc lub środowisk, gdzie, z różnych powodów, jego tam jeszcze nie ma. Taka wspólnota, z jej radością uprawiania sportu, może być nosicielem i propagatorem Dobrej Nowiny” „Danie z siebie wszystkiego w sporcie jest również wezwaniem do świętości”. (...). „Musimy pogłębić ścisły związek między sportem a życiem, który może oświecać się nawzajem, w taki sposób, że wysiłek włożony w uprawianie sportu powinien służyć również jako bodziec do ciągłego doskonalenia się jako osoby, we wszystkich aspektach życia. Dążenie to stawia nas na ścieżce, która z pomocą Bożej łaski może nas doprowadzić do pełni życia, które nazywamy świętością. Sport jest bardzo bogatym źródłem wartości i cnót, które pomagają nam stać się nie tylko lepszymi sportowcami, ale także lepszymi ludźmi. Uprawianie sportu pomaga nam dawać z siebie wszystko, odkrywać nasze granice bez strachu i walczyć codziennie, aby się poprawić. (...). Dla chrześcijanina świętość będzie zatem polegała na uprawianiu sportu we wspólnocie, na formowaniu osobowości, dawaniu świadectwa i dzielenia się w swoim środowisku chrześcijańską radością”⁶.

W tym miejscu należy się Czytelnikowi wyjaśnienie dotyczące omawianego dokumentu. Chodzi mianowicie o to, czy uzasadnione i dopuszczalne jest uznanie zawartych w dokumencie treści za nauczanie papieża Franciszka. Bowiem z jednej strony autorami dokumentu są członkowie zespołu przywoływanej watykańskiej dykasterii, natomiast z drugiej, Franciszek, kierując list z okazji ogłoszenia dokumentu, zajmuje heteronomiczną pozycję wobec niego. Mimo niniejszych wątpliwości uznałem, że przygotowany dokument w pełni wyraża stanowisko papieża wobec sportu, z którym się on w całej rozciągłości identyfikuje. Fakt przygotowania go przez zespół, a nie przez samego papieża, wynika z organizacji i podziału pracy w watykańskich strukturach, co oznacza, że poszczególne elementy tej struktury wykonują różnorodne zadania, które zapewniają sprawne funkcjonowanie watykańskiej instytucji i tworzenie jej zaplecza teoretycznego w postaci doktryny Kościoła. Tak jest i w tym przypadku, a mianowicie dokument został przygotowany przez zespół watykańskiej dykasterii, ale w pełni wyraża stanowisko papieża Franciszka na temat sportu.

⁵ 2 Tm 4, 2.

⁶ Franciszek (2018), *Pope's Letter to Cardinal Farrell on New Document on Sport*, 1.06.2018, <https://zenit.org/articles/popes-letter-to-cardinal-farrell-on-new-document-on-sport/> (31.05.2020).

Zatem dokument ten traktujemy jako fundament nauczania Franciszka na temat tej dziedziny życia, jaką jest sport. Zawarte w nim treści zostały uzupełnione przesłaniami zawartymi w jego encyklikach, adhortacjach, listach, przesłaniach, wypowiedziach i homiliach. Te wszystkie materiały źródłowe stanowią niejako osnowę konstrukcji papieskiej wizji sportu. Charakterystyczną cechą tej wizji jest kontynuacja pewnych zagadnień, kwestii i wątków, które zostały podniesione przez jego wielkich poprzedników, jak choćby od Piusa X (1903-1914), Piusa XI (1929-1939), Piusa XII (1939-1958), Jana XXIII (1958-1963), Pawła VI (1963-1978) i Benedykta XVI (2005-2013). Odrębną kartę stanowi dorobek w tym zakresie Jana Pawła II (1978-2005), który dokonał przewrotu kopernikańskiego, polegającego na przewartościowaniu i dowartościowaniu wszystkiego tego, co związane jest z rzeczywistością doczesną. A więc dokonał rehabilitacji świata przyrodzonego, żyjącego tu i teraz, materialnego, z krwi i kości naturalnego człowieka (w przeciwieństwie do jakiejś angelicznej postaci), jego aktywności na rzecz rozwoju świata, a szczególnie człowieka zajmującego w nim najwyższą pozycję i będącego najdoskonalszym dziełem stworzenia. Dokonał nobilitacji w kategoriach humanizmu i kulturologii, ale także ontologii, antropologii, epistemologii i etyki aktywności sportowej człowieka, którą uznał za ważny element jego życia, pełniący niezwykle istotne funkcje rozwojowe, wychowawcze, formacyjne, kulturowe, ludyczne i rozrywkowe. Ów przewrót kopernikański polegał również na tym, że nie tylko pogodził antropocentryzm z teocentryzmem, ale tak je względem siebie usytuował, że stanowią pewną integralną i komplementarną konstrukcję. W ten sposób rozwiązał wiele dylematów wiernych, którzy już nie są postawieni przed alternatywą wyboru, albo ukierunkowanie na wartości tego świata z jednoczesnym wyrzeczeniem się tego, co nadprzyrodzone i wieczne, albo orientacja na rzeczywistość nadprzyrodzoną, z jednoczesną pogardą i deprecjacją wszystkiego, co doczesne, cielesne, co po ludzku dobre, piękne i szlachetne. Świętość osiąga się w tym świecie, przez czynienie dobra, mądrość i aktywność na rzecz rozwoju tego świata, osoby i wspólnoty ludzkiej. Kolejnym zagadnieniem jest wielce oryginalna i niezwykle postępową teologia ciała, w której Jan Paweł II podkreśla i argumentuje w kategoriach społeczno-kulturowych i filozoficzno-teologicznych jego ontologiczny, aksjologiczny, etyczny i wspólnotowy sens.

Franciszek odwołuje się także do dokumentów Soboru Watykańskiego II (1962-1965), który rozpoczął nowy rozdział w nauczaniu Kościoła, a zwłaszcza w kwestiach dotyczących relacji między Kościołem a światem współczesnym. To właśnie w tych dokumentach znajdujemy fundamenty nowego patrzenia, myślenia i układania interakcji Kościoła z tym, co dla ludzi żyjących tu i teraz ważne, piękne, prawdziwe i dobre. Także sięga do dokumentów episkopatów narodowych, a zwłaszcza do wielce znaczącego listu pasterskiego z 1995 roku

włoskich biskupów, zatytułowanego *Sport e vita cristiana*⁷ Raczej *implicitie* niż *explicitie* wykorzystuje dorobek i ustalenia wybitnych intelektualistów, twórców orientacji filozoficzno-teologicznych chrześcijaństwa, a mianowicie Aureliusza Augustyna (augustynizm) i Tomasza z Akwinu (tomizm). W analizach Franciszka dość wyraźnie czuje się inspiracje Etienne Gilsona i Jacquesa Maritaina (tomiści), Gabriela Marcela (egzystencjalista), Emanuela Mouniera (personalista społeczny), ale także nigdy oficjalnie niezaaprobowanego przez Kościół francuskiego jezuitę, Pierre Teilharda de Chardin (personalizm transformacyjny). Z oczywistych względów fundamentem wszystkich konstrukcji teoretycznych, uzasadnień i całej argumentacji są zapisy zawarte w *Piśmie świętym (Starym i Nowym Testamencie)*, które stanowi zbiór ksiąg uznawanych przez chrześcijan za natchnione przez Boga.

Z uwagi na pewnego rodzaju ciągłość nauczania Kościoła, co nie wyklucza ewolucji poglądów, w wizji sportu Franciszka znajduje się dużo odniesień do tego wszystkiego, co zostało ustalone wcześniej. Niektóre kwestie i wątki podniesione przez papieża zostały dodatkowo wzmocnione poprzez przywołanie, jak się wydaje, sensownej argumentacji pochodzącej zarówno od konfesyjnych badaczy zagadnienia, jak i intelektualistów świeckich, zajmujących się sportem z perspektywy różnych dyscyplin naukowych, orientacji teoretycznych i metodologicznych.

Książka zatytułowana *Sport w służbie osoby i wspólnoty w perspektywie papieża Franciszka* ma charakter monograficzny, holistyczny i eksplikacyjny zarazem. Zostały w niej wykorzystane podstawowe teorie, pojęcia i kategorie charakterystyczne dla chrześcijańskiej filozofii, teologii i doktryny, pedagogiki, socjologii kultury i socjologii sportu, ale także, choć w mniejszym stopniu, z obszaru innych dyscyplin lokujących się w naukach humanistycznych i społecznych. Przedstawiane fakty i prowadzone analizy dotyczą zagadnień sytuujących się w jednym z głównych nurtów nauczania papieża Franciszka. Choć zauważyć jednocześnie należy, że doniosłość poszczególnych zagadnień jest różna, raz mają one charakter powszechny, uniwersalny i globalny zarazem, aby w innym przypadku skoncentrować się na zagadnieniach wycinkowych, fragmentarycznych, rzec można, lokalnych.

Niewątpliwym dylematem autora książki było rozstrzygnięcie, czy pomijać powtarzające się fragmenty czy konstatacje papieża, czy też starać

Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport (1995), *Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana a cura della Segreteria Generale*, 5: 149-202, <https://turismo.chiesacattolica.it/wp-content/uploads/sites/24/2004/02/14/Nota-past-Sport-vita-cristiana-1995.pdf> (29.08.2019).

się przedstawiać je w sposób możliwie najbardziej wierny, nie eliminujący przy tym pewnych kwestii, które występowały wcześniej. W tym przypadku dokonano świadomego i jednocześnie arbitralnego wyboru, a mianowicie opowiedziano się za w miarę wiernym przedstawianiem różnorodnych wypowiedzi, narażając się tym samym na zarzut pewnych powtórzeń. Decyzja ta była podyktowana chęcią zapewnienia płynności wywodu, bez potrzeby odsyłania Czytelnika do wcześniejszych fragmentów pracy, które z reguły są niewygodne i utrudniają recepcję tekstu. Uznano także, że powtórzenia pozwalają na uwypuklenie tego, co stanowi fundament i istotę wywodu, tego, co doniosłe i najważniejsze. Wierzę, że niezadowoleni z takiego rozwiązania Czytelnicy wybaczą tę arbitralną decyzję, a może sprowokuje ona do merytorycznej polemiki, co też uznam za swoistą wartość pracy.

Książka została napisana jasnym i w miarę klarownym językiem, choć bez stosowania nadmiernych uproszczeń. Z tego też powodu nie powinna ona budzić obawy niezrozumienia, ale, ze względu na swą względną łatwość w odbiorze, zachęcać do poznawczego wysiłku. Zaleca się systematyczne poznawanie zawartości książki, od pierwszego do ostatniego rozdziału, jednak można również poznawać treści poszczególnych rozdziałów w dowolnej kolejności, w zależności od potrzeb poszczególnych Czytelników. Chodzi o to, aby mogło z niej korzystać szerokie grono zainteresowanych odbiorców o różnych kompetencjach formalnych i merytorycznych, zarówno kandydaci na salezjańskich animatorów sportowych, jak i uczniowie oraz studenci, nauczyciele i wykładowcy akademicki, ale także instruktorzy i trenerzy sportowi oraz osoby konsekrowane (siostry zakonne i księża) różnych konfesji i denominacji.

Dążąc do nadania książce logicznej i przejrzystej struktury, wyodrębniono w niej siedem rozdziałów merytorycznych. Pierwszy z nich, zatytułowany *Najważniejsze wydarzenia z życia papieża Franciszka* poświęcony został na przedstawienie jego biogramu czy życiorysu. Wyodrębnionych w nim zostało siedem podrozdziałów merytorycznych, w których kolejno są omawiane najważniejsze wydarzenia z jego życia, od wczesnych lat młodości zaczynając a na pontyfikacie kończąc. Przedstawiono takie zagadnienia jak: Studia, profesja zakonna i posługa jezuicka; Pełnienie funkcji biskupa i kardynała; Przebieg pontyfikatu; Charakterystyczne zwyczaje; Aktywność reformatorska; Poglądy teologiczne, moralne i społeczne; Sportowe fascynacje i znaczenie sportu dla osoby oraz wspólnoty. W rozdziale drugim zatytułowanym *Uzasadnienie obecności Kościoła w sporcie*, przedstawiono powody, dla których Kościół interesuje się sportem, jest w nim obecny i dlaczego chce uczestniczyć w jego rozwoju. Zagadnienie zostało omówione w pięciu następujących, tematycznych podrozdziałach, a mianowicie: Wsparcie Kościoła dla sportu;

Stosunek Kościoła do ludzkiego ciała; Sport jako ważny element życia; Tradycja związków Kościoła ze sportem; Potrzeba opieki edukacyjno-duszpasterskiej w sporcie. Rozdział trzeci zatytułowany *Charakterystyka fenomenu sportu* poświęcony został na przedstawienie najważniejszych kwestii dotyczących zarówno jego powstania, zachodzących w nim historycznych zmian, ale także jego podstawowych i charakterystycznych cech oraz ulokowania jako instytucji w strukturze społecznej. Wyodrębniono trzy następujące, merytoryczne podrozdziały, a mianowicie: Geneza współczesnego sportu; Rozumienie sportu i jego podstawowe cechy; Sport jako instytucja i element struktury społecznej. W rozdziale czwartym zatytułowanym *Znaczenie sportu dla osoby ludzkiej* skoncentrowano uwagę na wielu różnorodnych zagadnieniach, które mają decydujące znaczenie przy jego aksjologicznej ocenie w perspektywie personalistycznej. Ukazuje on walory i zalety dobrze zorganizowanego sportu dla holistycznego i harmonijnego rozwoju osoby ludzkiej. W jego ramach wyodrębniono siedem następujących, tematycznych podrozdziałów, a mianowicie: Postawa wobec ciała i duszy; Wolność jako warunek sportu; Wysiłek i kreatywność w sporcie; Współpraca i zasady obowiązujące w sporcie; Uczciwość w sporcie; Indywidualizm podporządkowany zespołowi; Zaangażowanie i poświęcenie w sporcie. Rozdział piąty zatytułowany *Sport w świetle wybranych cech* poświęcony został na przedstawienie i scharakteryzowanie atrybutywnych i imponderabilnych cech sportu, które są w nim obecne i winny być kultywowane przez jego organizatorów i uczestników. W celu omówienia zagadnienia wyodrębniono siedem następujących rozdziałów merytorycznych, a mianowicie: Nie ma sportu bez radości; Sport jako uosobienie harmonii; Rozumienie odwagi w sporcie; Równość i szacunek w sporcie; O potrzebie solidarności w sporcie; Sport jako miejsce doświadczenia życia; Sport w perspektywie najwyższych celów. W rozdziale szóstym zatytułowanym *Wyzwania stojące przed sportem* podjęto próbę ukazania i opisanie różnorodnych zagrożeń współczesnego sportu, które w wielu sytuacjach stają się jego zaprzeczeniem jako swoistej aktywności kulturowej człowieka. Zagadnienia dotyczące tej ważnej kwestii przedstawiono w pięciu następujących podrozdziałach: Chodzi o sport prawdziwie ludzki; Zagrożenia i niedobre tendencje; Odpowiedzialność za dobry sport; Niepokojące zjawiska: degradacja ciała i doping; Problemy sportu: korupcja i dewiacyjne zachowania (pseudo) kibiców. W siódmym, ostatnim rozdziale zajęto się zagadnieniem obecności duszpasterskiej na gruncie sportu. Przedstawiono i dokonano argumentacji takiej obecności, ale także wskazano na konkretne rozwiązania i praktyki w tym zakresie w różnych segmentach sportu i podczas różnych wydarzeń w jego ramach. Wyodrębniono pięć następujących tematycznych podrozdziałów, a mianowicie: Kościół i sport: wspólnota celów; Sport w służbie osoby

ludzkiej; Duszpasterska współpraca z otoczeniem społecznym na rzecz sportu; Duszpasterska opieka nad animatorami sportu; Sport w duszpasterskiej służbie na rzecz edukacji i ludzkości.

Na zakończenie pragnę podziękować Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie za umożliwienie realizacji tego projektu badawczego w ramach Społeczno-Humanistycznej Szkoły Badań Kultury Fizycznej, Zarządowi Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej za wspieranie merytoryczne i organizacyjne w realizacji tegoż przedsięwzięcia badawczego. Dziękuję także sponsorom i donatorom, dzięki którym realizacja projektu znalazła zabezpieczenie finansowe. Mam tutaj przede wszystkim na myśli takie organizacje formalne jak Ostróda Yacht Sp. z o.o. oraz Polskie Mięso i Wędliny Łukosz Sp. z o.o.

Zbigniew Dziubiński

Rozdział 1.

Najważniejsze wydarzenia z życia papieża Franciszka

Papież Franciszek (łac. Franciscus), Jorge Mario Bergoglio urodził się 17 grudnia 1936 roku w Buenos Aires w Argentynie jako jeden z pięciorga dzieci włoskich imigrantów. Jego rodzicami byli Mario (pracownik kolei) i Regina. Jako nastolatek przeszedł poważną infekcję, w wyniku której został mu odjęty fragment prawego płuca.

Franciszek jest duchownym Kościoła rzymskokatolickiego i członkiem wspólnoty zakonnej jezuitów (SJ). Przed wyborem na pozycję papieża, w latach 1998-2013, był arcybiskupem, metropolitą Buenos Aires, prymasem Argentyny, a w latach 2001-2013 kardynałem prezbiterem. W dniu 13 marca 2013 roku został 266 papieżem i 8 suwerenem państwa watykańskiego⁸.

Franciszek jest pierwszym papieżem pochodzącym z Południowej Ameryki, a także pierwszym spoza kontynentu europejskiego od VIII wieku, tj. od czasu pontyfikatu Grzegorza III (731-741). Jest również pierwszym członkiem zgromadzenia jezuitów wybranym na papieża oraz pierwszym zakonikiem od połowy XIX wieku pełniącym tę funkcję (od czasu papieża Grzegorza XVI: 1831-1846)⁹

Franciszek posługuje się wieloma językami, w tym angielskim, hiszpańskim, portugalskim, włoskim, niemieckim, francuskim, łaciną, ale także klasyczną greką. W 2013 roku został uhonorowany tytułem Człowieka Roku magazynu „Time”.

⁸ *Papież Franciszek* (2018), [https://zyciorysy.info/papiez-franciszek/\(27.05.2020\)](https://zyciorysy.info/papiez-franciszek/(27.05.2020)).

⁹ *Franciszek – zyciorys* (2018), [https://zyciorysy.pl/biografia/franciszek/\(27.05.2020\)](https://zyciorysy.pl/biografia/franciszek/(27.05.2020)).

1.1. Studia, profesja zakonna i posługa jezuicka

Po zakończeniu nauki w technikum chemicznym i uzyskaniu dyplomu, mając 21 lat rozpoczął studia seminaryjne w Villa Devoto koło Buenos Aires. W dniu 11 marca 1958 roku wstąpił do zgromadzenia jezuitów i kontynuował naukę w domach prowadzących studia. Najpierw był w nowicjacie w Chile, potem poznawał nauki humanistyczne w Colegio Máximo San José w San Miguel koło Buenos Aires, gdzie uzyskał tytuł licencjata filozofii, następnie studiował literaturę i psychologię w Colegio de la Inmaculada Concepción w Santa Fe. W latach 1964-1965 wykładał literaturę i psychologię w Colegio de la Inmaculada Concepción w Santa Fe, a następnie w 1966 roku w Colegio del Salvador w Buenos Aires. W latach 1967-1970 odbywał studia teologiczne w Colegio Máximo San José w San Miguel. Świecenia kapłańskie przyjął w dniu 13 grudnia 1969 roku z rąk arcybiskupa Ramóna José Castellano, emerytowanego metropolity Córdoby. Zaś wieczystą profesję złożył w dniu 22 kwietnia 1973 roku¹⁰.

Po złożeniu wieczystej profesji (ślubów wieczystych), w latach 1971-1973 był mistrzem nowicjatu w seminarium w Villa Barilari. Jednocześnie prowadził zajęcia dydaktyczne na Wydziale Teologii Colegio Máximo San José w San Miguel. W 1972 roku był członkiem rady prowincji jezuickiej San Miguel. W latach 1973-1979 pełnił funkcję prowincjała jezuitów w Argentynie. Świadectwem jego prestiżu i uznania w społeczeństwie argentyńskim było dość powszechne uznawanie go za głowę kościoła w Argentynie. W 1979 roku, po zakończeniu sprawowania urzędu prowincjała, wyjechał do Niemiec, a następnie gościł w Instituto Secundario „El Salvador” w Córdobie. W latach 1979-1986 pełnił funkcję rektora Colegio Máximo de San José w San Miguel. Kontynuował naukę na wydziale teologicznym St. Georgen we Frankfurcie nad Menem. W latach 1986-1988 pełnił funkcję członka komitetu redakcyjnego „Boletín de espiritualidad”. W latach 1990-1991 był spowiednikiem w Residencia Mayor w Córdobie¹¹.

1.2. Pełnienie funkcji biskupa i kardynała

W dniu 20 maja 1992 roku został powołany przez Jana Pawła II na pomocniczego biskupa Buenos Aires i biskupa tytularnego Auca. Sakry biskupiej udzielił mu dnia 27 czerwca 1992 roku arcybiskup Buenos Aires, kardynał Antonio

¹⁰ L. Śliwa (2013), *Franciszek. Papież z końca świata. Biografia*, WAM, Kraków.

¹¹ *Papież Franciszek* (2015), <https://www.wprost.pl/tematy/10143377/papiez-franciszek.html> (27.05.2020).

Quarracino, w asyście nuncjusza apostolskiego w Argentynie, arcybiskupa Ubaldo Calabresi i biskupa diecezji Mercedes-Luján, Emilio Ogñénovich. Dnia 3 czerwca 1997 roku objął funkcję arcybiskupa koadiutora archidiecezji Buenos Aires, a po śmierci kardynała Quarracino, w dniu 28 lutego 1998 roku, objął funkcję ordynariusza¹².

W dniu 30 listopada 1998 roku został także ordynariuszem dla wiernych rytów orientalnych żyjących w Argentynie, którzy nie mieli swojego ordynariusza. Wśród wielu wielce wysokich funkcji, był też Wielkim Kanclerzem Katolickiego Uniwersytetu Argentyny oraz wiceprzewodniczącym Konferencji Episkopatu Argentyny. W 2011 roku, w związku z ukończeniem 75 roku życia, złożył rezygnację z funkcji arcybiskupa metropolity Buenos Aires. Pełnił ją jednak aż do wyboru na papieża w 2013 roku. W okresie tym brał udział w sesjach Światowego Synodu Biskupów w Watykanie, w tym także w listopadzie i grudniu 1997 roku, w sesji specjalnej poświęconej amerykańskiemu kościołowi.

W 2001 roku Jan Paweł nadał mu godność kardynalską, przyznając jednocześnie tytuł prezbitera San Roberto Bellarmino. Podczas konklawe odbywającego w kwietniu 2005 roku, kardynał Bergoglio, wspierany przez Carlo Marię Martiniego, jak wynika z ustaleń i relacji włoskiego watykanisty Lucio Brunelli, był najpoważniejszym rywalem Josepha Ratzingera do funkcji papieża po zmarłym Janie Pawle II. Jako kardynał pełnił w dykasterii Kurii Rzymskiej wiele funkcji, w tym członka Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacji ds. Duchowieństwa, Kongregacji ds. Instytutów Życia Zakonnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Papieskiej Rady ds. Rodziny, Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej. Ponadto w latach 2005-2011 (dwie 3-letnie kadencje) pełnił funkcję przewodniczącego Konferencji Episkopatu Argentyny¹³.

Bergoglio prowadził podziwu godny, skromny tryb życia. Dowodem na to jest fakt, że sam przygotowywał sobie posiłki i po mieście poruszał się wykorzystując do tego miejskie środki komunikacji. Robił też rzeczy wyjątkowe. Do takich należy jego wizyta w 2001 roku w hospicjum, podczas której obmył i ucałował stopy dwunastu pensjonariuszom chorym na AIDS. Informacja ta obiegła cały świat, a jego czyn został uznany za godny podziwu i oddania.

¹² A. Torielli (2013), *Franciszek. Biografia papieża*, Jedność, Kielce.

¹³ *Biography of the Holy Father Francis* (2013), <http://www.vatican.va/content/francesco/en/biography/documents/papa-francesco-biografia-bergoglio.html> (27.05.2020).

1.3. Przebieg pontyfikatu

W dniu 13 marca 2013 roku, podczas drugiego dnia konklawe, zwołanego w związku z rezygnacją z zajmowania pozycji papieża przez Benedykta XVI, w piątym głosowaniu został wybrany Jorge Mario Bergoglio. Na początku inauguracyjnego wystąpienia pomodlił się za swojego poprzednika, a mianowicie Benedykta XVI, a następnie z wiernymi odmówił modlitwę za swój pontyfikat. Na zakończenie udzielił pierwszego błogosławieństwa *Urbi et Orbi* oraz wezwał wszystkich do modlitwy o ogólnoświatową przyjaźń i braterstwo. Wybrane przez niego imię Franciszek stanowi bezpośrednio nawiązanie do charyzmatu św. Franciszka z Asyżu, który realizował swe posłannictwo niosąc pomoc nędzarzom, biednym i wszystkim znajdującym się w trudnej sytuacji. Następnego dnia po wyborze opuścił Watykan i udał się do Bazyliki Matki Bożej Większej, do miejsca szczególnego dla zakonu jezuitów. Bowiem tam odprawił pierwszą mszę świętą, założyciel Towarzystwa Jezusowego, św. Ignacy Loyola.

Franciszek zachował dewizę biskupią *Miserando atque eligendo* (pol. Spojrzał z miłosierdziem i wybrał), zaczerpniętą z komentarza do powołania św. Mateusza¹⁴, ale także swój dotychczasowy herb, który następnie został nieco zmodyfikowany, aby symbole były bardziej wyraziste. Uroczysta inauguracja pontyfikatu odbyła się dnia 19 marca 2013 roku. We mszy świętej z tej okazji, według watykańskich źródeł, udział wzięło około 200 000 wiernych. Dnia 20 marca 2013 roku Franciszek powołał na swojego osobistego sekretarza księdza prałata Alfreda Xuereba. W dniu 7 kwietnia 2013 roku odbył się ingres do bazyliki św. Jana na Lateranie, a więc do katedry, która jest jego z racji bycia biskupem Rzymu. Podczas ingresu papież po raz pierwszy od początku swego pontyfikatu użył srebrnej *feruli*¹⁵ Pawła VI, mającego kształt lekko zagiętego krzyża z pasyjką, którą używał Jan Paweł II w trakcie pontyfikatu. W dniu 5 lipca 2013 roku została opublikowana pierwsza encyklika Franciszka zatytułowana *Lumen Fidei*¹⁶. Dnia 13 czerwca 2013 roku, podczas spotkania

¹⁴ Mat. 9, 9.

¹⁵ *Ferula* (pałeczka), to łacińska nazwa krzyża papieskiego. Jest to pastorał używany w Kościele katolickim przez papieży. Przypomina drążek z pokrętle znajdującym się na szczycie, zwieńczonym krzyżem. Różni się on od pastorału. Używana przez biskupów obrządku łacińskiego *ferula* jest zakrzywiona na górze i przypomina charakterystyczne pochylenie pasterza.

¹⁶ Papieska encyklika zatytułowana *Lumen Fidei* (pol. *Światło wiary*) składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich – *Myśmy uwierzyli miłości* – ukazuje wiarę starotestamentalnego patriarchy Abrahama oraz narodu wybranego. Omawia temat wiary zbawczej w Jezusa Chrystusa, doświadczanej we wspólnocie eklezjalnej. Drugi – *Jeżeli nie uwierzycie, nie zrozumiecie* – dotyczy związków wiary z miłością i rozumem, szukania Boga z teologią. Trzeci – *Przekazuję wam to, co przejąłem* – podejmuje problematykę

z członkami Rady Sekretariatu Synodu Biskupów, papież zdradził tajemnicę, iż szybkie wydanie encykliki zawdzięcza Benedyktowi XVI, który rozpoczął nad nią prace na długo przed rozpoczęciem jego pontyfikatu. Dnia 5 lipca 2013 roku doszło do niespotykanego do tej pory, wspólnego udziału dwóch papieży – Franciszka i Benedykta XVI – w uroczystości odsłonięcia nowego pomnika Michała Archanioła w watykańskich ogrodach. Franciszek przy pisaniu swoich wystąpień korzysta ze wsparcia Paolo Luca Brada.

Dnia 6 sierpnia 2013 roku Franciszek otrzymał honorową nagrodę im. Martina Fierro od argentyńskiej telewizji za prowadzenie w 2012 roku w archidiecezjalnej stacji „Canal 21” trzydziestu dwóch odcinków programu zatytułowanego „Biblia, diálogo vigente”¹⁷

Dnia 24 listopada 2013 roku, w trakcie uroczystej mszy świętej wieńczącej Rok Wiary, ustanowiony przez jego poprzednika, Franciszek ogłosił swoją pierwszą adhortację zatytułowaną *Evangelii gaudium*¹⁸, która oficjalnie została zaprezentowana w dniu 26 listopada 2013 roku. Dnia 27 kwietnia 2014 roku, podczas uroczystej eucharystii na Placu Świętego Piotra, po raz pierwszy w dziejach Kościoła dokonał kanonizacji dwóch swoich poprzedników, a mianowicie Jana XXIII i Jana Pawła II. Dnia 18 czerwca 2015 roku w Watykanie została przedstawiona jego druga encyklika zatytułowana *Laudato si*¹⁹,

przekazywania wiary w ramach wspólnoty wierzących. Czwarty – *Bóg przysposabia im miasto* – podejmuje zagadnienia spełnienia wiary w interakcjach międzyludzkich, a mianowicie w rodzinie i aktywności społecznej, w postawie wobec cierpienia oraz śmierci. Encyklika kończy się modlitwą do Matki Bożej Błogosławionej, która uwierzyła. Franciszek (2013), Encyklika *Lumen Fidei*, 29.06.2013, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/lumen_fidei_29062013.html (28.05.2020).

¹⁷ Pope Francis (2020), <https://www.biography.com/religious-figure/pope-francis> (27.05.2020).

¹⁸ *Evangelii gaudium* oznacza *Radość ewangelii*, która „napełnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem rodzi się zawsze i odradza radość. W tej adhortacji pragnę zwrócić się do wiernych chrześcijan, aby zaprosić ich do nowego etapu ewangelizacji naznaczonego ową radością i aby ukazać drogi Kościoła w najbliższych latach”. Franciszek (2013), Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 24.11.2013, http://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20131124_evangelii-gaudium.html (25.05.2020).

¹⁹ *Laudato si* w języku polskim oznacza *Pochwalony bądź*. Jest ona nazywana przez media zieloną encykliką. Tytuł dokumentu jest cytatem z XIII-wiecznego włoskiego kantyku noszącego tytuł *Pieśń słoneczna*. Inspiracją do przygotowania tej encykliki był dla papieża Franciszek z Asyżu, zaś głównym jej tematem jest ochrona środowiska naturalnego. Por. T. Żylicz (2015), *Co głosi encyklika Laudato si?*, <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/583-co-glosi-encyklika-laudato-si-komentarz-prof-tomasza-zylicza> (25.05.2020).

poświęcona ochronie środowiska. Dnia 12 lutego 2016 roku na Kubie, Franciszek jako pierwszy w historii papież odbył spotkanie ze zwierzchnikiem Kościoła prawosławnego, patriarchą moskiewskim i całej Rusi, Cyrylem I. Głównym celem spotkania było podpisanie wspólnej katolicko-prawosławnej deklaracji o współpracy. Dnia 19 marca 2016 roku Franciszek ogłosił drugą adhortację *Amoris Laetitia*²⁰, która została zaprezentowana w Watykanie dnia 8 kwietnia 2016 roku. W związku z pandemią Covid-19 (koronawirusa) w dniu 8 marca 2020 roku po raz pierwszy w historii papież przewodniczył modlitwie Anioł Pański z Biblioteki Watykańskiej. Podobna sytuacja miała miejsce trzy dni później, kiedy to audiencja generalna odbyła się również w tejże Bibliotece i bez udziału wiernych²¹.

1.4. Charakterystyczne zwyczaje

Po wyborze na papieża wprowadził wiele innowacyjnych zachowań. Na samym początku pontyfikatu odmówił założenia zimowej wersji *mucetu*, tj. ozdobnego stroju, w kolorze karmazynowym, lamowanego gronostajem oraz stuły, którą założył dopiero w trakcie błogosławieństwa. W podobny sposób zachował się podczas błogosławieństwa *Urbi et orbi* z okazji świąt Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego²².

Kolejne nowości, jakie wprowadził w swym pontyfikacie, są następujące: 1) nie zamieszkał, jak jego poprzednicy, w Pałacu Apostolskim, ale w mieszkaniu w Domus Sanctae Marthae, gdzie spotyka się z niewielkimi delegacjami oraz prowadzi prywatne audiencje. Na co dzień odprawia mszę w którejś z pięciu niewielkich kaplic znajdujących się w tym domu; 2) zrezygnował z noszenia papieskich pantofli i papieskiego pektorału, ale wykorzystuje swój krzyż biskupi; 3) zrezygnował z tradycji nadawania tytułów honorowego prałata Jego Świątobliwości i apostolskiego protonotariusza, nazywanego infułatem; 4) na terenie Watykanu porusza się pieszo lub jeździ samochodem marki

²⁰ *Amoris Laetitia* oznacza *Radość* miłości, która jest „przeżywana w rodzinach i w Kościele. Jak wskazali Ojcowie synodalni, pisze papież, pomimo licznych oznak kryzysu małżeństwa, pragnienie rodziny jest stale żywe, zwłaszcza wśród ludzi młodych i motywuje Kościół. Odpowiadające na to pragnienie chrześcijańskie przepowiadanie dotyczące rodziny to doprawdy dobra nowina”. Adhortacja jest refleksją nad sytuacją rodzin w dzisiejszym świecie, pozwalającą na poszerzenie i pogłębienie wiedzy oraz ożywienie świadomości na temat znaczenia małżeństwa i rodziny. Franciszek (2016), Adhortacja apostolska *Amoris Laetitia*, 19.03.2016, https://opoka.org.pl/biblioteka-W/WP/franciszek_i/adhortacje/amoris_laetitia_19032016.html (25.05.2020).

²¹ Pope Francis (2020), dz. cyt.
Franciszek – życiorys (2018), dz. cyt.

Volswagen należącym do watykańskiej żandarmerii; 5) nie korzysta, jak jego poprzednicy, z luksusowych limuzyn, ale przemieszcza się w miarę skromnymi samochodami; 6) podczas spotkań z wiernymi często wita się i żegna w sposób świecki, a mianowicie używa zwrotów dzień dobry, dobry wieczór, dobrej niedzieli czy smacznego obiadu; 7) nie wita wiernych w różnych językach, jak robili to jego poprzednicy, ale wyłącznie w języku włoskim; 8) w przeciwieństwie do swoich poprzedników nie śpiewa podczas mszy świętej i nie udziela uroczystego błogosławieństwa; 9) jego pierścień rybaka przyjęty na inaugurację nie jest złoty, ale jedynie pozłacany; 10) nie korzysta z pośrednictwa swego sekretarza żeby do kogoś zatelefonować; 11) podjął decyzję, że w trakcie podróży nie występuje jako obywatel Watykanu, ale obywatel swego rodzimego kraju jakim jest Argentyna; 12) nie wyjeżdża na wakacje, jak to czynili jego poprzednicy, do letniej rezydencji w Castel Gandolfo²³.

1.5. Aktywność reformatorska

Franciszek od samego początku pontyfikatu podkreślał potrzebę dokonania gruntownych zmian wewnątrz struktury Kościoła katolickiego. Pierwszym działaniem w tym kierunku było powołanie dnia 13 kwietnia 2013 roku grupy kardynałów, której celem było, według oficjalnego komunikatu Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, „doradzanie Franciszkowi w kierowaniu Kościołem powszechnym oraz wypracowanie koncepcji zmiany Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* o Kurii Rzymskiej. Pierwsze oficjalne posiedzenie kardynalskiej grupy nastąpiło w dniach 1-3 października 2013 roku w Watykanie. Reformom poddany został także Bank Watykański²⁴.

W dniu 24 czerwca 2013 roku papież powołał Papieską Komisję ds. Instytutu Dzieł Religijnych. Celem Komisji jest zebranie precyzyjnych informacji na temat uwarunkowań prawnych działań tegoż Instytutu, które pozwolą na bardziej harmonijne jej wykorzystanie do realizacji powszechnej misji Kościoła katolickiego. W skład Komisji wchodzi pięciu członków, a jej przewodniczącym jest kardynał Raffaele Farina. Członkowie tejże komisji posiadają specjalne uprawnienia, włącznie z prawem dostępu do dokumentacji, danych oraz informacji niezbędnych do wykonywania przez nich powierzonych zadań, nawet wówczas, gdy są objęte tajemnicą zawodową. Komisja, po wykonaniu zadania, dostarczy papieżowi raport wraz z konkluzjami.

²³ Tamże.

²⁴ M. Stefon (2020), *Francis*. W: *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Francis-I-pope> (27.05.2020).

1.6. Poglądy teologiczne, moralne i społeczne

Mimo początkowej fascynacji teologią wyzwolenia²⁵, szybko się od niej odzegał i związał się z posoborowym ruchem, a mianowicie *Comunione e Liberazione*²⁶.

W swoich opracowaniach koncentruje uwagę na Kościele jako wspólnotie wszystkich wiernych, która jest jego istotą. Członkowie Kościoła hierarchicznego nie są nim całym, ale jedynie jego częścią. Zachęca do wychodzenia naprzeciw osobom niewierzącym i negatywnie ocenia sytuacje odmawiania chrztu dzieciom ze związków pozamałżeńskich.

Jako arcybiskup Buenos Aires budował dobre relacje z mniejszością żydowską. W swych wystąpieniach i homiliach podejmował kwestie dotyczące ubogich. Z całą mocą podkreśla znaczenie świętości i duchowości. Uważa,

²⁵ Teologia wyzwolenia jest ruchem teologicznym w Kościele katolickim, który powstał po Soborze Watykańskim II. Szczególnie popularny w Ameryce Łacińskiej oraz wśród członków Towarzystwa Jezusowego (jezuitów). Teologia wyzwolenia stanowi połączenie teologii katolickiej z aktywizmem politycznym lewicy chrześcijańskiej. Na sztandarach niesie hasła sprawiedliwości społecznej i praw człowieka. Z uwagi na kontrowersje wokół tej teologicznej idei, nie znalazła ona pełnego uznania Kościoła oraz nie zalecał on angażowania się jego hierarchów. Teologia wyzwolenia przedstawia osobę Jezusa jako „polityka, rewolucjonistę, wojownika i wyzwoliciela”. Wykorzystuje do uzasadnienia swoich celów te fragmenty *Pisma świętego*, które przedstawiają misję Jezusa polegającą na przywracaniu sprawiedliwości (wyzwalaniu). Popularnym portretem jest „Chrystus z karabinem”, który „dla zapewnienia sprawiedliwości stosuje fizyczną przemoc”. Część z przedstawicieli teologii wyzwolenia dodawała do niej elementy marksizmu, a szczególnie główne jego założenie o nieustannej walce antagonistycznych klas. Jan Paweł II, podczas pierwszej pielgrzymki do Meksyku w 1979 roku, w sposób jednoznaczny dał wyraz swojego sprzeciwu wobec „teologii wyzwolenia” i zaangażowaniu hierarchii Kościoła katolickiego. Por. J. Ratzinger (1984), *Liberation Theology*, <http://www.christendom-awake.org/pages/ratzinger/liberationtheol.htm> (27.05.2020); G. Gutiérrez (1988), *A Theology of Liberation: History, Politics and Salvation*, Orbis Books, Maryknoll, New York.

²⁶ *Comunione e Liberazione* (pol. Komunia i Wyzwolenie), to założony w 1954 roku we Włoszech przez Luigi Giussaniego katolicki ruch kościelny, skupiający młodzież i dorosłych, zarówno świeckich jak i duchownych. Działa na skalę międzynarodową i jest obecny w wielu krajach europejskich, obu Amerykach i Afryce. Założeniem ideowym ruchu jest kształtowanie chrześcijańskiej osobowości, które ma miejsce w różnych środowiskach i stanowi kontynuację formacji wspólnoty parafialnej. Udział we wspólnotie pozwala na doświadczenia więzi w sensie religijnym i społecznym. We wspólnotie ufundowanej na posłuszeństwie, praktyce sakramentów i kontemplowaniu Słowa, człowiek uczy się autentycznego życia kościelnego, a mianowicie poznaje jego kulturę, doświadcza miłości i uczestniczy w jego misyjności. Por. L. Giussani (2020), *Un avvenimento nella vita dell'uomo*, Bur Rizzoli, Milano.

że odmiana serc ludzi zamożnych przyniesie o wiele więcej dobrego dla biednych, niż wszelkie działania o charakterze politycznym. Jest zwolennikiem realizacji programów na rzecz rozwoju społecznego, ale jednocześnie ma krytyczny stosunek do wolnorynkowej polityki²⁷.

Franciszek jest zwolennikiem rozwijania ekumenicznego dialogu. Jednym z przykładów ekumenicznego zaangażowania była jego wizyta w dniu 22 czerwca 2015 roku w świątyni Kościoła waldensów w Turynie. W jej trakcie Franciszek wypowiedział do wiernych tego wyznania następujące słowa: „W imieniu Kościoła katolickiego proszę was o przebaczenie za niechrześcijańskie czy nawet nieludzkie postawy i zachowania w dziejach, jakich dopuściliśmy się przeciwko wam. W imię Jezusa Chrystusa przebaczcie nam”²⁸.

1.7. Sportowe fascynacje i znaczenie sportu dla osoby oraz wspólnoty

Papieże też mają swoje wielkie sportowe pasje. Dla Franciszka jest nią Atletico San Lorenzo de Almagro Buenos Aires. Od przeszło 70. lat jest kibicem tego klubu, założonego w 1908 roku przez salezjanina, ks. Lorenzo Massę. Papież jest jego członkiem honorowym i posiada legitymację o numerze 88235. Systematycznie też, jak zapewnia kierownictwo klubu, opłaca składki członkowskie.

Piłka nożna jest obecna w jego życiu od dzieciństwa i młodości. Dużo wcześniej niż filozofii i teologii, mały Jorge Bergoglio uczył się grać w piłkę nożną na okolicznych placach blisko rodzinnego domu przy ulicy Membrillar 531 (ten adres w dzielnicy Flores w centrum Buenos Aires jest obecnie pierwszym etapem szlaku papieskiego w stolicy Argentyny). Mario Valdez, muzyk, kolega z piątej klasy wspomina, że „Jorge jako mały chłopak, każdego popołudnia grał w piłkę tam, na prawo, za rogiem, gdzie dziś jest niewielkie boisko”. Uważa, że Jorge miał dwie pasje, pierwszą była literatura, a następnie piłka nożna. Nestor Carabajo, kolega z technikum chemicznego wspomina, że Jorge nie był nigdy dobrym technikiem, ale za to był wyśmienitym taktykiem. Często grali wspólnie w piłkę i wiele o niej rozmawiali. Najczęściej to właśnie Jorge proponował skład drużyny oraz przygotowywał taktykę. „Był on wśród nas szefem, zawsze skromny, a zarazem zdecydowany, taki, jakim zna go dzisiaj świat”²⁹.

²⁷ M. Borghesi (2018), *Biografia intelektualna*, Bratni Zew, Kraków.

²⁸ *Historyczna wizyta papieża u waldensów: „Przebaczcie nam”* (2015), <https://tvn24.pl/swiat/historyczna-wizyta-papieza-u-waldensow-przebaczcie-nam-ra553603> (28.05.2020).

²⁹ *Papież Franciszek – wielki i wierny kibic piłkarski* (2018), <https://www.gosc.pl/doc/4794657.Papiez-Franciszek-wielki-i-wierny-kibic-pilkarski> (27.05.2020).

Jeszcze w okresie kardynalskim poświęcił kaplicę nowego stadionu Gasómetro w rodzinnej dzielnicy Flores w Buenos Aires. Organizatorzy kolejnych mistrzostw świata zastanawiali się, czy „papież z krańca świata”, jak sam siebie określił tuż po wyborze, będzie interesował się tymi wydarzeniami. Szybko okazało się, że papież skierował swe przesłania zarówno do organizatorów i uczestników mistrzostw świata w Brazylii (2014) jak i Rosji (2018). Przed Mundialem w Brazylii skierował specjalne orędzie, a jeden z Twitterowych wpisów brzmiał: „Mistrzostwa świata połączyły ludzi różnych krajów i religii. Oby sport mógł zawsze sprzyjać kulturze spotkania”. Szczególną sympatię żywi do argentyńskiej drużyny narodowej. W 2014 roku zaproponował wspólne oglądanie finału mistrzostw świata papieżowi-seniorowi Benedyktowi XVI. Był to „finał papieży”, bowiem grały w nim reprezentacje Argentyny i Niemiec. Jednak do wspólnego oglądania meczu nie doszło³⁰.

Przed Euro 2016 we Francji papież dawał do zrozumienia, że będzie kibicował Włochom, narodowi swoich przodków. Podczas audiencji na Placu św. Piotra pobłogosławił duszpasterza „Squadra Azzurra”. Dodał też: „Tylko żebyście nie przyszli tu jako przegrani”. Jednak Włosi przegrali, natomiast mistrzem Europy została Portugalia. Dość systematycznie na Placu św. Piotra spotyka się z piłkarskimi drużynami. Przykładowo, podczas prywatnej audiencji w Watykanie papież przyjął drużynę Borussii Mönchengladbach z Niemiec. Wyraził przy tym uznanie i wdzięczność za inicjatywy podejmowane przez klub, których celem jest wspieranie młodych ludzi żyjących w trudnych warunkach socjalnych. Spotkaniom z drużynami piłkarskimi towarzyszą wypowiedzi papieża. Podczas audiencji uczestników integracyjnego turnieju piłkarskiego z kilku krajów europejskich, w tym również z Polski, skierował do nich następujące słowa: „Jesteście symbolem sportu otwierającego ludzkie oczy i serca na wartość i godność jednostek i osób, które w innym przypadku byłyby przedmiotem uprzedzeń i wykluczenia”. Z całą mocą podkreślił, że sport „jest językiem uniwersalnym, ukazując historie wielu osób, które dzięki niemu pokonały wykluczenie, ubóstwo i kalectwo, aby stać się inspiracją dla innych”³¹.

W opinii Argentyńczyków jest on najlepszym ambasadorem ich kraju za granicą. Pod tym względem zdecydowanie zdystansował swoich sławnych piłkarzy, a mianowicie Leo Messiego i Diego Maradonę.

³⁰ Ł. Witczyk (2019), *Papież Franciszek o piłce nożnej: to najpiękniejszy sport na świecie*, <https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/823783/papiez-franciszek-o-pilce-noznej-to-najpiekniejszy-sport-na-swiecie> (27.05.2020).

³¹ *Pope Francis and his love for football: I watched the game!* (2019), https://en.as.com/en/2019/04/04/football/1554384376_420049.html (27.05.2020).

Franciszek ma też swój wyrobiony pogląd na sport i zajmuje jednoznaczne stanowisko w ocenie jego roli i znaczenia dla pełnego rozwoju osoby i budowania wspólnoty ludzkiej. W przesłaniu przygotowanym z okazji przygotowania dokumentu poświęconego sportowi przez watykańską Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia nt. *Dać z siebie to, co najlepsze*, w sposób niezwykle syntetyczny wyraził swe stanowisko. „W kulturze zdominowanej przez indywidualizm i odrzucanie młodych pokoleń oraz osób starszych, sport jest uprzywilejowanym środowiskiem, wokół którego ludzie spotykają się niezależnie od rasy, płci, religii lub ideologii i gdzie możemy doświadczyć radości współzawodnictwa, by osiągnąć wspólny cel”. Wyraził też przekonanie, że uczestnictwo w drużynie, w której sukces lub porażka jest udziałem wszystkich, pomaga też odrzucić ideę skupiania się tylko na sobie. Zauważył także, że w „dawaniu z siebie wszystkiego” pomagają inne osoby z drużyny, trenerzy, kibice, rodziny zawodników. „Gdy ojciec gra ze swoim synem, kiedy dzieci grają razem w parku lub w szkole, kiedy sportowiec świętuje swoje zwycięstwo ze swoimi kibicami, to we wszystkich tych sytuacjach można dostrzec wartość sportu jako miejsca zjednoczenia i spotkania osób”. „Świetne wyniki w sporcie, jak w życiu, uzyskujemy razem, w drużynie”³².

Zwrócił również uwagę na edukacyjną rolę sportu podkreślając, że młode pokolenia patrzą na zawodników i inspirują się nimi. W związku z tym, mówił, że wszyscy sportowcy muszą być „wzorem takich cnót, jak wielkoduszność, pokora, poświęcenie, wytrwałość i radość”. Wszyscy też powinni szanować zasady „zdrowej rywalizacji i solidarności z innymi”. „Wysiłek przewycięzania siebie w dyscyplinie sportowej powinien być również bodźcem do osobistego doskonalenia się we wszystkich aspektach życia”. „Takie dążenie stawia nas na drodze, która z pomocą Bożej łaski może nas doprowadzić do pełni życia, którą nazywamy świętością”. Sport, według Franciszka, jest „bardzo bogatym źródłem wartości i cnót, które pomagają nam doskonalić się jako ludziom”. „Uprawianie sportu pomaga nam dawać z siebie to, co najlepsze, odkrywać bez lęku nasze ograniczenia i walczyć o to, by być lepszymi każdego dnia”³³.

³² K. Bronk (2018), *Papież o watykańskim dokumencie na temat sportu*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-06/papiez-franciszek-list-sport-chrzescijanin.html> (27.05.2020).

³³ *Papież o sporcie* (2018), <https://www.gosc.pl/doc/4779648.Papiez-o-sporcie> (27.05.2020).

Rozdział 2.

Uzasadnienie obecności Kościoła w sporcie

Papież Franciszek kieruje dokument zatytułowany *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person*³⁴ do wszystkich ludzi dobrej woli. Bowiem jest żywo zainteresowany dialogiem z osobami fizycznymi oraz organizacjami formalnymi, które rozwijają zaplecze teoretyczno-humanistyczne sportu i podkreślają w nim fundamentalne znaczenie ludzkich wartości, na których winna być ufundowana sportowa praktyka. Dokument ten ma na celu przedstawienie stanowiska Kościoła w sprawach fundamentalnych dla sportu. W ten sposób ma też stworzyć płaszczyznę wymiany myśli i dyskursu na temat kierunków rozwoju sportu, zarówno w wymiarze teoretyczno-programowym jak i w zakresie praktyki społeczno-kulturowej.

Kościół kieruje ten dokument do wszystkich katolików, zarówno do członków Kościoła hierarchicznego, a mianowicie biskupów, księży oraz sióstr, ale także, a może przede wszystkim do świeckich katolików, którzy prawdopodobnie są najbardziej związani ze sportem przez uczestnictwo w nim, zarówno w sposób czynny jak i w charakterze konsumentów, odbiorców i obserwatorów. Dokument ten jest kierowany wreszcie do wszystkich tych, którzy kochają i cenią sport, niezależnie od tego, czy są uczniami, studentami, nauczycielami, lekarzami, prawnikami, robotnikami, rolnikami i rodzicami. Także do tych, dla których sport jest zawodem, do profesjonalnych sportowców, trenerów, sędziów, lekarzy i dziennikarzy sportowych oraz przedstawicieli wielu innych zawodów i specjalności sportowych. Kierowany jest do wszystkich braci i sióstr w wierze oraz przedstawicieli innych kościołów,

³⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

którzy od przeszło pół wieku ewangelizują ludzi sportu i promują wartości chrześcijańskie w zajmującej nas dziedzinie życia³⁵.

Kościół, zdaniem Franciszka, ceni sport również z tego powodu, że jest on dziedziną ludzkiej aktywności, w ramach której można pielęgnować cnoty umiarkowania, pokory, odwagi, cierpliwości, ale także doświadczać spotkania z pięknem, dobrocią, prawdą, sprawiedliwością, szlachetnością i radością. Trzeba zaznaczyć, że tego rodzaju doświadczenia nie są zarezerwowane wyłącznie dla nielicznych, mogą dotyczyć wszystkich osób, narodów i społeczności z całego świata, niezależnie od rodzaju sportu. Może być to zarówno sport rekreacyjny, powszechny, dla wszystkich, ale także wyczynowy, zawodniczy, profesjonalny i spektatorski. To właśnie sprawia, że sport jest zjawiskiem globalnym, obejmującym swym zasięgiem wszystkie rodzaje społeczeństw i kultur, od tradycyjnych zaczynając a na (post)modernistycznych kończąc. Dlatego też Kościół nie może nie widzieć tego dynamicznie rozwijającego się fenomenu i nie może stać obok, ale powinien, i to czyni, włączyć się w jego funkcjonowanie i służyć pomocą oraz radą, a także wielowiekowym specyficznym doświadczeniem i oryginalną perspektywą widzenia spraw sportu. Z tego też powodu Kościół chce być w sporcie i wypowiadać na jego temat, chce działać nie przeciw niemu, ale w jego służbie i dla jego dobra. Więcej, Kościół poczuwa się do współodpowiedzialności za sport, dlatego chroni go przed licznymi i wielorakimi zagrożeniami, szczególnie zaś przed nieuczciwością, malwersacjami finansowymi i instrumentalnym traktowaniem ludzi sportu, którzy, zgodnie z kantowskim imperatywem kategorycznym, winni być zawsze traktowani jako cel, ale nigdy jako środek do celu³⁶.

Na potrzebę współdziałania Kościoła ze sportem zwracał już wcześniej uwagę Jan Paweł II, który dostrzega w nim wielki potencjał, który powinien być wykorzystany do budowania lepszego świata, harmonijnego rozwoju człowieka i wspólnoty globalnej, solidarności, pokoju, współpracy, dobra, prawdy, miłości, sprawiedliwości, szacunku dla człowieka i ograniczania lub likwidowania biedy. Winien być także wykorzystany do ewangelizacji całego

³⁵ Według J. Stuarta Weira, funkcja kapelana sportowego w sporcie profesjonalnym pojawiła się w Stanach Zjednoczonych, kiedy to chrześcijańscy duchowni zaczęli w połowie lat 60. XX wieku posługiwać zawodnikom NFL (National Football League – Narodowa Liga Futbolowa) – największej zawodowej ligi futbolu amerykańskiego. Ponadto podaje, że John Jackson był pierwszym kapelanem sportowym oficjalnie powołanym przez angielski klub zawodowy w marcu 1962 roku. J.S. Weir (2016), *Sports Chaplaincy: A Global Overview*. W: A. Parker, N.J. Watson, J.B. White [red.], *Sports Chaplaincy: Trends, Issues and Debates*, Routledge, London.

³⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

świata sportu (sportowców, trenerów, działaczy, sędziów, sponsorów i donatorów, kibiców, dziennikarzy sportowych i innych), bowiem, według papieża, obecność w sporcie chrześcijańskich wartości jest gwarantem, że on sam będzie dobry i będzie służył realizacji wartości najwyższych, mających uniwersalny charakter, zarówno w porządku przyrodzonym jak i nadprzyrodzonym.

Niezwykle ważną rolę w procesie określania nowych relacji między Kościołem rzymskokatolickim a światem przyrodzonym odegrał Sobór Watykański II³⁷. Choć nie poświęcił on sprawom sportu zbyt wiele uwagi, to rozstrzygnięcia w kwestiach bardziej ogólnych i podstawowych, jakie tam zapadły, stanowią dla omawianej przez nas dziedziny swoiste *Magna Charta*³⁸. Warto zwrócić uwagę na dwie wypowiedzi Soboru. Pierwsza z nich pochodzi z Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. Czytamy w niej, że „Kościół wysoko ceni i stara się swoim duchem przepoić oraz udoskonalić inne pomoce, które należą do wspólnego dziedzictwa ludzi i które bardzo przyczyniają się do rozwijania umysłów i kształtowania ludzi. Są nimi: społeczne środki przekazywania myśli, liczne zrzeszenia, których celem jest formacja duchowa i fizyczna, stowarzyszenia młodzieżowe, a zwłaszcza szkoły”. Sobór Watykański II za ważny element procesu edukacji młodych ludzi uznał stowarzyszenia sportowe, które mają do odegrania bardzo ważną rolę w procesie wychowania dzieci i młodzieży³⁹.

W innym dokumencie, a mianowicie Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* spotykamy taką wypowiedź: „Niech wolny czas będzie należycie użyty dla odprężenia duchowego, wzmocnienia zdrowia psychicznego i fizycznego przez swobodne zajęcia i studia, przez podróże w obce strony (turystyka), dzięki którym doskonalą się umysł i ludzie wzbogacają się przez wzajemne poznanie”. Dalej, „przez ćwiczenia i pokazy sportowe, które także w społeczeństwie przyczyniają się do utrzymania równowagi ducha, jak i do braterskich stosunków między ludźmi wszelkiego stanu,

³⁷ Jan XXIII stworzył Sobór Watykański II (1962-65), ale śmierć nie pozwoliła mu go dokończyć i popatrzeć na wspaniałe dzieło. Uczynił to jego następca na Stolicy Piotrowej, Paweł VI. W dokumentach soborowych dokonano się realizacja idei, niezwykle ważnych z punktu widzenia sportu, dowartościowania rzeczywistości ziemskich i człowieka jako kontynuatora dzieła bożego stworzenia oraz otwarcia Kościoła na problemy ludzkie. Wymowny tytuł nosi podstawowy soborowy dokument – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1968). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, Pallottinum, Poznań.

³⁸ Z. Dziubiński (1998), *Uniwersalizacja postaw Kościoła hierarchicznego w Polsce wobec kultury fizycznej*, „Saeculum Christianum”, 2: 131-144.

³⁹ Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (1967). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt.

narodowości i różnych ras”. Sobór Watykański II wypowiadając się na temat sportu ma z jednej strony na uwadze sport powszechny, sport dla wszystkich, czy po prostu rekreację ruchową, z drugiej natomiast sport wyczynowy, sport profesjonalny i widowiskowy. Pozytywnie odnosi się zarówno do jednego jak i drugiego, przypisując im różne walory⁴⁰.

Bardzo skromne odniesienia dokumentów soborowych do sportu nie świadczą o tym, że znajdujące się tam zapisy są mało ważne i nieistotne dla zrozumienia wizji sportu Kościoła rzymskokatolickiego. Wręcz przeciwnie, nastąpiła o wiele bardziej fundamentalna dla dziedziny sportu zmiana perspektywy patrzenia, analizy i wartościowania wszystkiego tego, co kryje się w sformułowaniu „rzeczywistość tego świata”, którego istotnym elementem jest sport, rozumiany jako zbiorowość ludzi ogarniętych pasją rywalizacji i zajmujących różne pozycje oraz pełniących różne role w ramach jego struktury. Zmianę tej perspektywy charakteryzują dwa równoległe procesy, określane jako *accomodata renovatio* i *aggiornamento*, które oznaczają odnowienie, rewitalizację, dostosowanie życia Kościoła do czasów współczesnych, do nowej sytuacji, w jakiej znalazł się świat, a w nim Kościół⁴¹.

Rozstrzygnięcia soborowe o znaczeniu fundamentalnym dla chrześcijańskiej ontologii, antropologii, epistemologii, etyki i refleksji społecznej stały się mocną podwaliną pod nowoczesną wizję sportu Kościoła rzymskokatolickiego. W dokumentach soborowych spełniła się nabrzmiała w Kościele, reprezentowana przez liczne grono teologów, potrzeba rewizji jego stanowiska względem świata doczesnego i bytującego w nim człowieka⁴².

2.1. Wsparcie Kościoła dla sportu

Poszukując odpowiedzi na pytanie, dlaczego Kościół zajmuje się sportem i dlaczego chce uczestniczyć w jego życiu, warto zobaczyć, co ma do powiedzenia na ten temat Episkopat Włoch. Odwołuje się on do pogłębionej refleksji Magisterium Kościoła, które podkreśla, że chrześcijańskie przesłanie dotyczy życia wszystkich ludzi i wszystkich jego wymiarów, od biomedycznych zaczynając a na społeczno-kulturowych i moralno-duchowych kończąc.

⁴⁰ Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt.; M. Ponczek (2003), *Kultura fizyczna w dokumentach papieskich i Episkopatu Polski w pierwszym dziesięcioleciu III Rzeczypospolitej 1989-1999*, Politechnika Częstochowska, Częstochowa.

⁴¹ *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje* (1967), dz. cyt.

⁴² Z. Dziubiński (2017), *Sport w służbie człowieka i wspólnoty ludzkiej*. W: Tenże, *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 103-105.

Z tego też powodu działanie Kościoła obejmuje wszystkie aspekty życia, które są istotne z punktu widzenia jednostek i zbiorowości.

Zdaniem włoskich biskupów, należy zdecydowanie odrzucić tezę, jako historiozoficznie i doktrynalnie nieprawdziwą, że Kościół nigdy nie wspierał sportu i nie podejmował działań na rzecz jego rozwoju. Na kwestię tę zwrócił już dawno uwagę Pius XII, który do sportowców Rzymu mówił, że „równie daleki od prawdy jest ten, który zarzuca Kościołowi brak troski o ciało i sport, jak i ten, który zawęży jego pole działania do spraw duchowo-religijnych. Tak jakby ciało stworzone przez Boga na równi z duszą, z którą jest złączone, miało być wyeliminowane z hołdu składanemu Stwórcy”⁴³. „Wszystko co robicie w swej cielesnej strukturze, czyńcie na chwałę Bożą”⁴⁴.

Zdaniem Episkopatu Włoch, zainteresowanie Kościoła sportem wynika z jego specyficznej misji, która polega na głoszeniu ludziom *Ewangelii*, która ich wyzwala i zbawia⁴⁵. *Ewangelia* jest wielkim darem dla człowieka, bowiem pozwala na odczytanie prawdziwego sensu ludzkiego doświadczenia, poprawne ocenienie całości życia ludzkiego, ale także pomaga w doskonaleniu relacji z Bogiem i sprzyja tworzeniu pozytywnych interakcji z innymi ludźmi. *Ewangelia* ponadto jest darem dla nowego życia, siłą pozwalającą pokonać trudności i przeciwności, ale także mocą skłaniającą ludzi do mówienia prawdy i życia prawdą⁴⁶.

Na potrzebę obecności Kościoła na gruncie sportu zwracali już uwagę wielcy poprzednicy papieża Franciszka. I tak przywoływany już Pius XII dowodził, że istnieją takie cnoty chrześcijańskie, bez respektowania których sport nie mógłby się rozwijać, ale zamknęłyby się w ramach cielesnej rywalizacji, bez możliwości ukazania wyższych celów. Chrześcijańskie normy i zasady otwierają przed sportem nowe i wznioślejsze horyzonty, które są przeniknięte boskim światłem⁴⁷. W podobnym tonie wypowiadał się Paweł VI, który z całą mocą podkreślał, że misją Kościoła jest zaakceptowanie, przyjęcie i uwznioślenie wszystkiego tego, co w ludzkiej naturze piękne, silne, zdrowe

⁴³ Pius XII (1945), *Discorso di sua santità Pio XII agli sportivi italiani. Solennità di Pentecoste*, 20.05.1945, http://www.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1945/documents/hf_p-xii_spe_19450525_sport.html (17.04.2020).

⁴⁴ Kor 1, 10.

⁴⁵ Mk 16, 15.

⁴⁶ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

⁴⁷ Pius XII (1955), *Discorso di sua santità Pio XII ai dirigenti e agli associati del Centro Sportivo Italiano*, Piazza San Pietro, 9.10.1955, https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1955/documents/hf_p-xii_spe_19551009_centro-sportivo-italiano.html (17.04.2020).

i harmonijne. Z tego też powodu Kościół nie może być przeciwny sportowi, który pomaga kształtować ludzkie przymioty. Ponadto zaangażowaniu sił fizycznych w sporcie towarzyszy zaangażowanie sił moralnych, które ze sportu mogą uczynić piękną duchową siłę, służącą pełnemu rozwojowi człowieka⁴⁸. Myśl tę w podobny sposób rozwijał Jan Paweł II, który pisał, że Kościół szanuje i respektuje sport, bowiem jest on godny osoby ludzkiej. Jednak jest on taki wtedy, kiedy sprzyja harmonijnemu rozwojowi ciała w służbie ducha, kiedy stanowi komplementarny element wychowania, rozbudza zainteresowania, ciekawość i chęci oraz gdy pełni swą zabawową, relaksującą, odprężającą i wypoczynkową funkcję⁴⁹.

Papież Franciszek przypomina, że Kościół przez całą swoją historię, był promotorem piękna w sztuce, muzyce i innych dziedzinach ludzkiej aktywności. Wynika to stąd, że piękno pochodzi od Boga i jest niejako wbudowane w strukturę wewnętrzną człowieka, który jest najdoskonalszym zwieńczeniem dzieła stworzenia. Sport pozwala na wyzwolenie i doświadczenie piękna, które stanowi miejsce spotkania człowieka z Bogiem. Sport jest bardzo popularną dziedziną życia i z tego też powodu posiada wielką komunikacyjną i symboliczną siłę, a także potężny edukacyjny i formacyjny potencjał, który jest wykorzystywany przez liczne rzesze animatorów w wielu organizacjach formalnych i nieformalnych na całym świecie. Sport jest zjawiskiem globalnym, który we współczesnej kulturze kształtuje style życia i wpływa na podejmowanie wyborów przez wielu ludzi. Mając chociażby na uwadze te wymienione walory sportu, możemy za Piusem XII zapytać: „Jak więc Kościół nie może być zainteresowany sportem?”⁵⁰. Dlatego też Pius XII i Paweł VI w XX wieku z dużym zaangażowaniem rozwinęli twórczy i konstruktywny dialog Kościoła ze sportem, promując aspekty wspólne dla sportu i życia chrześcijańskiego oraz łączące ideały olimpizmu z ideałami chrześcijaństwa. Dialog ten jest niezwykle szczerzy, uczciwy, przyjazny i owocny, bowiem toczy się na gruncie wspólnych wartości dotyczących ludzkiego ciała, wysiłku,

⁴⁸ Paweł VI (1975), *Discorso di Paolo VI al pellegrinaggio giubilare degli sportivi*, Roma, 8.11.1975, <http://www.laici.va/content/dam/laici/documenti/sport/ita/magistero/paolovi/al%20pellegrinaggio%20giubilare%20degli%20sportivi%201975.pdf> (17.04.2020).

⁴⁹ Jan Paweł II (1991), *The Church Respects Sports Worthy of the Human Person. To the Participants of the Italian Masters Water-Skiing*, 14.09.1991, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 39.

⁵⁰ Pius XII (1945), *Discorso di sua santità Pio XII agli sportivi italiani. Solennità di Pentecoste*, dz. cyt.

prawdy, moralności, pokoju, przyjaźni, szacunku dla drugiego człowieka, dobra i wspólnoty ludzkiej⁵¹.

Kościół, zdaniem papieża Franciszka, rozumiany jako wspólnota ludzi wierzących, jest integralnym, ważnym i znaczącym elementem życia wszystkich społeczności, od lokalnych zaczynając, a na społeczności o charakterze globalnym kończąc. Bowiem dzieli on z nim wszystkie ważne doświadczenia, zarówno sukcesy i związane z nimi satysfakcje oraz radości, jak i porażki, które przynoszą niezadowolenie i smutek. Dlatego też Kościół, bez względu na wielkość społeczności, z wielkim uznaniem i pokorą pragnie być uczestnikiem życia sportowego, ale także wykorzystywać to swoje doświadczenie w służbie rozwoju sportu. Kościół chce uczestniczyć we wszystkich formach i rodzajach sportu oraz na wszystkich jego poziomach, ponieważ zależy mu na budowaniu autentycznego jego oblicza, które jest konsekwencją oparcia go na humanistycznych i personalistycznych fundamentach. Chodzi o taki sport, który jest ukierunkowany na wspieranie i jak najlepsze służenie holistycznemu rozwojowi poszczególnych osób w niego zaangażowanych oraz na tworzenie pozytywnych interakcji między nimi i budowanie wspólnoty. Zwrócili na tę kwestię uwagę uczestnicy Soboru Watykańskiego II, którzy napisali, że „nie ma nic prawdziwie ludzkiego, co nie miałoby oddźwięku” w sercach ludzi wierzących⁵². Sport, zdaniem papieża, jest uniwersalną dziedziną życia i nabrał on nowego znaczenia w obecnych czasach, a także znajduje swe odbicie w sercach ludzi wierzących, którzy identyfikują się z nim na różnych polach i poprzez różnorodne zaangażowanie⁵³.

Papież Franciszek, idąc drogą wyznaczoną przez Jana Pawła II, wskazuje na ważne wydarzenia dotyczące sportu, które w całej rozciągłości i wszystkimi możliwymi sposobami wspierał Kościół rzymskokatolicki i jego hierarchiczni przedstawiciele. Warto wiedzieć, że Pierre de Coubertin, w okresie poprzedzającym wskrzeszenie nowożytnych igrzysk olimpijskich, korzystał z inspiracji duchowieństwa katolickiego, a wśród nich o. Henri de Didona⁵⁴, dominikanina, który był jego przyjacielem. Na posiedzeniu Międzynarodowego

⁵¹ Paweł VI (1966), *Discours du Pape Paul VI aux membres du Comité Olympique International*, Roma, 28.04.1966, http://www.vatican.va/content/paul-vi/fr/speeches/1966/documents/hf_p-vi_spe_19660428_comitato-olimpico.html (17.04.2020).

⁵² Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* (1965). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt.: 537.

⁵³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁵⁴ Henri de Didon jest autorem słynnego olimpijskiego motta: *citius-altius-fortius* (szybciej-wyżej-mocniej). Zob. W. Lipoński (1996), *Od Aten do Atlanty. Mini historia nowożytnych igrzysk olimpijskich 1896-1996*, Atena, Warszawa-Poznań: 15.

Komitetu Olimpijskiego w 1897 r., któremu przewodniczył Coubertin, Didon wygłosił przemówienie⁵⁵.

Także papież Pius X udzielił moralnego poparcia pięknej inicjatywie wskrzeszenia igrzysk. W 1905 r. przyjął zyczliwie w Watykanie Coubertina i zobowiązał się do ufundowania nagrody dla zawodników uczestniczących w IV Igrzyskach Olimpijskich w Londynie (1908)⁵⁶. Podczas tych igrzysk, w trakcie nabożeństwa w katedrze św. Pawła, biskup Pensylwanii Ethelbert Talbot wygłosił słynne zdanie: „najważniejszym celem igrzysk nie jest zwycięstwo, lecz

⁵⁵ Mówił między innymi: „Liczne są wyniki otrzymane stałym uprawianiem ćwiczeń na wolnym powietrzu. Wymienię tu najważniejsze. Pierwszym jest rozwój i pomnożenie ruchliwości fizycznej. Lecz powiecie, nie jest to zaletą moralną. Jak to? Sądzicie, że nie jest to zaletą moralną? Przyznajcie jednak, że jest to warunkiem wszelkich zalet moralnych. Gdy dzieci są fizycznie niemrawe i leniwe, z wszelką pewnością takimi są również i moralnie. Drugim jest wojowniczość. Podobnie jak u większości dzieci daje się zauważyć wrodzone lenistwo, które zwalczać trzeba, przenika bowiem i usypia wszystkie władze umysłowe, tkwi w nich i wrodzone tchórzostwo. Pamiętajcie, że natury wojownicze są silne, a silni są dobrymi. Leniwi są chytry i słabi, a słabi są niebezpieczni. Są bowiem fałszywi i podstępni. Trzecim wynikiem jest pomnożenie siły i wytrzymałości. Silny jest wytrzymały, nie znaczy to, by zawsze był napastnikiem. Siła wyraża się raczej wytrzymałością i cierpliwością. Silny nie cofa się nigdy. Aby być istotnie moralnym i umoralniającym, sport musi pozostać na wyznaczonym mu miejscu, nie przekraczać zakreślonych mu granic, nie przeszkadzać rozwojowi władz ducha, którego powinien być sługą i pomocnikiem. Nadto, jeżeli chcemy by związki sportowe dawały odpowiednie wyniki, muszą być nieublagane w sprawach honoru i godności sportowej” Por. M. Christian (1936), *Chrześcijańskie pojęcie sportu*, Wyd. Księży Jezuitów, Kraków: 48-50.

⁵⁶ F.W. Bednarski (1962), *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Veritas, Londyn; W. Schwank (1996), *Pius X und Pierre de Coubertin – ein Begegnung im Zeichen Olympias*. W: *Wissenschaftlichen Kommission des Arbeitskreises „Kirche und Sport“ der katholischen Kirche Deutschlands*, t. 2, NDV, Düsseldorf: 29-56; G. Spitzer (2003), *Baron Pierre de Coubertins Konzept der Religion der Athleten und die Rezeption in Kirche und Sport*. W: H.G. Ulrich, G. Engelhardt, G. Treutlein [red.], *Körper, Sport und Religion – Interdisziplinäre Beiträge*, Schulz Kirchner Verlag, Idstein: 67-82; M. Stygermeer (1999), *Der Sport und seine Ethik. Zur Grundlegung einer Dogmatik des Sports*, Tenea, Bristol, Berlin; K. Weis (1995), *Sport und Religion. Sport als soziale Institution im Dreieck zwischen Zivilreligion, Ersatzreligion und körpererlebter Religion*. W: J. Winkler, K. Weis [red.], *Soziologie des Sports*, Westdeutscher Verlag, Opladen: 127-150; A. Koch (2005), *Pierre de Coubertin and his Relation to the Catholic Church*. W: W. Schwank, A. Koch [red.], *Begegnung. Schriftenreihe zur Geschichte der Beziehung zwischen Christentum und Sport*, t. 5, Achen: 33-34; W. Lipoński (2000), *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*, AWF, Poznań: 11.

uczestnictwo i mężna walka”⁵⁷. Zdanie to, wielokrotnie modyfikowane i przekształcane, zostało przypisane Coubertinowi. Weszło do powszechnego obiegu jako swoisty paradygmat sportu olimpijskiego, w którym nie jest ważne zwycięstwo, ale najważniejszy jest udział. Dzisiaj doskonale wiemy, że jego sens został wielokrotnie zakwestionowany przez praktykę sportu olimpijskiego⁵⁸.

Pius X w pełni popierał aktywność sportową dzieci i młodzieży. W przemówieniu do członków katolickich stowarzyszeń sportowych mówił: „Młodzież powinna kochać sport, bo on jest dobry dla jej duszy i ciała”. Przy innej okazji stwierdził: „Podziwiam was, chwałę i błogosławię wasze ćwiczenia. (...) Chwałę i błogosławię waszą aktywność, bo ćwiczenie cielesne jest odpoczynkiem dla ducha, a gdy oddajecie się waszym zabawom unikacie lenistwa, które jest początkiem wszelkich występków. Ćwiczcie się w braterskich zawodach, ale zarazem w cnotie. Zalecam wam jednak przy tym wszystkim czystą intencję, bo w zachowaniu należytej miary jest cnota”⁵⁹. Papież w sporcie widział nadzieję nie tylko na harmonijny rozwój całego człowieka, duszy i ciała, ale także dostrzegał w nim liczne walory wychowawczo-profilaktyczne, dzięki którym można zapobiec licznym nagannym i dewiacyjnym zachowaniom⁶⁰.

Zatem już na początku wieku, kiedy tworzyły się zręby igrzysk olimpijskich, papież widział w sporcie szansę na doskonalenie somatycznych potencji człowieka, ale także wskazywał, że dobrze zorganizowane współzawodnictwo, podczas którego respektowane są zasady moralne, sprzyja rozwojowi sfery duchowej. Uczestnictwo w sporcie jest także ważne ze względu na potrzebny człowiekowi aktywny wypoczynek, który nie tylko sprzyja regeneracji sił fizycznych i duchowych, ale także zapobiega różnego rodzaju patologiom, które się rodzą z bezczynności, nudy i lenistwa⁶¹. Rodzący się nowożytny sport,

⁵⁷ Zdanie to podczas bankietu powtórzył Coubertin i z tego też powodu do dzisiaj przypisuje się jemu autorstwo. W. Lipoński (2000), *Olimpizm dla każdego*, dz. cyt.: 117.

⁵⁸ J. Casanova (1994), *Public Religions in the Modern World*, Chicago University Press, Chicago; M. Rotkiewicz (2011), *Światło Olimpji*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”/Heliodor, Warszawa; J. Lipiec [red.] (2019), *Olimpizm polski*, PAOl/Fall, Kraków-Warszawa.

⁵⁹ W. Wicher (1932), *Etyczne granice sportu*, „Ateneum Kapłańskie”, 29: 356.

⁶⁰ S. Kowalczyk (2009), *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, KUL, Lublin.

⁶¹ Wątek ten wcześniej podjął ks. Jan Bosko, który w sporcie widział nadzieję na zahamowanie postępującej demoralizacji młodzieży. Do klasyki należy jego słynne powiedzenie: „Boisko martwe – diabeł żywy, boisko żywe – diabeł martwy” Por. Z. Dziubiński (1998), *Spoleczne i religijne przesłanki powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, SALOS RP, Warszawa: 182-194; Por. K. Misiaszek (1993), *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowanie poprzez sport*, SALOS RP, Warszawa: 53-63.

najlepiej wyrażający się poprzez wskrzeszone igrzyska olimpijskie, napotyka-
jący różnorodne trudności i problemy, a także dźwigający się z wielowiekowe-
go, międzynarodowego niebytu, uzyskał mocne wsparcie ze strony Kościoła
rzymskokatolickiego poprzez jego najwyższego zwierzchnika, a mianowicie
papieża Piusa X⁶².

Jan Paweł II podczas spotkania z prezesami włoskich związków sporto-
wych, którzy przybyli do Rzymu, aby uczestniczyć w posiedzeniu Zarządu
Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, podziękował za obecność Kościoła w ich
życiu nie tylko sportowym. „Mój szacunek, mówił papież, staje się tym więk-
szy, gdy zdaję sobie sprawę, że dotyczy to nie tylko przygotowania sportow-
ców do rywalizacji podczas igrzysk, ale również, a może przede wszystkim,
do stworzenia odpowiednich warunków dla dużej rzeszy włoskiej młodzieży
do uczestnictwa w zdrowej aktywności sportowej, która powinna byćostęp-
na dla wszystkich, którzy chcą w niej uczestniczyć. Istnieje bowiem zależność
między powszechnym uczestnictwem w sporcie, a uczestnictwem w nim
na zasadach profesjonalnych. Niezależnie od tego, sport powinien opierać
się na obiektywnych wartościach, które służą pełnemu rozwojowi człowieka”.
„Kościół zawsze był zainteresowany sportem, bo dążenie do nagrody przyczy-
nia się konstruktywnie do harmonijnego i pełnego rozwoju człowieka, jego
ciała i duszy. Zachęca w związku z tym do uprawiania sportu, który ma na celu
dobrą edukację, rozwój i wzmocnienie organizmu tak, aby sprzyjał osiągnię-
ciu pełnej ludzkiej dojrzałości. Ciało zasługuje na należyne podziw, prawdziwy
szacunek, dobrą i mądrą opiekę, która wynika z naturalnej godności. Jest ono
naznaczone tajemniczą sakralnością i przeznaczone do ostatecznego zwy-
cięstwa nad samą śmiercią, ponieważ nasza wiara uczy nas, powtórzę za św.
Pawłem: „Chwalcie więc Boga w waszym ciele”⁶³.

Oczywiście, wartości ciała muszą być wspierane i realizowane w odniesie-
niu do hierarchii wyższych wartości moralnych i duchowych, które czasami
wymagają poświęcenia samego życia fizycznego, aby potwierdzić absolutny
prymat duszy. „Człowiek stworzony na podobieństwo Boga, odradza się
do nowego życia przez ofiarę Jezusa Chrystusa, Słowa Wcielonego, a wezwa-
ny do zabiegania o niezniszczalny wieniec, powinien dążyć do zwyciężania
ziemskiej rywalizacji”⁶⁴.

Sport ma ważne moralne i wychowawcze znaczenie. Jest miejscem cno-
ty, szkołą wewnętrznej równowagi i kontroli zewnętrznej, wprowadzeniem

⁶² M. Aiello (2004), *Viaggio nello sport attraverso i secoli*, Le Mannier Universita, Firenze.

⁶³ 1 Kor 6, 20.

⁶⁴ 1 Kor 9, 24-25.

do prawdziwych i usystematyzowanych działań. „Wysiłek fizyczny, według Piusa XII, staje się ascezą cnót ludzkich i chrześcijańskich”. W sporcie musi być zachowana równowaga, wolna od „materialistycznych odchyień, które obniżają jego wartość i szlachetność”⁶⁵.

2.2. Stosunek Kościoła do ludzkiego ciała

Kościół, zdaniem papieża Franciszka, rozumie osobę ludzką jako istotę ukonstytuowaną przez ciało, duszę i ducha. Każdy z wymienionych elementów traktując niezwykle odpowiedzialnie, stara się unikać jakiegokolwiek redukcjonizmu, który mógłby poniżyć osobę ludzką, jej godność i dostojęstwo. Kościół jest żywo zainteresowany sportem, bowiem osoba jest w jego sercu i zależy mu na pełnym oraz harmonijnym jej rozwoju. Ma zaufanie do sportu i stoi na stanowisku, że dobrze zaplanowany i prowadzony sport ma korzystny wpływ na kształtowanie wszystkich elementów osoby ludzkiej, tj. korzystnie wpływa na cielesny, zdrowotny, intelektualny, społeczny, kulturowy, psychiczny oraz moralny i duchowy wymiar człowieka.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że sport jest zjawiskiem dość mocno zróżnicowanym i wielowymiarowym. Można mówić o sporcie dzieci i młodzieży, akademickim, osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, wyczynowym, profesjonalnym, widowiskowym, amatorskim, wyznaniowym itp., ale także o sportach indywidualnych i zespołowych oraz sportach jako poszczególnych dyscyplinach (boks, golf, pływanie, szermierka, kolarstwo, piłka nożna, tenis itp.). Istnieje wiele innych kryteriów podziału sportu. Trudności związane z jednoznacznym określeniem sportu pojawiają się wtedy, gdy dokonuje się próby jego zdefiniowania z humanistycznej i etycznej perspektywy, a także, gdy analizuje się go jako fakt kulturowy, a nie tylko jako pole do objawiania czystej siły i często niekontrolowanej witalności⁶⁶.

Sport, zdaniem Franciszka, powinien być analizowany nie tylko od strony sprawności fizycznej i motorycznej, ale także od strony psychologicznej, społecznej i etycznej. Takie podejście do sportu jest niezbędne do pełnego

⁶⁵ Pius XII (1952), *Address to participants of the Italian National Scientific Congress for Sport and Physical Education*. W: *Discorsi e radiomessaggi di Pio XII*, 14: 389; Jan Paweł (2016), *Sport as Training Ground for Virtue and Instrument of Union among People*, 20.12.1979. W: W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican: 18-19.

⁶⁶ Franciszek (2015), *Pope Francis met the members of the Italian Tennis Federation*, 8.05.2015, <http://www.laici.va/content/laici/en/media/notizie/federazionetennis.html> (29.08.2019).

jego poznania oraz wykorzystania w procesie formacji i wychowania, rozwoju całej osoby ludzkiej, bez szkody dla jej integralności psychofizycznej, społeczno-kulturowej i intelektualno-etycznej. Uświadomienie tego problemu, powinno być przydatne dla wszystkich odpowiedzialnych za sport, którzy powinni działać na rzecz jego rozwoju, tj. rozwoju wszystkich osób w niego zaangażowanych i w nim uczestniczących⁶⁷

Franciszek zwraca uwagę, że w świadomości współczesnych ludzi dominuje przekonanie, będące wynikiem oddziaływania pewnych nie do końca rzetelnych analiz historycznych, że chrześcijaństwo przez swoich intelektualistów, zwłaszcza w epoce średniowiecza i początkowym okresie nowożytności, zajmowało negatywne stanowisko wobec ludzkiego ciała i sportu oraz miało negatywny wpływ na jego rozwój. Papież uważa, że taka ocena ma charakter jednostronny i nie opiera się na solidnej i rzetelnej oraz wyważonej analizie, bowiem pomijany jest w niej pozytywny wpływ i oddziaływanie na sport chrześcijańskich tradycji teologicznych, filozoficznych, duchowych, etycznych i edukacyjnych⁶⁸.

Nie rozwijając polemicznego dyskursu na ten temat⁶⁹, skoncentrujmy uwagę na stanowisku Kościoła katolickiego względem ciała po Soborze Watykańskim II. Stanowi on cezurę w patrzeniu na rzeczywistość doczesną, na człowieka cielesnego z krwi i kości, na jego zaangażowanie w przekształcanie tego świata, na ludzką pracę i trud oraz wysiłek z nią związany. Pozytywny stosunek Kościoła do ludzkiego ciała potwierdził już papież Paweł VI, który podczas posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego mówił, że Kościół uważa ciało ludzkie za arcydzieło stworzenia w porządku materialnym. Przekraczając jednak analizę ciała w wymiarze czysto fizycznym i pozostawiając na boku kryjące się w nim doskonałości, należy ukierunkować refleksję na jego początki. W konsekwencji należy skoncentrować uwagę na tym, który dał ciału, jak wynika z zapisów *Pisma świętego*, „tchnienie życia” i uczynił z niego miejsce przebywania i narzędzie nieśmiertelnej duszy. W ten sposób, poprzez stworzenie ciała przez Boga, została mu nadana pierwotna godność, która ma charakter teologiczny. Dostojeństwo ciała, analizowanego w tym samym porządku teologicznym, wypływa z faktu odkupienia człowieka cielesnego przez Chrystusa. Dlatego też św. Paweł, podkreślając z całą mocą ważność ludzkiego ciała, pyta:

⁶⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁶⁸ Por. D. Vanysacker (2013), *The Catholic Church and Sport. A burgeoning territory within historical Research!* „Revue d'histoire ecclésiastique. Louvain Journal of Church History”, 108: 344-356.

⁶⁹ Z. Dziubiński (2015), *Augustyna z Hippony wizja ciała jako więzienia duszy*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 31-33.

„czy nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa” lub w innym miejscu, że „ciała wasze są świątynią Ducha Świętego, który mieszka w waszym ciele, a którego macie od Boga”. Przekazuje też chrześcijanom następującą dyrektywę: „Wychwalajcie więc Boga w waszym ciele”⁷⁰.

Dla wierzącego życie ciała nie kończy się razem z fizyczną śmiercią, bowiem, jak zapewnia Kościół w swym wyznaniu wiary, pewnego dnia nastąpi „zmartwychwstanie ciał”. O tym zapewnia także Chrystus, który składa deklarację: „Każdy, kto we mnie wierzy, nie umrze na wieki”⁷¹. „Zaprawdę powiadam wam, że nadchodzi godzina, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy go usłyszą, żyć będą”⁷². Są to tylko niektóre aspekty poruszanego zagadnienia, świadczące o wielkiej godności ciała ludzkiego, które zostało przez Boga stworzone, odkupione i przeznaczone do życia wiecznego⁷³.

Objawienie opisane w *Biblii*, zdaniem Franciszka, stanowi dowartościowanie ciała w wymiarze teologicznym, a w konsekwencji jest także potwierdzeniem pozytywnego stosunku do ciała w religii chrześcijańskiej. W ciele dostrzegamy i znajdujemy stwórczy zamysł Boga, w nim też, w ciele Maryi powstaje ciało Chrystusa, budując mieszkanie między ludźmi. Ponadto w ciele dokonuje się zmartwychwstanie Chrystusa, które oznacza zwycięstwo życia nad śmiercią. Wydarzenie to stało się fundamentem wiary i nadziei chrześcijańskiej. Stanowi ono *credo* modlitwy wiernych, którzy w każdą niedzielę powtarzają: „Oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie”⁷⁴. Dowartościowanie ludzkiego ciała wyraża się bezpośrednio w wielkim szacunku dla życia człowieka.

Można zatem powiedzieć, sięgając do analizy zapisów biblijnych, że wartość i sens ludzkiego ciała ujawnia się we wszystkich fundamentalnych wydarzeniach związanych z ludzkim bytem i egzystencją. Na początku pojawia się w momencie wcielenia, jest obecne na progu historycznego losu człowieka ściśle powiązanego z drzewem poznania dobra i zła, przejawia się w alternatywie śmierci i nieśmiertelności. Ponadto jest warunkiem prokreacji istot ludzkich, stanowi jedno z kryteriów różnicowania jednostek jako indywidualności, czyni człowieka Bogu podobnym, ale także uczestniczy w akcie

⁷⁰ 1 Kor 16, 15-20.

⁷¹ J 11, 26.

⁷² J 5, 25.

⁷³ Paweł VI (1966), *Discours du Pape Paul VI aux membres du Comité Olympique International*, dz. cyt.

⁷⁴ Apostolskie wyznanie wiary zawarte jest w pacierzu, który kończy się słowami: „wierzę w ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny” Chrześcijańskie wyznanie wiary osiąga „kulminacyjny punkt w głoszeniu zmartwychwstania umarłych na końcu czasów oraz życia wiecznego”. Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994), Pallottinum, Poznań: 988.

odkupienia oraz zmartwychwstania, a przede wszystkim uczestniczy w kreacyjnej roli człowieka wobec świata, stając się partnerem Boga w dziele stwarzania i podmiotem kreowania doczesnej rzeczywistości⁷⁵.

Papież, jako bacny obserwator tej dziedziny życia, jaką jest sport, uważa, że na jego gruncie ma miejsce wiele zachowań nieodpowiedzialnych, niebezpiecznych i niegodziwych. Dotyczy to zwłaszcza, choć nie tylko, stosowania w sporcie podejrzanych, szkodliwych i często zakazanych środków wspomaganie medycznego. Przeciwstawia się takim praktykom. Cieleśność, jego zdaniem, nie powinna być odłączana od całości człowieka, traktowana instrumentalnie oraz zredukowana do roli narzędzia i w ten sposób poniżana w swej nienaruszalnej godności. Wynika to z faktu, że ciało człowieka stanowi integralny i konstytutywny element osoby ludzkiej. Stosowanie środków dopingujących jest traktowaniem ciała w sposób instrumentalny, jako narzędzia. W ten sposób deformowana jest harmonijna struktura osoby ludzkiej, która w takiej sytuacji nie wychwala doskonałości Stwórcy. W ten sposób zostaje zanegowana cnota lojalności i uczciwości. Sportowa rywalizacja staje się miejscem zakwestionowania danych przez Stwórcę talentów, zdolności i waleń. W taki sposób wychowawczy i humanistyczny potencjał sportu zostaje zanegowany i zaprzepaszczony, a w jego miejsce wchodzi antywychowanie i demoralizacja oraz antyhumanizm i degradacja osoby ludzkiej⁷⁶.

Wcześniej na kwestię różnorodnych zagrożeń i nieodpowiedzialnych praktyk na gruncie sportu zwrócił uwagę Jan Paweł II. Jako bacny obserwator tego wszystkiego, co jest związane ze sportem i co dzieje się na jego gruncie, zauważył, ukazujące się w sposób coraz bardziej wyrazisty objawy kryzysu, który przede wszystkim zagraża fundamentalnym humanistycznym i etycznym wartościom sportu. W słowach skierowanych do sportowców z całego świata zebranych w Rzymie z okazji wielkiego jubileuszu roku 2000 podkreślił, że sport może być dobry i służyć pełnemu rozwojowi człowieka, ale może też być zły i przyczyniać się do jego degradacji. Mówił: „Obok sportu, który pomaga człowiekowi, istnieje inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli”⁷⁷

⁷⁵ Por. Z. Krawczyk (1982), *Ontologia ciała. Studium z pogranicza antropologii filozoficznej i kulturowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 2: 3-19.

⁷⁶ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Address to the International Convention*, 28.10.2000. W: W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 56-57

Skoncentrowanie uwagi na sprawnościowych, estetycznych i hedonistycznych walorach ciała jest charakterystyczne dla społeczeństw (po)nowoczesnych⁷⁸. Nie jest to oczywiście, zdaniem papieża, czymś nagannym. Jednak nadmierna koncentracja na ciele, obsesja przekraczająca granice zdrowego rozsądku w pogoni za zachowaniem wiecznej młodości, stanowi nierzadko wyraz narcystycznego i dewiacyjnego uwielbienia ciała. W ten sposób ciało, jako sfera doświadczania świata, siebie i drugiego człowieka, a także samego Boga, może być wystawione na utratę własnej i prawdziwej tożsamości. Z tego też powodu również sam sport może być przyczyną alienacji, uzależnienia i zniewolenia osoby. Może jednak też być odwrotnie. Dzieje się tak, kiedy sport służy wszechstronnej odnowie i umocnieniu osoby ludzkiej, kiedy jest wykorzystywany do duchowego i moralnego rozwoju. Przypomina nam o tym apostoł Paweł, a mianowicie mówi nam, abyśmy wykorzystywali ciała swoje zgodnie z chrześcijańskimi zaleceniami i na chwałę Boga⁷⁹.

Chrześcijański stosunek do sportu, według Franciszka, jak i do innych dziedzin życia człowieka, takich jak nauka, praca, sztuka, aktywność społeczna i polityczna, nie polega na ich negowaniu, odrzuceniu i potępieniu, ale uznaniu, akceptacji, wsparciu i szacunku, z jednoczesnym zamiarem ich poprawy, ulepszenia i podniesienia na wyższy poziom doskonałości. Innymi słowy, jest to stosunek i postawa odkupienia⁸⁰. Jest ona obecna w sporcie wtedy, kiedy występuje w nim prymat godności osoby ludzkiej, natomiast sam sport służy jej integralnemu rozwojowi. Franciszek podkreśla, że „więź między Kościołem a światem sportu jest niezaprzeczalnym faktem, który z biegiem czasu uległ wzmocnieniu i zyskał na znaczeniu. Dzieje się tak, ponieważ wspólnota kościelna widzi w sporcie potężne narzędzie integralnego rozwoju osoby ludzkiej. Uprawianie dobrze zorganizowanego sportu posiada wiele niezaprzeczalnych walorów. Pobudza nas do zdrowego podejścia do siebie i własnych potrzeb, formuje ducha szlachetności, sprzyja lojalności w relacjach z innymi, umożliwia tworzenie przyjaźni i uczy poszanowania zasad”⁸¹.

⁷⁸ Por. A. Pawłucki (1999), *Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa – spojrzenie pedagogiczne*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, SALOS RP, Warszawa: 227-234; A. Pawłucki (2019), *Sport, asceza i miłość*, Impuls, Kraków.

⁷⁹ Rz 12, 1.

⁸⁰ Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants in the Jubilee of Sport*, 12.04.1984. W: W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 21-23.

⁸¹ Franciszek (2013), *Address to members of the European Olympic Committee*, 23.11.2013, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2013/november/documents/papa-francesco_20131123_delegati-comitati-olimpici-europei.html (13.04.2020).

Ukazując stosunek Kościoła i papieża Franciszka do ludzkiego ciała nie sposób pominąć nauczania Jana Pawła II, który przyjął podstawowe rozstrzygnięcia metafizyki tomistycznej twierdząc, że człowiek jest bytem złożonym z duszy i ciała. Choć każdy z tych elementów ma różny porządek istnienia i działania, to są one ze sobą ściśle powiązane i stanowią *compositum humanum*⁸². Dusza jest niezbędną dla ciała, a ciało dla duszy. Dusza zapewnia jedność obu tych elementów i stanowi formę ciała. Z drugiej strony, ciało stanowi dla duszy oparcie, bez którego nie jest możliwa jej pełna aktualizacja⁸³.

Uznanie ciała za ważny element konstytuujący istotę ludzką stanowi jego dowartościowanie w kategoriach metafizyki. Skoro w ludzkim złożeniu pełni ono pozytywną funkcję, więcej, jest warunkiem pełnej aktualizacji duszy, to nie tylko zasługuje na uznanie i szacunek, ale domaga się dbałości i troskliwości. Oznacza to, że aktywność sportowa nie tylko jest pożądana, ale stanowi praktyczną odpowiedź na postulaty, *explicite* bądź *implicite* wynikające z owej metafizyki⁸⁴. Metafizykę tomistyczną Jan Paweł II uzupełnia fenomenologiczną refleksją. Twierdzi, że świadomość ciała ujawnia się wówczas, gdy człowiek działa, jest aktywny, spełnia czyn. BOWIEM wtedy ujawnia się prawdziwy jego sens. Można powiedzieć, że świadomość nadrzędności wpisana w definicję człowieczeństwa rodzi się od początku na gruncie specyficznym ludzkiej *praxis*. Świadomość ta zaś niesie w sobie specyficzne poczucie sensu ludzkiego ciała. Dzięki takiej konstytucji ciała człowiek może być sprawcą specyficznym ludzkiego działania. Dlatego też jest podmiotem nie tylko ze względu na świadomość i samostanowienie, ale równocześnie przez swoje ciało⁸⁵.

⁸² Pojęcie *compositum humanum* stanowi ważny element koncepcji osoby w ujęciu Boecjusza (480-526). Stoi on na stanowisku, że osoba nie jest jakąś konstrukcją złożoną z różnych, często uznawanych za antynomiczne, elementów, ale jest nierozzerwalną i jednolitą całością. Osoba jest jednostkową substancją o naturze rozumnej (*persona est naturae rationalis individua substantia*). Natura natomiast jest rozumiana jako gatunkowa właściwość każdej substancji. Zatem do gatunku ludzkiego należą byty, które są złożone z duszy i ciała. A.M.S. Boecjusz (1927), *O pocieszeniu filozofii ksiąg pięciornoraz traktaty teologiczne*, Marek Derewiecki, Poznań: 229; W. Granat (1961), *Osoba ludzka. Próba definicji*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz: 9; M. Krąpiec (2003), *Polskie Logos i Ethos. O kulturę humanistyczną osoby ludzkiej*, „Cywilizacja”, 7: 34.

⁸³ K. Wojtyła (1994), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, KUL, Lublin; Z. Dziubiński (1999), *Wiara – wychowanie – sport*. W: Tenże [red.], *Wiara a sport*, dz. cyt.: 246-270.

⁸⁴ Z. Dziubiński (2008), *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, AWF, Warszawa: 143-154.

⁸⁵ Jan Paweł II (1980), *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, KUL, Lublin: 31-33; Z. Dziubiński (2015), *Jana Pawła II koncepcja sportu*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 54-63; Z. Dziubiński (1989), *Humanizm papieża Jana Pawła II*. W: Tenże, *Wartości ciała i kultury fizycznej we współczesnej filozofii katolickiej* (praca doktorska), AWF, Warszawa: 115-148.

Nadanie ciała podmiotowego wymiaru wynika ze szczególnej roli jaką ono pełni w ludzkim złożeniu oraz ze względu na znaczenie, jakie ma do spełnienia w procesie wyrażania treści osobowych i komunikowania się osób. Ciało jest środkiem wyrazu struktury wewnętrznej osoby, jest w jakimś sensie zewnętrznym wyrazem jej wnętrza. Ciało tak mocno weszło w strukturę osobowego bytu, że stosunek do niego jest tożsamy ze stosunkiem do osoby, której ciało jest zewnętrznym obrazem. Wartość ciała uzależniona jest od stopnia integracji z duchową stroną osoby. Pełna integralność ciała i duszy jest rozwiązaniem modelowym, jakże pożądanym na gruncie sportu. Istotą bowiem sportu jest osiągnięcie takiego poziomu rozwoju, aby „siły ducha mogły przewyższać, jak pisał Pierre de Coubertin, ograniczone z natury możliwości ciała”⁸⁶. Chodzi zatem o to, aby działania sportowca nie miały instynktownego charakteru, ale żeby były wyrazem dobrze uformowanego osobowego wnętrza. Taka jest chrześcijańska wizja człowieka integralnego, ale taki też jest chrześcijański ideał sportowca. Bycie prawdziwym sportowcem to nie tylko osiągnięcie najwyższej miary perfekcjonizmu cielesnego, ale przede wszystkim osiągnięcie najwyższych doskonałości duchowych, w taki sposób, aby czyny na boisku, obiektywizowane w ciele i poprzez ciało, odpowiadały wewnętrznemu porządkowi serca i rozumu⁸⁷

Teologiczna wartość ciała ludzkiego w nauce Jana Pawła II wynika przede wszystkim z faktu stworzenia go przez Boga i potwierdzeniu we wcieleniu Chrystusa. Mając na uwadze „ten nadprzyrodzony aspekt ciała, mówi Jan Paweł II, słowa św. Pawła są tu dla nas oświecającym ostrzeżeniem: Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga? Chwalcie więc Boga w waszym ciele! Oto, droga młodzieży, w ogólnym zarysie nauka pochodząca z Objawienia, mówiąca o wielkości oraz godności ciała ludzkiego stworzonego przez Boga i odkupionego przez Chrystusa. Na tej podstawie Kościół niestrudzenie poleca podnoszenie wartości tego wspaniałego narzędzia, jakim jest ciało...”⁸⁸. Wielkość ciała człowieka wynika z doskonałości ciała Chrystusa, które jest jego paradygmatem, stanowi strukturę Kościoła i jest sposobem komunikacji z Bogiem. Dlatego też wielki trud i wysiłek w sporcie powinien być skierowany nie tylko

⁸⁶ P. de Coubertin (1994), *Przemówienia. Pisma różne i listy*, PTNKF, Warszawa; Por. W. Firek (2016), *Filozofia olimpizmu Pierre'a de Coubertina*, Fall, Warszawa.

Jan Paweł II (1985), *Discorso di Giovanni Paolo II di dirigenti del CONI*, 17.01.1985, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1985/january/documents/hf_jp-ii_spe_19850117_dirigenti-coni.html (19.04.2020); R. Higgs (1995), *God in the Stadium. Sports and Religion in America*, University Press of Kentucky, Lexington. Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletes of the Italian „Youth Games”*, 11.10.1981. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 20.

na ciało, ale także na ducha, w taki sposób, aby osiągnąć pełną integrację. Bowiem „każdy sportowiec jest powołany, aby być sprawnym zawodnikiem Chrystusa, to znaczy wiernym i odważnym świadkiem jego *Ewangelii*”⁸⁹

Ciało w nauczaniu Jana Pawła II to nie tylko element struktury osobowego bytu, ale także podmiot procesu powoływania do życia nowych istnień ludzkich. W akcie tym bierze udział osoba ludzka, a także ludzkie ciało. Bycie kontynuatorem boskiego dzieła stwarzania i partnerem Boga w powoływaniu nowych istnień ludzkich, a więc istnień posiadających najwyższą wartość w świecie przyrodzonym, jest teologiczną, najbardziej wzniosłą nobilitacją osoby i jej ciała. W ten sposób, dzięki prokreacyjnym zdolnościom, osoba i ciało ludzkie zostają wprowadzone w sferę najwyższych wartości chrześcijańskich. „Ciało, pisze Wanda Póltawska, komentator *Teologii ciała Jana Pawła II*, poprzez swoje najgłębsze związanie ze zdolnością przekazywania osobowego życia staje się narzędziem w służbie *sacrum*. Oto dlatego św. Paweł nazywa części seksualne członkami najwrażliwszymi w człowieku, a zarazem najbardziej domagającymi się szacunku, ukrycia”⁹⁰. W związku z tym, ciało ludzkie „domaga się szacunku” ze strony sportowców i ich opiekunów. Bowiem ciało, będące ze swej natury częścią przyrody, daleko poza nią wykracza i osiąga najwyższy stopień doskonałości, gdy znajduje swe uzasadnienie w porządku teologicznym. Obliguje to sportowców do takiego odniesienia względem ciała, jaki jest należny wyjątkowym wartościom⁹¹.

2.3. Sport jako ważny element życia

Dawanie z siebie wszystkiego, wyężnianie wszystkich sił, walka z pełnym zaangażowaniem, zdaniem papieża Franciszka, jest jedną z podstawowych cech sportu. Bowiem sport, zwłaszcza w jego wersji wyczynowej i profesjonalnej, indywidualnej czy zespołowej polega na dążeniu do osiągnięcia precyzyjnie określonych celów. Jeśli nawet cele te w postaci zwycięstwa, rekordu, złotego medalu itp. nie zostaną zrealizowane, a uczestnik rywalizacji sportowej da z siebie wszystko i osiągnie to, na co go stać w danym momencie kariery i przygotowania formy sportowej, to on sam i otoczenie społeczne

⁸⁹ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60.

⁹⁰ W. Póltawska (1981), *Wstyd i wstydlivość jako afirmacja tajemnicy*. W: Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, KUL, Lublin: 206.

⁹¹ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, SALOS RP, Warszawa: 56-77; N.J. Watson, A. Parker (2012), *Sports and Christianity: Historical and Contemporary Perspectives*, Routledge, London.

odczuwa radość, spełnienie i satysfakcję. Wynika z tego, że ocena działania każdego człowieka, bez względu na profesję i wykonywany zawód, nie tylko winna mieć charakter obiektywny, ale przede wszystkim subiektywny, dostosowany do zdolności i możliwości określonego człowieka. Zatem kryterium oceny sportowca winno być zaangażowanie i determinacja w dążeniu do realizacji postawionych celów. Ważne zatem jest to, aby dać z siebie wszystko, co jest możliwe do dania, aby zaangażować wszystkie swoje siły, możliwości i kompetencje, zarówno fizyczne, sprawnościowe, intelektualne, psychiczne, społeczne, kulturowe, jak i etyczne oraz duchowe⁹².

Na potrzebę dawania z siebie wszystkiego w sporcie zwrócił już wcześniej uwagę Jan Paweł II, który w jubileuszowym roku 2000 do siedemdziesięciu tysięcy osób zebranych na stadionie olimpijskim w Rzymie mówił o potrzebie bezwzględnej zaangażowania się sportowca w dążenie do osiągnięcia zamierzonego celu. Kto uprawia sport, to dobrze wie, że tylko poprzez żmudne treningi można dojść do znaczących wyników. Dlatego też każdy sportowiec zgodzi się z psalmistą, który uważa, że za trud zasiewania wynagrodzeniem jest radość żniwa. „Którzy we łzach sieją, żąć będą w radości. Postępuj na-przód wśród płaczu, niosąc ziarno na zasiew; z powrotem przychodzą wśród radości, przynosząc swoje snopy”⁹³. Podczas ostatnich igrzysk olimpijskich w Sydney podziwialiśmy wspaniałe wyczyny wielkich sportowców, mówił papież. Wszyscy oni, aby osiągnąć takie wyniki, musieli wcześniej każdego dnia i przez długie lata ponosić wyrzeczenia i ciężko pracować. Taka bowiem jest logika sportu, zwłaszcza sportu olimpijskiego. Taka jest też logika życia: bez wyrzeczeń, bez wysiłku, bez dawania z siebie wszystkiego nie można uzyskać liczących się wyników, ani mieć prawdziwej satysfakcji⁹⁴.

Analogiczna sytuacja, jak w sporcie, występuje w życiu człowieka, które jest również dążeniem do realizacji określonych celów. Wiąże się ona z pokonywaniem wielu różnorodnych egzystencjalnych trudności, przeszkód i kryzysów, wątpliwości i załamania, ale także związanych z przeżywaniem i pogłębianiem wiary chrześcijańskiej. Ważne jest, aby zarówno sportowcy na koniec swojej kariery sportowej jak i osoby nie zajmujące się sportem, na koniec swej ziemskiej wędrówki mogli powiedzieć za św. Pawłem: „W dobrych zawodach

⁹² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁹³ Ps 126, 5-6.

⁹⁴ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60; B. Biliński (1989), *Olimpizm. Pierre de Coubertin*, „Almanach”; P. Błajet (2012), *Od edukacji sportowej do olimpijskiej*, Impuls, Kraków.

wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”⁹⁵. Chodzi mianowicie o takie pokierowanie swoim życiem, aby zostały osiągnięte wszystkie postawione cele, służące rozwojowi każdej osoby oraz wspólnoty, zarówno tej małej, rodzinnej czy sąsiedzkiej, ale także szerszej, etnicznej, narodowej czy globalnej⁹⁶.

Franciszek zwraca uwagę, że między sportem a życiem występuje wiele metaforycznych oraz rzeczywistych podobieństw i analogii. Podobieństwa te, między innymi, polegają na potrzebie bezgranicznego zaangażowania w realizację zarówno sportowych i życiowych celów. Bez tego zaangażowania realizacja życiowych celów nie jest możliwa, a przynajmniej bardzo ograniczona. Tylko pełne zaangażowanie i determinacja zwiększają szanse zarówno na sukcesy w sporcie, jak i w życiu, a mianowicie w aktywności rodzinnej, zawodowej, społecznej, politycznej i każdej innej. Podkreśla także, w charakterystyczny dla siebie sposób, potrzebę dawania świadectwa wiary chrześcijańskiej na wszystkich obszarach i we wszystkich przestrzeniach życia społecznego, w tym także w tej dziedzinie, jaką jest sport, bez względu na zajmowane w nim pozycje czy odgrywane role społeczne (zawodnika, trenera, sędziego, lekarza sportowego, sponsora, działacza, kibica, dziennikarza itp.)⁹⁷

Zatem papież, wskazując na podobieństwa sportu i życia, stoi na stanowisku, że realizacja sportowych i życiowych celów winna być przeniknięta wiarą i znajdować swe pełne uzasadnienie w chrześcijańskiej aksjologii. Aktywność w świecie winna także oddziaływać zwrotnie na formowanie chrześcijańskich postaw i duchowej (chrześcijańskiej) wrażliwości ludzi.

Nieco wcześniej problematykę relacji między sportem a życiem podjął Episkopat Włoch, który dostrzegł potrzebę obecności Kościoła w sporcie i sportu w Kościele. Zwrócił uwagę, że sport jest obiektem fascynacji ogromnych rzesz ludzi, którzy na różne sposoby realizują swoje pasje, angażując swój biologiczno-zdrowotny, sprawnościowo-wydolnościowy, intelektualno-psychologiczny, społeczno-kulturowy, ale także moralno-duchowy potencjał i możliwości. Podkreśla, że na gruncie tego cieszącego się wielkim zainteresowaniem fenomenu, jakim jest sport, ujawniają się różnorodne zjawiska i procesy, które pozbawiają go humanistycznego i personalistycznego sensu, a mianowicie fundamentalnych wartości antropologicznych, etycznych, epistemologicznych, społecznych i kulturowych. Episkopat stoi na stanowisku, że Kościół, niosący światło wiary, ma do odegrania ważną rolę, która polega na pomocy w przezwyciężeniu tych zagrożeń i wykorzystania potencjału

⁹⁵ 2 Tm 4, 7.

⁹⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁹⁷ Tamże.

sportu, jego walorów i możliwości do rozwoju i wzrostu wszystkich osób zaangażowanych w sport i budowania wspólnot lokalnych, ale także o charakterze międzynarodowym⁹⁸.

Episkopat podkreśla, że sport rozwijał się na przestrzeni wieków w historii ludzkości, aby w obecnych czasach stać się fenomenem powszechnym we wszystkich społeczeństwach, kulturach i systemach politycznych. Na przełomie wieków, zdaniem włoskich biskupów, zwiększył się zasięg sportu, ale nie tylko ze względu na masowe w nim uczestnictwo (czynne lub bierne), ale przede wszystkim na jego znaczenie społeczne i kulturowe. Sport, podobnie jak muzyka, jest szczególnie ceniony przez młode pokolenie. Sport jest obecny w kulturze masowej na niespotykaną skalę. Potwierdzeniem tego jest znacząca ilość czasu antenowego przeznaczanego na relacjonowanie i komentowanie wydarzeń sportowych w radiu i telewizji, ogromna ilość sprawozdań i artykułów w prasie codziennej i czasopismach specjalistycznych poświęconych sportowi, ale także w środkach komunikacji elektronicznej, a szczególnie w Internecie⁹⁹. Sport jako przestrzeń identyfikacji i zjawisko tożsamościowo-twórcze, wywołujący potężne i często niekontrolowane emocje, jest narażony na dewiacyjne zachowania fanatycznych (pseudo)kibiców. Sport to także ogromne środki finansowe płynące wieloma kanałami. Zwłaszcza dotyczy to sportu wyczynowego, profesjonalnego i spektatorskiego, który budzi zainteresowanie szerokich rzesz ludzi, ale także i w związku z tym, sponsorów, donatorów, biznesmenów, polityków oraz organizacji formalnych tworzących kulturę masową¹⁰⁰.

Wielkie znaczenie sportu we współczesności, zdaniem Episkopatu, nie jest jedynie konsekwencją jego popularności, ale zadziwiającej zdolności ujawniania, ukazywania oraz kreowania kierunków rozwoju społeczeństw i kultur. Sport jest także miejscem ujawniania różnorodnych zagrożeń i niebezpieczeństw, które nieraz znajdują się dopiero w początkowej, zarodkowej fazie rozwoju cywilizowanych społeczeństw zachodnich. Wydaje się, że współczesny sport, zwłaszcza w wersji wyczynowej i profesjonalnej, traci stopniowo swe walory terapeutyczne oraz zdrowotne i staje się coraz częściej doskonałym narzędziem diagnostycznym, lustrem zmian, w którym doskonale widać tendencje bardziej ogólne, takie np. jak kult ciała, przywiązanie do wyglądu zewnętrznego, pogoń za przyjemnościami płynącymi z ciała i poprzez ciało, dyscyplina

⁹⁸ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

⁹⁹ Zob. Jan Paweł II (2016), *Address at Olympic Stadium Blessing for „Italia 90” World Cup*, 31.05.1990. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 40-42.

¹⁰⁰ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

i asceza ukierunkowana na estetykę ciała, zmiana relacji między pracą a czasem wolnym, logika wolnego rynku, znaczenie środków finansowych, medialność, wiara w rozwój bez granic, dążenie do sukcesu, często za wszelką cenę, promowanie indywidualności i zaspokajanie konsumpcyjnych potrzeb społecznych¹⁰¹.

Jeśli sport, zdaniem Franciszka, jest miejscem ważnych wydarzeń i trafia na tytułowe strony dzienników, nie tylko ze względu na wyjątkowe pod względem emocji i estetyki najważniejsze wydarzenia, ale także nierzadko z uwagi na niekontrolowane wybuchy agresji i przemocy, to dzieje się tak dlatego, że jest on odzwierciedleniem nierozładowanych napięć współczesnego społeczeństwa, że skupiają się w nim jak w soczewce sprzeczności i konflikty interesów różnych grup społecznych. Wyłaniająca się nowa formacja, jaką jest społeczeństwo ponowoczesne, generuje na niespotykaną dotąd skalę problemy psychologiczne, poczucie frustracji, zagubienia, rozżalenia i depresji. Wywołuje w konsekwencji agresję, brutalność i przemoc. Dotyczy to zwłaszcza lig, spotkań i zawodów rozgrywanych w najbardziej popularnych dyscyplinach, które stają się wyjątkowym miejscem manifestacji dewiacyjnych postaw i zachowań. W ten sposób do sportu przenikają nihilistyczne wzory, które podważają humanistyczne wartości sportu, a w ich miejsce wchodzi chaos, negacja dobra, szlachetności i sprawiedliwości¹⁰².

Jednak sport generuje przede wszystkim sytuacje przeciwne, a mianowicie, przez wykorzystywanie na jego gruncie różnorodnych metod i technik treningowych, wymagających poświęcenia, zaangażowania, systematyczności i konsekwencji, uruchamia w jednostce procesy rozwojowe, a także wdraża do respektowania określonych postaw i zachowań. W ten sposób sport przygotowuje do życia w społeczeństwie i kulturze. Sport jest specyficznym fragmentem życia społecznego. Dlatego też wnikliwy kanadyjski badacz społeczny Marshall McLuhan powiada, że każdy, kto chce znaleźć klucz do współczesnego społeczeństwa i jego kultury musi popatrzeć na przedstawicieli tegoż społeczeństwa podczas sportowej gry¹⁰³.

Jeśli sport, podkreśla Franciszek, jest podporządkowany całościowej i chrześcijańskiej wizji człowieka, opartej na zasadzie szacunku i miłości bliźniego, współpracy, solidarności, przyjaźni i braterstwa, to przeciwstawia się on charakterystycznym dla (po)nowoczesnego społeczeństwa tendencjom egoistycznym, narcystycznym i atomistycznym¹⁰⁴.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁰³ M. McLuhan (2004), *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa.

¹⁰⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

2.4. Tradycja związków Kościoła ze sportem

Kościół od najdawniejszych czasów zaangażowany jest w dialog ze sportem. Już św. Paweł, o czym wszyscy wiemy, używał metafor sportowych, aby za ich pomocą jasno i precyzyjnie wyjaśnić poganom, na czym polega życie chrześcijańskie. Natomiast w okresie średniowiecza chrześcijanie uprawiali sport w święta, które wówczas występowały często, ale także w niedziele. Gry sportowe znalazły uznanie w pracach teologicznych Tomasza z Akwinu, który podkreślał ich liczne zalety. Wynika to z faktu, że w grze potrzebna jest cnota, a ta wiąże się z umiarem. Dlatego też uważał, że człowiek, zgodnie z cnotą umiaru, nie powinien przez cały czas wyłącznie pracować, ale także przeznaczać czas na zabawę, rozrywkę i rekreację. Zorientowani humanistycznie renesansowi intelektualiści i w ślad za nimi pierwsi jezuici wykorzystali aretologiczne założenia (dotyczące cnót) Tomasza z Akwinu i podjęli decyzję o wprowadzeniu każdego dnia dla uczniów w szkole czasu przeznaczonego na rozrywkę, zabawę, rekreację i ćwiczenia ruchowe. Takie było, zdaniem jezuickiego intelektualisty, ówczesne uzasadnienie w cywilizacji zachodniej potrzeby włączenia aktywności sportowej i zabawy do szkół oraz innych instytucji edukacyjnych¹⁰⁵.

Tomasz z Akwinu podnosi też kwestię cielesnego odpoczynku po pracy dla podtrzymania sił. Bez względu na to, czy to jest praca fizyczna, czy też umysłowa lub duchowa, uczestniczy w niej również ciało, które jest niezbędne do jej wykonania. Po pracy Tomasz zaleca uczestnictwo w zabawie, ale zabawie, która odpowiada naturze osoby i respektuje wymogi sumienia. „Uporządkowania zabawy dokonuje rozum. Sprawność zaś w postępowaniu według zasad rozumu jest cnotą”. Odpoczynek po pracy w świetle tomaszowej koncepcji jest niezbędny. Sprzyja on regeneracji utraconych w pracy sił, ale także jest okazją do refleksji na temat swego życia poprzez uczestnictwo w praktykach religijnych, które mają na celu osadzenie aktywności człowieka w porządku boskiej prawdy i szlachetności. Ważnym elementem wypoczynku jest zabawa, która winna służyć rozrywce, odbudowaniu sił i sprzyjać rozwojowi jednostki i wspólnoty. Zabawa nie powinna być bezmyślna i prowadzić do nadużyć względem siebie i innych uczestników zabawy¹⁰⁶.

Pozytywnie wypowiada się także na temat gry sportowej. Jednakże zwraca uwagę, że winna być ona zawsze prowadzona w sposób racjonalny i etyczny,

¹⁰⁵ Por. P. Kelly (2012), *Catholic perspectives on sports. From Medieval to modern times*, Paulist Press, New York.

¹⁰⁶ Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, Antyk, Kęty: II-II, q. 168, a. 3.

co oznacza, że winna się opierać na wewnętrznej karności i zdyscyplinowaniu, które są zewnętrznym wyrazem panowania ducha nad ciałem. Tomasz grę czy rywalizację traktuje jako sposób doskonalenia jednostki i wspólnoty. Dlatego też zwraca uwagę, że współzawodnictwo zawsze winno być prowadzone zgodnie z obowiązującymi zasadami, normami i kulturowymi wymogami. Współzawodnictwo sportowe winno służyć przygotowaniu do życia społecznego, w którym rywalizacja, współpraca, sukces czy porażka występują na porządku dziennym¹⁰⁷

Według Franciszka, Kościół również w czasach nowożytnych interesuje się sportem. Takie stanowisko wynika z jego edukacyjnej roli w społeczeństwie, ale także z tego, że wiele zawartych w sporcie wartości zawiera się *eksplicite* lub *implicitie* w nauczaniu społecznym Kościoła i w misji wszechstronnego formowania jednostek i zbiorowości ludzkich. Dlatego też ze wszystkich sił wspiera rozwój sportu i upowszechnia różne jego formy oraz odmiany, ale także uczestniczy w tworzeniu jego organizacyjnych struktur. Sport we współczesnym świecie został reaktywowany na skalę globalną w konsekwencji rewolucji naukowo-technicznej i technologiczno-przemysłowej, która stworzyła społeczne, polityczne, ekonomiczne i technologiczne możliwości rozwoju sportu w skali światowej, we wszystkich formacjach społeczno-politycznych, ale także społeczeństwach, kulturach i cywilizacjach¹⁰⁸. Zatem możemy śmiało powiedzieć, że sport jest wynikiem nowoczesności i jednocześnie stanowi ważną, gruntującą jej podstawowe elementy, dziedziną życia współczesnego człowieka. Co warto podkreślić, w obecnych czasach sport ulega głębokim przeobrażeniom i zmienia się według logiki społeczeństw (po)nowoczesnych. Papież żywi nadzieję, że eksperci i profesjonaliści zarządzający sportem nie tylko będą uwzględniali społeczne i kulturowe trendy charakterystyczne dla postmodernizmu, ale także znajdą zrozumienie dla fundamentalnych zasad sportowego humanizmu, ważnego i drogiego dla starożytnego i współczesnego sportu, jakimi bez wątpienia są edukacja i harmonijny, holistyczny rozwój osoby i wspólnoty ludzkiej¹⁰⁹.

Warto wiedzieć, że już w 1904 roku Pius X otworzył drzwi Watykanu dla sportu poprzez wsparcie wydarzenia gimnastycznego dla młodzieży przybyłej

¹⁰⁷ Z. Dziubiński (1986), *Zagadnienie ludzkiego ciała w doktrynie Tomasza z Akwinu*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, 1 (28): 153-169.

¹⁰⁸ Z. Dziubiński (2019), *Olimpizm i nowoczesność*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa: 83-95, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AFW-Warszawa,w,715037698>.

¹⁰⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

z wielu zakątków świata. Kroniki i różnorodne zapiski tamtego czasu opisują je i nie kryją zdumienia oraz zaskoczenia takim zachowaniem papieża. Zdziwienie kapłanów było tak ogromne, że wielu z nich krytykowało takie stanowisko i zadawało pytania na temat posłannictwa Kościoła. Jeden z kapłanów kurii, jak wynika z opisów tamtych wydarzeń, ponoć miał postawić pytanie: dokąd mamy zmierzać. Papież w sposób błyskotliwy a zarazem w zgodzie z duchem czasu odpowiedział, że jego droga prowadzi do raj¹¹⁰.

Niewątpliwie ogromne zasługi w teoretycznym i praktycznym budowaniu pozycji sportu w hierarchii Kościoła katolickiego, ale także wśród wiernych całego świata ma św. Jan Paweł II. Czynił to nie tylko w wymiarze teoretyczno-doktrynalnym, ale także bardzo praktycznym, uczestnicząc w ważnych wydarzeniach i wchodząc ze światem sportu w bezpośrednie interakcje, ale także podejmując inicjatywy i działania organizacyjne w ramach watykańskiej struktury. Po uroczystych obchodach jubileuszu roku 2000, po przedstawieniu stanowiska Kościoła siedemdziesięciu tysiącom sportowców na stadionie olimpijskim w Rzymie, stworzył biuro Church & Sport, które zajmuje się ukazywaniem nie tylko chrześcijańskiego dorobku intelektualnego na temat sportu, promowaniem chrześcijańskiej wizji sportu, która podkreśla jego znaczenie w budowaniu bardziej humanitarnego, pokojowego i sprawiedliwego społeczeństwa, opartego na szacunku dla drugiego człowieka i poszanowaniu jego godności, bez względu na odmienności płciowe, rasowe i kulturowe, ale także znaczeniem ewangelizacji we współczesnym świecie.

Sport jest z pewnością, zdaniem Jana Pawła II, jedną z najbardziej popularnych aktywności ludzkich i może w znacznym stopniu wpływać na zachowanie ludzi, zwłaszcza młodych. Jednak i tutaj kryje się pewne ryzyko. Dlatego też sport musi być uporządkowany i prowadzony w taki sposób, aby wyrazić swój pozytywny potencjał. „Sport jest w służbie człowieka, a nie człowiek w służbie sportu”, czytamy w *Manifeście* podpisanym przez wielu sportowców, na tym samym stadionie w dniu 12 kwietnia 1984 roku, z okazji Międzynarodowego Jubileuszu. „Sport, czytamy dalej, to radość życia, chęć wyrażania siebie w wolności, dążenie do pełnego rozwoju osobistego, sprawdzian lojalności i szlachetności, miejsce spotkań, więzi solidarności i przyjaźni”¹¹¹.

Festiwal sportu, jakim są mistrzostwa świata w piłce nożnej, mówił papież, może stać się świętem solidarności między narodami. Wtedy jest tym, czym

¹¹⁰ Por. A. Stelitano, A.M. Dieguez, Q. Bortolato (2015), *I papi e lo sport. Oltre un secolo di incontri e interventi da san Pio X a papa Francesco*, Libreria Editrice Vaticana, Roma: 4-5.

¹¹¹ Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants in the Jubilee of Sport*, 12.04.1984. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 21-23.

naprawdę powinien być: grą, w której wygrywa lepszy, ale jednocześnie okazją do dialogu, zrozumienia i wzajemnego ubogacania. Jest zatem konieczne, aby zidentyfikować i ograniczyć niebezpieczeństwa, które nowoczesnemu sportowi zagrażają: od obsesyjnej troski o zysk, nadmiernego akcentowania widowiskowości do stosowania dopingu oraz różnych form przemocy. Należy ukazać autentyczny cel sportu, jego edukacyjny oraz społeczny potencjał, dzięki któremu może on odgrywać znaczącą rolę w formowaniu jednostek i wspólnot. W trakcie przygotowania do mistrzostw infrastruktury sportowej wiele osób uległo śmiertelnym wypadkom. Uwzględnienie tego „ludzkiego kosztu”, drodzy miłośnicy sportu, napawa nadzieją, że wysiłki związane z Italia '90 przyczynią się do umocnienia braterstwa społeczeństwa włoskiego i wszystkich ludzi. Troska o widowisko sportowe, które w najbliższych dniach będzie zajmować światową opinię publiczną, nie może spowodować utracenia z pola widzenia pilnych problemów i wielkich oczekiwań ludzkości. Rzeczywiście, mistrzostwa powinny przekonać nas wszystkich jeszcze bardziej, że koncentrując naszą energię życia i uczestnicząc w powszechnej mobilizacji, jak to ma miejsce tutaj, możemy podjąć i zmierzyć się z wielkimi wyzwaniem naszych czasów, takimi jak walka z głodem, osiągnięcie pokoju na świecie, w którym każdy człowiek jest akceptowany, kochany i ceniony¹¹².

Jesteście reprezentantami wielu krajów, kontynuował papież, którzy będą prawdziwymi bohaterami nadchodzących mistrzostw. Oczy kibiców na całym świecie będą nakierowane na was. Bądźcie świadomi swojej odpowiedzialności! Jesteście mistrzami nie tylko na stadionie, ale także jako osoby, które powinny stać się wzorem dla milionów młodych ludzi, którzy potrzebują „przewodników”, a nie „bożków” Oni potrzebują ludzi, którzy będą im ukazywać ważne życiowe wartości, takie jak dyscyplina, odwaga, uczciwość, radość i bezinteresowność¹¹³.

Warto jeszcze w tym miejscu odwołać się do stanowiska włoskich biskupów na temat sportu, którzy apelują o zachowanie umiaru w eksponowaniu jego licznych walorów i nie podchodzenia do niego w sposób bezkrytyczny, ukazywania jakiejś jego wyidealizowanej postaci. Nie można, zdaniem biskupów, czynić ze sportu odmiany świeckiej religii, opartej skądinąd na szlachetnych wartościach, na idei pokoju, przyjaźni, sprawiedliwości, lojalności, dobra, prawdy i braterstwa między narodami. Nie można też oceniać sportu jako zjawiska niosącego ze sobą wszelkie objawy zła i wynaturzenia, jako źródła dewiacji, zakłamania, przemocy i różnego rodzaju manipulacji społeczno-politycznych.

¹¹² Jan Paweł II (2016), *Address at Olympic Stadium Blessing for „Italia 90” World Cup*, 31.05.1990. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 40-42.

¹¹³ Tamże.

Zarówno jednostronna i naiwna apoteoza sportu, jak i jego przesadna i nie znajdujące potwierdzenia w faktach krytyka, nie sprzyjają ukazaniu prawdy i zrozumienia jego faktycznej istoty. Odrzucając skrajne stanowiska wobec sportu i dążąc do jego interpretacji w wymiarze humanistycznym i chrześcijańskim, konieczna jest jego kompleksowa analiza, uwzględniająca zarówno wiedzę naukową na temat sportu, jak i wiarę, wynikającą z przyjęcia ewangelicznej perspektywy. Zresztą takie kryterium oceny wszelkich fenomenów rekomenduje Sobór Watykański II, który stoi na stanowisku, że wszelkie zjawiska społeczne należy interpretować według dwóch porządków, a mianowicie w świetle ludzkiego doświadczenia oraz *Ewangelii*¹¹⁴.

Niezwykle ważne, zdaniem włoskich biskupów, w budowaniu dobrego i pożytecznego dialogu oraz współdziałania między Kościołem a światem sportu jest to, aby nie tylko pytać, co Kościół ma do powiedzenia i zaoferowania sportowi, czy lepiej, ludziom sportu, ale także o to, co sport, ze swoim bogactwem niezwykle cenionych wartości ma do zaoferowania Kościołowi. Musi tutaj mieć miejsce partnerska współpraca i pełne zrozumienie, bowiem tylko pełen życzliwości i otwarty dialog może przyczynić się do otworzenia sportu na nową perspektywę pastoralną, która ten sport czyni bardziej ludzkim i nadaje mu większe społeczne i teologiczne znaczenie. Na tę kwestię zwracał już uwagę Paweł VI, który zachęcał do stosowania w ocenie sportu niejako komplementarnych wobec siebie kryteriów, a mianowicie perspektywy ewangelicznej w połączeniu z humanistyczną, mającą swoje mocne osadzenie w świecie współczesnym¹¹⁵.

Jeszcze jedna niezwykle ważna kwestia wymaga wyjaśnienia, a mianowicie chodzi o dość powszechne używanie pojęć sportu chrześcijańskiego i chrześcijańskiej wizji sportu. Pierwsze z pojęć należy uznać za nieprawdziwe, bowiem nie ma czegoś takiego w rzeczywistości społecznej jak sport chrześcijański, który byłby odrębny a może i alternatywny do powszechnie rozumianego i praktykowanego sportu. Natomiast w pełni uprawnione jest używanie pojęcia chrześcijańska wizja sportu, która odwołuje się do chrześcijańskiego rozumienia osoby ludzkiej i sprawiedliwego społeczeństwa. Zatem można powiedzieć, że w chrześcijańskiej wizji sportu nie tylko chodzi o dążenie do sukcesu, zdobywanie laurów oraz trofeów materialnych i symbolicznych, ale przede wszystkim o pełny rozwój osoby i budowanie harmonijnie współdziałającej wspólnoty.

¹¹⁴ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* (1965). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje*, dz. cyt.: 584-585.

¹¹⁵ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.; Paweł VI (1966), *Discours du Pape Paul VI aux membres du Comité Olympique International*, dz. cyt.

Chrześcijańska wizja sportu to rywalizacja fizyczna we wszystkich formach i odmianach, w której respektowane są wartości służące rozwojowi osoby i jej ukierunkowaniu na czynienie dobra, dla którego inspiracje i najlepsze wzory zawierają się w *Ewangelii*. Na ten temat zabrała też głos Konferencja Episkopatu Włoch, która podkreśliła, że jeżeli nie ma chrześcijańskiego sportu, to z pewnością jest chrześcijańska wizja sportu, która nie tylko gruntuje w sporcie uniwersalne wartości etyczne, ale również przyczynia się do pełnego jego rozwoju. Chrześcijańska wizja sportu ukazuje własną perspektywę, która jest innowacyjna w tym znaczeniu, że stanowi wsparcie dla samego sportu, dla osób zaangażowanych w sport oraz dla sportowych zbiorowości i wspólnot¹¹⁶.

Nie kontestując wartości, norm i wzorów sportu jasno należy powiedzieć, że dziedzictwo wiary chrześcijańskiej pomaga sportowi eliminować wszelkiego rodzaju odstępstwa i zachowania dewiacyjne. Ułatwia w pełni wykorzystać sport do realizacji najwznioślejszych wartości ludzkich, które określają jego humanistyczne i ewangeliczne oblicze. Zatem należy tutaj powiedzieć, że chrześcijaństwo wraz z całym jego doświadczeniem i tradycją nie jest etycznym gwarantem jakości sportu, ale jedynie występuje jako swoista wartość dodana, która może pomóc w ochronieniu sportu przed różnorodnymi zagrożeniami, ale także przyczynić się do lepszego wypełnienia sportowego posłannictwa, służącego w sposób doskonalszy rozwojowi osoby i wspólnoty ludzkiej. Chrześcijańska wizja sportu akceptuje i wspiera system jego organizacji, ale jednocześnie zwraca uwagę na liczne jego zagrożenia i zgłasza swą gotowość do pełnego wykorzystania jego edukacyjnych, aksjologicznych, społecznych, kulturowych i etycznych walorów dla dobra osoby, dla jej pełnego i harmonijnego rozwoju jako bytu jednostkowego, ale także w relacji do innych, które winny być autentyczne i szanować godność wszystkich bez wyjątku¹¹⁷

2.5. Potrzeba opieki edukacyjno-duszpasterskiej w sporcie

Systematycznie rozwijający się dialog i współpraca między Kościołem a sportem, zdaniem Franciszka, przynosi dobre rezultaty, które skłaniają do dalszej pogłębionej refleksji na temat obecności Kościoła w sporcie. Jedną z dróg jest intensyfikacja pracy w zakresie duszpasterstwa sportowego w różnych organizacjach nieformalnych, a także formalnych, takich jak szkoły,

¹¹⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.: 32.

¹¹⁷ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.: 11.

parafie czy stowarzyszenia sportowe. Już Jan Paweł II dał teoretyczną i formalną podwalinę do takich działań, zarówno w Magisterium Kościoła (Urządzenie Nauczycielskim), jak i poprzez powołanie wyodrębnionej jednostki organizacyjnej w ramach Papieskiej Rady Świeckich na Stolicy Piotrowej, a mianowicie sekcji Kościół a sport, której celem jest: 1) popularyzowanie chrześcijańskich wzorów sportu w krajowych i międzynarodowych stowarzyszeniach sportowych; 2) rozwijanie duszpasterstwa sportowców w kościołach lokalnych oraz stwarzanie warunków do współdziałania katolickich organizacji sportowych; 3) wspieranie sportu, jako narzędzia umożliwiającego holistyczny rozwój osoby w służbie pokoju i braterstwa między narodami; 4) promowanie badań naukowych poświęconych sportowi, a szczególnie jego etycznym aspektem; 5) organizowanie i wspieranie wszelkiego rodzaju inicjatyw, które stwarzają możliwości ukazania szlachetnych postaw i często wysoce dojrzałych i godnych naśladowania zachowań chrześcijańskich sportowców¹¹⁸.

Sport, według Jana Pawła II, do którego nauczania odwołuje się tak często papież Franciszek, powinien być radością życia, zabawą, rozrywką, interesującą grą, świętowaniem i z tego powodu powinien być właściwie wykorzystany, ale jednocześnie winien być uwolniony od nadmiaru technicznej doskonałości i profesjonalizmu. Powinien odzyskać swoją wolną naturę, swoje zdolności do wzmacniania przyjaźni, do nawiązywania dialogu i otwierania się na innych. Winien być wyrazem potrzeb, możliwości, potencjału człowieka i jego bogactwa. Wartości te winny stać w centrum sportu i przewyższać wszystkie te, które wiążą się z narzuceniem sportowi pewnych prawidłowości charakterystycznych dla produkcji przemysłowej i konsumpcji wytwarzanych dóbr oraz wszelkimi innymi czysto utylitarnymi i hedonistycznymi podejściami do życia. Na tym poziomie dialog i współpraca między Kościołem a sportem mogą być niezwykle pożyteczne i dobrze służyć rozwojowi sportu i gruntowaniu w nim humanistycznych i ewangelicznych wzorów. Kościół pragnie służyć wszystkim tym, dla których sport jest miejscem pracy i stanowi źródło utrzymania siebie i swoich najbliższych (profesjonalnym sportowcom, trenerom, prezesom, lekarzom sportowym, fizjoterapeutom, menedżerom, sponsorom i donatorom, dziennikarzom i psychologom sportowym), ale także ogromnej większości tych, którzy są zaangażowani jako wolontariusze, działacze, stewardzi, rodzice, kibice oraz sportowcy, którzy uprawiają sport z czysto autotelicznych pobudek¹¹⁹.

¹¹⁸ *Church and sport section* (2019), <http://www.laici.va/content/laici/en/sezioni/chiesa-e-sport.html> (17.11.2019).

¹¹⁹ Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants in the Jubilee of Sport*, 12.04.1984. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 21-23.

Warto w tym miejscu oddać głos Episkopatowi Włoch, który zwraca uwagę, że liczne są argumenty i motywy, które nie tylko tłumaczą, ale także nakładają obowiązek i niejako wymuszają zainteresowanie Kościoła fenomenem sportu. Sport, a przede wszystkim gry zespołowe, są ze swej natury aktywnościami w pełni humanistycznymi i głęboko ludzkimi, które chronią osoby przed ograniczeniem się do konsumpcjonizmu, hedonizmu, pragmatyzmu i utylitaryzmu. Ponadto sport, ze względu na swą wewnętrzną społeczno-kulturową strukturę, posiada wielki kapitał socjalizacyjno-edukacyjny, który jest szansą integralnego rozwoju człowieka, zarówno w wymiarze jednostkowym jak i wspólnotowym, lokalnym (narodowym i etnicznym), ale także międzynarodowym i globalnym. Patrząc na sport w sposób racjonalny i statystyczny zarazem, tj. dostrzegając jego liczne walory jak i zagrożenia, które najczęściej są wynikiem jego niewłaściwego wykorzystania, dostrzegamy nowe możliwości stojące przed wspólnotą chrześcijańską, a mianowicie możliwości związane z podjęciem na tym szczególnie cennym obszarze, jakim jest sport, duszpasterskiej działalności¹²⁰.

Episkopat Włoch także podkreśla, że w obecnych, (po)nowoczesnych czasach znaczenie wydarzeń sportowych wyraźnie się zmieniło i wzrosło ich oddziaływanie na społeczeństwo, jego preferencje, sposób i etos życia. Wszystkie ważne wydarzenia sportowe, przekazywane globalnej rzeszy odbiorców za pomocą kultury masowej oraz Internetu, nabierają ogromnego znaczenia i wywierają ogromny wpływ na styl życia jednostek i zbiorowości oraz socjalizację kolejnych pokoleń. Sportowy model czy styl życia nie jest czymś abstrakcyjnym, ale znajduje swe obiektywizacje wśród szerokich rzesz współczesnych społeczeństw, zwłaszcza tych, znajdujących się w kręgu euroamerykańskiej kultury. Z tego też powodu niezwykle ważne jest dla Kościoła wejście z pracą duszpasterską w tak ważną oraz zyskującą coraz większą aprobatę i zainteresowanie dziedzinę życia. Chodzi o wejście w sport bez przesądów i uprzedzeń, lecz z ewangeliczną otwartością i mądrością, które pozwolą na rozpoznanie tego, co w sporcie dobre i złe, ale przede wszystkim ukazanie i zaproponowanie fundamentalnych wartości ludzkich, których korzenie tkwią u podstaw chrześcijańskiego humanizmu¹²¹.

Biskupi włoscy stoją na stanowisku, że sport stanowi pewnego rodzaju wzór czy szablon mentalności, postaw i zachowań dla współczesnych społeczeństw. Zaangażowanie kultury masowej i Internetu sprawia, że sport stał się jedną z podstawowych dziedzin życia. Dotyczy to zarówno ilości osób

¹²⁰ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

¹²¹ Tamże.

w niego zaangażowanych (w różnych formach, wymiarach i na różne sposoby), ale także z uwagi na jego powszechność i oddziaływanie na formowanie systemów aksjologicznych jednostek, zbiorowości etnicznych, narodowych, społeczeństw, kultur i cywilizacji. Warto podkreślić wpływ sportu na kulturę większych i mniejszych zbiorowości, a zwłaszcza na koncepcję ciała i na stosunek do niego, na sposoby zaspokajania jego potrzeb, na stosunek do rozrywki, zabawy, przyjemności, ale także na znaczenie zwycięstwa i porażki. Dlatego też Jan Paweł II, zdając sobie sprawę ze znaczenia sportu, przypominał sportowcom o ich doniosłej roli w formowaniu współczesnych społeczeństw. Podkreślał, że są oni „na ustach całego świata” i z tego też powodu ciąży na nich szczególna odpowiedzialność w przekazywaniu dobrych wzorów i ideałów. Dotyczy to zwłaszcza najmłodszego pokolenia, dzieci i młodzieży, dla których wybitny sportowiec, zachwycający swą wirtuozerią i cielesnym perfekcjonizmem, jest punktem odniesienia i busolą wyznaczającą kierunek dalszego postępowania¹²².

Jan Paweł II w trakcie swojego pontyfikatu wielokrotnie podkreślał potrzebę duszpasterskiej aktywności na polu sportu. Sport, według niego, powinien być uznany za jeden z duszpasterskich areopagów, odgrywający kluczową rolę w nowej ewangelizacji. Chodzi w tym przypadku o misyjną rolę Kościoła i pracy duszpasterskiej we wszystkich ważnych przestrzeniach życia człowieka, w tym także w sporcie. Papież w tym kontekście odwołuje się do św. Pawła, który dociera też do Aten, gdzie na Areopagu głosi *Ewangelię* i używa języka sportowego, który jest zrozumiały dla wszystkich. Areopag w tamtych czasach stanowił naukowe centrum Aten. Dzisiaj natomiast może być symbolem potrzeby docierania z *Ewangelią* do nowych zbiorowości, w tym zbiorowości sportowej¹²³.

Z tej perspektywy wyraźnie widać, że sport potrzebuje obecności Kościoła, którego zadaniem jest rozważne i umiejętne duszpasterskie rozeznanie, aby w konsekwencji mógł zdiagnozować istniejący stan rzeczy i podjąć próbę implementowania na jego grunt dobrych rozwiązań. Nade wszystko musi wystrzegać się niebezpieczeństwa związanego z bezkrytyczną obecnością, która często kojarzy się z lepiej lub gorzej zaplanowanymi praktykami pobożności, momentami duchowego uwznioślenia, które nie mają większego znaczenia dla samego sportu, a jednocześnie powodują, że ogromny potencjał sportu nie jest właściwie wykorzystywany w procesie formowania jednostek

¹²² Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants of the 43rd Italian Open of Tennis*, 15.05.1986. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 33-34.

¹²³ Jan Paweł II (1990), Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym, 7.12.1990, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_missio_1.html37 (17.04.2020).

i społeczeństw. Przy tym jednocześnie należy w sposób wyraźny powiedzieć, że Kościołowi nie chodzi o jakieś karykaturalne „ochrzzczenie” czy instrumentalne wykorzystanie sportu dla realizacji swoich celów, ale przede wszystkim o to, aby pomóc mu uzyskać swe prawdziwe formacyjne oblicze, które pozwoli na wspieranie ludzi w wysiłku na rzecz ich wszechstronnego rozwoju i w dążeniu do uzyskania tego najwyższego celu, jakim jest zbawienie. Chodzi o to, aby w praktyce społecznej przejawiał się naturalny związek między sportem a wychowaniem i ewangelizacją, które stanowią fundament doktryny i praktycznej działalności Kościoła¹²⁴.

Z tego też i innych powodów, a zwłaszcza z pozycji chrześcijańskiego humanizmu, Kościół nie może być obojętny czy też ignorować całego wielkiego dobra zawartego w sporcie, które jest przede wszystkim związane z troską o osobę ludzką, jej godność, szacunek, wolność, miłość, prawdę i piękno, cielesność i otwartość na innych oraz budowanie przyjaźni i wspólnoty ludzkiej. Ten przywołany humanizm chrześcijański, humanizm integralny¹²⁵, tkwiący u podstaw założeń ideowych doktryny Kościoła, zajmuje stanowisko krytyczne wobec wszystkiego tego, co może w sposób negatywny wpływać na sport i stanowić jego zagrożenie.

Z powyższego wynika, że Kościół musi być aktywny na gruncie sportu, ale nie chodzi tylko o jego rytualną i symboliczną obecność, ale o praktyczne i duszpasterskie działania zaplanowanego specjalnego apostołatu, dostosowanego do potrzeb sportowców, a zwłaszcza do wydobywania ze sportu najwartościowszych jego elementów, które w konsekwencji powodują poprawę

¹²⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹²⁵ Chrześcijański humanizm teocentryczny, personalizm, nazwany przez Jacquesa Maritaina „humanizmem integralnym”, dowartościowuje wszystkie ważne aspekty ludzkiej osoby, a mianowicie ciało i ducha, życie biologiczne i umysłowo-duchowe, cechy indywidualno-osobnicze i nakierowanie na życie społeczne, pragnienie poznania prawdy i potrzebę aktywności ekonomiczno-społecznej, sferę intelektualno-poznawczą i dążeńowo-emocjonalną, prawo do wolności i potrzebę odpowiedzialności, autonomię człowieka i jego związek z Bogiem. Humanizm integralny dowartościowuje wszystkie istotne sfery życia człowieka. W sposób wyraźny nadaje ludzkiemu bytowaniu na ziemi pozytywną sankcję i jednocześnie osadza je w porządku nadprzyrodzonym. Zatem łączy to, co w jakimś sensie było antynomiczne i sprzeczne ze sobą, tj. buduje pomosty pomiędzy życiem przyrodzonym a wymaganiami życia chrześcijańskiego, określonymi przez pryzmat rzeczywistości nadprzyrodzonej. Por. J. Maritain (1936), *Du regime temporel et de la liberte*, DDB, Paris; S. Kowalczyk (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, KUL, Lublin: 40; Z. Dziubiński (1988), *Koncepcja człowieka Jacquesa Maritaina i Etienne Gilsona*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, t. 2.

jakości sportu przez jego osadzenie w nadziei i bogactwie nadprzyrodzonych wartości¹²⁶. Trzeba też jasno powiedzieć, że Kościół nie jest przeciwny sportowi, ale wręcz odwrotnie, zachęca do jego uprawiania. Więcej, chce być obecny w sporcie, który uważa za nowoczesny areopag, gdzie winno być miejsce na głoszenie *Ewangelii*¹²⁷.

Magisterium Kościoła z pełnym przekonaniem widzi potrzebę promowania sportu ze względu na potrzebę rozwoju osoby ludzkiej, bowiem jest on w stanie nadać sens życiu i rozwinąć ją moralnie, społecznie, etycznie i duchowo. Zaangażowanie Kościoła w sport winno mieć formę zróżnicowanej, wielowymiarowej i szeroko rozpowszechnionej obecności duszpasterskiej, wynikającej z misji Kościoła, jaką jest wspieranie i dbanie o wszechstronny rozwój osoby ludzkiej¹²⁸.

Oddajmy jeszcze głos Janowi Pawłowi II, który podczas nabożeństwa czerwcowego w Toruniu, w trakcie VII pielgrzymki do Polski¹²⁹, mówił: „historia i współczesność pokazują, że świat nie może dać pokoju. Świat jest bezradny. (...) Pokój może przetrwać tylko wówczas, gdy jest zakorzeniony w wyższych wartościach, oparty na normach moralnych i otwarty na Boga. Nie może się natomiast ostać, jeśli został wzniesiony na grząskim gruncie religijnej obojętności i płytkiego pragmatyzmu. Rodzi się on w sercu ludzkim i w życiu społeczeństwa z ładu moralnego, porządku etycznego, zachowania bożych przykazań”. Warto przy okazji powiedzieć, że igrzyska olimpijskie w starożytności rozgrywano na chwałę bogów, w imię wartości najwyższych, przewyższających porządek aksjologiczny „tu i teraz”. Panował wtedy wszędzie tzw. „pokój boży – *ekecheiria*”, którego nikt nie odważył się zakłócić¹³⁰.

Zdaniem Jana Pawła II, dzisiejszy skonfliktowany świat potrzebuje ludzi pokoju. Ludzi pokoju potrzebuje sport, potrzebuje prawdziwych siewców zgody i wzajemnego poszanowania. Tylko wtedy sport będzie mógł być wzorem dla innych dziedzin życia oraz służyć swoim doświadczeniem w rozwiązywaniu problemów globalnych. Taki sport będzie stanowił

¹²⁶ Jan Paweł II (1989), *Address to the participants in the National Convention of the Italian Episcopal Conference*, 25.11.1989, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1989/november/documents/hf_jp-ii_spe_19891125_convegno-cei.html (17.04.2020).

¹²⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹²⁸ Tamże.

¹²⁹ VII Pielgrzymka Jana Pawła do Polski odbyła się w dniach 5-17 czerwca 1999 r.

¹³⁰ „Tygodnik Powszechny” (1999), 25; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 65-66.

praktyczne wypełnienie coubertinowskiej idei olimpizmu i będzie nosił znamiona działalności na wskroś humanistycznej. Znając wartość pokoju, Jan Paweł II, podczas wspomnianego nabożeństwa czerwcowego w Toruniu, apelował do wszystkich wychowawców, w tym sportowych, aby wpajali młodemu pokoleniu autentyczne wartości życia. Mówił: „Uczcie dzieci i młodzież tolerancji, zrozumienia i szacunku dla każdego człowieka. Wychowujcie młode pokolenie w klimacie prawdziwego pokoju. To jest ich prawem. To jest waszym obowiązkiem. (...) Wam młodym pragnę powtórzyć: budujcie cywilizację miłości w duchu prawdziwego dialogu, we wspólnym dążeniu do prawdy i sprawiedliwości, w umiłowaniu tej wolności, do jakiej wyswobodził nas Chrystus. (...) Oby świt trzeciego tysiąclecia stał się początkiem nowej ery, w której szacunek dla każdego człowieka i braterska solidarność między narodami przewyciężą z bożą pomocą kulturę nienawiści, przemocy i śmierci”¹³¹.

Jan Paweł II podczas audiencji dla przedstawicieli UEFA, uczestniczących w Rzymie w mistrzostwach Europy, zwrócił uwagę, że piłka nożna stwarza okazję we wszystkich krajach do spotkań rodzin, młodzieży i osób w różnym wieku, z myślą o uczestnictwie w dobrej rozrywce, zdrowej rywalizacji sportowej i doświadczaniu sportowych emocji. Mecze piłki nożnej są ważnymi wydarzeniami społecznymi, w których uczestniczą miliony widzów na stadionach, ale także za pośrednictwem telewizji. Są one jeszcze ważniejsze dla samych zawodników i nie mam tu na myśli zawodników grających za duże pieniądze w znanych klubach, ale tych, którzy grają od najmłodszych lat dla przyjemności i biorą udział w rywalizacji na amatorskich zasadach. Jestem w stanie docenić doświadczenie związane z uprawianiem tego sportu, bowiem byłem wśród tych, którzy grali w piłkę nożną. Papież podkreśla, że zalety fizyczne i moralne sportu ujawniają się wtedy, gdy jest on praktykowany zgodnie z uznanymi zasadami. Każdy zawodnik powinien dążyć nie tylko do rozwoju ciała, jego siły, szybkości, wytrzymałości i wzmocnienia zdrowia, ale także do wzrostu zdolności komunikacyjnych i pracy zespołowej. Zdrowe współzawodnictwo sprzyja rozwijaniu ducha pracy zespołowej i *fair play* w stosunku do przeciwnika, a to poszerza możliwości współpracy, także w wymiarze międzynarodowym. Jedność Europy nie buduje się wokół „kuliastej piłki nożnej”, bowiem te skomplikowane procesy lokują się w nieco innej przestrzeni. Jednak sport może sprzyjać tym procesom. Uczestnicy sportu poznają się nawzajem, doceniają swoje zalety, mają większe poczucie solidarności, które są oparte na cechach ludzkich i sportowych. Podobnie, jak wiele innych sportów, piłka nożna może podnieść człowieka. Musi ona jednak mieć właściwe miejsce w działaniach osobistych, rodzinnych i społecznych, aby nie

¹³¹ Tamże.

powodować zaniedbania w innych ważnych dziedzinach życia społecznego czy religijnego¹³².

Według papieża, wartości sportu nie tkwią w nim istotowo. O wartości sportu trzeba nieustannie zabiegać, są one zadaniem dla wszystkich, którym leży na sercu dobro sportowców. Dziś mamy silną pokusę, aby ulokować sport poza specyficznymi ludzkimi celami i skoncentrować uwagę na biologicznych walorach ciała, postawić osobę w sytuacji „naturalistycznej konkurencji”. Wykorzystać zawody sportowe do realizacji pozasportowych celów, z niebezpieczeństwem korupcji i szeroko rozumianej dekadencji. Wielkie obowiązki spoczywają nie tylko na tych, którzy naprawdę kochają sport, ale także na całym społeczeństwie. Bowiernie nie można tolerować takich działań, które prowadzą w rzeczywistości do regresji sportowych ideałów i samego człowieka. Człowiek wymaga poszanowania i wysiłku na rzecz jego obrony. „Mam nadzieję, że zgadzamy się wszyscy z wyrażonymi obawami. Wydaje mi się, że jest to nasza wspólna odpowiedzialność za sport, spoczywająca także na waszych narodowych federacjach. Mam nadzieję, że europejskie mistrzostwa będą zawsze odbywać się w sposób godny, w atmosferze radości, pokoju, *fair play* i przyjaźni”. Piłka nożna jest ponad podziałami językowymi, aby wyrazić uczucia solidarności w *fair play*. Ogromne zainteresowanie opinii publicznej w tym obszarze wynika stąd, że w organizację meczów są zaangażowane ogromne rzesze ludzi, sił i środków. Każdy, poprzez własne działania, ma możliwości, aby przyczynić się do wzrostu człowieka. We wszystkich swoich kontaktach piłkarze i widzowie mogą służyć przyjaźni i braterstwu. Sport może budować więzi między ludźmi, które mogą wzbudzać i wzmacniać poczucie solidarności w naszych społecznościach lokalnych. Moje pozdrowienia kieruję do was wraz z życzeniem, abyście zawsze byli świadomi odpowiedzialności za ogromne rzesze kibiców i fanów piłki nożnej i zawsze byli wzorem ludzkich i chrześcijańskich cnót, które muszą się przejawiać w waszej lojalności, poprawności, szczerości, uczciwości, w szacunku dla innych oraz męstwie i solidarności¹³³.

Papież Franciszek podczas specjalnej audiencji Zgromadzenia Ogólnego Europejskiego Komitetu Olimpijskiego obradującego w Rzymie, przypomniał nauczanie Kościoła na temat sportu. Mówił, że „Więź między Kościołem i sportem to piękna sprawa (..), albowiem wspólnota kościelna dostrzega w sporcie ważne narzędzie integralnego wzrostu osoby ludzkiej. Uprawianie sportu pobudza do zdrowego przewycięzania samych siebie i własnego

¹³² Jan Paweł II (2016), *Address to the Representatives of the UEFA*, 20.06.1980. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 15-16.

¹³³ Tamże.

egoizmu, ćwiczy ducha poświęcenia i jeśli jest dobrze zorganizowane, sprzyja koleżeństwu w relacjach międzyludzkich, przyjaźni i poszanowaniu zasad. Ważne jest, by ci, którzy zajmują się sportem na różnych szczeblach, wspierali te wartości ludzkie i religijne, które stoją u podstaw społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i solidarnego. Jest to możliwe, gdyż sport jest uniwersalnym sposobem porozumiewania się ponad granicami, językami, rasami, religiami i ideologiami. Posiada zdolność jednoczenia ludzi, sprzyjając dialogowi i otwartości. A to jest bardzo cenne bogactwo!”¹³⁴.

Papież wskazał na potrzebę budowania dobrych relacji sportu z Kościołem, bowiem sport, posiadając liczne walory, jest terenem, na którym można budować osobowość i tożsamość jego uczestników w wymiarze psychologicznym, społecznym i duchowym. Sport ponadto może pełnić ważną rolę dialogiczną i sprzyjać tworzeniu pozytywnych interakcji między ludźmi, a w konsekwencji budowaniu wspólnoty globalnej. Papież postulował potrzebę mocniejszego włączenia się europejskich działaczy olimpijskich w szerzenie, szczególnie wśród młodego pokolenia, idei pokojowego współistnienia, solidarności w wymiarze lokalnym i międzynarodowym. Sport, jego zdaniem, choć jest współzawodniczeniem, również brata ludzi, co symbolizują splecione koła olimpijskie¹³⁵.

¹³⁴ Franciszek (2013), *Papież o wychowawczej roli sportu*, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?id=50025&s=opoka> (25.04.2017); Z. Dziubiński (2015), *Franciszka wizja sportu jako szkoły doskonalenia człowieka*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 75-78.

¹³⁵ Tamże.

Rozdział 3.

Charakterystyka fenomenu sportu

Papież Franciszek, jako dobry oraz wnikliwy uczestnik i obserwator życia ludzi w różnorodnych kulturach i społeczeństwach stwierdza, że sport jest zjawiskiem powszechnym i nie można go pomijać w analizach współczesnego społeczeństwa globalnego. Bez względu na terytorialne, społeczno-polityczne i cywilizacyjne usytuowanie ludzi, czerpią oni przyjemności z uprawiania sportu, aktywności fizycznej, rywalizacji, z grania, doskonalenia swoich ciał oraz swoich fizycznych zdolności i kompetencji ruchowych¹³⁶.

Od zarania ludzkości i we wszystkich miejscach na świecie ludzie praktykowali to, co w obecnych czasach nazywamy sportem. Niektórzy badacze kultur stoją na stanowisku, że sport nie narodził się z kultury, ale odwrotnie, genezy kultur należy poszukiwać właśnie w sporcie¹³⁷. Samo pojęcie sportu zostało wprowadzone do obiegu kulturowego w czasach nowożytnych. Wywodzi się ono ze starego francuskiego pojęcia *desporter* lub *se desporter* – które jest pochodną łacińskiego słowa *de (s)portare* oznaczającego zabawę. We współczesności sport posiada swoje różnorodne odmiany i z tego też powodu ma różnorodne znaczenia. Nie wnikając w szczegółowe jego analizy, zdaniem Franciszka, sport zawodniczy czy profesjonalny polega na fizyczno-ruchowej rywalizacji zawodników, która fascynuje ogromne rzesze ludzi, a w spektaklach tych kluczową rolę odgrywają sportowcy i widzowie¹³⁸.

¹³⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹³⁷ J. Huizinga (1967), *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Czytelnik, Warszawa.

¹³⁸ P. Gummert (2011), *Sport*. W: H. Cancik, H. Schneider [red.], *Brill's New Pauly*, J.B. Metzler Verlag, Stuttgart.

Kościół, zdaniem Franciszka, chce mieć swój głos w służbie sportu. Chce rzucić więcej światła na antropologiczne uwarunkowania sportu, na wyzwania, przed którymi stoi i na możliwości duszpasterskie, jakie ma do zaoferowania. Kościół chce lepiej poznać fenomen sportu, a zwłaszcza w kontekście dynamicznie zmieniających się społeczeństw i kultur. Na przykład chce wiedzieć, w jaki sposób sport osiągnął swój obecny kształt i jakie są jego główne cechy, ale także różnorodne relacje z szerszym społeczeństwem, dominującym systemem politycznym i kulturą tegoż społeczeństwa. Warto wiedzieć, że sport jest traktowany przez Franciszka jako integralny i jednocześnie komplementarny element społeczeństwa i jego kultury¹³⁹.

Na niezwykle ważną kwestię dotyczącą wiary w zracjonalizowanym świecie sportu zwrócił uwagę wielki poprzednik Franciszka na Stolicy Piotrowej, jakim był Jan Paweł II. Według niego, wiara jest niezbędna do humanizacji i personalizacji działania oraz ukazania szerszych perspektyw i horyzontów aktywności sportowej. Motywy i cele wynikające z przyjęcia wiary nie przeciwstawiają się racjonalnym motywom i celom o charakterze indywidualnym, społecznym i kulturowym, ale dodatkowo je uzasadniają i wzmacniają. Potwierdzeniem tego są nie tylko świadectwa takich wybitnych polskich sportowców, jak Kamil Stoch czy Anita Włodarczyk, ale także wywodzących się z innych społeczeństw i kultur. Do nich z pewnością należą: Kris Akabusi, Evelyn Ashford, Paul Azinger, Michael Chang, Jonathan Edwards, Brian Irvine, Jorginho, Richard Nerurkar czy Judy Simpson. Ich świadectwa zostały zamieszczone w *Sports New Testament with the Testimonies of Top Sports Stars*. Dzięki umiejętności doprowadzenia do wewnętrznej jedności wiary i rozumu sięgnęli oni po najwyższe trofea sportowe¹⁴⁰.

Na obecnym etapie rozwoju sportu, w jego biologicznych, społecznych, organizacyjnych i ekonomicznych wymiarach, coraz większe znaczenie nadaje się kwestiom psychologicznego i *quasi* psychologicznego przygotowania zawodników do rywalizacji sportowej. Ważną rolę w tym procesie może odegrać wiara, która, co potwierdza historyczne doświadczenie, może być siłą nieporównanie większą niż ta, która jest konsekwencją oddziaływania społeczeństwa i kultury. Bowiem wiara uczy wytrwałości, poświęcenia, znoszenia trudów i niewygód, konsekwencji, zaufania, heroizmu, a nawet, w przypadkach ekstremalnych, do poświęcenia swego życia w imię wartości najwyższych. Zatem wiara i rozum w sporcie winny mieć charakter integralny

¹³⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁴⁰ *Sports New Testament with the Testimonies of Top Sports Stars* (1996), International Bible Society, England.

i komplementarny. Bowiem tylko takie ich ustawienie względem siebie jest świadectwem pełnej prawdy o osobie sportowca i sprzyja jego pełnej realizacji, wyzwoleniu wszystkich potencji, niezbędnych do osiągnięcia tego, co nazywamy mistrzostwem sportowym, mistrzostwem człowieczeństwa w dziedzinie sportu¹⁴¹.

W dniu 6 czerwca 1999 r., po zakończeniu nabożeństwa czerwcowego w Elblągu, podczas siódmej pielgrzymki do Polski, do ponad dwóch tysięcy sportowców Jan Paweł II skierował następujące słowa: „Każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bogaty skarb wartości, które zawsze trzeba sobie uświadczać, aby móc je urzeczywistnić. Ćwiczenie uwagi, wychowanie woli, wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudów i niewygód, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom. To wszystko należy do cnót sportowca. Zachęcam was, młodych sportowców, abyście żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, abyście w życiu byli zawsze ludźmi prawymi, uczciwymi i zrównoważonymi. Ludźmi, którzy budzą zaufanie i nadzieję”¹⁴².

Słowa Jana Pawła II skierowane do ludzi sportu w Elblągu są świadectwem pozytywnej oceny sportu przez głowę Kościoła rzymskokatolickiego. Uwypuklona została w nich kwestia związana z wychowawczymi, kulturowymi, wolicjonalnymi, społecznymi i duchowymi walorami sportu. Myliłby się jednak ten, kto by uważał, że atrybutem każdego sportu jest zespół licznych pozytywnych wartości. W błędzie byłby też ten, który by myślał, że papież widzi w sporcie tylko jego pozytywne strony. Trzeba wiedzieć o pewnej logice papieskich wypowiedzi. Gdy mówi on o sporcie, to nie ma na myśli jego codziennej praktyki, w której przejawiają się pozytywne i negatywne zjawiska, ale ma na myśli pewien „archetyp sportu”, jego idealny wymiar, pewien wzór, paradygmat, który stanowi inspirację i cel ludzkich dążeń. O sporcie mówi tak, jak często mówi o człowieku, który jest obrazem Boga, współtwórcą świata, życia i nosi w swoim sercu prawo naturalne wlane przez Transcendencję. Ani rzeczywisty człowiek, uwikłany w różnorodne sytuacje społeczne nie jest ideałem, ani też sport, który organizują grzeszni ludzie, nie może pretendować do miana doskonałego. Wszystkie pozytywne cechy sportu, o których mówi Jan Paweł II, mają charakter potencjalny, co oznacza, że człowiek może je wydobyć i realizować. Może też być odwrotnie, a mianowicie może wydobyć i realizować te wartości czy antywartości, które prowadzą do degradacji sportu i jego uczestników. Dzieje się tak dlatego, że sport pod względem aksjologicznym jest obojętny i jak zwykle, tak i w tym przypadku,

¹⁴¹ „Tygodnik Powszechny” (1999), 26; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*, dz. cyt.: 62-63.

¹⁴² „Nasz Dziennik” (1999), 16.

od sportowców, działaczy, trenerów, instruktorów, sędziów, lekarzy, sponsorów i donatorów zależy, czy będzie on dziedziną rozwijającą najwznieściejsze wartości ludzkie, czy też dziedziną zabijającą najwartościowsze cechy człowieczeństwa. W związku z tym, odpowiedzialność za przyszłość sportu spoczywa na wszystkich jego uczestnikach, od sportowców zaczynając a na organizatorach i kibicach kończąc¹⁴³.

3.1. Geneza współczesnego sportu

Jak wynika z badań historyków i antropologów kulturowych od najdawniejszych czasów we wszystkich zbiorowościach ludzkich rozwijały się ludyczne, fizyczne, ruchowe i rywalizacyjne aspekty kultury, które dzisiaj nazywamy sportem. Zatem sport istniał w całej ludzkiej historii. Warto w tym miejscu odwołać się do nauczania Jana Pawła II, który określił sport jako typowe zjawisko naszej nowożytnej epoki i znak czasu ukazujący nowe potrzeby ludzkości i nowe jej oczekiwania. Sport rozprzestrzenił się we wszystkich miejscach świata, przekraczając granice geograficzne, religijne, kulturowe, społeczne, polityczne, ekonomiczne, narodowe i cywilizacyjne¹⁴⁴. Papież podkreślił, że sport, mimo swojej starożytnej genezy i odwiecznej historii, ulega, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch stuleci, nieustannej i bardzo dynamicznej modernizacji. W dawnych czasach sport był wyłącznie kształtowany przez społeczeństwa i kultury narodowe. Oznacza to, że każde społeczeństwo mające swoją kulturę, miało też swój charakterystyczny repertuar aktywności sportowych, charakterystycznych dla tej kultury i będący jej wynikiem. Był to sport ludowy, lokalny, regionalny, narodowy czy etniczny, ściśle odpowiadający na potrzeby kulturowe określonej społeczności. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że obecnie mamy do czynienia ze zjawiskiem lokalizmu w zakresie sportu, co oznacza, że sporty lokalne, charakterystyczne dla mniejszych społeczności, przeżywają swój renesans i jest on wynikiem tęsknoty do tego, co nasze, swojskie, lokalne i narodowe¹⁴⁵. Natomiast współczesny sport, w jego euroamerykańskiej odmianie, stał się udziałem wszystkich społeczeństw

¹⁴³ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*, dz. cyt.: 59-60.

¹⁴⁴ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60.

¹⁴⁵ Przez lokalizm najczęściej rozumie się względną autonomię i upodmiotowienie określonych społeczności lokalnych, uznawanych za wartość, w zakresie gospodarczym, ale także społecznym, kulturowym i innym w ramach określonych uwarunkowań przestrzennych, społecznych i politycznych. Warto też wiedzieć, że lokalizm, po okresie recesji i dekompozycji, obecnie odradza się i znajduje uznanie w niemal całym cywilizowanym świecie. Popierają te tendencje nie tylko zwykli obywatele, ale

i kultur i jest uprawiany we wszystkich zakątkach świata bez wyjątku. Nie ogranicza się do kultury lokalnej, zbiorowości narodowej czy etnicznej, ale obejmuje swym zasięgiem społeczeństwo i kulturę rozumianą w sposób globalny. Jest on czymś na wzór globalnego języka, który jest praktykowany i rozumiany prawie przez każdego człowieka naszego globu¹⁴⁶. Papież Franciszek stawia pytanie, jak sport stał się tak globalnym zjawiskiem?

Zdaniem Franciszka, już w XVI i XVII wieku sport na Zachodzie w sposób dość wyraźny zaczął nabierać dystansu wobec wszystkich religijnych i ideowych nurtów, które w przeszłości były zbieżne, konwergentne i w jakimś sensie integralne z ideowymi fundamentami sportu¹⁴⁷. Nie oznacza to oczywiście, że sport stał się zjawiskiem całkowicie niemającym związku z kulturą i religią. Sport jedynie przestawał być wyłącznie elementem kultur lokalnych, zaspokajającym ludyczne i rozrywkowe potrzeby określonych społeczności. W tym czasie możemy zaobserwować początki jego instytucjonalizacji, profesjonalizacji i komercjalizacji¹⁴⁸. Rosnąca autonomia i suwerenność sportu, wynikająca z dokonujących się przemian społeczno-kulturowych, była też związana z postrzeganiem sportu przez pryzmat pedagogicznych ideałów greckiej starożytności, a aktywność fizyczna była dość powszechnie uznawana za kluczowy element całościowej edukacji społeczeństwa, a zwłaszcza jego najmłodszej części, tj. dzieci i młodzieży. Długa lista postępowych intelektualistów, a zwłaszcza pedagogów, od Johna Amosa Komeńskiego (1592-1670)

także przedsiębiorcy, menedżerowie i politycy. Prawie wszyscy uzmysłowili sobie, że rozwój społeczności lokalnych jest siłą napędową i stymulatorem rozwoju całych społeczeństw, a w konsekwencji jest źródłem dobrobytu i gruntowania się społeczeństwa obywatelskiego. Por. B. Jałowiecki (1989), *Rozwój lokalny*, UW, Warszawa; K.Z. Sowa (1989), *Zmierzch i odrodzenie lokalizmu*. W: B. Jałowiecki, K.Z. Sowa, P. Dudkiewicz [red.], *Spółeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, UW, Warszawa: 37.

¹⁴⁶ Pierre de Coubertin stał na stanowisku, że do igrzysk powinny być dopuszczone wszystkie sporty wszystkich narodów świata. Wydawało się to słuszne, kiedy w igrzyskach brało udział kilkadziesiąt narodów. Współcześnie postulat ten jest niemożliwy do spełnienia z uwagi na niemożliwość uwzględnienia w programie igrzysk ponad 3 tysiące sportów uprawianych w ponad 200 społecznościach świata. Dlatego też, przy zastosowaniu określonych kryteriów kwalifikacji poszczególnych sportów do programu igrzysk, wyłoniono około 30 sportów najbardziej popularnych na świecie, które są uprawiane przez znaczącą część społeczeństwa globalnego. Por. W. Lipoński (2001), *Encyklopedia sportów świata*, Atena, Poznań; W. Lipoński (2012), *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, PWN, Warszawa.

¹⁴⁷ Por. P. Kelly (2012), *Catholic perspectives on sports. From Medieval to modern times*, dz. cyt.

¹⁴⁸ W. Behringer (2018), *Kulturgeschichte des Sports: Vom antiken Olympia bis ins 21. Jahrhundert*, C.H. Beck, München: 198-238.

zaczynając, przez założyciela ruchu filantropijnego Johanna Bernharda Basedowa (1724-1790), a na Thomasie Arnoldzie (1795-1842) kończąc, w sposób niezwykle twórczy rozwinęła tę ideę i wypracowała niezwykle spójne i społecznie doniosłe programy edukacyjne, w których aktywność fizyczna i sport zyskały należne miejsce¹⁴⁹.

Można powiedzieć, że współczesny sport, zdaniem Franciszka, ma dwojaki rodzaj genezę. Z jednej strony wywodzi się z gier i zabaw ruchowych, w tym w formie rywalizacyjnej, odbywających się na wolnej przestrzeni, które zostały wprowadzone do angielskich szkół publicznych w pierwszej połowie XIX wieku, natomiast z drugiej strony z ćwiczeń gimnastycznych, które wyłoniły się z filantropizmu (ruchu reformatorskiego), a następnie zostały opracowane i wdrożone do praktyki społecznej przez szwedzkich instruktorów. Nawiązując do pierwszej tradycji, należy zwrócić uwagę, że gry i zabawy ruchowe oraz zajęcia rekreacyjne, przez ich włączenie do programów edukacyjnych angielskich szkół publicznych, stały się udziałem wszystkich warstw i klas społeczeństwa brytyjskiego. Niebawem ten system edukacyjny został przeniesiony do wszystkich części Imperium Brytyjskiego, ale także rozprzestrzenił się na inne kraje i społeczeństwa pozaeuropejskie. Należy jednak podkreślić, że część społeczności lokalnych, mając na względzie zachowanie swej tradycji sportowej, przeciwstawiało się temu procesowi. Przykładem może tutaj być irlandzka Gaelic Athletic Association, która zajmuje się promowaniem sportów gaelickich, takich jak *hurling*, *camogie*, *gaelic football*, *gaelic handball* oraz *rounders*¹⁵⁰.

Nawiązując do drugiej z wymienionych tradycji, a mianowicie do ruchu reformatorskiego, jakim był filantropizm, należy powiedzieć, że miał on też znaczący wpływ na reformę edukacyjną szkół publicznych w Wielkiej Brytanii. Warto też wiedzieć, że filantropizm, niezależnie od dokonujących się zmian pod jego wpływem w Wielkiej Brytanii, miał też swoją własną dynamikę rozwoju w kontynentalnych społeczeństwach europejskich, a zwłaszcza w Skandynawii. W początkowym okresie filantropizm był ideałem pedagogicznym propagującym holistyczną edukację, nie ograniczającą się tylko do aktywności fizycznej w formach gimnastycznych, ale także promował równość ludzi

¹⁴⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁵⁰ Tamże. Por. M. Bronikowska (2013), *Słowiańskie tradycje ludowych form kultury fizycznej na przykładzie wybranych narodów*, AWF, Poznań; M. Bronikowska, M. Bronikowski, N. Schott (2011), *You think you are too old to play? Playing games and aging*, „Human Movement”, 12 (1): 25-31; M. Bronikowska, J.F. Laurent (2015), *Recall: Games of the Past: Sports for Today*, Atena, Poznań; M. Bronikowska, J.F. Laurent (2018), *Zabawy i gry różnych kultur*, Atena, Poznań.

i walory demokratycznego społeczeństwa. Idea ta trafiła na podatny grunt w wielu krajach europejskich, a zwłaszcza w Szwecji, gdzie gimnastyka została wprowadzona do systemu szkolnego i służyła jako środek w edukacji militarnej, estetycznej i zdrowotnej nie tylko dzieci i młodzieży. Znaczenie szwedzkiego systemu zapisało się na kartach historii również z tego powodu, że zwrócił on uwagę na potrzebę uczestnictwa dziewcząt i kobiet w aktywności fizycznej i miał znaczny wpływ na podniesienie kwestii kobiet w sporcie i w konsekwencji na rozwój sportu kobiecego¹⁵¹.

Pod koniec dziewiętnastego wieku francuski baron Pierre de Coubertin połączył różne tradycje sportu z ideą olimpijską. W jego zamyśle miał to być globalny program pedagogiczny, mający na celu edukację młodzieży z całego świata¹⁵². Jego głównymi celami były pokój, przyjaźń, sprawiedliwość, demokracja, międzynarodowa współpraca i ludzka doskonałość. Coubertin, w celu rewitalizacji starożytnej tradycji Greków, powołał do życia igrzyska olimpijskie, które w zamyśle twórcy miały być wydarzeniem dla młodzieży całego świata. Pierwotny cel igrzysk olimpijskich nie ograniczał się do rywalizacji sportowej, ale także uwzględniał celebrację ludzkiej dobroci, szlachetności, prawdy i piękna. Motto olimpijskie *citius, altius, fortius* (szybciej, wyżej, mocniej), które tak naprawdę Coubertin przejął od przyjaciela, dominikanina, Henri Didon¹⁵³, odnosi się nie tylko do fizycznej doskonałości,

¹⁵¹ W. Behringer (2018), *Kulturgeschichte des Sports: Vom antiken Olympia bis ins 21. Jahrhundert*, dz. cyt.: 257.

¹⁵² W tym duchu wypowiada się o olimpizmie Krzysztof Zuchora, który pisze, że „Żadna rasa, ani żadna społeczność narodowa czy polityczna nie mogą sobie rościć prawa do wyłącznego korzystania z tych wartości. Olimpizm jest bowiem prądem umysłowym, przekraczającym granice dzielące narody i państwa, warstwy i klasy społeczne. Jest stanem ducha kształtującym poczucie zdrowej demokracji. Wizją wolnego, odpowiedzialnego za własne czyny człowieka – obywatela świata. Jest to także, a może nawet w pierwszym rzędzie odrodzone moralne *Altis*, święty ogród, w którym gromadzą się najlepsi z najlepszych, aby głosić pochwałę «siły ujarzmionej, rzeczniczki ładu, zwyciężczyni siebie». Wreszcie olimpizm jest także «szkołą etycznego ideału i czystości moralnej, wytrzymałości fizycznej i siły ciała»”. Por. P. de Coubertin (1994), *Przemówienia. Pisma różne i listy*, dz. cyt.: 34; K. Zuchora (2016), *Nowoczesny olimpizm jest natury pedagogicznej: o rywalizacji, pokoju i wojnie*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie. O pięknie i pokoju, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa: 126-145; J. Nowocień (2019), *Edukacja olimpijska drogą do rozumienia sensu wychowania przez sport i olimpizm*. W: Tenże, *Pedagogika sportu*, AWF, Warszawa: 277-313.

¹⁵³ N. Müller (1996), *Henri Didon. Der Urheber der olympischen Devise „citius, altius, fortius”* W: N. Müller, M. Messing [red.], *Auf der Suche nach der Olympischen Idee*, Agon, Kassel: 49-62.

ale do doskonałości człowieka we wszystkich wymiarach i sferach. Z tego też powodu do programu igrzysk włączył konkursy sztuki, muzyki i poezji¹⁵⁴. Franciszek natomiast z dystansem odnosi się do uznania przez Coubertina olimpizmu jako *religio athletae*, a więc religii, której celem jest ogarnięcie ogromnej rzeszy sportowców i zwolenników sportu całego świata. Zwraca uwagę, że igrzyska nie są religią, a ich twórca i jego kontynuatorzy starają się do nich wprowadzić pewne elementy charakterystyczne dla religii. Z łatwością można dostrzec wysoce zrytualizowane ceremonie otwarcia i zamknięcia igrzysk, jak również nagradzania zwycięzców. Zatem igrzyska nie są i nie mogą być religią, a wszystkie próby uczynienia z nich religii ujawniają pewien fałsz i zakłamanie¹⁵⁵.

Pierwsze igrzyska olimpijskie w epoce nowożytnej odbyły się w Atenach w 1896 roku, chociaż wiadomo, że wcześniej były organizowane różnorodne igrzyska narodowe, między innymi w takich krajach, jak Grecja, Anglia, Niemcy czy Francja. Ale to inicjatywa Coubertina przyniosła międzynarodowe uznanie i wzbudziła zainteresowanie niemal całego świata. Od tego czasu rozpoczął się marsz idei olimpijskiej przez kraje i kontynenty, aby ogarnąć swym zasięgiem wszystkie cywilizacje, systemy polityczne i narody¹⁵⁶.

Warto wiedzieć, że nie od samego początku igrzyska były dostępne dla kobiet¹⁵⁷. Na ten temat toczył się zażarty dyskurs, w którym przeciwnicy

¹⁵⁴ Jedną z najbardziej bliskich sercu Coubertina idei było powiązanie sportu z kulturą, a więc z literaturą, malarstwem, rzeźbą, muzyką itp. Zdaniem barona, dzięki temu połączeniu literatura i sztuka byłaby włączona w uświęcenie nowożytnych igrzysk olimpijskich, w taki sposób, że z jednej strony mogłaby dla siebie czerpać korzyści, ale z drugiej natomiast, uszlachetniać i nobilitować igrzyska. Dlatego też w 1911 roku ustanowiono olimpijskie konkursy literatury i sztuki, które po raz pierwszy odbyły się w Sztokholmie w 1912 roku. Od 1928 roku medale na igrzyskach zdobywali polscy pisarze i artyści, że wystarczy wspomnieć poetę Kazimierza Wierzyńskiego, rzeźbiarza Józefa Klukowskiego czy kompozytora Zbigniewa Turckiego. Por. W. Lipoński (1974), *Sport – literatura – sztuka*, SiT, Warszawa; K. Zuchora (1981), *Sport w zwierciadle sztuki*. W: Z. Krawczyk [red.], *Sport i kultura*, PWN, Warszawa: 109-127; K. Zuchora (1997), *Sport w poezji i prozie*. W: Z. Krawczyk [red.], *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Instytut Kultury, Warszawa: 277-302.

¹⁵⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁵⁶ Tamże; J. Lipiec (1999), *Filozofia olimpizmu*, Sprint, Warszawa.

¹⁵⁷ Pierre de Coubertin w 1894 roku rewitalizując starożytne igrzyska i nadając im charakter nowoczesnego ruchu olimpijskiego stał na stanowisku, że nie powinni w nich brać udziału zarówno sportowcy zawodowi jak i kobiety. Zatem igrzyska powinny być wyłącznie dla amatorów płci męskiej. Kobiety, jego zdaniem, mogą uczestniczyć w aktywności sportowej dla poprawienia zdrowia, ale „igrzyska z udziałem kobiet

udziału kobiet w igrzyskach, i w ogóle w sporcie, przypisywali im tradycyjne role żony, matki, gospodyni domu itp., sprzeciwiając się jednocześnie ich udziałowi w sporcie, który, w ich opinii, był wyłączną domeną mężczyzn. Stali na stanowisku, że sport, to męskie zajęcie, zwłaszcza dla mężczyzn o hegemonialnych cechach. Ostatecznie kobiety wzięły udział w igrzyskach olimpijskich w 1900 roku w Paryżu. Jako pierwsze na arenie zmagani olimpijskich pojawiły się Filleaul Brohy i Marie Ohnier, francuskie zawodniczki uprawiające krokiet (*croquet*), a pierwszą mistrzynią olimpijską została brytyjska tenisistka Charlotte Cooper.

Kolejnym niezwykle ważnym elementem, który przyczynił się do rozwoju sportu, zdaniem Franciszka, była kultura masowa¹⁵⁸, a zatem prasa, radio i telewizja, których początki przypadają na pierwszą połowę XX wieku. Dzięki

byłyby czymś niewłaściwym, niepraktycznym, nieinteresującym i nieestetycznym”. Mogą uczestniczyć w igrzyskach jako osoby „nakładające wieńce na głowy zwycięzców” Francuski arystokrata w tym względzie powoływał się na antyczną tradycję, choć w innych przypadkach nie był już tak konsekwentny. Można powiedzieć nawet, że krył się za tym jakiś rodzaj mizoginizmu, czy, jakbyśmy dziś powiedzieli, seksizmu. Trzeba wiedzieć, że zasady określone w *Karcie olimpijskiej* zabraniają wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć. Aktualnie wiele kontrowersji budzi sprawa udziału w igrzyskach kobiet z krajów islamskich. Na zarzuty dyskryminowania kobiet z tych krajów poda najczęściej odpowiedź, że nie uczestniczą one z uwagi na zasady religii. Por. W. Lipoński (2012), *Emancypacja kobiet*. W: Tenże, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, PWN, Warszawa: 684-686. Na kwestię różnic i nierówności płciowych w sporcie zwracało uwagę wielu badaczy. W tym miejscu warto przywołać chociaż kilka prac poświęconych temu zagadnieniu. Por. M.D. Costa, S.R. Guthrie (1994), *Women and Sport: Interdisciplinary Perspectives*, Human Kinetics, Champaign; S. Cahn (1995), *Coming on Strong: Gender and Sexuality in Twentieth-Century Women's Sport*, Harvard University Press, Harvard; S. Bandy, A. Darden (1999), *Crossing Boundaries: An International Anthology of Women's Experiences in Sport*, Human Kinetics, Champaign; J. McKay, M.A. Messner, D. Sabo (2000), *Masculinities, Gender Relations, and Sport*, Sage, London; M.A. Messner (2002), *Taking the Field: Women, Men, and Sports*, University of Minnesota Press, Minneapolis; T. Kay, R. Jeanes (2008), *Women, Sport and Gender Inequity*. W: B. Houlihan [red.], *Sport and Society: A Student Introduction*, Sage, London; Z. Mazur (2014), *Wpływ feminizmu na sport kobiet*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 91-99; N. Organista (2014), *Wpływ feminizmu na stan współczesnego sportu*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, dz. cyt.: 101-108.

¹⁵⁸ Z. Dziubiński (2011), *Kultura masowa a sport: związki i zależności*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a kultura masowa*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 117-131; B. Tuszyński (1997), *Sport w środkach masowego przekazu*. W: Z. Krawczyk [red.], *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, dz. cyt.: 221-266.

rozwijającym się środkiem masowego przekazu, znaczące wydarzenia sportowe zaczęły być transmitowane do wielu krajów świata, żeby po niedługim czasie ogarnąć cały świat i docierać z informacjami sportowymi do najdalszych zakątków. Sport zyskał w ten sposób charakter globalny, co oznacza, że zdemokratyzował się i stał się udziałem wszystkich, bez względu na miejsce zamieszkania, przynależność społeczną, kulturę, system polityczny, język, kolor skóry i rasę. Dzięki kulturze masowej i Internetowi sport należy dzisiaj do zjawisk globalnych. Konsumpcja sportowa ogarnia ludność całego globu, która z zapartym tchem śledzi najważniejsze wydarzenia i doświadcza wielu pozytywnych i wzmacniających emocji¹⁵⁹.

Papież zwraca uwagę, że już dzisiaj nie uznaje się sportu za religię czy jakąś odmianę parareligii, a więc jakiejś duchowości sportowej, opozycyjnej wobec religii monoteistycznej (chrześcijaństwa)¹⁶⁰. Nie uważa też, że sport ma jakiś nierozzerwalny związek z innymi ludzkimi dziedzinami kultury,

¹⁵⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; Por. Z. Dziubiński, K. Jankowski, M. Lenartowicz, J. Murrmann, P. Rymarczyk (2012), *Mass Media and Professional Sport*, „Balitic Journal of Health and Physical Activity”, 4(4): 284-294.

¹⁶⁰ Rzeczywiście u twórcy nowożytnego olimpizmu sport wyzwalał pewne uczucia religijne, doświadczenia *sacrum*. Uważał on, że uczestnictwo w tym sportowym kulcie stanowi wartość, w której odnajdywany jest sens sportu. Pod koniec swojego życia zmienił swe stanowisko wobec wielu spraw, ale wiary w religijny charakter sportu nigdy się nie wyrzekł. Uważał, że tym, co łączy starożytność ze współczesnością, to religijne ujęcie olimpizmu, wiara w olimpizm traktowany jako świętość, to przeszczepienie ducha starożytności do współczesnej logiki sportu. To jest właśnie *religio athletae*. P. de Coubertin (1975), *Wspomnienie olimpijskie*, „Kultura Fizyczna”, 12: 354; K. Zuchora (2009), *Religio athletae*. W: Tenże, *Nauczyciel i wartości – z kultury fizycznej i pedagogiki sportu*, AWF/Heliodor, Warszawa: 288-290. Zbigniew Krawczyk przedstawiając egzystencjalno-fenomenologiczną koncepcję sportu, najbardziej widoczną w amerykańskiej filozofii sportu, zwraca uwagę, że w świetle ustaleń przedstawicieli tej perspektywy badawczej, sport jest jedną z form przejawiania się twórczości i pozostaje jednocześnie mitem, religią i sztuką. Traktują oni sport jako nowy mit czy nową religię, która pozwala zaspokajać odwieczną ludzką potrzebę bycia w świecie *sacrum*, a mianowicie doświadczenia transcendencji, ucieczki od świata codziennego i zwykłego oraz przeżyć emocjonalnych i irracjonalnych. Por. Z. Krawczyk (1997), *Egzystencjalno-fenomenologiczna interpretacja sportu*. W: Tenże, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna sport*, dz. cyt.: 63; H.S. Slusher (1967), *Men, Sport and Existence*, Lea & Febiger, Philadelphia.

takimi jak rzeźba, malarstwo, muzyka, teatr czy poezja¹⁶¹. Jednak sport nadal jest zagrożony przez politykę i jest wiele prób wykorzystania go do realizacji ideologicznych i partykularnych interesów. Ma to związek z tym, że w sporcie ludzkie ciało jest w centrum zainteresowania i dąży się do uzyskania przez nie swoistej perfekcji, charakterystycznej dla potrzeb określonej dyscypliny czy konkurencji. W szczególności podczas wielkich wydarzeń sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata, prezentowane są ciała ludzkie, których piękno ruchu czy ponadnormatywna efektywność działania są podziwiane przez globalną widownię¹⁶². Pięknym z estetycznego i emocjonalnego punktu widzenia prezentacjom ludzkiego ciała w rywalizacji sportowej, a zwłaszcza jej efektom, towarzyszą liczne interpretacje, które dość często wykraczają poza aksjologiczne i społeczne ramy samego sportu. W związku z tym zdarza się, zdaniem Franciszka, że sport, a zwłaszcza profesjonalny i spektatorski, jest wykorzystywany do propagandy politycznej, ideologicznej i ekonomiczno-gospodarczej¹⁶³. Zatem ta wieloznaczność sportu z jednej strony wpływa na jego atrakcyjność, natomiast z drugiej może być

¹⁶¹ Stanowisko Franciszka w tej kwestii jest przynajmniej dyskusyjne, bowiem większość badaczy zagadnienia skłania się ku pogładowi, że związki sportu ze sztuką są liczne. Z jednej strony sztuka czerpie ze sportu inspiracje i pewne wzory działania artystów, z drugiej strony sztuka pozwala na wydobycie tego, co najbardziej cenne, piękne, dobre i wartościowe w sporcie. Wzorem dla poprawnie ułożonych relacji sportu i sztuki może być panhelleńska kultura Olimpii, w której to uczeni i artyści dokonując ekspozycji swych talentów czy sztuki, dopełniali elementem intelektualnym klimat kultury ciała i sprawności fizycznej. „Można więc zaryzykować twierdzenie, pisze Bronisław Biliński, bez obawy idealizacji, że agonistyka grecka nawet wtedy, gdy poświęcała się wyłącznie kulturze ciała, nie wyłączała z kręgu igrzysk elementów intelektualnych i kulturalnych i poprzez poezję, wymowę, muzykę i sztukę uświetniała igrzyska olimpijskie stwarzając pewną równowagę między kulturą artystyczną i intelektualną a sferą kultury fizycznej”. Dlatego też, jedną z najtroskliwiej pielęgnowanych idei przez francuskiego barona, była symbioza sportu z kulturą, szczególnie zaś z literaturą i sztuką. Dzięki temu związkowi, sztuka i literatura bierze udział w uświęcaniu nowożytnych igrzysk olimpijskich. Por. B. Biliński (1969), *Agony gimniczne oraz komponenty intelektualne i artystyczne w agonistyce starożytnej*, „Kultura Fizyczna”, 6-9; K. Zuchora (1996), *Wobec piękna*. W: Tenże, *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*, WSiP, Warszawa: 35-49.

¹⁶² J. Lipiec (2007), *Fizyczność ludzka w świetle nauki i filozofii*. W: Tenże, *Pożegnanie z Olimpią*, Fall, Kraków: 23-40; Z. Krawczyk (1979), *Aksjologia ciała*, „Roczniki Naukowe AWF”, XXIV: 5-21; A. Pawłucki (1996), *Pedagogika wartości ciała – jej założenia ontologiczne i aksjologiczne*. W: Tenże, *Pedagogika wartości ciała*, AWF, Gdańsk: 57-89.

¹⁶³ D. Vanysacker (2015), *The Attitude of the Holy See Toward Sport During the Interwar Period (1919-39)*, „Catholic Historical Review”, 101(4): 794-808.

wykorzystywana do pewnych interpretacyjnych nadużyć, może być nadinterpretowana w służbie niegodziwym celom i interesom. Dzieje się tak wówczas, gdy staje się narzędziem polityki. Wymownym przykładem mogą być bojkoty igrzysk olimpijskich z powodów politycznych, kiedy to na przykład kraje afrykańskie zbojkotowały igrzyska olimpijskie w Montrealu w 1976 roku, a kraje świata zachodniego igrzyska olimpijskie w Moskwie w 1980 roku, natomiast w ramach retorsji tzw. kraje socjalistyczne igrzyska olimpijskie w Los Angeles w 1984 roku. Jest oczywiście wiele innych przykładów wykorzystywania sportu do realizacji celów nie tylko politycznych, ale także terrorystycznych, militarnych i propagandowych¹⁶⁴. W związku z tym niezwykle jest ważne, aby dbać o sport, tj. korzystać z wielkiego jego dobrodziejstwa w służbie jednostkom i zbiorowościom ludzkim, a przeciwstawiać wszelkim próbom jego degradacji, w których akceptuje się praktyki niemoralne i w wielu wypadkach nieludzkie¹⁶⁵.

Według części badaczy, sport globalny jest wykorzystywany do celów ideologicznych, zwłaszcza wtedy, gdy przenika do niego logika społeczeństw zachodnich, a zwłaszcza rynkowe zasady biznesu, stawiającego sobie za główny cel potęgowanie zysków. Dzieje się tak, gdy sport służy jako instrument wzmacniania istniejących struktur władzy i umacnia wartości i wzory kulturowe elit¹⁶⁶.

Refleksja Franciszka na temat sportu prowadzona jest także w perspektywie tego procesu, jakim jest globalizacja. W adhortacji *Evangelii Gaudium* podejmuje wątek związany z relacją między globalizacją a lokalizmem. Zwraca uwagę, że powinniśmy w naszych analizach uwzględniać wymiar globalny, aby uniknąć pewnego ograniczenia i możliwości utracenia pewnych szerszych horyzontów. Jednak musimy również, jego zdaniem, spojrzeć

¹⁶⁴ Z. Dziubiński (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 15-43; M. Słoniewski (2016), *Bojkot igrzysk olimpijskich jako instrument polityki międzynarodowej w latach 1976-1988*, Max, Warszawa; M.M. Kobierecki (2018), *Dyplomacja sportowa. Sport w działaniach dyplomatycznych państw i aktorów niepaństwowych*, UŁ, Łódź.

¹⁶⁵ C. Hübenenthal (2012), *Morality and Beauty: Sport at the Service of the Human Person*. W: K. Lixey, C. Hübenenthal, D. Mieth, N. Müller [red.], *Sport and Christianity: A Sign of the Times in the Light of Faith*, The Catholic University of America Press, Washington: 61-78.

¹⁶⁶ H. Reid (2012), *Introduction to the Philosophy of Sport*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, Boulder, New York, Toronto, Plymouth: 180-185; J. Lipiec (2019), *Władza: źródła, cele, żądze*, Fall, Kraków.

na miejscowych, którzy są przywiązani do lokalnej ziemi¹⁶⁷. W tej perspektywie nie powinniśmy w sposób jednoznaczny dokonywać oceny aksjologicznej i mówić, że to, co globalne, to lepsze lub odwrotnie, że lepsze to, co lokalne. Te dwie rzeczywistości są faktem, a naszym zadaniem jest znalezienie płaszczyzny porozumienia między nimi. Nasza rzeczywistość jest swoistą przestrzenią obecności tego, co globalne i tego, co lokalne. Przy czym są one w pewnym sensie zbieżne ze sobą, ale jednocześnie każda z nich zachowuje swą autonomię. Działalność duszpasterska winna uwzględniać wszystko, co najlepsze w perspektywie globalnej, ale także w perspektywie lokalnej¹⁶⁸.

W sporcie i globalnych imprezach sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata, problem ścierania się tego, co globalne z tym, co lokalne, zdaniem Franciszka, występuje w sposób bardzo wyrazisty. Jeśli w globalnych *eventach* organizowanych w najbardziej cywilizowanych centrach świata uczestniczą reprezentanci społeczności lokalnych, często dość mocno oddalonych od głównego nurtu rozwoju ekonomicznego i gospodarczego świata, to ma miejsce autentyczne spotkanie tego, co globalne, z tym, co lokalne. Reprezentanci społeczności lokalnych nasycają się zglobalizowanymi wartościami i normami charakterystycznymi dla organizatora przedsięwzięcia, natomiast przedstawiciele społeczności lokalnych i peryferyjnych wnoszą do świata sportowego swoją kulturę, swój sposób bycia, charakterystyczne wzory zachowań, swą duchowość i oryginalny sposób widzenia świata, ale też oryginalny sposób budowania interakcji międzyludzkich¹⁶⁹.

¹⁶⁷ S. Kowalczyk (2010), *Kondycja sportu w kontekście procesu globalizacji*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 25-29; J. Lipiec (2010), *Globalizacja i sport*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, dz. cyt.: 19-24. Przy okazji analizy zjawiska lokalizmu warto podkreślić w tym zakresie dorobek niemieckiego socjologa Ferdynanda Tönniesa, którego książka *Gemeinschaft i Gesellschaft* jest jedną z najbardziej znaczących pozycji w dziejach socjologii. F. Tönnies (2019), *Gemeinschaft und Gesellschaft*, De Gruyter, Berlin/Boston; J. Szacki (2002), *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa: 440.

¹⁶⁸ Franciszek (2013), *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, Rzym: 234 i 236, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/evangelii_24112013.html (25.04.2020).

¹⁶⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

3.2. Rozumienie sportu i jego podstawowe cechy

Przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych zajmujący się sportem, zdaniem Franciszka, starają się dokonać charakterystyki sportu. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem sport, podobnie jak inne abstrakcyjne pojęcia, nie poddaje się prostemu i łatwemu zdefiniowaniu¹⁷⁰. Dzisiaj raczej możemy mówić o definicjach sportu, a zatem o ich wielości, przy czym każda z nich charakteryzuje interesujące nas pojęcie sportu w specyficzny dla siebie sposób, w zależności od przyjętej perspektywy dyscyplinarnej (z pozycji filozofii, teologii, pedagogiki, psychologii, socjologii, ekonomii itp.), teoretycznej czy metodologicznej. Dodatkowo wszelkie próby zdefiniowania sportu utrudnia także fakt, że sport ewoluuje i podlega historycznym zmianom¹⁷¹. To, co kiedyś uważano za sport, dzisiaj tym sportem nie jest, ale także to, co dzisiaj uważamy za sport, nie będzie sportem w przyszłości. Tak więc nigdy nie będzie

¹⁷⁰ Badacze zagadnienia rzeczywiście podkreślają złożony charakter sportu rozpatrywanego w perspektywie społecznej. Czynili to przede wszystkim historycy, którzy dostrzegali liczne związki sportu ze zdrowiem, higieną, sprawnością fizyczną, czy też edukacją młodego pokolenia. Zwracali uwagę na jego pokrewieństwo z mitami, religią, sztuką, polityką, rozrywką, grą czy też zabawą, ale równocześnie z pracą człowieka. Por. R. Wroczyński (2003), *Powszechnie dzieje wychowania fizycznego i sportu*, BK, Wrocław; W. Lipoński (1974), *Sport – literatura – sztuka*, dz. cyt. Podobnego zdania byli tacy socjologowie jak Georg Simmel, Max Weber, Thorstein Veblen, William Sumner i inni. Florian Znaniecki stał na stanowisku, że czynności sportowe mają swoją genezę w pracy lub też, że staną się pracą w przyszłości. Może też być tak, że te same czynności przez niektórych wykonywane są jako praca, a przez innych jako czynności sportowe. Por. F. Znaniecki (1973), *Socjologia wychowania*, t. 2, PWN, Warszawa: 348-352. Socjologowie dążąc do zdefiniowania sportu, jego swoistości poszukują w sferze zabawy, bowiem uważają, że sport to nieprodukcyjne zachowania ruchowe, które charakteryzują się współzawodnictwem i dążeniem do uzyskania najlepszego mierzalnego wyniku. Por. J. Huizinga (1967), *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, dz. cyt.: 15-25; T. Veblen (1971), *Teoria klasy próżniaczej*, PWN, Warszawa: 225-233; J.W. Loy, B.D. McPherson, G. Kenyon (1978), *Sport and Social Systems. A Guide to the Analysis, Problems and Literature*, Addison Wesley Publishing Company, London.

¹⁷¹ Sport nie jest jakąś wyspą, na której obowiązują specyficzne normy i zasady, ale jest elementem społeczeństwa i jego kultury. Z tego też powodu wszystkim zmianom i przeobrażeniom jakie są charakterystyczne dla społeczeństwa i kultury podlega także sport. Teorie zmiany społecznej (ewolucjonistyczna, cykli społecznych, materializmu historycznego Marksa czy podmiotowości i stawania się społeczeństwa) z powodzeniem można wykorzystywać do śledzenia zachodzących zmian na gruncie sportu. Por. Z. Dziubiński (2014), *Zmiana społeczna jako faktor zmiany w sporcie*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, dz. cyt.: 27-49.

ostatecznej, uniwersalnej i ponadhistorycznej definicji sportu. Nie oznacza to jednak, zdaniem Franciszka, że nie można dzisiaj dokonać próby charakterystyki sportu i choćby wymienić niektórych fundamentalnych jego cech¹⁷².

Po pierwsze, sport najczęściej kojarzy się nam z aktywnością ludzkiego ciała. Jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że są sporty, które w bardzo ograniczonym zakresie angażują ludzkie ciało, a jego sprawność ruchowa nie odgrywa znaczącej roli. Niezależnie od tego, sport kojarzony jest z jednostkami i zespołami ludzi, którzy koncentrują swą uwagę na ćwiczeniu ciała, z myślą o osiągnięciu perfekcjonizmu cielesnego, a w konsekwencji sportowego mistrzostwa¹⁷³.

Po drugie, sport jest działalnością ludyczną, co oznacza, że jest ukierunkowany na zabawę¹⁷⁴. Nie pełni w tym przypadku narzędzia osiągania innych

¹⁷² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁷³ Rzeczywiście jedną z charakterystycznych cech sportu jest dążenie do osiągnięcia perfekcjonizmu cielesnego, tj. takie uformowanie ciała, usprawnienie i uposażenie go, aby w rywalizacji „z innymi ciałami”, okazało się najzgrabniejsze, najlepiej rozwinięte i pozwalające wykazać nad innymi swą różnie rozumianą wyższość. Cały proces szkolenia sportowego polega na stosowaniu różnych bodźców w stosunku do ciała, często bardzo radykalnych i trwających przez długie lata, aby w konsekwencji doprowadzić je do doskonałości, perfekcjonizmu wyrażającego się w możliwościach ciała do uzyskiwania najlepszych rezultatów. Andrzej Pawłucki w swej metafizyce wartości ciała zwraca uwagę, że koncentrowanie uwagi w sporcie na wyłącznym doskonaleniu ciała, bez lokowania tego procesu w szerszym horyzoncie wartości, jest swego rodzaju nedorzecznnością. Píše on: „Kiedy ciało staje się wartością dla siebie na wyłączność, człowiek zaprzecza sobie godnościowo, przestaje być osobą. Przekreśla siebie jako podmiot istniejący w aktach społecznych ku osobie drugiego, jako osoba dla osoby”. Zatem sam trening ciała w sporcie zasługuje na uznanie, ale ten trening i koncentracja na doskonaleniu ciała winny być osadzone w szerszym kontekście aksjologicznym i podporządkowane wartościom wyższym. A. Pawłucki (2013), *Metafizyka wartości ciała*. W: Tenże, *Nauki o kulturze fizycznej*, AWF, Wrocław.

¹⁷⁴ Trzeba dopowiedzieć, że większość przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych zajmujących się sportem jest zgodna, że sport nie tylko jest ukierunkowany na zabawę, ale także genetycznie jest ściśle z nią związany. Oznacza to, że wywodzi się z zabawy, która pojawiła się najpierw w środowiskach arystokratycznych, klasie prózniczej, jako sposób zabicia czasu, aby następnie, po wprowadzeniu do niej przepisów i elementów rywalizacyjnych, przybrać formę gry, która przekształciła się następnie w sport, w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Warto też dodać, że zabawa odgrywa kluczową rolę w życiu każdego człowieka. Sprzyja rozwojowi osobowości, stawianiu się człowiekiem człowiekiem, a także nabywaniu umiejętności współdziałania, innymi słowy, socjalizacji, tj. reprodukcji w dzieciach i młodzieży życia społecznego i kultury. Por. B. Sułkowski (1984), *Zabawa. Studium socjologiczne*, PWN, Warszawa; R. Caillois (1973), *Żywioł i ład*, PWN, Warszawa.

wartości, celów zewnętrznych, ale jest celem samym w sobie. Mówimy wtedy, że sport jest wartością autoteliczną, tj. uczestnictwo w nim nie jest sposobem osiągnięcia pozasportowych wartości, ale uzyskania osobistej satysfakcji, przeżycia czegoś wyjątkowego, ekspresji osobowości, wyrażenia się w ruchu, poprawienia swoich indywidualnych osiągnięć lub też wspólne granie dla radości i miłych przeżyć. Oczywiście, współczesny sport, szczególnie ten wyczynowy, profesjonalny i spektatorski, służy również realizacji zewnętrznych celów, na przykład, aby zdobyć uznanie bliższego i dalszego otoczenia społecznego, zyskać sławę, pokazać wyższość jednego systemu politycznego nad drugim lub po prostu zarobić pieniądze¹⁷⁵. Jeśli jednak cele zewnętrzne dominują i marginalizują cele wewnętrzne, to w takim przypadku nie ma już mowy o zabawie, ale mamy do czynienia po prostu z pracą. Jednak należy tutaj

¹⁷⁵ Podjęta przez papieża problematyka autotelicznego i instrumentalnego charakteru sportu jest dość dobrze opisana w literaturze przedmiotu. Toczy się oczywiście dyskurs na ten temat. Zdaje się obecnie dominować pogląd, że autoteliczne przejawy sportu, charakterystyczne dla sportu arystokratycznego, sportu młodzieżowego i uprawianego przez grupy rówieśnicze, nastawione na doświadczenie radości ruchu, wysiłku fizycznego, relaksu, odprężenia, wzbogacenia własnej osobowości przez kreację estetycznych i hedonistycznych wartości, tracą na znaczeniu na rzecz powiększającej się zinstytucjonalizowanej sfery sportu obrastającej w nowe znaczenia i nowe funkcje. Proces powiększania się instrumentalnego znaczenia sportu przejawia się już w sporcie szkolnym, kiedy z jednej strony służy realizacji zadań związanych z edukacją fizyczną (wychowaniem i kształceniem) dzieci i młodzieży, natomiast z drugiej służy zaspokajaniu ambicji szkół w zdobywaniu przez ich reprezentantów dyplomów, medali i pucharów. Podobna sytuacja występuje także tam, gdzie aktywność sportowa podporządkowana jest realizacji celów rekreacyjnych, zdrowotnych, wypoczynkowych, rozrywkowych czy widowiskowych. Z pełną ostrością omawiana sytuacja występuje w sporcie widowiskowo-wyczynowym, w którym jest on środkiem realizacji wartości prestiżowych, komercyjnych, propagandowo-politycznych i kompensacyjnych. Natomiast sport profesjonalny, zawodowy ze swej natury jest ukierunkowany na zaspokajanie potrzeb kultury masowej. Por. Z. Krawczyk (1997), *Sport*. W: Tenże, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna*, sport, dz. cyt.: 62. Przedstawiona teza o zmniejszaniu się znaczenia sportu autotelicznego, nastawionego na realizację wartości osobowych, estetycznych i hedonistycznych, jest co najmniej dyskusyjna w świetle najnowszych ustaleń badawczych, zwłaszcza w odniesieniu do społeczeństwa polskiego. Por. M. Lenartowicz, Z. Dziubiński, K.W. Jankowski (2017), *Aktywni Polacy: dwie dekady uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 61 (2): 195-210; Z. Dziubiński (2014), *Sport powszechny – renesans uczestnictwa Polaków*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, 8 (541): 4-10; Z. Dziubiński (2014), *Wpływ czynników społeczno-demograficznych na renesans uczestnictwa Polaków w sporcie*. W: K. Zuchora [red.], *Polska myśl olimpijska*, PKOl/PAOl, Warszawa: 325-336.

dopowiedzieć, że występy profesjonalnych sportowców nastawione i ukierunkowane są w taki sposób, aby liczne rzesze odbiorców mogły realizować swe ludyczne potrzeby i oczekiwania¹⁷⁶.

Po trzecie, uprawianie sportu wiąże się z respektowaniem pewnych reguł i zasad. W związku z tym, cele działalności sportowej nie mogą być realizowane przy użyciu wszystkich możliwych środków, ale muszą być one zgodne z obowiązującymi zasadami i regułami rywalizacji. Zazwyczaj takie reguły mają za zadanie precyzyjnie określić, w jaki sposób i przy użyciu jakich środków określony cel można osiągnąć. Na przykład w zawodach pływackich zawodnicy nie mogą pokonać dystansu stu metrów z wykorzystaniem łodzi motorowej lub biegnąc wzdłuż basenu, ale muszą płynąć w wodzie określonym stylem (dowolnym, klasycznym, grzbietowym, motylkowym) bez jakiegokolwiek pomocniczego sprzętu (np. płetw czy łopatek na dłonie). Oczywiście reguły mogą mieć różną siłę obowiązywania. Amator sportu czy uczestnik sportu powszechnego może ustalić sobie zasadę, że będzie biegał określony dystans w określonym tempie trzy razy w tygodniu. Natomiast rywalizacja sportowa prowadzona na najwyższym poziomie, zwykle przez sportowców profesjonalnych, jest regulowana w sposób zdecydowanie bardziej precyzyjny przez różnorodne regulaminy i przepisy gry, na straży których stoi zwykle zespół arbitrów posiadających najwyższe kompetencje, którzy mają do swej dyspozycji wyspecjalizowany sprzęt elektroniczny, pomagający im w podejmowaniu właściwych decyzji. Zatem reguły i zasady gry stanowią fundament sportu, a bez nich traci on swój podstawowy sens¹⁷⁷. Uważany i ceniony jest

¹⁷⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁷⁷ Sport tylko wówczas ma sens, kiedy jest oparty na czytelnych oraz jasnych normach i zasadach. Z jednej strony wynikają one z uniwersalnych wartości, obecnych we wszystkich społeczeństwach i kulturach, z drugiej natomiast z obowiązujących przepisów prawa powszechnego, ale także prawa charakterystycznego dla sportu. W samym sporcie obowiązują przepisy charakterystyczne dla całego sportu, przepisy poszczególnych federacji sportowych, przepisy dotyczące określonych wydarzeń sportowych, ale także przepisy i regulaminy dotyczące różnorodnych odmian sportu (sport wyznaniowy, akademicki, osób z niepełnosprawnościami itp.), dyscyplin czy konkurencji sportowych. Przykładowo *Karta olimpijska* określa dość precyzyjnie prawa do równego udziału w igrzyskach. Zabrania stosowania dyskryminacji ze względu na kolor skóry, narodowość, wyznawaną religię, prezentowany światopogląd czy preferencje polityczne, ale także płeć czy inne cechy, które mają charakter dziedziczny lub nabyty. Precyzyjnie reguluje sprawy zdrowia zawodników, stosowania niedozwolonych środków i kwestie dotyczące badania płci. Określa także sprawy kwalifikacji zawodników i sposobu ich zgłaszania. Przykładowo artykuł 45 określa, jakie warunki musi spełnić zawodnik uczestniczący w igrzyskach. Należą do nich:

tylko taki sportowy sukces, który został osiągnięty z poszanowaniem obowiązujących norm i reguł¹⁷⁸.

Czwartą charakterystyczną cechą sportu jest jego rywalizacyjny charakter. Musimy sprzeciwić się dość powszechnemu przekonaniu, że element rywalizacyjny zawarty jest wyłącznie w sporcie wyczynowym, profesjonalnym czy spektatorskim. Trzeba jasno sobie powiedzieć, że jest on obecny także w sporcie amatorskim, powszechnym, dla wszystkich i rekreacyjnym, sporcie dla zdrowia, przyjemności, rozrywki i zabawy. Co prawda taki sportowiec amator nie bierze udziału w zawodach transmitowanych za pomocą kultury masowej do społeczności globalnej całego świata, ale bierze on udział w rywalizacji, choć często jest to zmaganie się tylko i aż z samym sobą. Nie bije rekordów mających charakter obiektywny, ale ustanawia rekordy poprawiając swoje indywidualne wyniki. Często realizuje swe sportowe plany w sposób nie mniej sumienny niż wyczynowiec i dąży w sposób nie mniej konsekwentny do swojej subiektywnie rozumianej doskonałości sportowej. Dąży do poprawienia swojego rekordu w biegu długodystansowym, przejechania na rowerze w określonym czasie wyznaczonego dystansu, poprawienia swej sylwetki na siłowni czy zdobycia określonego szczytu górskiego. Zatem możemy powiedzieć, że charakterystyczną cechą wszystkich odmian i rodzajów

1) przestrzeganie zasad *fair play*, przepisów obowiązujących w danej dyscyplinie sportu oraz niestosowanie przemocy, 2) niestosowanie substancji i innych środków zakazanych przez MKOl jak i międzynarodowe federacje sportowe, 3) stosowanie się do zasad olimpijskiego kodeksu medycznego, 4) niewykorzystywanie swojego wizerunku do działań komercyjnych i reklamowych w trakcie trwania igrzysk, 5) nieoczekiwanie zapłaty za udział w igrzyskach. Zob. *Karta olimpijska* (2019), International Olympic Committee, Lausanne/Switzerland, https://www.olimpijski.pl/files/Download/1_ok_pl_olympic_charter_en-september2013.pdf (26.04.2020); M. Leciak [red.] (2018), *Prawo sportowe*, C.H. Beck, Warszawa.

¹⁷⁸ Sport bowiem jest szkołą wewnętrznej doskonałości człowieka, „symbolizowanej przez *arete*, będącej wieńcem cnót, który ludzi doskonałych czyni ludźmi nieśmiertelnymi, znosi granice między niebem a ziemią, wolnością i koniecznością, życiem i śmiercią”. Sport jest swoistym rodzajem humanizmu, którego istotą, oprócz wielu innych, jest doznawanie uczuć heroiczych. Przestrzeganie reguł i norm w sporcie stanowi jego fundament. Doskonale wyraził to włoski, renesansowy filozof i teolog, dominikanin Giordano Bruno, który mówił, że lepsza jest godna i heroiczna śmierć niż niegodny i brzydki triumf. G. Bruno (1985), *De gli eroici furori*. W: Tenże, *Dialoghi italiani*, Giovanni Aquilecchia, Firenze; K. Zuchora (1996), *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*, dz. cyt.: 182.

sportu jest rywalizacja, choć warto też wiedzieć, że w zależności od rodzaju sportu, przybiera ona różny charakter¹⁷⁹.

Piątą charakterystyczną cechą sportu jest przestrzeganie zasady dotyczącej równości szans¹⁸⁰. Cecha ta jest ściśle powiązana z wcześniej wymienionymi. Sport w rzeczywistości jest swego rodzaju konkursem i rywalizacją, która winna przebiegać z zachowaniem równości szans i zgodnie z obowiązującymi w sporcie, a także poszczególnych dyscyplinach, przepisami i regulaminami. Nie ma większego sensu rywalizacja indywidualna (zawodników) czy zbiorowa (drużyn) jeśli nie jest respektowana zasada równych szans, jeśli zawodnicy czy też drużyny podejmują rywalizację nierówną, przy zdecydowanej przewadze jednej ze stron. Dlatego też zawody sportowe są tak organizowane i prowadzone, aby tę równość szans zagwarantować. Po to w sporcie dokonuje się klasyfikacji sportowców ze względu na płeć, wiek, wagę, poziom zaawansowania sportowego (klasy rozgrywkowe), stopnie niepełnosprawności, upośledzenia umysłowego itp.¹⁸¹.

¹⁷⁹ Agon, rywalizacja, walka, konkurowanie, zmaganie się, to charakterystyczne cechy sportu. Tym, co różni walkę na polu bitwy od rywalizacji w sporcie, to przede wszystkim fakt, że walka na polu bitwy toczona jest na śmierć i życie, natomiast rywalizacja w sporcie toczona jest według umownych i akceptowanych przez rywali reguł, które zapewniają bezpieczeństwo obu stronom. Zwycięstwo w sporcie nie polega na *anihilacji* i unicestwieniu rywala, na jego poniżeniu i odebraniu godności, ale jedynie na ukazaniu swego mistrzostwa, swej zdolności w doskonaleniu siebie, możliwości przekraczania granic perfekcjonizmu. Bowiem sport głosi pochwałę siły ujarzmionej, jest rzecznikiem ładu, ale także areną, na której dokonuje się zwyciężanie samego siebie. Sport tworzy wspólny świat wartości, zachowuje przy tym najwyższy szacunek dla godności uczestniczących stron, akcentuje bardziej uczestnictwo i zdolność do współdziałania niż zwycięstwo, a w rywalizacji podkreśla znaczenie pracy nad sobą, przezwyciężania swoich słabości i konsekwencję w doskonaleniu swojego potencjału fizycznego i moralnego. P. Coubertin (1994), *Przemówienia. Pisma różne i listy*, dz. cyt.: 34; Por. J. Lipiec (2014), *Sympozjon olimpijski*, Fall, Kraków.

¹⁸⁰ Sport jest chyba jedną z niewielu dziedzin życia, w której zasada równych szans należy do naczelných wartości. Stanowi ona pewną składową etyki gentlemeńskiej i zasady walki godziwej. Weszła ona do kanonu *fair play*, która stoi na straży przestrzegania przez sportowców następujących norm: 1) bezinteresownego poszanowania reguł gry, 2) szacunku dla przeciwnika, 3) zachowania równych szans w walce, 4) niewykorzystywania przewagi losowej, 5) rezygnacji z praktycznych korzyści zwycięstwa i 6) minimalizacji cierpienia przeciwnika. Por. A. Przyłuska-Fischer, B. Misiuna (1993), *Etyczne aspekty sportu*, AWF, Warszawa: 102-118; Z. Krawczyk (2000), *Naczelné wartości sportu*. W: Tenże, *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, AWF, Warszawa: 43-67

¹⁸¹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Dokonując podsumowania charakterystyki sportu poprzez pryzmat wymienionych cech, możemy pokusić się o próbę jego zdefiniowania. Zatem sport stanowi specyficzny rodzaj cielesnej aktywności jednostkowych i zbiorowych aktorów, którzy zgodnie z obowiązującymi zasadami gry, przy zachowaniu równych szans, uczestniczą w ludycznych występach, podejmując rywalizację z innymi lub ich występy są porównywane z innymi. Należy jednak zaznaczyć, że przedstawiona definicja nie jest kompletna, bowiem nie uwzględnia wielu cech i aspektów, które w większym lub mniejszym stopniu stanowią atrybuty aktywności sportowej¹⁸². Niemniej jednak, tak sformułowana definicja może być wystarczająca i przydatna do dalszych analiz i realizacji naszych celów.

Uzupełnieniem przedstawionej charakterystyki sportu może być definicja zaproponowana przed laty przez Macieja Demela i Alicję Skład, którzy uważają, że jest to „działalność uprawiana systematycznie, według pewnych reguł, odznaczająca się silnym pierwiastkiem współzawodnictwa oraz tendencją do osiągania coraz lepszych wyników, mająca na celu manifestację sprawności ruchowej” „Podstawę klasyfikacji sportu stanowi rodzaj walki sportowej: z przeciwnikiem, przestrzenią, czasem lub o punkty, np. w grach”. „Sport kwalifikowany – najbardziej reprezentatywna postać tego zjawiska – to właśnie dążenie do maksymalnych wyników we współzawodnictwie, którego tłem jest ambicja popisu, wyróżnienia się, próba sił, wykazanie się przewagą nad innymi. (...) Sport ten związany jest ściśle z widowiskiem publicznym, zaspokaja potrzeby spektatorskie milionów kibiców, którzy identyfikują się z bohaterami stadionu”. Zaspokojenie oczekiwań widowni, która dostarcza organizatorom środków finansowych, prowadzi do działań na rzecz uatrakcyjnienia imprez sportowych poprzez udział w nich najwybitniejszych sportowców, którzy przekraczają granice i ustanawiają nowe rekordy¹⁸³.

¹⁸² Podobne stanowisko prezentuje historyk sportu Allen Guttman. Najpierw dokonuje on ogólnej charakterystyki gry, a następnie podkreśla, że sport jest grą precyzyjnie zaplanowaną oraz zorganizowaną i polega najczęściej na fizycznej rywalizacji podczas zawodów. Zob. A. Guttman (1988), *A Whole New Ball Game: An Interpretation of American Sports*, Chapel Hill, London.

¹⁸³ Przedstawione charakterystyki sportu uwzględniają najistotniejsze cechy sportu, które można uporządkować w następujący sposób: 1) niezależność bezpośrednich motywów od fundamentalnych potrzeb życiowych, 2) pozytywne emocje towarzyszące działaniom sportowym, 3) brak materialnego efektu działalności sportowej (nie dotyczy to sportu profesjonalnego, zawodowego), 4) ruchowy charakter działania z dyscyplinarnym ukierunkowaniem, 5) systematyczność w działaniach na rzecz osiągnięcia maksymalnego wyniku, 6) wyraźna obecność współzawodnictwa, jako motywu doskonalenia, 7) stosowanie się do obowiązujących przepisów i zasad odnośnie warunków, sprzętu i form ruchowych, a także zasad prowadzenia rywalizacji. Por. M. Demel, A. Skład (1970), *Teoria wychowania fizycznego*, PWN, Warszawa: 18; W. Humen, W. Gołębiowski (1967), *Sport*. W: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 10, PWN, Warszawa.

Dokonując charakterystyki sportu, zdaniem Franciszka, należy jeszcze dopowiedzieć, że sport to coś więcej niż sama rywalizacyjna aktywność człowieka. To nie tylko działalność pojedynczych czy zbiorowych aktorów, oderwana od kontekstu społecznego i kulturowego. Sport to aktywność, która ma również reperkusje zewnętrzne, co oznacza, że jest obserwowana, oceniana i interpretowana w kategoriach semiotycznych i symbolicznych¹⁸⁴. Charakterystyczną cechą sportu spektatorskiego jest to, że uczestniczą w nim liczne rzesze kibiców czy zwykłych obserwatorów, którzy śledząc przebieg widowiska dokonują jego oceny na różne sposoby, ale także często doświadczają różnych stanów emocjonalnych, są zadowoleni lub zmartwieni, są spokojni lub denerwują się, wyrażają swoją aprobatę i uznanie dla występujących zawodników lub dezaprobatę i oburzenie. Zatem ludzkie ciało w ruchu, zawodnicy rywalizujący ze sobą podlegają nieustannej, różnorodnej i wielowymiarowej interpretacji. Gra prowadzona zgodnie z obowiązującymi regułami, w której uczestniczą często wielkie rzesze ludzi może być w pewnym sensie rozumiana jako swoista narracja, która jest opowieścią na temat zmagania się i rywalizacji pomiędzy jednostkami lub zbiorowościami o symboliczną nagrodę, której znaczenie znajduje swe uzasadnienie w kontekście społeczeństwa i jego kultury. Zgodnie ze szczegółowymi regułami gry, strony dążąc do osiągnięcia sukcesu w postaci zwycięstwa, niezależnie od ich subiektywnych motywacji, przedstawiają estetyczne i artystyczne walory, a więc wartości, które są zrozumiałe dla wszystkich i interpretowane według osobistych i społeczno-kulturowych kryteriów. W semiotycznej interpretacji sportu występuje podobna sytuacja jak w przypadku dzieł sztuki czy przedstawień artystycznych. Przekaz symboliczny nie zawiera w sobie jednoznacznych i skodyfikowanych treści, ale otwarty jest na różnorodne, a nawet antynomiczne doznania i interpretacje¹⁸⁵.

Idąc tokiem myślenia Franciszka, rozwińmy podjęty przez niego wątek dotyczący semiotycznej i symbolicznej interpretacji sportu. Na początku należy stwierdzić, że nurt ten w literaturze światowej nabiera znaczenia i coraz

¹⁸⁴ Zastanawiając się nad warstwą znaczeniową sportu nasza uwaga przede wszystkim kieruje się w stronę natury mitu. Wiąże się to przede wszystkim z osadzeniem perfekcjonistycznych wartości sportu w archetypicznych, paradygmatycznych wyobrażeniach, ale także z tworzeniem idealnego wzorca człowieka i społeczeństwa oraz realnym ich sprawdzaniem w praktyce sportowej. Prawdziwym wzorcem mitu, według Cassirera, nie jest przyroda, a społeczeństwo. Zatem wszystkie kluczowe motywy mitu stanowią społeczne projekcje życia człowieka. Por. E. Cassirer (2019), *Eseje o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, Aletheia, Warszawa: 171; Z. Krawczyk (2002), *Sport. W: Encyklopedia socjologii*, t. 4, Oficyna Naukowa, Warszawa: 112-114.

¹⁸⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

większe grono badaczy społecznych eksponuje omawiane aspekty sportu. Warto w tym miejscu wymienić nazwiska choćby kilku badaczy, którzy odgrywają ważną rolę w tym dyskursie naukowym, a mianowicie chodzi o Kalevi Heinilä, Güntera Lüschenę, Andrzeja Tyszkę czy Zbigniewa Krawczyka. Z dotychczasowych analiz wynika, że wśród semiotycznie zorientowanych badaczy kultury nie ma zgodności co do zakresu zjawisk znaczących. Jednak większość przyjmuje, w przeciwieństwie do Umberto Eco, który stał na stanowisku, że wszystko jest znakiem, że są zjawiska kulturowe, które są wyłącznie znakami, te, które mogą, ale nie muszą być znakami i te, które nie są i nie mogą być znakami. Zdaniem Krawczyka, w sporcie można wyodrębnić trzy rodzaje kodu kulturowego. Pierwszy dotyczy sytuacji czysto sportowych i obejmuje konwencjonalny system zasad i reguł określających sens sportowej rywalizacji. Drugi dotyczy tych samych sytuacji czysto sportowych, ale interpretowanych przez pryzmat wartości antropologicznych, uniwersalnych i pozasportowych. W tym znaczeniu rywalizacja sportowa jest jednym wielkim symbolem, przenośnią i metaforą, odczytywaną w kategoriach odwiecznych ludzkich wartości, pragnień, dążeń, tęsknot i nadziei. W sposób szczególny będą tu interpretowane wartości siły i słabości, zwycięstwa i porażki, sukcesu i przegranej, radości i smutku, ale także możliwości doskonalenia i ograniczenia spowodowane działaniem sił obiektywnych bądź subiektywnych. Trzeci dotyczy interpretacji sportu poprzez przypisanie mu wartości zewnętrznych, nie wynikających z samej jego natury, ile raczej z potrzeb społecznych, związanych z nieodpartą chęcią jego dowartościowania, nobilitacji i nadania mu większego znaczenia. Chodzi tutaj o przypisanie mu takich idei, jak pokój, braterstwo, przyjaźń, solidarność, koegzystencja, współpraca, szacunek, wzajemne zrozumienie itp. Przypisanie do sportu tych idei nadaje mu większą rolę i znaczenie we współczesnym świecie¹⁸⁶.

Franciszek podsumowując refleksje na temat sportu stwierdza, że jest on z jednej strony swoistym fragmentem rzeczywistości, pewnym fragmentem świata przypominającym sztukę, która, jak sport, nie ma żadnych zewnętrznych, istotowych celów. Z drugiej jednak strony, ten wyodrębniony świat ma także swą zewnętrzną stronę, bowiem jawi się obserwatorom w formie bardzo ekspresyjnej opowieści, która jednak nie ma określonej treści, dzięki

¹⁸⁶ U. Eco (1968), *La struttura assente. Introduzione alla ricerca semiologica*, Bompiani, Milano; Z. Krawczyk (1997), *Semiotyczna interpretacja sportu*. W: Tenże: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, dz. cyt.: 66; Z. Krawczyk (2002), *Sport*. W: *Encyklopedia socjologii*, dz. cyt.: 112-114; A. Tyszka (1973), *Komunikacja symboliczna jako jedna z funkcji sportu*. W: Z. Krawczyk [red.], *Sport w społeczeństwie współczesnym*, PWN, Warszawa: 143-168.

czemu można przypisać jej różne znaczenia. Po raz kolejny widzimy, że ta wielowymiarowość interpretacyjna sportu sprawia, że jest on niezwykle atrakcyjny dla ludzi całego świata. Jednocześnie jednak ta możliwość różnorodnej interpretacji sportu ujawnia wiele jego zagrożeń, jak choćby jego interpretowanie i wykorzystywanie do realizacji celów ekonomicznych, politycznych czy też ideologicznych¹⁸⁷.

3.3. Sport jako instytucja i element struktury społecznej

Według Franciszka, dotychczasowe rozważania na temat sportu nie uwzględniają wszystkich możliwych obszarów jego analizy. Podkreślić należy, że analiza sportu występuje zawsze w jakimś określonym kontekście. W pierwszej kolejności powinniśmy zastanowić się nad instytucjonalnym osadzaniem sportu. Jest to o tyle ważne, bowiem instytucje stanowią fundament i jednocześnie zabezpieczenie sportu przed czyhającymi licznymi dewiacjami. Życie nasze toczy się w instytucjach¹⁸⁸, w tym także ten jego wymiar, który jest

¹⁸⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁸⁸ Jądrzem instytucji społecznych są fundamentalne problemy występujące w życiu różnorodnych zbiorowości. Ich członkowie muszą zdobywać pożywienie, mieć warunki do snu i wypoczynku oraz reprodukcji gatunku. Muszą dysponować także innymi środkami egzystencji, które pozwolą im wychowywać dzieci, rozstrzygać kwestie sporne, edukować kolejne pokolenia, likwidować lęki i napięcia, poszerzać wiedzę i leczyć choroby. Każdy z tych i innych wymogów powołuje i rozwija działania ludzi w ramach podstawowych struktur, które pozwalają na rozwiązywanie ich egzystencjalnych problemów. Te różne mniej lub bardziej zorganizowane działania nazywamy instytucjami społecznymi. Takie instytucje jak rodzina i pokrewieństwo, gospodarka czy religia towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Wraz z rozwojem społeczeństw pojawiają się nowe potrzeby ludzi, w ślad za nimi nowe instytucje, takie jak urząd państwa, sposób sprawowania władzy, ekonomia, prawo, edukacja, nauka, medycyna, polityka, sztuka, teatr, sport czy olimpiizm itp. Zatem celem instytucji jest rozwiązywanie problemów i zaspokajanie oczekiwań społecznych. Jednak, gdy już powstaną, uzyskują autonomię i stają się elementem struktury społecznej, obrastając charakterystycznymi wzorami zachowań i symbolami kulturowymi. Każdy z nas zajmuje ważne instytucjonalne pozycje, takie np. jak syna czy córki, ucznia, studenta, sportowca, trenera, żony czy męża, matki czy ojca, wyborcy czy członka wspólnoty religijnej. Wymienione pozycje charakteryzują się tym, że służą rozwiązywaniu ważnych dla nas problemów. Ponadto ściśle wiążą się z określonymi normami (wartościami instrumentalnymi), które implikują wartości i przekonania moralne. Por. J.H. Turner (1972), *Patterns of Social Organization: A Survey of Social Institutions*, McGraw-Hill, New York; Z. Dziubiński (2019), *Etos sportu w aksjologiczno-normatywnej perspektywie*. W: Z. Dziubiński, N. Organista [red.], *Kultura fizyczna a etos*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 27-53.

związany ze sportem. Zinstytucjonalizowany sport występuje już na poziomie dzieci, kiedy umawiają się one na spotkanie w godzinach popołudniowych na podwórku, aby pograć w piłkę nożną lub koszykówkę. Już takie spotkanie sprzyja tworzeniu nieformalnej instytucji sportowej, w ramach której nie tylko obowiązuje konkretny czas i miejsce spotkania, ale także respektowane i tworzone są pewne normy i wzory zachowań. Zaś jeśli chodzi o bardziej zaawansowane formy sportu, to stosowane są także określone programy szkoleniowe, gdzie ma miejsce planowanie oraz koordynowanie rozgrywek i zawodów sportowych. Pracownicy techniczni dbają o stworzenie i utrzymanie na wysokim poziomie infrastruktury sportowej, inni zapewniają sprzęt sportowy i transport zawodników, kolejni organizują proces odnowy biologicznej, a jeszcze inni zajmują się prowadzeniem księgowości i sprawozdawczości. Na najwyższym poziomie, w sporcie wyczynowym i profesjonalnym, należy ustanowić jurysdykcję sportową, wypracować i wdrożyć do praktyki procedury przyznawania i organizowania najważniejszych wydarzeń sportowych (igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata itp.), ale także system monitorowania dopingowego. Zadania te i inne spoczywają na barkach instytucji sportowych, którymi są zarówno federacje krajowe i międzynarodowe, kluby i różnego rodzaju stowarzyszenia sportowe, mające zarówno charakter lokalny, jak i nierzadko międzynarodowy oraz globalny. Ogólnie rzecz ujmując, te wszystkie wymienione i niewymienione formy organizacji sportu, możemy nazwać systemem sportowym¹⁸⁹.

Warto w tym miejscu uzupełnić rozważania Franciszka na temat instytucji i instytucjonalizacji sportu, która na wszystkich poziomach jego funkcjonowania odgrywa niezwykle ważną rolę. Taka perspektywa analizy instytucji sportu, ukazuje je jako pewne zastane czy dane elementy struktury sportowej (systemu sportowego), w ramach których jednostki, w wyniku socjalizacji, stają się pełnoprawnymi członkami, zajmując w nich określone pozycje. Przy takim rozumieniu struktury sportowej, to ona determinuje ludzkie działania. Struktury w tym przypadku traktowane są jako zmienne niezależne, natomiast ludzkie działania jako zmienne zależne. Socjologowie, w ślad za Durkheimem¹⁹⁰, opisywali i wyjaśniali ludzkie działania przez poszukiwanie ich przyczyn w strukturze społecznej. Na pytanie, dlaczego ludzie nie uczestniczą w aktywności sportowej odpowiadamy: bo są słabo wykształceni i biedni (odwołujemy się do dostępu ludzi do zasobów społecznych). Na pytanie, dlaczego sportowcy stosują zakazane środki dopingowe odpowiadamy: bo widzą

¹⁸⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

¹⁹⁰ É. Durkheim (2000), *Zasady metody socjologicznej*, PWN, Warszawa.

w tym, mając poczucie deprivacji, nadzieję na osiągnięcie sukcesu (odwołujemy się do struktury interesów). Na pytanie, dlaczego jeszcze do niedawna na zgrupowaniach polskiej reprezentacji zawodnicy organizowali alkoholowo-rozrywkowe imprezy odpowiadamy: bo taki ukształtował się etos podejścia piłkarzy do swych zawodowych (reprezentacyjnych) obowiązków (odwołujemy się do porządku normatywnego i jego dewiacji). Na pytanie, dlaczego (pseudo)kibice na stadionach piłkarskich w Polsce (i nie tylko) przejawiają rasistowskie postawy odpowiadamy: bo czerpią wzory z ideologii uzasadniającej segregację ludzi według koloru skóry (odwołujemy się w tym przypadku do idei nierówności i stereotypów rasowych)¹⁹¹.

Zdecydowanie odmienne podejście do struktury prezentuje Weber oraz kontynuatorzy jego podejścia badawczego. Wychodzą oni z założenia, że struktury społeczne, w ramach których ludzie działają, nie pojawiły się nagle, niespodziewanie i bez jakiegokolwiek przyczyny. Struktury, w tym struktury sportowe, są konsekwencją ludzkiej aktywności, podejmowanej wcześniej, reprodukowanej w sztafecie pokoleń, ale także zmienianej i modyfikowanej na kolejnych etapach społecznego rozwoju. Mając na uwadze powyższe przykłady, możemy powiedzieć, że wykształcenie i bieda są konsekwencją nierówności społecznych i wielopokoleniowego procesu reprodukcji wykształcenia i zamożności jednych, natomiast braku wykształcenia i biedy drugich. Stosowanie niedozwolonych środków dopingujących nie jest dziełem przypadku, ale jest konsekwencją utrwalenia się pewnego dewiacyjnego wzoru w sporcie, który stwarza nadzieję na spełnienie oczekiwań. Rozwiązłe zachowania zawodników na zgrupowaniach polskiej reprezentacji w piłce nożnej nie spadły z nieba, ale były konsekwencją wytworzenia się pewnej dewiacyjnej tradycji. Wreszcie rasistowskie zachowania (pseudo)kibiców piłkarskich na stadionach, nie są wynikiem jakiegoś uprzedzenia do ciemnego koloru, ale wynikiem pewnego rodzaju praktyk społecznych, które polegały na gorszym traktowaniu rasy o ciemnym kolorze skóry, czego skrajnym przykładem była dyskryminacja czarnej ludności i segregacja rasowa (*apartheid*). W perspektywie Weberowskiej mniej chodzi o to, jak ludzie są kształtowani przez struktury, ale o to, w jaki sposób ludzka aktywność wpływa na tworzenie się struktur. Wspomniany socjolog niemiecki przedstawił to zagadnienie z wręcz chirurgiczną precyzją ukazując, jak rozproszone działania wielkiej rzeszy ludzi przyczyniły się do powstania nowego systemu organizacyjnego, nowej struktury, nowej instytucji, jaką jest kapitalizm¹⁹².

¹⁹¹ Z. Dziubiński (2020), *Instytucja i instytucjonalizacja sportu*. W: Z. Dziubiński, M. Jasny [red.], *Kultura fizyczna a instytucjonalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa.

¹⁹² M. Weber (1994), *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, Test, Lublin.

Obecnie w socjologii mocno zaznaczyły się poszukiwania nie tego, jak struktura społeczna i związane z nią instytucje oddziałują na zachowania ludzi (determinacja strukturalno-instytucjonalna), ale odwrotnie, a mianowicie, jakie procesy i mechanizmy związane z działaniami ludzi tworzą określone struktury i instytucje (determinacja morfogenetyczna). Za Piotrem Sztompką¹⁹³ możemy powiedzieć, że wspomniana morfogeneza może przybrać cztery rodzaje, w zależności od tego, jaki aspekt struktury sportu kształtują określone działania. Pierwszym rodzajem jest oddziaływanie struktury interakcyjnej. Polega ona na tworzeniu i rozrastaniu się sieci różnorodnych kontaktów i styczności pomiędzy jednostkami w kontekście sportowym. Dla przykładu możemy tutaj przywołać pewne obrazy związane z urządzaniem świątych agonów w starożytnej Grecji¹⁹⁴ czy też nowożytnych igrzysk olimpijskich. W nieco mniejszej skali, jak powstaje klub sportowy czy też nieformalna, osiedlowa, młodzieżowa grupa sportowa, która gra w piłkę nożną. Drugim rodzajem jest gruntowanie się struktury interesów, tworzenie się podziałów na skali nierówności, podziałów na tych, którzy cieszą się przywilejami (związanymi z dostępem do cenionych zasobów społecznych) oraz tych, którzy tych przywilejów nie posiadają, są w jakimś sensie upośledzeni. Badaczy w tym przypadku interesuje to, dlaczego w rówieśniczej grupie sportowej na podwórku ktoś staje się nieformalnym przywódcą i cieszy się uznaniem kolegów, w innym przypadku, w jaki sposób sportowiec wybił się ponad przeciętność, wszedł do sportowej elity, uzyskał sławę i popularność i znalazł się w panteonie gwiazd sportu, czy wreszcie, jakie drogi zaprowadziły trenera na szczyty sławy, jak to było w przypadku Jana Mulaka (lekka atletyka), Feliksa Stamma (boks), Henryka Łasaka (kolarstwo), Huberta Wagnera (piłka siatkowa), Kazimierza Górskiego czy Adama Nawałki (obaj piłka nożna). Trzecim rodzajem jest obecność, ekspozycja i artykulacja struktury idealnej, tj. tworzenie i gruntowanie się opinii, przekonań, mitów i stereotypów na gruncie sportu. Badaczy interesuje to, w jaki sposób tworzy się pewna zgoda, konsensus społeczności sportowej w określonych sprawach. Na przykład tego, jak wizja olimpizmu i *fair play* gruntuje się i utrwała w społeczności sportowców, trenerów, działaczy i kibiców. Jak rodzi się idea buntu i ogarnia większość członków danej zbiorowości. Przykładem takiej sytuacji mogą być wydarzenia w polskiej reprezentacyjnej piłce siatkowej kobiet, kiedy to prawie wszystkie zawodniczki wystąpiły przeciwko trenerowi Jackowi

¹⁹³ P. Sztompka (2005), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków: 419.

¹⁹⁴ J. Łanowski (2000), *Święte igrzyska olimpijskie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań; S.G. Miller (2004), *Starożytni olimpijczycy. Sportowe życie antycznej Grecji*, PIW, Warszawa.

Nawrockiemu, w momencie, kiedy drużyna pod jego wodzą, po wielu latach kryzysu, zaczęła potwierdzać swój siatkarski kunszt podczas najważniejszych imprez europejskich i światowych¹⁹⁵. Dlaczego wreszcie tworzy się i zyskuje szeroką akceptację dewiacyjny, ale często też stereotypowy obraz sportu w innych społeczeństwach. Przykładowo w polskim społeczeństwie, a zwłaszcza wśród ludzi sportu, podzielane jest krytyczne stanowisko odnośnie sportu w społeczeństwach niedemokratycznych, takich jak Rosja czy Chiny. Czwartym rodzajem jest instytucjonalizacja struktury normatywnej. Badacze w tym przypadku interesują się tym, w jaki sposób powstają i utrwalają się wartości, normy i zachowania ludzi w sporcie¹⁹⁶.

Z powyższej analizy wynika także, że system sportowy nie może funkcjonować i rozwijać się bez kontaktu z otoczeniem społecznym i bez jego wsparcia, nie może generować określonego produktu z wyłącznym wykorzystaniem swoich wewnętrznych zasobów, mocy i środków. Realizacja sportowych zadań w ramach systemu sportowego wymaga zewnętrznego wsparcia określonych jednostek oraz zbiorowości¹⁹⁷. Chodzi tutaj o wsparcie zarówno polityków, wolontariuszy, donatorów, sponsorów, ale także odbiorców widowiska

¹⁹⁵ N. Makarewicz (2019), *Konflikt w reprezentacji siatkarek. Trener Nawrocki spotkał się z zawodniczkami*, <https://www.rmf24.pl/sport/news-konflikt-w-reprezentacji-siatkarek-trener-nawrocki-spotkal-s,nId,3343066> (31.01.2020).

¹⁹⁶ Z. Dziubiński (2020), *Instytucja i instytucjonalizacja sportu*. W: Z. Dziubiński, M. Jasny [red.], *Kultura fizyczna a instytucjonalizacja*, dz. cyt.

¹⁹⁷ Franciszek w swojej analizie koncentruje uwagę na systemie sportu czy strukturze sportu jako elementu pewnej szerszej całości, w której sport jest osadzony i od niej uzależniony. Sport jest uzależniony niemal od wszystkich elementów struktury społecznej, zarówno od jej elementów jednostkowych jak i zbiorowych. Nie jest to jakaś szczególna cecha sportu, bowiem każdy element struktury społecznej jest uzależniony od szerszej struktury. Gospodarka wytwarzająca różnorodne dobra może się rozwijać wyłącznie wtedy, kiedy system polityczny i prawny stwarza jej warunki do potęgowania swych mocy produkcyjnych. Rozwój gospodarki zależy także od pojedynczych i zbiorowych odbiorców, którzy na wolnym rynku dokonują zakupu towarów, dostarczając środków finansowych do rozwoju tejże gospodarki. Jest ona także uzależniona od dostawców surowców i komponentów pochodzących często z odległych regionów świata, ale także od naukowych zespołów badawczych, które dostarczają gospodarce najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne, pozwalające na produkcję wysokiej jakości towarów i z rynkowo konkurencyjnymi cenami. System sportu w zglobalizowanym świecie podlega wszystkim prawidłowościom w tym świecie obowiązującym. Oznacza to, że nie jest samowystarczalnym, ale jest systemem powiązanim wieloma nićmi z dziesiątkami innych systemów, na rzecz których działa (np. systemu kultury masowej), ale także które wykorzystuje do realizacji swych celów (np. systemu budownictwa infrastruktury sportowej). Warto w tym miejscu przywołać definicję pojęcia globalizacji, która jest rozumiana jako stopniowe rozszerzanie się „na skalę

sportowego, którzy są gotowi kupić bilety, różnorodne gadżety czy opłacić dostęp do transmisji telewizyjnych bądź internetowych. Tylko w taki sposób system sportowy jest w stanie wygenerować oczekiwany produkt. Ta strukturalna zależność systemu sportowego, jak moglibyśmy to nazwać, pozwala zrozumieć, dlaczego system sportu musi nieustannie potwierdzać swoją atrakcyjność zewnętrznym podmiotom jednostkowym i zbiorowym. Innymi słowy, system sportowy musi dbać o atrakcyjność sportu, która zachęca i motywuje potencjalne podmioty zewnętrzne do współpracy ze sportem i kupowania sportowych produktów oraz inwestowania w sport, co pozwala na utrzymanie i wzmacnianie sportowego systemu. Taki stan rzecz powoduje, że wydarzenia sportowe muszą być ciekawe, pasjonujące, ekscytujące i interesowne dla różnych podmiotów współpracujących ze sportem. W ten sposób sport staje się rodzajem produktu, który powinien zaspokoić oczekiwania i zabezpieczyć interesy różnych jednostek, grup i instytucji. Z tego też powodu system sportowy jest atrakcyjny oraz łatwo dostępny dla podmiotów zewnętrznych i dlatego jest wykorzystywany do realizacji celów ideologicznych, politycznych, ekonomicznych i innych. W przeciwnym razie nie byłby w stanie sam z siebie i w oparciu o swoje możliwości wygenerować zasobów potrzebnych do sprawnego funkcjonowania i dalszego rozwoju¹⁹⁸.

Z uwagi na fakt, że sport jest atrakcyjną, ciekawą i ekspresyjną opowieścią o człowieku, wykorzystywany jest często do przekazywania różnych pozasportowych wiadomości i informacji. Okazuje się, że system sportowy jest bardzo skuteczny w przyciąganiu zewnętrznego szeroko rozumianego kapitału, a w ślad za tym używany jest do przekazywania komunikatów i wiadomości spoza sportu, których przekazywanie jest żywotnym interesem donatorów

całego globu ziemskiego terytorialnego zasięgu społecznego podziału pracy i wymiany rynkowej, powiązań i oddziaływań wzajemnych między zbiorowościami ludzkimi we wszystkich sferach życia”. Oznacza wzrastające tempo przepływu technik, dóbr, usług, kapitału, siły roboczej, środków komunikacji, informacji i idei. Obejmuje rozwój ponadnarodowych instytucji i organizacji technicznych, ekonomicznych, socjalnych, politycznych, kulturalnych, naukowych, artystycznych i sportowych (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, ONZ, UNESCO, MKOl, FIFA, wystawy światowe, festiwale filmowe, igrzyska i mistrzostwa sportowe itp.). Por. A. Jasińska-Kania (2000), *Europejskie systemy wartości a tożsamość narodowa Polaków*, referat wygłoszony podczas XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w Rzeszowie, maszynopis; Por. Z. Dziubiński (2016), *Struktura społeczna a sport*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a struktura społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 15-41.

¹⁹⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

i sponsorów¹⁹⁹. Przykładem mogą być różnorodne partnerskie umowy indywidualnych sportowców czy organizacji sportowych z firmami komercyjnymi czy reklamowymi, które wykorzystują wizerunek i prestiż sportowych podmiotów do realizacji swoich partykularnych interesów. W tym przypadku sport jest wykorzystywany jako środek czy narzędzie przez komercyjne firmy do osiągnięcia reklamowych i promocyjnych, a w konsekwencji ekonomicznych celów²⁰⁰.

Zależność strukturalna przedstawionego systemu sportowego, zdaniem Franciszka, nie musi być wcale czymś złym i mieć negatywną ocenę, bowiem sport może służyć realizacji celów, które są powszechnie akceptowane oraz uznawane za dobre i szlachetne. Nierzadko działalność podmiotów funkcjonujących w ramach struktury opiera się na mocnych humanistycznych fundamentach antropologicznych i etycznych oraz jest podporządkowana dobru człowieka. Przykładowo, jeśli administracja rządowa czy samorządowa inwestują publiczne pieniądze w rozwój infrastruktury sportowej, ponieważ chcą stworzyć warunki społeczeństwu lokalnemu do dbania o zdrowie i sprawność fizyczną, jeśli wspierają realizację inicjatyw społecznych mających na celu edukację sportową dzieci i młodzieży, to taką współpracę i wsparcie należy ocenić jednoznacznie pozytywnie²⁰¹, zwłaszcza, kiedy te działania nie

¹⁹⁹ Dynamicznie wzrastająca rola i znaczenie sportu w globalnym świecie wywarły wpływ na szybkie jego zmiany, w tym wyzwolenie takich procesów jak profesjonalizacja i komercjalizacja. Sport z niewinnej i autotelicznej zabawy przekształcił się w sektor globalnej gospodarki, stał się jednym z ważniejszych elementów kultury masowej, miejscem wielkich transakcji finansowych i ważnym elementem różnorodnych polityk. W związku z tym, w jego ramach wyłoniły się różnorodne zawody i specjalności zawodowe, niezbędne do tego, aby sport mógł się rozwijać oraz zaspokajając potrzeby i oczekiwania coraz większej rzeszy odbiorców. Wzrost znaczenia sportu spowodował zainteresowanie sportem największych korporacji i holdingów światowych, które szybko dostrzegły wielki promocyjny i marketingowy potencjał sportu. Por. Z. Krawczyk (2019), *Procesy profesjonalizacji kultury fizycznej*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa: 278-289, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AFW-Warszawa,w,715037698>; K.W. Jankowski (2019), *Procesy komercjalizacji kultury fizycznej*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, dz. cyt.: 290-302.

²⁰⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²⁰¹ Rozwój sportu powszechnego w demokracjach liberalnych jest między innymi konsekwencją wspierania go przez administrację rządową i samorządową. Administracje te, w wyniku oczekiwań i potrzeb społeczności lokalnych, dają niezbędne wsparcie, bowiem ich los polityczny uzależniony jest od członków określonej zbiorowości, uczestników sportu powszechnego, którzy w okresie wyborów występują w innych rolach, a mianowicie rolach wyborców. Por. Z. Dziubiński (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, dz. cyt.: 28-33.

są podejmowane z pobudek politycznych czy ideologicznych. Z drugiej jednak strony oczywiste jest, że taka strukturalna zależność systemu sportowego rodzi wiele niebezpieczeństw i zagrożeń. Przykładowo, jeśli rozwinięcie potencjału tkwiącego w sporcie uzależnione będzie w znaczącym wymiarze od systemu ekonomicznego, politycznego czy ideologicznego, wówczas będzie większa skłonność, aby osiągać cele sportowe z wykorzystaniem środków uznawanych powszechnie za nieetyczne, a także nierzadko za nieludzkie²⁰².

²⁰² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Rozdział 4.

Znaczenie sportu dla osoby ludzkiej

Franciszek uważa, że w badaniach historycznych sportu powszechnego funkcjonuje nieprawdziwy pogląd na temat katolickich postaw wobec ciała, w świetle którego jest ono czymś negatywnym i zasługuje na potępienie. Tymczasem katolickie tradycje teologiczne i duchowe utrzymywały, że świat materialny (i wszystko, co w tym świecie istnieje) jest dobry, ponieważ jest stworzony przez Boga. Ponadto, że osoba jest jednością ciała, duszy i ducha. Natomiast prawdą jest, że wcześni i średniowieczni teologowie poświęcali dużo swej uwagi na krytykę gnostyków i manichejczyków, z tego właśnie powodu, że traktowali oni świat materialny i ludzkie ciało jako zło, z którymi trzeba walczyć. Jednym z argumentów chrześcijańskich autorów w tej sprawie było to, że gnostycy i manichejczycy nie uwzględnili w swych dociekaniach żydowskich pism jako części pism chrześcijańskich. W związku z tym nie mieli pojęcia o *Genesis*²⁰³, opisującej Boga, który stworzył świat oraz ludzi i nazwał swoje dzieło bardzo dobrym. Więcej, przedstawiciele wspomnianych nurtów przedstawiali mitologiczne, dość skomplikowane opisy pochodzenia

²⁰³ Jest to *Księga Rodzaju*, nazywana także *Księgą Mojżeszową*, na temat początku naszego świata, ale także początku po potopie narodu żydowskiego. Głównymi postaciami są: Adam i Ewa, Kain i Abel, Noe, Abraham i Sara, Lot, Izaak i Rebeka, Jakub i Ezaw, Rachela i Lea, Józef i jego bracia. Opisane wydarzenia dzieją się na Środkowym (Bliższym) Wschodzie: w Mezopotamii (Iran, Irak) oraz na obecnym terytorium Izraela, Jordanii, Libanu i Egiptu. *Genesis* ukazuje Boga podczas pracy, stwarzania świata oraz ludzkości. Wszystko co zrobił było dobre. W akcie stworzenia dał Bóg wolność wyboru ludziom, którzy się jemu sprzeciwili. Konsekwencją tego było poznanie przez ludzi cierpienia i śmierci. Mimo tego, Bóg nie wyrzekł się człowieka i dał szansę Noemu i jego następcom, ale wybrał też Abrahama i jego potomków na wykonawców planu zbawienia całego rodzaju ludzkiego.

świata materialnego, które jednoznacznie kojarzyły rzeczywistość doczesną z upadkiem oraz/lub złem²⁰⁴.

Z tego między innymi powodu gnostycy i manichejczycy uważali materialny świat i ludzkie ciało za antagonistyczne i wrogie wobec tego, co duchowe, co dobre i szlachetne. W 1979 roku św. Jan Paweł II mówił do włoskich i argentyńskich piłkarzy na temat tych kontrowersji w następujący sposób: „Warto przypomnieć, że już w pierwszych wiekach chrześcijańscy myśliciele stanowczo sprzeciwiali się pewnym nurtom i ideologiom, które na swych sztandarach niosły hasła dewaluujące wszystko, co materialne, w opozycji do tego, co duchowe. Na podstawie przekazów biblijnych stanowczo twierdzili, że świat materialny nie jest w opozycji wobec ducha, a istota ludzka jest jednością tego, co materialne i tego, co duchowe”²⁰⁵.

4.1. Postawa wobec ciała i duszy

Oczywiście stanowisko Franciszka w omawianej kwestii jest oparte na pogłębionych analizach historycznych, a zatem jest wiarygodne i przekonujące. Niemniej jednak całkiem spora część badaczy zagadnienia nie ocenia tak jednoznacznie chrześcijańskiej przeszłości i dostrzega liczne ideowe pęknięcia, a mianowicie nurty oraz stanowiska, z których w sposób dość jednoznaczny wyłania się negatywny stosunek do świata przyrodzonego, ludzkiego ciała, ludzkiej pracy i wysiłku na rzecz doskonalenia tego świata. Przywołajmy zatem stanowisko największego myśliciela wczesnego chrześcijaństwa, jakim był Augustyn, którego myślenie na temat ciała przez długie wieki było swego rodzaju paradygmatem. W początkowym okresie, będąc pod wpływem nurtu orficko-pitagorejskiego, afirmowanego za pośrednictwem Platona²⁰⁶, przyjął w swojej filozofii dualistyczną koncepcję człowieka i zajmował stanowisko

²⁰⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²⁰⁵ Jan Paweł II (2016), *Address to the Italian and Argentine National Soccer Teams*, 25.05.1979. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 11.

²⁰⁶ Augustyn z Hippony w pierwszym okresie swej twórczości (373-382) był zdominowany przez ten nurt myślenia, który bardzo negatywnie oceniał ludzkie ciało i aktywność fizyczną człowieka. Nurt gnostycko-manichejski traktował ciało jako źródło zła, dlatego wyzwolenie się z cielesności uważane było za warunek osiągnięcia moralnej doskonałości i zbawienia. W ślad za tym nurtem szła praktyka życia codziennego przejawiająca się w formach monastycyzmu i eremityzmu, fenomenie słupników czy biczowników, którzy, w imię swoiście pojętej ascezy, dążyli do wyniszczenia ciała. Wpływowymi zwolennikami tego nurtu byli: Orygenes, Tertulian, św. Jan Chryzostom, a także kardynał Lotariusz, który dał wyraz swemu negatywnemu

pełne pogardy wobec świata doczesnego i ludzkiego ciała. W tym okresie twórczości wyraźnie uwidacznia się nadrzędność sfery duchowej wobec ciała w ludzkim złożeniu. Dusza jest wszystkim, ciało natomiast niczym, więcej, stanowi przeszkodę dla szlachetnej duszy²⁰⁷. Człowieka utożsamia z duszą, gdy mówi, że „chce poznać Boga i duszę”. Ciało jest „mrocznym więzieniem duszy”, bowiem krępuje i ogranicza jej możliwości. Dusza jest doskonalsza od ciała, gdyż jest bliższa Bogu. W przeciwieństwie do starzejącego się ciała jest ona niezniszczalna, nieśmiertelna i trwa wiecznie. Na tej podstawie formułuje też praktyczną dyrektywę, wedle której każdy, kto chce stać się takim, jakim stworzył go Bóg, powinien „wzgardzić wszystkim, co cielesne i wyrzec się całego tego świata”²⁰⁸.

Zatem ciało w dualistycznej koncepcji człowieka autorstwa Augustyna zajmuje pozycję zdecydowanie niższą niż dusza, więcej, w jakimś sensie ogranicza poznanie człowieka, w ramach którego wyróżnia poznanie zmysłowe i rozumowe (duchowe). To drugie jest o wiele doskonalsze, gdyż prowadzi do uzyskania wiedzy prawdziwej i pewnej.

Pierwszy okres twórczości Augustyna, choć niezbyt długi czasowo, ale bardzo jednoznaczny w swej treści, tak mocno wszedł do świadomości intelektualistów, zwłaszcza niekonfesyjnych, że oceniają oni cały jego dorobek właśnie przez pryzmat tego okresu. Jeden z jego komentatorów, Tadeusz Płużański, pisze, że w filozofii Augustyna „zostało człowiekowi odebrane wszystko co ludzkie, co po ludzku piękne i wzniosłe, co dobre i szlachetne, czynne i twórcze. Pozostawiono mu zło, którego ma być wyłącznym autorem”. Natomiast Bogdan Suchodolski dodaje, że jest to dramatyczna wizja ludzkiego życia na ziemi, które jest jego deformacją, i w którym człowiek tylko egzystuje, ale nie istnieje²⁰⁹.

stosunkowi do ciała w traktacie *O nędzy ludzkiego losu*. Por. S. Kowalczyk (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, dz. cyt.: 179-180; Lothari Cardinalis (1955), *De miseria humanae conditionis*, M. Maccarone, Lugano; J. Blaschke (2007), *Tajemnice średniowiecza. Sekretna historia zakonów*, Świat Książki, Warszawa.

²⁰⁷ Augustyn również na gruncie epistemologii dokonuje degradacji ciała. Władysław Tatarkiewicz pisze: „Ciało jest nawet przeszkodą w poznaniu: rozgwar wyobrażeń przedostając się do wnętrza duszy mąci je; stąd trudności widzenia wewnętrznego i konieczność oderwania się od życia cielesnego, aby zagłębić się we własną duszę i znaleźć zawarte w niej prawdy”. W. Tatarkiewicz (1997), *Historia filozofii*, t. 1, PWN, Warszawa: 193-203.

²⁰⁸ Augustyn (1999), *Dialogi filozoficzne*, Znak, Kraków: 13, 58, 111.

²⁰⁹ T. Płużański (1977), *Człowiek między ziemią a niebem*, Wiedza Powszechna, Warszawa: 41; B. Suchodolski (1963), *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa: 45.

Twórczość Augustyna okresu późniejszego, a także jego praktyczne zalecenia mogą świadczyć o zmianie stanowiska względem ciała i aktywności ruchowej człowieka²¹⁰. Sam pędził życie bardzo aktywne, pełne duszpasterskich podróży, które niejako wiązały się ze wzmożoną aktywnością fizyczną. Najbardziej cenił te zajęcia, które wymagały fizycznego wysiłku²¹¹. Cenił też pracę fizyczną, którą zalecał ówczesnemu duchowieństwu.

Przedstawiona koncepcja ciała Augustyna stawia człowieka wobec alternatywy wyboru, albo akceptacja świata przyrodzonego i ludzkiej struktury somatycznej, albo akceptacja świata nadprzyrodzonego i rzeczywistości transcendentnych. Postawa zgodna z pierwszą alternatywą zasługiwała na potępienie Kościoła, druga natomiast na jego uznanie i pochwałę. Zatem powiedzieć możemy, że przedstawiona koncepcja człowieka i jego ciała lokuje się na przeciwległym biegunie w stosunku do tych koncepcji człowieka i jego ciała, które stanowią podwalinę humanistycznej wersji sportu²¹².

Zdaniem Franciszka, jednolita i spójna koncepcja człowieka znajduje się na stronach *Pisma świętego*. Wielu teologów stoi na stanowisku, że człowiek jest jednością ciała, duszy i ducha lub też sfery materialnej i duchowej. Takie rozumienie jedności osoby ludzkiej było fundamentem, podstawą i punktem wyjścia do kształtowania postaw chrześcijańskich wobec sportu. Według św. Jana Pawła II, Kościół traktuje sport z uznaniem i szacunkiem, ponieważ ceni „wszystko to, co przyczynia się do harmonijnego i pełnego rozwoju osoby, ciała i duszy. Zachęca zatem do takich działań, które mają na celu kształcenie, rozwój i umacnianie ludzkiego ciała. Wszystko po to, aby każdy człowiek mógł być lepiej przygotowany do osiągnięcia osobistej dojrzałości i realizacji wspólnotowych zadań”²¹³.

Uznanie, że osoba ludzka jest jednością daje także możliwość Kościołowi do zwrócenia uwagi i podkreślenia w swym nauczaniu, że sport ma także wymiar duchowy. Potwierdza tę tezę Jan Paweł II, który uznaje sport za „formę gimnastyki ciała i ducha”²¹⁴. „Sportowa aktywność, według niego,

²¹⁰ Po zerwaniu z manicheizmem, wierny chrześcijańskiej ortodoksji, uznawał psychofizyczną integralność człowieka. Por. S. Kowalczyk (1987), *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna*, ODiSS, Warszawa: 59-73.

²¹¹ Do zawodów najbardziej cenionych, ze względu na udział w nich wysiłku fizycznego, zaliczył: rolnictwo, ogrodnictwo, żeglarstwo, pasterstwo i budownictwo. Por. S. Kowalczyk (1987), *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna*, dz. cyt.: 129-138.

²¹² Z. Dziubiński (2015), *Augustyna z Hippony wizja ciała jako więzienia duszy*. W. Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 31-33.

²¹³ Jan Paweł II (1985), *Sports Can Become Instrument of Reconciliation and Peace: To Executives of Italian National Olympic Committee*, 17.01.1985, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 6.

²¹⁴ Jan Paweł II (2016), *Address to the Soccer Team Milan*, 12.05.1979. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 10.

w rzeczywistości uwydatnia nie tylko cenne fizyczne zdolności człowieka, ale także jego intelektualne i duchowe możliwości. To nie tylko siła fizyczna i sprawność mięśni, ale także wymiar duchowy osoby sportowca składa się na spójny i holistyczny obraz sportu”²¹⁵.

4.2. Wolność jako warunek sportu

Według Franciszka, wolność jest darem od Boga dla wszystkich ludzi. Tak rozumiana wolność nobilituje człowieka i objawia wielkość ludzkiej natury. Z faktu, że wszyscy, kobiety i mężczyźni, zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga wynika, że jako istoty wolne jesteśmy wezwani do uczestniczenia w boskim dziele stwarzania. Jednak wolność to nie tylko przywilej, ale i odpowiedzialność, bowiem wszystkie wolne wybory dokonywane przez każdą osobę ludzką mają wpływ na budowanie interakcji z innymi osobami, z bliższym i dalszym otoczeniem społecznym, ale także ze społeczeństwem rozumianym globalnie, innymi słowy, mają wpływ na wszelkie stworzenie²¹⁶.

W dzisiejszych, nowoczesnych i ponowoczesnych czasach wielu ludzi wierzy, że wolność uprawnia do robienia wszystkiego, co się chce, bez żadnych ograniczeń i barier. Taki sposób myślenia powoduje uniezależnienie wolności od odpowiedzialności, a nawet, w niektórych przypadkach, może wyeliminować poczucie odpowiedzialności za konsekwencje czynów ludzkich, nieraz bardzo dolegliwych w swych skutkach. Jednak sport przypomina nam, a szczególnie jego założenia ideowe i humanistyczne, odwołujące się do zaplecza filozoficzno-pedagogicznego olimpizmu, że bycie naprawdę wolnym jest również zobowiązaniem do bycia w pełni odpowiedzialnym za swoje działania.

Oddajmy w tym miejscu głos Janowi Pawłowi II, dla którego wolność²¹⁷ jest jedną z naczelných wartości, bez której nie ma rozwoju jednostki i nie ma rozwoju społeczeństwa. Papież wielokrotnie podejmował tę kwestię

²¹⁵ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60.

²¹⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²¹⁷ Wolność (łac. *libertas*) oznacza zarówno zasadę życia społecznego, jak i postawę moralno-społeczną. Kościół stoi na stanowisku, że człowiek jest istotą ontologicznie wolną. Z tego też powodu musi mieć wolną przestrzeń do życia jednostkowego i społecznego. Problem polega na tym, że wolność jest różnie rozumiana, ale może też ona być źródłem niepokojów. „Gdy mówimy o niebezpieczeństwach konsumpcjonizmu, obwiniamy wolność. Gdy wskazujemy na aborcję, obwiniamy wolność. Gdy szukamy źródeł pornografii, podejrzewamy wolność. (...) Może się mylę, ale często – bardzo często – widzę, jak nasz lęk przed wolnością staje się większy niż lęk przed przemocą”. Por. J. Tischner (1993), *Nieszczęsny dar wolności*, Znak, Kraków.

podczas kolejnych pielgrzymek do różnych regionów świata, w których żyją ludzie nierzadko tej wolności pozbawieni. Tym razem, w związku z wernisażem wystawy „Jan Paweł II – człowiek z wolności”, organizowanym przez Centrum Myśli Jana Pawła II, został przygotowany specjalny list do uczestników wydarzenia. „Tu, w tej części Europy, czytamy w liście, słowo wolność nabiera szczególnego znaczenia. Znamy smak niewoli, smak wojny i niesprawiedliwości. Znają go także te kraje, które przeżyły, podobnie jak my, tragiczne doświadczenia braku wolności osobistej i społecznej. Wolność jest w niebezpieczeństwie tam, gdzie ludzie ograniczają swe spojrzenie tylko do kręgu własnego życia i nie są gotowi angażować się bezinteresownie na rzecz innych. Natomiast wolność przeżywana solidarnie wyraża się w działaniu na rzecz sprawiedliwości w dziedzinie politycznej i społecznej i kieruje wzrok ku wolności innych. Człowiek jest powołany do wolności. Nie ma wolności bez odpowiedzialności i bez umiłowania prawdy. Chrystus uczy, że najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość, która urzeczywistnia się w oddaniu i służbie. Prawdziwie wolny jest ten, kto potrafi stawiać sobie ograniczenia. To, co w pierwszej chwili wygląda na ograniczenie, w rzeczywistości może okazać się przestrzenią prawdziwej wolności. Wolność wymaga wielkoduszności i gotowości do ofiar, wymaga czujności i odwagi. Jeśli ktoś doświadczył miłości, doświadczył również wolności. Dzisiaj cieszymy się z odzyskanej wolności, ale wolności nie można tylko posiadać i używać. Trzeba ją stale zdobywać przez prawdę. Wolność kryje w sobie dojrzałą odpowiedzialność ludzkich sumień, która z tej prawdy wynika. Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub fałszywego, pozornego”²¹⁸.

²¹⁸ Jan Paweł II (2016), *List od Jana Pawła II o wolności*, 16.08.2016, Centrum Myśli Jana Pawła II, Warszawa, [https://www.centrumjp2.pl/list-od-jana-pawla-ii-o-wolnosc/\(1.05.2020\)](https://www.centrumjp2.pl/list-od-jana-pawla-ii-o-wolnosc/(1.05.2020)); Por. Jan Paweł II (1979), Encyklika *Redemptor hominis*, 4.03.1979, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html (1.05.2020); Jan Paweł II (1993), Encyklika *Veritatis splendor*, 6.08.1993, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/veritatis_3.html#m4 (1.05.2020); Jan Paweł II (1979), *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry*, 4.06.1979, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/567> (1.05.2020); Jan Paweł II (1996), *Przemówienie wygłoszone podczas ceremonii pożegnalnej przed Bramą Brandenburską*, 23.06.1996, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/niemcy_exit_23061996.html (1.05.2020); Jan Paweł II (1997), *Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z delegacjami na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym*, 1.06.1997, <http://mateusz.pl/JPII/witamy/0201.htm> (1.05.2020); Jan Paweł II (2005), *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Znak, Kraków.

Jan Paweł II stoi na stanowisku, że człowiek jest istotą wolną. Nie tylko jest ona należna człowiekowi, ale zawiera się ona w jego naturze. „Istota wolności tkwi we wnętrzu człowieka, należy do natury osoby ludzkiej i jest jej znakiem rozpoznawczym”. „Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże²¹⁹, jest nierozzerwalnie związany z tą wolnością, której żadna siła ani przymus zewnętrzny nie jest w stanie go pozbawić, i która stanowi podstawowe prawo człowieka jako jednostki i jako członka społeczeństwa”. Z tego też powodu człowiekowi, jako istocie wolnej, przysługuje niezbywalne prawo do korzystania z niej. Podczas analizy wolności często zwraca się uwagę na brak przymusu i determinacji. Papież zwraca uwagę, że ten wymiar wolności, czyli brak przymusu, jest ważny, choć nie stanowi jej istoty. Kluczowym wymiarem wolności jest możliwość podejmowania określonych wyborów, decyzji, ale także działań. To ten wymiar wolności jest najbardziej istotny, bowiem pojęcie możliwości ściśle wiąże się z pojęciem odpowiedzialności. Akcent zostaje położony tutaj na inicjatywę człowieka i możliwość decydowania o sobie. Jest to wolność „do” podejmowania suwerennych wyborów, niezawisłych decyzji i niezależnych działań. Drugim aspektem wolności jest wolność „od”, a mianowicie od nacisków, przymusu, zawisłości i zniewolenia. Jan Paweł II wyróżnia także wolność wewnętrzną i wolność zewnętrzną. Pierwszy z wymienionych typów wolności wiąże się z wewnętrzną autonomią osoby, co oznacza, że jest ona podmiotem w pełni odpowiedzialnym za wszelkie decyzje i działania. Drugi typ wolności polega na podejmowaniu decyzji i działania w konkretnych sytuacjach społecznych. Papież zwraca jeszcze uwagę, że wolność nie polega na czynieniu czegokolwiek, ale na wyborze dobra i czynieniu dobra. Chodzi w tym przypadku o dobro moralne, które jest ściśle powiązane z systemem wartości. Zatem nie ma prawdziwej wolności poza moralnością i systemem wartości²²⁰.

W dobie współczesnej, charakteryzującej się niebywałą dynamiką rozwoju nauki i wszechobecnością w życiu ludzi nowoczesnych technologii, wiele rzeczy staje się bardziej dostępnych, a niektóre z nich przychodzą z wielką łatwością. W tym kontekście wielu ludzi nie uważa za uzasadnioną i sensowną potrzebę solidnej pracy, wysiłku, trudu i często poświęcenia, aby osiągnąć zamierzone cele. Jednak w sporcie, wiedzą o tym doskonale sami sportowcy,

²¹⁹ Rdz 1, 27.

²²⁰ Jan Paweł II (1981), *Orędzie na XIV Światowy Dzień Pokoju*, 1.01.1981, <https://papiez.wiara.pl/doc/378708>. Chcesz-sluzyc-sprawie-pokoju-szanuj-wolnosc-1981 (1.05.2020); F.C. Cobral (1994), *Wolność a odpowiedzialność społeczna*, „Communio”, 9; H. Skorowski (2003), *Wolność*. W: A. Zwoliński [red.], *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, PWE, Radom: 579-584.

kto nie potrafi systematycznie, konsekwentnie i z determinacją pracować, kto nie potrafi rozwinąć tych cnót, nie ma szans na wytrwanie w praktyce samego sportu, w reżimie treningowym, w dyscyplinie związanej z rywalizacją sportową podczas zawodów, ale także na prowadzenie racjonalnego życia, podporządkowanego sportowym wyzwaniom. Nie osiągnie też w konsekwencji założonych celów i nie zdobędzie mistrzostwa sportowego. W praktyce sportowej ma pełne zastosowanie chrześcijańskie rozumienie wolności. Tak rozumiana wolność pozwala człowiekowi dokonywać właściwych wyborów i poświęceń, które nawet, gdy są związane z wielkim wysiłkiem i trudem, mają swe antropologiczno-etyczne uzasadnienie i chrześcijański sens²²¹.

4.3. Wysiłek i kreatywność w sporcie

W kulturze wszelkich ułatwień, o której często przypomina nam papież Franciszek, wyzwania, których realizacja wymaga długotrwałego trudu i zaangażowania, często nas zniechęcają, a nierzadko i przerażają. Sport jest dobrą szkołą w tym zakresie, bowiem uczy nas, że warto podejmować długoterminowe wyzwania, że sensowne jest inwestowanie w siebie, w swój rozwój fizyczny, zdrowotny, sprawnościowy, ale także intelektualny, psychologiczny, społeczny, kulturowy, moralny i duchowy. Systematyczne szkolenie sportowe, mimo że wymaga ogromnego trudu i wysiłku na rzecz poprawy swego sportowego mistrzostwa jest warte zachodu, bowiem cenne są tylko te osiągnięcia i zdobycze, których uzyskanie wymaga długotrwałej, konsekwentnej ciężkiej pracy, takiego zdeterminowania i konsekwencji, na które często nie stać innych. Ponadto, pokonywanie trudności, takich jak kontuzje i opieranie się pokusom nieuczciwego rywalizowania, sprzyja wzmacnianiu charakteru poprzez nabywanie takich cech, jak stanowczość i konsekwencja, wytrwałość i samodyscyplina²²².

Dzieje rozwoju sportu, zdaniem Jana Pawła II, mogą być w wielu wypadkach świadectwem wytężonej, rozumnej i wykonywanej z godnością pracy. Bowiem sport należy do tej dziedziny życia człowieka, w której rozumna praca nad doskonaleniem swego mistrzostwa często odgrywa decydującą rolę. Mówiło się dawniej: żeby osiągnąć wynik w sporcie to trzeba mieć talent. Dzisiaj dobrze wiemy, że do osiągnięcia wyniku trzeba mieć talent, ale do pracy. Gdy z perspektywy wspominamy wybitnych sportowców, to jawią się nam wspaniałe obrazy rywalizacji sportowej, w której rywale wykazują

²²¹ Por. Mt 7, 13-14.

²²² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

swą perfekcję ruchów, nadludzką siłę, kocią zwinność, szybkość antylopy, wytrzymałość wielbłąda oraz przebiegłość, spryt, szybką reakcję na zmieniającą się sytuację itd. Do najwyższego rozwoju wszystkich wspomnianych cech, mimo pewnych wrodzonych zdolności i predyspozycji, dochodzili oni przez wytrwałą, dobrze przemyślaną i zorganizowaną pracę. Dzieje sportu to także dzieje racjonalizacji pracy skierowanej na doskonalenie i wzrost osoby sportowca. To także historia zmagania się z oporem ludzkiej materii i panowania ducha nad ciałem. Podczas wytężonej pracy sportowca dokonuje się sprawdzian jego możliwości, integralności, dyscypliny, wytrwałości w dążeniu do celu, hartu ducha, zdolności pokonywania barier i trudności. Jednak w tym zatopieniu w pracę, w dzieło wykuwania mistrzostwa sportowego „nie możemy zapominać, mówił papież do zgromadzonych w Sosnowcu, o tej bożej perspektywie współstwarzania, która nadaje wszelkim ludzkim wysiłkom właściwy sens i właściwą godność. Bez niej praca łatwo może być pozbawiona swego wymiaru podmiotowego. Wówczas przestaje być ważny człowiek, który ją wykonuje, a liczy się jedynie jej wartość materialna. Człowiek nie jest już traktowany jako sprawca i twórca, ale jako narzędzie...”²²³.

Takie zagrożenia pojawiają się w sporcie tam, gdzie w imię osiągnięcia wyniku zapomina się o prawach człowieka. Jest tak na przykład, gdy blask medalu olimpijskiego uznaje się za najwyższą wartość, a osobę sportowca sprowadza się do instrumentu służącego do realizacji tej wartości. W ten sposób zostaje odwrócony porządek aksjologiczny, w którym wartością najwyższą nie jest dobro człowieka, ale olimpijski medal. Takiemu traktowaniu człowieka, w tym sportowca, sprzeciwiał się Immanuel Kant, który w imię poszanowania godności człowieka nauczał, że nie może on nigdy być traktowany jako środek, ale zawsze jako cel działania²²⁴. Nie może też być tak, że praca

²²³ Jan Paweł II (1999), *Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. Spotkanie z wiernymi (przemówienie)*, 14.06.1999, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/sosnowiec_14061999.html (2.05.2020); „Tygodnik Powszechny” (1999), 26.

²²⁴ Ta zasada etyczna, nazywana imperatywem kategorycznym (niem. *Kategorischer Imperativ*) oznacza, że należy postępować zgodnie z takimi regułami, które powinny być powszechne, tj. stosowane przez wszystkich i zawsze. Jest to prawo, które dotyczy każdej osoby i winno być respektowane niezależnie od istnienia Boga. Jest to obowiązek, który powinien być spełniany nie dlatego, że jest on zgodny z naszymi chęciami, upodobaniami czy popędami, ale dlatego, że jest obowiązkiem. Jednostkowe upodobania w zasadach moralnych nie mają żadnego znaczenia. Kant mówił, aby każdy człowiek postępował wedle takiej maksymy, co do której chcielibyśmy, aby była ona prawem powszechnym. I. Kant (2009), *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Marek Derewiecki, Kęty; I. Kant (2002), *Krytyka praktycznego rozumu*, PWN, Warszawa.

sportowca dominuje całe jego życie, iż przestaje on postrzegać potrzebę troski o zdrowie, o rozwój własnej osobowości, o szczęście najbliższych, czy wreszcie o swój rozwój moralny i duchowy²²⁵.

Niezależnie od tego, w jaki sposób organizowana jest praca w sporcie, jak organizowany jest proces szkolenia sportowego, „to jednak jej godność – mówił w Sosnowcu Jan Paweł II – zależy od ludzkiego sumienia. Tu ostatecznie dokonuje się jej wartościowanie. W sumieniu bowiem nieustannie odzywa się głos samego Stwórcy, który wskazuje na to, co jest rzeczywistym dobrem człowieka i dobrem powierzonego mu świata. Kto zatracił prawy osąd sumienia, może błogosławieństwo pracy uczynić przekleństwem. Potrzeba mądrości, aby wciąż na nowo odkrywać ów nadprzyrodzony wymiar pracy, zadany człowiekowi przez Stwórcę. Potrzeba prawego sumienia, aby właściwie rozoznawać ostateczną wartość swego działania. Potrzeba też ducha ofiary, aby nie składać na ołtarzu dobrobytu własnego człowieczeństwa i szczęścia innych”²²⁶.

Każdy sportowiec jest zobowiązany do dbania o godność swego trudu i wysiłku. Nie może się on godzić na katorżniczą pracę, kiedy jej sens nie jest wpisany w szerszy horyzont antropologiczny i etyczny. Winien przez pracę dążyć do sportowego sukcesu w zgodzie ze swoim i najbliższych dobrem, w prawdzie, uczciwości i zgodnie ze swym sumieniem. Bowiem tylko wtedy, gdy w sumieniu każdego sportowca żywa będzie ta podstawowa prawda, że człowiek jest podmiotem i twórcą swego mistrzostwa, a wykonywana praca na treningach ma służyć jego dobru i dobru społeczeństwa, uniknąć będzie można zagrożeń, jakie niesie ze sobą praktyczny materializm, pragmatyzm i postmodernizm. Sport potrzebuje ludzi prawego sumienia, ludzi wrażliwych moralnie i wprowadzających taki ład w organizacji procesu treningowego, aby uczynić sportowy wysiłek błogosławieństwem²²⁷.

Motto olimpijskie, a także dewiza igrzysk olimpijskich i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, *citius, altius, fortius* (szybciej, wyżej, silniej)²²⁸, przywołuje ideał wytrwałości i konsekwentnej oraz systematycznej pracy nad sobą, nieustannego dążenia do tego, aby każdego dnia stawać się lepszym, tj.

²²⁵ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 73-74.

²²⁶ Jan Paweł II (1999), *Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. Spotkanie z wiernymi (przemówienie)*, dz. cyt.; „Tygodnik Powszechny” (1999), 26.

²²⁷ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 74.

²²⁸ Autorem motta był pedagog, francuski duszpasterz dominikański, Henri Didon (1840-1900). Natomiast Pierre de Coubertin, któremu często przypisuje się ich autorstwo, jedynie powtórzył je w trakcie Kongresu Olimpijskiego w Paryżu w roku 1894, a w konsekwencji stały się one dewizą Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

silniejszym, szybszym, wytrzymalszym i bardziej zmotywowanym. W pewnym sensie sport przypomina życie chrześcijańskie, w którym członek Kościoła musi nieustannie pracować nad sobą i dążyć do swej doskonałości. Sport i życie chrześcijańskie to nie sprint, jeden krótki epizod, okolicznościowe wydarzenie, ale raczej bieg na długim dystansie, a często i maraton. Sport i życie chrześcijańskie składają się z wielu etapów, niektóre z nich napawają optymizmem i dodają otuchy, ale są także kryzysy, chwile zwątpienia i załamania, których przezwyciężenie jest trudne i wymaga ogromnego samozaparciu i hartu ducha²²⁹.

Papież Franciszek pyta, dlaczego ludzie biegają maratony? Odpowiada też sobie, że muszą mieć poczucie jakiegoś wyzwania, potrzebę sprawdzenia się i radości w chwili, gdy ich pragnienia uda się spełnić. Dążenie do osiągnięcia postawionego celu, krok po kroku, kilometr po kilometrze, daje poczucie zadowolenia, satysfakcji i radości z realizacji wyzwania. Grzegorz z Nazjanzu²³⁰ i inni Ojcowie Kościoła²³¹ uważali życie chrześcijańskie za coś podobnego do sportu, do gry. Także papież Franciszek dostrzegał wiele analogii występujących między sportem a życiem chrześcijańskim. Wskazywał, że sport, jako rodzaj zabawy, jest także chrześcijańską powinnością i radością²³².

Kwestię związków oraz podobieństw sportu i życia chrześcijańskiego znajdujemy w licznych fragmentach *Pisma świętego*, ale także w analizach licznych grona jego egzegetów i komentatorów. Święty Paweł w *Pierwszym Liście do Koryntian* pyta chrześcijan: „Czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego”²³³. Uznanie ciała za „świątynię Ducha Świętego” jest nobilitacją ciała, ale także zobowiązaniem ludzi do kultywacji struktury materialnej. Ów zapis ma kapitalne znaczenie dla teologicznego uzasadnienia

²²⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²³⁰ Zwany także Teologiem (ok. 330-389), był jednym z ojców kapadockich, patriarchą Konstantynopola, katolickim i prawosławnym świętym, doktorem Kościoła.

²³¹ Pisarze i teologowie wczesnego chrześcijaństwa w okresie bezpośrednim po czasach apostoelskich, aż do okresu średniowiecza (trwał aż do VIII wieku). Pierwszymi ojcami Kościoła byli ojcowie apostoelscy, których aktywność w Kościele przypada na okres przewodnictwa apostołów, a ich pisarska twórczość rozwija się z inspiracji Kościoła czasów apostoelskich. Dział teologii zajmujący się nauczaniem ojców Kościoła, ale także ich starożytna i wczesnośredniowieczna doktryna nazywana jest patrystyką.

²³² Franciszek (2015), *Adress of his Holines Pope Francis to the Association of Catholic School Parents (AGESC)*, 05.12.2015, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2015/december/documents/papa-francesco_20151205_agesc.html (20.05.2020).

²³³ 1 Kor 6, 19.

potrzeby uczestnictwa w sporcie. Jest swoistym zobowiązaniem do dbałości o „mieszkanie” Boga. Zaniedbania w tym względzie mogą być odczytane jako działania przeciwstawiające się temu zobowiązaniu²³⁴. „Jeśli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg”²³⁵. Zatem jest to wspiana biblijna proklamacja sportu, w której uczestnictwo może być uzasadnione również prawdami religijnymi. Z tych i innych powodów możemy mówić o sakralnej wartości ciała, ale nie wynikającej z nadania społecznego, ale będącego konsekwencją chrześcijańskiego uświęcenia²³⁶.

Nowy Testament zawiera liczne odniesienia do sportu, które znajdują się przede wszystkim w listach św. Pawła. Apostoł, będąc dobrym obserwatorem współczesnej mu kultury, pozostającej pod wpływem hellenizmu, zauważył, że sport pełni ważną rolę w życiu społeczeństw. Zauważył też, że język sportu jest zrozumiały i jednoznaczny. Uznał więc, że warto ten walor wykorzystać dla celów religijnych, związanych z głoszeniem chrystusowego przekazu ewangelicznego. Jak pomyślał, tak i uczynił. Znacząca część jego wypowiedzi nawiązuje właśnie do *agonu* sportowego, do treningu sportowców, wyścigu biegaczy, walki zapaśników, siły atletów itd. W swych wypowiedziach nie dokonuje oceny sportu jako takiego, ale sam fakt wykorzystania metafory sportu do realizacji planów pozasportowych może być odczytane jako jego aprobata²³⁷.

Niezwykle inspirujące są jego wypowiedzi, w których porównuje trud fizyczny sportowców z moralnym wysiłkiem chrześcijan. Sportowcy przez wysiłek ciała walczą o zwycięstwo w zawodach, chrześcijanie zaś wysiłkiem swego ducha o zwycięstwo nad złem²³⁸. Najbardziej znana i najczęściej przywoływana jest jego metafora na temat wyścigu biegaczy z *Pierwszego Listu do Koryntian*²³⁹. „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz tylko jeden otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego

²³⁴ M. Ossowska (1987), *Normy moralne. Próba systematyzacji*. W: P.J. Smoczyński [red.]. *Tadeusz Kotarbiński. Pisma etyczne*, Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: 497-502.

²³⁵ 1 Kor 3, 17.

²³⁶ D.J. Williams (1999), *Paul's Metaphors. Their Context and Character*, Hendrickson Publishers, Massachusetts.

²³⁷ P. Kasiłowski (1998), *Metafory sportowe w listach Pawła*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, SALOS RP, Warszawa: 34-42; F. Sieg (1998), *Warunki osiągnięcia nagród obiecanych zwycięzcom*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, dz. cyt.: 29-33; W. Kuchler (1969), *Sportethos. Eine moraltheologische Untersuchung des im Lebensbereich Sport lebendigen Ethos als Beitrag zu einer Phänomenologie der Ethosformen*, Barth, München: 201-210.

²³⁸ „Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne”. Tym 6, 12.

²³⁹ 1 Kor 9, 24-27

sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie tak, jakby na oślep; walczę nie tak, jakby zadając ciosy w próżnię, lecz poskrwiam swoje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego”²⁴⁰.

Autor tej wypowiedzi wyraźnie wskazuje, że w życiu należy włożyć maksimum wysiłku, tak, jakbyśmy walczyli o jedną nagrodę, którą w sporcie otrzymuje zwycięzca. W życiu chrześcijańskim każdy może być zwycięzcą i otrzymać nagrodę w postaci zbawienia. W sporcie mamy do czynienia z wysiłkiem fizycznym, w życiu ten wysiłek ma charakter duchowy, a walka toczy się o życie wieczne. Tak jak walka na stadionie nierzadko sprzyja występowaniu różnorodnych dramatów, tak i życie chrześcijanina obfituje w zaskakujące i niespodziewane wydarzenia. Tak w sporcie, jak i w życiu o mistrzostwie świadczy umiejętność wykorzystania swoich zdolności i talentu. W sporcie praca powinna być precyzyjnie nakierowana na osiągnięcie jak najlepszego wyniku, w życiu natomiast na spotkanie z Bogiem²⁴¹.

Poskromienie ciała jest elementem ascezy, w której nie chodzi o wyniszczenie ciała, ale o harmonijny rozwój, w którym siły ducha, będą panowały nad, ograniczonymi z natury, możliwościami ciała – jak mawiał twórca nowożytnych igrzysk olimpijskich P. de Coubertin. Rywalizację w sporcie kończy zwykle akt odczytania wyników i wręczenia zwycięzcom nagrody. Św. Paweł, zbliżając się do śmierci, niejako podsumowując swoją życiową rywalizację o nieprzemijającą nagrodę, w *Drugim Liście do Tymoteusza* pisał: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego”²⁴².

Użycie przez św. Pawła metafor sportowych może być odczytane jako pozytywny i życzliwy stosunek do sportu. Jednak z takiego usytuowania sportu również wynika, że nie powinien on być wyłącznym i ostatecznym celem życia²⁴³. Może natomiast być ważnym elementem przedstawionej przez św.

²⁴⁰ Wypowiedź św. Pawła, zdaniem Friedricha Langa, pasuje do miasta Koryntu, gdzie od 44 r. przed Chrystusem rozgrywano igrzyska istmijskie w takich dyscyplinach, jak: biegi, skok w dal, rzut dyskiem, rzut oszczepem, zapasy, walka na pięści, kombinacja zapasów z boksem (*pankration*). F. Lang (1994), *Die Briefe an die Korinther*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen und Zürich: 121.

²⁴¹ D.J. Williams (1999), *Paul's Metaphors. Their Context and Character*, dz. cyt.; W.J. Baker (2000), *If Christ came to the Olympics*, University of New South Wales Press, Sydney.

²⁴² 2 Tym 4, 6-8.

²⁴³ Użycie w tej metaforze czasu przeszłego – „wiary ustrzegłem”, może świadczyć, zdaniem Martina Dibeliusa i Hansa Conzelmanna, że mamy tu do czynienia z pewną późniejszą refleksją o życiu św. Pawła. M. Dibelius, H. Conzelmann (1977), *The Pastoral Epistles*, Fortress Press, Philadelphia: 121.

Pawła „filozofii życia”, ale nie może być nią samą. Wydaje się, że wkomponowanie aktywności sportowej w ogólne ramy życia, mogłoby się przyczynić do uniknięcia wielu niepotrzebnych dramatów sportowców, nie tylko w trakcie kariery, ale także po jej zakończeniu²⁴⁴.

Przedstawiona koncepcja ciała i kultury fizycznej w ujęciu biblijnym, odwołująca się do kluczowych wydarzeń losu ludzkiego, takich jak „stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże”, zobowiązanie człowieka „do czynienia sobie ziemi poddaną”, przybranie przez Chrystusa struktury cielesnej, w sposób jasny i przejrzysty lokuje się na głównym szlaku rozwoju humanistyki sportowej. Oznacza to, że biblijne przesłanie odnośnie ciała i sportu, odczytane i wyrażone w duchu Soboru Watykańskiego II, w pełnym tego słowa znaczeniu wyjaśnia i wspiera zaangażowanie ludzi w proces rozwoju kultury sportowej i zdrowotnej, rozumianej zarówno w kategoriach indywidualnych jak społecznych²⁴⁵.

Przesłanie biblijne, będące w pewnej konwergencji z humanistycznymi naukami o sporcie, zawiera coś więcej, bowiem uzasadnia i zobowiązuje ludzi z całą mocą do szacunku dla ciała i dbałości o zdrowie. Przedstawia tym samym argumentację teologiczną i normatywną nie tylko wynikającą z analizy rzeczywistości tego świata, ale wychodzi daleko poza nią i znajduje uzasadnienie w argumentacji teologiczno-nadprzyrodzonej. Chrześcijańska teologia i filozofia zawierają wiele cennych inspiracji dla sportu. Są one swoistym jego uzasadnieniem z pozycji antropologii chrześcijańskiej²⁴⁶.

²⁴⁴ Z. Dziubiński (1992), *Wartości ciała i kultury fizycznej we współczesnej filozofii katolickiej*, „Roczniki Naukowe AWF”, XXXIII: 79-85.

²⁴⁵ R.J. Higgs (1983), *Muscular Christianity, Holy Play and Spiritual Exercises: Confusion about Christ in Sports and Religion*, „The Journal of Sport Literature”, 1: 59-85.

²⁴⁶ Chrześcijańską teologię sportu tworzą między innymi tacy intelektualiści, jak: Walter Kuchler, Giuseppe Angelini, Edmondo de Panfilis, a w Polsce Jerzy Cygan, Stanisław Kowalczyk. Wydaje się też uprawnione stosowanie kategorii teologia sportu, tak, jak uprawnione jest stosowanie podobnych terminów: teologia ciała (Jan Paweł II), teologia pracy i rzeczy doczesnych (Marie-Dominique Chenu), teologia wyzwolenia (Leonardo Boff, Gustavo Gutiérrez), teologia zdrowia (Zachariasz Łyko). Por. G. Angelini (1991), *Aspetti e prospettive dello sport nella riflessione etica*. W: Tenże, *Chiesa e sport. Un percorso etico*, Paoline, Cinisello Balsamo, Torino; J. Cygan (1993), *Teologia sportu w perspektywie myśli katolickiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, SALOS RP, Warszawa: 10-19; S. Kowalczyk (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, dz. cyt.; W. Kuchler (1969), *Sportethos. Eine moraltheologische Untersuchung des im Lebensbereich Sport lebendigen Ethos als Beitrag zu einer Phänomenologie der Ethosformen*, dz. cyt.: 235-241; E. de Panfilis (1986), *Tempo libero, turismo e sport: la risposta della Chiesa*, Liberia Gregoriana Editrice, Padova; Z. Dziubiński (1997), *Wprowadzenie*. W: Tenże [red.], *Teologia i filozofia sportu*, SALOS RP, Warszawa: 7-16.

W pierwotnym chrześcijaństwie daje się zauważyć negatywny stosunek do idei antycznego olimpizmu. Ma on przede wszystkim podłoże religijne i wynika z powiązania sportu z rytuałami greckiego politeizmu (wielobóstwa). W starożytnej Grecji igrzyska miały przede wszystkim cele religijne. Wyrażało się to zarówno w przysiędze sportowców składanej przed ołtarzem Zeusa, jak i w kreowaniu bogów na wzór i podobieństwo ludzi²⁴⁷. Negatywny stosunek do antycznego olimpizmu, zdaniem Kowalczyka, nie jest równoznaczny z negatywnym stosunkiem do ludzkiego ciała i fizycznej aktywności człowieka. Ludzkie ciało we wczesnym chrześcijaństwie było oceniane w dwójaki sposób. Z jednej strony rozwijał się tzw. nurt biblijny, z drugiej natomiast, przejęty w spadku po starożytności, nurt platońsko-manichejski²⁴⁸.

Nurt biblijny, odwołujący się do zapisów na kartach *Pisma świętego*, a zwłaszcza *Księgi Rodzaju*, listów św. Pawła i dogmatów chrystologicznych, zajmował pozytywne stanowisko względem ciała, uznając je za dar boży i ontyczne dobro. Nie zmienia postaci rzeczy fakt afirmacji wyższości ducha w ludzkim złożeniu. Nie oznacza on jakiegokolwiek deprecjonowania ludzkiego ciała, czy to w życiu codziennym, czy też ze względu na eschatologiczną perspektywę człowieka. Ciało było uważane za ważny element konstytutywny człowieka, dzięki któremu jest możliwe ontyczne bycie w świecie i wypełnianie w nim różnorodnych zadań²⁴⁹.

Na negatywny stosunek do ciała nie zezwala również wcielenie Chrystusa, dzięki któremu uzyskało ono nowy wymiar boskiego bytowania. Nie zezwala również obietnica zmartwychwstania ciał. Przedstawicielami nurtu biblijnego i takiego sposobu myślenia byli: św. Ireneusz, Tacjan, św. Justyn, Teofil z Antiochii, Maksym z Chryzopolis. W taki oto sposób św. Cyryl Jerozolimski podkreśla walory ciała: „Nie wdaj się z takim, który by ci mówił, że ciało nie ma nic wspólnego z Bogiem, i że dusza mieszka w jakimś obcym sobie

²⁴⁷ Przysięga ta miała brzmienie: „Cały swój wysiłek oddaję na chwałę Bogu, który wyznaczy mi nagrodę bądź pozostawi bez niej” Religia grecka tworząc bogów na wzór i podobieństwo ludzi stworzyła przesłanki dla perfekcjonizmu i także samego sportu. Na linii prowadzącej od człowieka do bogów sportowiec zajmował miejsce kilka szczebli wyżej od przeciętnego człowieka, a tylko jeden szczebel niżej od półboga. Był herosem nie przez urodzenie, lecz dzięki pracy nad sobą, samodoskonaleniu i wytrwałości w ćwiczeniach. Por. B. Urbankowski (1993), *Etyka i mitologia sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, dz. cyt.: 85-96.

²⁴⁸ S. Kowalczyk (2001), *Chrześcijańskie inspiracje w aktywności sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, dz. cyt.: 24-29; J. Kosiewicz (1998), *Myśl chrześcijańska i katolicka wobec ciała*, Witmark, Warszawa: 13-110.

²⁴⁹ Z. Dziubiński (1994), *Sport w wymiarze moralnym i religijnym*. W: J. Lipiec [red.], *Logos i etos polskiego olimpizmu*, PKOl i in., Kraków.

naczyniu, ten się chętnie posłuży ciałem do nieczystości. O cóż jednak można oskarżać to podziwu godne ciało? Czyż mu co brakuje pod względem piękna? Czyż nie jest pełne sztuki w jego budowie? (...) Kto dał sercu ustawiczne bicie? Kto udzielił tyle żył i arterii? Czyja mądrość powięzała kości i ścięgna?”²⁵⁰.

4.4. Współpraca i zasady obowiązujące w sporcie

Według Franciszka, każdy człowiek posiada pewne potencjalne talenty, które otrzymał z jednej strony w wyniku przekazu genetycznego, z drugiej natomiast talenty te nabył i rozwinął w codziennej rzeczywistości, w której żyje, a zatem talenty te mają swoją genezę społeczną i kulturową. Kwestia talentu i jego rozwoju w całej rozciągłości dotyczy także tej dziedziny życia, jaką jest sport. Każdy ze sportowców ma swoją indywidualną ścieżkę rozwoju, uwzględniającą zarówno potencjał biologiczny sportowca, nazywany potocznie często warunkami fizycznymi, ale także potencjał wynikający z oddziaływania bliższego i dalszego otoczenia społeczno-kulturowego. Jednak proces ten, nacechowany wolnością i kreatywnością, ukierunkowany na osiągnięcie precyzyjnie zdefiniowanych celów, musi być podporządkowany nie tylko pewnym strategiom i planom szkoleniowym trenera, ale także określonym zasadom i przepisom prawa sportowego, charakterystycznego dla danej dyscypliny sportowej. W ten sposób sport daje świadectwo przestrzegania zasady sprawiedliwości, bowiem, nie ograniczając wolności sportowca czy trenera, podkreśla potrzebę podporządkowania działań określonym regułom i zasadom. W tym celu sport, aby zapewnić taką sprawiedliwość, wyznaczył określone pozycje i role, jakimi są sędzia, komisarz, obserwator, członek komisji weryfikacyjnej czy komisji antydopingowej i wiele innych. W ostatnich latach do tego są wykorzystywane najnowsze technologie²⁵¹. Jest to konieczne, bowiem bez stosowania reguł i zasad, gra, rywalizacja, współzawodnictwo sportowe utraciłoby swój sens. Przykładowo w piłce nożnej, jeśli piłka rzeczywiście nie przekracza linii bramkowej, to bramka nie może być uznana, mimo innej oceny tej sytuacji przez kibiców jednej z drużyn. Często jeden mały milimetr decyduje o sukcesie drużyny lub o jej porażce. W pewnym sensie zasada ta pomaga nam zrozumieć, że sprawiedliwość nie jest jedynie czymś subiektywnym, ale ma wymiar czysto obiektywny²⁵².

²⁵⁰ Nie można traktować go ani jako uosobienie zła bytowego, ani moralnego. Cyryl Jerozolimski (1973), *Katechezy*, ATK, Warszawa: 67-68.

²⁵¹ Z. Dziubiński (2014), *Zmiana społeczna jako faktor zmiany w sporcie*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, dz. cyt.: 27-49.

²⁵² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Mogłoby się wydawać, że w sporcie wszelkiego rodzaju obowiązujące normy czy zasady ograniczają ludzką kreatywność. Jednak w rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie, bowiem występujące w nim różnorodne regulacje formalne i nieformalne zachęcają do stosowania nowatorskich i kreatywnych rozwiązań. Więcej, są one wręcz wymagane, bowiem jeśli zawodnik chce osiągnąć założone cele w ramach ustalonych norm, to musi on być bardzo kreatywny i otwarty na modernizacyjne działania. Kreatywność jest wymagana od zawodnika i trenera na wszystkich etapach szkolenia sportowego, ale także od sportowca podczas rywalizacji sportowej. Musi umieć zaskoczyć przeciwnika nową lub nieoczekiwaną techniką, perfekcjonizmem w wykonywaniu zadań ruchowych czy też przyjętą taktyką gry i strategią działania. Z tego też powodu kreatywni sportowcy są nie tylko cenieni, ale także poszukiwani przez trenerów i sportowych skautów. Na kwestię kreatywności i twórczości zwraca uwagę Krzysztof Zuchora, który podkreśla, że ujawniają się one w sposób bardzo wyraźny już w wieku dziecięcym podczas czynności zabawowych. Pisze on, że twórczość potęguje sens czynności zabawowych, nadaje im powagi, ale także uczy reguł, które w sposób najbardziej wyraźny mają zastosowanie w grach. Zabawa, podczas której uczestnicy uczą się respektowania zasad i reguł stanowi pierwszą szkołę myśli i woli, a zatem rozwoju osobowego bez przymusu i w klimacie akceptacji oraz zadowolenia²⁵³. Podobnie wygląda rzecz w przypadku sportu zawodniczego, w którym respektowanie obowiązujących norm i zasad jest warunkiem wyjściowym wszelkiej rywalizacji, natomiast kreatywność i twórczość są pożądane na każdym etapie kariery sportowej, ale także w odniesieniu do wszystkich sfer funkcjonowania sportu. Dzięki kreatywnemu podejściu i nowatorskim oraz modernizacyjnym działaniom mamy do czynienia z nieustannym i niezwykle dynamicznym rozwojem sportu. Przykładem takich innowacyjnych działań mogą być zmiany w zakresie wykonywania określonych czynności ruchowych. I tak, technika przerzutowa w skoku wzwyż została zastąpiona techniką *flop*, technika doślizgowa w pchnięciu kulą techniką obrotową, technika równoległa (chodzi o prowadzenie nart) w skokach narciarskich techniką V itp. Za innowacyjne należy uznać posunięcie organizatorów mistrzostw świata w piłce siatkowej, które odbyły się w Polsce w 2014 roku, którzy po raz pierwszy w historii tej dyscypliny mecz

²⁵³ K. Zuchora (2016), *Rozrywka – uczenie się – twórczość*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie. O pięknie i pokoju, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, dz. cyt.: 261-265.

otwarcie (Polska – Serbia) zorganizowali na Stadionie Narodowym w Warszawie z udziałem blisko 70. tysięcy kibiców²⁵⁴.

Podobna sytuacja, zdaniem Franciszka, ma miejsce w przypadku wolności. Bowiern zasady i przepisy, które zostały ustalone i wypracowane w wyniku kreatywnych działań ludzi, twórców poszczególnych dyscyplin sportu i form aktywności ruchowej, twórców i popularyzatorów różnorodnych wydarzeń sportowych (zawodów, meczów, turniejów, lig, rozgrywek, mistrzostw, igrzysk), stały się obiektywne pod względem ich przestrzegania, a więc każdy, kto przystępuje do rywalizacji sportowej powinien w sposób suwerenny, niezawisły i wolny podjąć decyzję o ich respektowaniu i bezwzględny podporządkowaniu się nim. Ta obiektywność obowiązujących w sporcie reguł nie pozbawia sportowca jego subiektywności w podejściu do różnorodnych działań, ale raczej pomaga mu, w ramach obowiązujących zasad, uprawiać sport i realizować swoje pasje w sposób swobodny, wolny i niezawisły. Jeśli tylko te zasady i normy są jasne i precyzyjnie określone, to ich przestrzeganie sprawia, że zawodnik działa w sposób wolny, kreatywny i nieskrępowany²⁵⁵.

Jak już powiedzieliśmy wcześniej, według Franciszka, to ludzie tworzą reguły, a następnie wypracowują ogólne zasady dla sportu, ale także dla poszczególnych dyscyplin czy konkurencji. Te zasady obowiązujące w sporcie odróżniają go od wielu innych dziedzin życia i od czynności dnia codziennego. Z łatwością zauważamy, że jedną z cech konstytutywnych zasad sportu jest to, że nie mają one jakiegoś podstawowego, ontologicznego czy egzystencjalnego uzasadnienia. Jak wspomniano wcześniej, każda dyscyplina sportu ma swoje cele. Przykładowo celem gry w golfa jest umieszczenie piłeczki w otworze zrobionym w ziemi, przy jak najmniejszej liczbie uderzeń. Zasady gry w golfa zalecają jednak najbardziej efektywny sposób postępowania, na przykład chodzenie i wprowadzanie piłki w każdą dziurę. Właściciele, zarządzający, ale także organizatorzy zawodów golfowych często wprowadzają dodatkowe przeszkody w postaci oczek wodnych, pól piaskowych, lasków, pagórków, bunkrów itp., które utrudniają osiągnięcie zamierzonego celu. Każdy golfista musi używać kija golfowego, pokonywać wyznaczoną odległość do każdej dziury i unikać oczek wodnych oraz piaskowych pól. Uczestnicy dobrowolnie

²⁵⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; K. Zuchora (2006), *Edukacja olimpijska ku wspólnym wartościom*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”/Heliodor, Warszawa; Z. Dziubiński (2020), *Instytucja i instytucjonalizacja sportu*. W: Z. Dziubiński, M. Jasny [red.], *Kultura fizyczna a instytucjonalizacja*, dz. cyt.

²⁵⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

i bez jakiegokolwiek przymusu zgadzają się na obowiązujące zasady gry w golfa, ponieważ lubią brać udział w grze i starają się sprostać wyzwaniom, jakie ona stwarza. Wniosek jaki się nasuwa po przedstawieniu „golfowego” przykładu, to taki, że sport jako taki i poszczególne dyscypliny nie są konieczne w zaspokajaniu podstawowych potrzeb człowieka, po prostu nie muszą istnieć. Sporty wraz z obowiązującymi zasadami i przepisami sami tworzymy, a następnie je praktykujemy, nie dlatego, że musimy zaspokoić jakieś fundamentalne, niezbędne życiowe potrzeby, ale dlatego, że lubimy to robić. W tym sensie sport lokuje się w sferze działań człowieka, które nie mają istotowego charakteru, nie są konieczne w perspektywie zaspokajania fundamentalnych, życiowych potrzeb²⁵⁶.

Sport nie jest dziedziną, która jest niezbędną, konieczną dla egzystencji ludzkiej. Wynika to stąd, że jest elementem kultury, a więc on sam, jego struktura, zasady organizacji, przepisy i prawo zostały stworzone przez ludzi tak, jak tworzona jest kultura i jej poszczególne elementy. Zarówno kultura jak i sport, będący jej elementem, podlegają procesom ewolucji i zmieniają się w wyniku oddziaływania innych dziedzin życia (nauki, edukacji, gospodarki, ekonomii itp.). Z badań historycznych wynika, że każde społeczeństwo miało jakąś kulturę i każde społeczeństwo miało jakiś sport. Zatem możemy powiedzieć, że sport, tak jak kultura, jest atrybutem każdego społeczeństwa i każdej zbiorowości ludzkiej. Według Józefa Lipca, sport stanowi miejsce spotkania wielu heterogennych wartości, a mianowicie wartości egzystencjalnych (zdrowotnych, sprawnościowych, ekologicznych, prakseologicznych), wartości esencjalnych (poznawczych, etycznych, społecznych, sakralnych, estetycznych) oraz wartości ornamentalnych (ludycznych, rozrywkowych, towarzyskich). Z tego też powodu sport jest niezwykle ważnym elementem życia ludzi, w ramach którego prowadzony jest w atrakcyjnej formie eksperyment na temat prawdziwych możliwości człowieka i całego ludzkiego gatunku²⁵⁷

Z naszych analiz wynika, zdaniem Franciszka, że sport od samego początku rodził się a następnie przekształcał w wyniku współpracy jednostek i zbiorowości oraz konsensusu i porozumienia, co do podstawowych i szczegółowych zasad. Organizacja każdego wydarzenia sportowego wymaga współpracy wielu ludzi i instytucji. Bez takiej współpracy organizacja wydarzenia byłaby niemożliwa. Współpraca, wbrew pewnym stereotypom, jest kluczowa i poprzedza sportową rywalizację. W tym sensie, specyfika sportu

²⁵⁶ Tamże.

J. Lipiec (1999), *Prolegomena filozofii sportu*. W: Tenże, *Filozofia olimpizmu*, dz. cyt.: 12-47; Z. Krawczyk (1978), *Sport w perspektywie przeobrażeń współczesnego społeczeństwa*. W: Tenże, *Studia z filozofii i socjologii kultury fizycznej*, SiT, Warszawa: 61-95.

polega na tym, że jest on przeciwieństwem konfliktu, agresji i wojny. Wojny, która rozpoczyna się wówczas, kiedy ludzie dochodzą do przekonania, że współpraca nie jest już możliwa i kiedy nie ma zgody co do podstawowych zasad. W sporcie sytuacja wygląda diametralnie inaczej. Sportowiec podejmuje rywalizację podczas zawodów przygotowanych i prowadzonych zgodnie z obowiązującymi przepisami i regulaminami. Nie podejmuje działań przeciwko wrogowi, którego musi pokonać, zniszczyć i unicestwić. Faktem jest, że to dzięki przeciwnikowi następuje wydobywanie z siebie i zastosowanie w praktyce wszystkiego tego, co jest najbardziej przydatne i potrzebne, czego się nauczyliśmy i sobie przyswoiliśmy w trakcie długotrwałego i ciężkiego procesu szkolenia sportowego. Doświadczenie rywalizacji sportowej, umożliwiające pokazanie swojego potencjału i sportowego mistrzostwa, jest przyjemne, miłe, wzmacniające i jednocześnie zachęcające do dalszej pracy nad sobą. Pojęcie „konkurs” odnosi się do tego doświadczenia. Pochodzi ono od dwóch łacińskich słów, a mianowicie *com* – z, *petere* – dążyć lub szukać. Zatem można powiedzieć, że w sporcie ma miejsce sytuacja, kiedy konkurenci wspólnie dążą do doskonałości. Wiele moglibyśmy podawać przykładów na potwierdzenie tych słów. Po zakończeniu niemal każdej rywalizacji sportowej zawodnicy ściskają sobie dłonie, obejmują się, gratulują i dziękują sobie wzajemnie za rywalizację. Więcej, rywalizując ze sobą o najwyższe symboliczne i niesymboliczne trofea, wzajemnie sobie pomagają. Przykładem mogą być tyczkarze, którzy będąc rywalami, po każdym niemal skoku, udzielają sobie wskazówek po to, aby wyeliminować popełnione podczas próby błędy i uzyskać jak najlepszy wynik, często przyczyniając się w ten sposób do swojej porażki. Dobrym też przykładem mogą być wspólne posiłki sportowców, którzy niemal przed chwilą rywalizowali ze sobą „do utraty tchu”, a teraz przy wspólnym stole, w przyjaznej i rodzinnej atmosferze spożywają posiłek²⁵⁸.

Sport jest taką dziedziną życia, w której gra toczy się o różnorodne symboliczne i niesymboliczne nagrody. Wielu z badaczy zagadnienia jest zdania, że dawna rywalizacja na amatorskich zasadach o gałązkę oliwną, a więc bezinteresowna i prowadzona dla samego prestiżu, została wyparta przez rywalizację interesowną, dla zysku, za dolary i za dostęp do innych niezwykle ważnych oraz cenionych zasobów społecznych. Mimo tego, dawne zasady wciąż obowiązują i stanowią w rzeczywistości jego fundament, który czyni zeń działalność humanistyczną, służącą dobru człowieka. Niezależnie od różnorodnych tendencji, jednym z podstawowych zadań sportu jest konstruowanie nowego, lepszego, w jakimś sensie idealnego świata. Mianowicie chodzi o taki sport,

²⁵⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

w którym rywalizacja oparta na sile, zręczności, wytrzymałości, szybkości i innych cechach fizycznych, jest podporządkowana cnotom moralnym. Bo-
wiem tak rozumiana rywalizacja nie polega na anihilacji konkurenta, na jego
zniszczeniu, upokorzeniu i skompromitowaniu, ale na zmierzeniu swych sił,
które w konsekwencji mają przynieść wymierne dobro, dodać wartości i roz-
winąć zalety rywalizujących ze sobą stron²⁵⁹.

Z powyższych analiz wyłania się dość wyrazisty obraz sportu, który uka-
zuje nam, w jaki sposób jego uprawianie pomaga człowiekowi wzrastać, roz-
wijać się, uzyskiwać wyższy poziom doskonałości i budować wspólnotę ludzi,
która opiera się na wolności i odpowiedzialności, kreatywności i szacunku
dla zasad obowiązujących w sporcie, ale także przepisów rywalizacji w po-
szczególnych dyscyplinach. Wspólnota ta tworzy się w wyniku współpracy
i wzajemnego wspierania w rozwoju indywidualnych talentów, potencjałów
i możliwości.

4.5. Uczciwość w sporcie

Zdaniem Franciszka, w ostatnich dziesięcioleciach wzrosła świadomość
potrzeby uczciwej gry w sporcie, co oznacza, że zwiększył się poziom odpo-
wiedzialności za sport, który ma sens i znaczenie tylko wówczas, kiedy gra
w jego ramach jest czysta. Sportowcy przestrzegają zasady *fair play* nie tylko,
gdy respektują i stosują się do formalnych zasad, ale przede wszystkim, gdy
kierują się sprawiedliwością wobec swoich przeciwników w taki sposób, aby
wszyscy uczestnicy rywalizacji mogli swobodnie angażować się w grę na rów-
nych prawach, bez jakiegokolwiek zewnętrznej przewagi. Z jednej strony czysta
gra polega na respektowaniu obowiązujących przepisów gry, nad przestrze-
ganiem których czuwa sędzia, który może zastosować sankcje karne (włączy-
nie z wykluczeniem z gry czy dyskwalifikacją) wobec tych, którzy naruszają
przepisy prawa. Z drugiej strony *fair play* polega na ponadnormatywnym
(w sensie pozytywnym) zachowaniu wobec przeciwnika, co oznacza, że prze-
ciwnikowi należy się uznanie i szacunek, a także poszanowanie jego wolno-
ści, bez względu na jakąkolwiek sytuację i okoliczności. W tym przypadku
czysta gra wyklucza stosowanie niedozwolonych strategii, takich na przykład
jak doping, pozwalający na uzyskanie przewagi nad konkurentami, ale tak-
że wykorzystywania sytuacji losowych, które uniemożliwiają przeciwnikowi

²⁵⁹ S. Wołoszyn (1986), *Olimpizm a wychowanie. Czy można zaufać humanizmowi sportu?* „Kultura Fizyczna”, 1; A. Tyszka (1970), *Olimpia i Akademia. Szkice o humanistycznej treści sportu*, SiT, Warszawa; J. Nowocień (2013), *Studium o pedagogice kultury fizycznej*, AWF, Warszawa.

prowadzenie rywalizacji z zachowaniem zasady równych szans. Rywalizacja sportowa, zdaniem Franciszka, musi być wykorzystana do praktykowania ludzkich i chrześcijańskich cnót solidarności, lojalności, uczciwości, sprawiedliwości, dobrego zachowania i szacunku dla innych, którzy muszą być postrzegani jako konkurenci, ale nie jako zwykli oponenti czy wrogowie²⁶⁰. Z tego też powodu, w sporcie nie chodzi wyłącznie o zwycięstwo, ale także o realizację wyższych celów, które są związane z harmonijnym rozwojem osoby ludzkiej, ale także drużyny, sportowej wspólnoty.

Skonkretyzowane reguły sportu, a mianowicie wartości i normy, zwykle nie mają takiego samego znaczenia dla społeczności sportowej, bowiem zawierają w sobie zróżnicowaną powinnościową siłę. Jedne mają większe a inne mniejsze znaczenie. Te reguły sportu, które wiążą się z najsilniejszymi oczekiwaniami dotyczącymi określonego działania, nazywamy imperatywami kultury sportowej. Wobec takich imperatywów oczekiwania są jednoznaczne, bez akceptacji jakichkolwiek kompromisów. W tym przypadku najczęściej mówimy o nakazach i zakazach obecnych w kulturze sportowej. Przykładem normy zakazującej (kiedy, ktoś czegoś nie może) jest zakaz dotykania piłki rękoma podczas gry w piłkę nożną lub też zakaz odbijania piłki nogą podczas gry w piłkę ręczną. Natomiast przykładem normy nakazującej jest przerwanie zadawania ciosów przeciwnikowi podczas walki bokserskiej po komendzie stop, wydanej przez sędziego. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku wartości. Przykładem aksjologicznej normy nakazującej jest stwierdzenie, że każdy sportowiec przystępujący do rywalizacji musi mieć aktualne badania lekarskie, natomiast zakazującej, że nie można stosować przemocy fizycznej w stosunku do kibiców drużyny przeciwnej²⁶¹.

Reguły kultury sportowej nie muszą być i nie są w każdym przypadku tak kategoryczne, jak to przedstawiliśmy wyżej. Są reguły zawierające w sobie czynnik powinnościowy o mniejszej sile, co oznacza, że takie reguły ani nie nakazują, ani też nie zakazują określonego działania, ale jedynie dopuszczają określony sposób postępowania. Z tymi regułami zwykle wiążą się pojęcia można lub wolno. Kiedy otwiera się okienko transferowe, które oznacza czas na zmianę barw klubowych i dokonywanie transferów zawodników, kierownictwo klubu sportowego jedynie może, ale nie musi dokonywać sprzedaży i zakupu

²⁶⁰ Jan Paweł II (1984), *Address to soccer players of the Mexican National Team*, 03.02.1984, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1984/february/documents/hf_jp-ii_spe_19840203_calciatori-messicani.html (2.05.2020).

²⁶¹ P. Sztompka (2005), *System aksjo-normatywny*. W: Tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków: 257-287; G. Lüschen (2000), *Doping in Sport as Deviant Behavior and its Social Control*. W: J. Coakley, E. Duning [red.], *Handbook of Sport Studies*, Sage, London: 461-476.

zawodników. Jest to jedynie przyzwolenie na dokonywanie takich transakcji, ale w żadnym wypadku nie jest to działanie zalecane, a tym bardziej nakazane. Nie może wzbudzać protestu rozrzutność najwybitniejszych i najlepiej zarabiających sportowców i trenerów, nawet wówczas, gdy dominującą postawą w społeczeństwie jest oszczędność i powściągliwość w konsumpcji dóbr. Ostatni rodzaj reguł kultury sportowej nie ma w żadnym wypadku charakteru obligatoryjnego, ale fakultatywny i najczęściej jest związany z zaleceniami i preferencjami. Reguły te wskazują, jakie postępowanie członka zbiorowości sportowej byłoby najbardziej pożądane i godne uznania. Jednak należy od razu powiedzieć, że zachowania takiego nie można od nikogo egzekwować i wymagać. Chodzi tutaj o działania modelowe, wzorcowe, empatyczne, altruistyczne, a nawet heroiczne. W tym przypadku najczęściej mówi się, że dobrze by było, gdyby członkowie zbiorowości sportowej postępowali właśnie w taki, a taki sposób. Te reguły można uznać za zalecenia, pewne drogowskazy, ideały, co do których należy żywić nadzieję, że przynajmniej część uczestników życia sportowego się do nich zastosuje. Przy czym nierespektowanie ich nie pociąga za sobą jakichkolwiek negatywnych sankcji. Reguły te najlepiej obrazuje zasada *fair play*, która wskazuje na pewną charytatywność, filantropijność i altruistyczność działań²⁶².

Postępowanie zgodne z zasadą *fair play* oznacza przekroczenie wymagań podstawowych przez członka społeczności sportowej oraz działanie według idei wyższych i podporządkowanie im swego postępowania. Działanie *fair play*, to działanie z myślą o dobru innych, nie tylko partnerów, ale także przeciwników rywalizacji sportowej. Nie tylko chodzi tu o przestrzeganie obowiązujących przepisów, ale czyny pod względem swej szlachetności daleko wykraczające poza regulacje formalne²⁶³. Oczywiście nikt nie liczy na to, że norma ta będzie

²⁶² R.L. Simon (1991), *Fair play: Sports, Values and Society*, Westview Press, Oxford; Z. Żukowska [red.] (1996), *Fair play, sport, edukacja*, PTNKF, Warszawa.

²⁶³ „*Fair play* równoznaczne z przyjęciem i realizacją zasad danej gry stanowi pierwotny, standardowy i fundamentalny wzorzec etyczny w sporcie i poza nim. Trudno nie docenić tego jego wymiaru, który zda się kierować ku niedoścignym w praktyce wyżynom sokratejskiego ideału człowieka świadomie poddanego prawu. Posłuszeństwo zasadom wyłania się jako wartość swoista i zarazem jako kategoryczny regulator zachowań esencjalnie ludzkich, oderwanych od nacisku emocji, żywiołowych pragnień i dążeń jawnie hedonistycznych. (...) Satisfakcja gry wynika ze zdolności – potwierdzonej realnym aktem gry – do wzniesienia się nad poziom determinacji wewnętrznej ku zasadom ponadindywidualnym, transcendentnym (obojętnie jak je nazwiemy: społecznym, kulturowym, kosmicznym, boskim, absolutnym)” J. Lipiec (1999), *Filozofia czystej gry*. W: Tenże, *Filozofia olimpizmu*, dz. cyt.: 167-168; Z. Dziubiński (2017), *Zaufanie społeczne jako faktor fair play w sporcie*. W: Z. Borysiuk, J. Kostorz [red.], *Fair play w sporcie, edukacji i życiu: olimpiada wiedzy i wartości w sporcie*, PO/UO, Opole: 27-40.

respektowana powszechnie. Bo przecież nic złego się nie dzieje wszystkim tym członkom społeczności sportowej, którzy, respektując obowiązujące przepisy prawa, postępują egoistycznie i nawet do głowy im nie przychodzi, aby być współczującym, empatycznym i altruistycznym. Dlatego też, z uwagi na rzadkość występowania takich zachowań w społeczności sportowej, ci, którzy potwierdzą respektowanie tej normy w praktyce społecznej, są honorowani nagrodami *fair play* i stają się bohaterami, przechodzą do historii sportu²⁶⁴.

Zdaniem Franciszka, uczciwa rywalizacja pozwala sportowi stać się środkiem edukacji dla całego społeczeństwa. Bowiem sport jest nośnikiem wielu wartości i cnót, takich jak wytrwałość, konsekwencja, uczciwość, sprawiedliwość, solidarność czy uprzejmość, by wymienić tylko te, które wymienia papież Benedykt XVI. „Wy, drodzy sportowcy, ponosicie odpowiedzialność za dawanie świadectwa tym przekonaniom i postawom oraz za wcielanie ich do praktyki społecznej poza sportem, do waszych rodzin, kultur i religii. Czyniąc tak, bardzo dobrze służycie innym, zwłaszcza dzieciom i młodzieży, zanurzonym w szybko zmieniającym się społeczeństwie, w którym dochodzi do powszechnej utraty wartości i rosnącej dezorientacji aksjologicznej”²⁶⁵. W tym rozumieniu sportowcy są zobowiązani do pełnienia misji wychowawców, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży, dla których są idolami i wzorami do naśladowania. Z tego powodu sportowcy mogą skutecznie przekazywać wiele ważnych wartości, takich jak lojalność, przyjaźń czy drużynowa solidarność²⁶⁶.

4.6. Indywidualizm podporządkowany zespołowi

Papież Franciszek zwraca uwagę, że jedną z charakterystycznych cech sportu jest harmonijna interakcja między jednostką a zespołem, między zawodnikiem a drużyną. W sportach zespołowych, takich jak koszykówka, rugby, piłka nożna, piłka ręczna czy piłka siatkowa, te relacje są bardzo wyraźne, więcej, od nich w dużej mierze uzależniony jest sportowy sukces. Jednak też i w takich sportach indywidualnych, jak boks, szermierka, pływanie, podnoszenie ciężarów czy tenis, zawsze występuje jakaś forma pracy zespołowej. Ma ona miejsce zarówno w procesie szkolenia sportowego, w trakcie którego współpracują ze sobą zawodnik, trener, asystent, lekarz, fizjoterapeuta itp., ale także w trakcie

²⁶⁴ S. Loland, M. McNamee (2000), *Fair Play and the Ethos of Sports: An Eclectic Philosophical Framework*, „Journal of the Philosophy of Sport”, 27 (1): 63-80.

²⁶⁵ Benedykt XVI (2007), *Address to the members of the Austrian Alpine Ski team*, 06.10.2007, http://www.appleseeds.org/Sport_Spirit.htm (23.03.2020).

²⁶⁶ Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of FIFA*, 11.12.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 65.

realizacji poszczególnych jednostek treningowych, podczas których zawodnicy wykonują zadania w mniejszych lub większych zespołach²⁶⁷.

W obecnych czasach, w społeczeństwach nowoczesnych i ponowoczesnych, dostrzegamy także wiele przejawów indywidualizmu. Przejawia się on we wszystkich sferach naszego życia. Stawiane są jednostkom wymagania: musisz być najlepszy w szkole, na studiach, w pracy, musisz się wyróżniać pod względem zajmowanej pozycji zawodowej, zamożności, posiadanego domu, samochodu, pod względem urody, kondycji zdrowotnej i sportowej tężyzny. Indywidualne cele zdają się czasami dominować nad wspólnym dobrem, w myśl zasady, że realizacja moich osobistych, jednostkowych celów jest ważniejsza niż realizacja celów zespołowych, grupowych i wspólnotowych. Franciszek takie indywidualistyczne postawy przeciwstawia sportowi, który uważa za szkołę pracy zespołowej, współdziałania w grupie, realizacji drużynowych celów. Uczestnictwo w sporcie jest także okazją i sposobnością do przezwyciężenia, nadmiernego indywidualizmu, samolubstwa i egoizmu. W sporcie indywidualność każdego zawodnika jest wykorzystywana dla dobra zespołu. Jego ponadprzeciętne talenty, zdolności i umiejętności służą do osiągnięcia wspólnego, zespołowego celu²⁶⁸.

W tym kontekście papież Franciszek, podczas spotkania z młodymi sportowcami w 70. rocznicę Włoskiego Centrum Sportowego²⁶⁹ mówił, że ma nadzieję, iż każdemu uprawiającemu sport uda się doświadczyć piękna pracy zespołowej, która jest nie tylko ważna w sporcie, ale przede wszystkim w życiu pozasportowym. Wyeliminujcie ze swego życia nadmierny indywidualizm, nie grajcie wyłącznie dla siebie, nie bądźcie samolubami i egoistami! W mojej ojczyźnie, mówił papież, kiedy piłkarz gra indywidualnie, mówi się, że chce

²⁶⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²⁶⁸ Tamże.

²⁶⁹ Centro Sportivo Italiano CSI jest jedną z katolickich, narodowych organizacji sportowych, które odegrały istotną rolę w rozwoju sportu organizowanego na zasadach chrześcijańskich. Formalnie powołane zostało 5 stycznia 1944 roku z inicjatywy prof. Luigi Džudda. Z drugiej strony, CSI uznaje się za kontynuatora idei FASCI (Włoskiej Federacji Sportu Katolickiego), która została utworzona w 1906 roku i rozwiązana przez faszystowski reżim w 1927 roku. Utworzeniu CSI towarzyszyło wielkie wsparcie Kościoła rzymskokatolickiego, włącznie z osobistym zaangażowaniem Piusa XII, który widział potrzebę działań edukacyjno-sportowych wśród młodzieży. Uznał, że istnieje potrzeba przekształcenia sportu ze zjawiska elitarnego w powszechne. Zalecał, aby CSI podjęło próbę rozwinięcia sportu zgodnie z duchem chrześcijańskim, dla dobra jego uczestników w wymiarze moralnym i psychofizycznym. Ze sportu, jego zdaniem, trzeba uczynić silny system edukacyjny obejmujący jak największą

„pożreć piłkę”. To jest właśnie nadmierny indywidualizm. Nie pożeraj piłki, ale współpracuj z kolegami z drużyny, dąż do tego, aby być graczem zespołowym, aby w jak największym stopniu być przydatnym w realizacji zespołowych celów. Członkostwo sportowej drużyny oznacza rezygnację z każdej formy izolacji, samolubstwa i egoizmu, jest doskonałą okazją do spotkania się i bycia z innymi, do wzajemnej pomocy i wsparcia, do rywalizowania we wzajemnym szacunku oraz do rozwoju i wzrastania w braterstwie²⁷⁰.

Papież doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że każdy członek zespołu jest wyjątkowy i niepowtarzalny oraz wnosi swój charakterystyczny wkład w indywidualizowany, specyficzny i jednocześnie konkretny sposób. Jednostki nie mają poczucia dezorientacji i zagubienia w zespole, ponieważ są zauważane, dostrzegane i doceniane w swej oryginalności i odmienności, w swej szczególnej postaci. Wszystkie jednostki wchodzące w skład zespołu mają wyjątkowe znaczenie, które sprawia, że dzięki ich charakterystycznym i często odmiennym cechom oraz walorom zespół staje się silniejszy, prezentuje wyższy poziom mistrzostwa sportowego. Najlepsze zespoły zawsze składają się z wielkich indywidualności, które nie grają egoistycznie, ale zespołowo, razem. Na tym polega organizacja gry w sporcie, aby w jak największym stopniu wykorzystać talenty i umiejętności poszczególnych zawodników do jak najbardziej efektywnej realizacji zespołowych celów. Przykładowo, drużyna piłkarska składająca się z najlepszych pomocników na świecie nie będzie bardzo dobrym zespołem, jeśli nie będzie miała bardzo dobrych obrońców, napastników i bramkarza, ale także, jeśli nie będzie miała bardzo dobrego trenera, fizjoterapeuty, lekarza itp. W sporcie indywidualne i jednostkowe dary, talenty i umiejętności są podporządkowane, wykorzystywane i oddawane do dyspozycji drużyny.

ilość dzieci i młodzieży. CSI jest organizacją powołaną do promowania i rozwijania sportu organizowanego na zasadach chrześcijańskich w społeczeństwie włoskim. Jest członkiem CONI (Włoskiego Komitetu Olimpijskiego), a także posiada akceptację Konferencji Episkopatu Włoch. Jest organizacją posiadającą w swoich strukturach 13 000 stowarzyszeń, 42 000 zespołów sportowych, ponad 100 000 działaczy, arbitrów i animatorów oraz 850 000 członków/sportowców. CSI każdego roku organizuje ponad 8 000 turniejów i zawodów sportowych oraz 300 000 różnorodnych wyścigów. Por. Z. Dziubiński (2010), *Organizacja kultury fizycznej w Kościele rzymskokatolickim*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 135; Z. Dziubiński Z. (2015), *Organizacja katolickiego sportu w Europie*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 221-222.

²⁷⁰ Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, 07.06.2014, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2014/june/documents/papa-francesco_20140607_societa-sportive.html (24.03.2020).

Z okazji inauguracji w dniu 12 czerwca 2014 roku Mistrzostw Świata w piłce nożnej na stadionie de Sao Paulo papież Franciszek do organizatorów i uczestników skierował telewizyjne orędzie, w którym życzył, aby mundial w Brazylii był nie tylko świętem sportu, ale także przyjaźni i solidarności między narodami. Wyraził w nim także pragnienie, aby to piłkarskie wydarzenie przebiegło w spokojnej atmosferze i w duchu pełnego szacunku. Zwrócił uwagę, że sport jest kanałem przekazywania wartości, które potęgują dobro osoby ludzkiej i pomagają zbudować pokojowe, przyjazne i braterskie społeczeństwo. Do podstawowych wartości sportu, jego zdaniem, należą: lojalność, wytrwałość, przyjaźń, dzielenie się z innymi, sprawiedliwość i solidarność. Przypomniał o potrzebie respektowania zasady *fair play* i szacunku dla rywali. Sport jest swoistą metaforą życia, bowiem aby wygrać, trzeba systematycznie i ciężko trenować. Jak w życiu, w którym trzeba walczyć, pracować, pozyskiwać kompetencje, aby zajmować najwyższe pozycje zawodowe i społeczne. Logika sportu ukazuje, w jaki sposób trzeba siebie dyscyplinować, stosować swoiście rozumianą ascezę, aby doskonalić się w cnotach, określających strukturę wewnętrzną człowieka. Piłka nożna, zdaniem Franciszka, ma potencje do tego, aby być przestrzenią komunikacji ludzi, w wyniku której tworzą się fundamenty przyjaźni i pokoju. Piłka nożna uczy przewycięzania indywidualizmu, egoizmu, wszystkich odmian nietolerancji, ksenofobii, rasizmu i instrumentalnego wykorzystania osoby ludzkiej. Bycie indywidualistą w piłce nożnej stanowi często przeszkodę na drodze do pełnego sukcesu drużyny. W życiu jest podobnie, a mianowicie, jeśli jesteśmy indywidualistami i lekceważymy inne osoby, to w konsekwencji szkodę ponosi całe społeczeństwo. Sekret sukcesu na boisku, ale także w życiu, tkwi w umiejętności współdziałania, poszanowania partnera z zespołu, ale także konkurenta. Nikt nie odnosi sukcesu w pojedynkę, ani na boisku, ani w życiu. Zwrócił uwagę, że nikt nie powinien się izolować, ani też nie powinien być marginalizowany. Jeśli na zakończenie mistrzostw świata tylko jedna drużyna narodowa podniesie puchar, to wszyscy będziemy zwycięzcami, dzięki zacieśnieniu więzi we wspólnocie sportowej o charakterze globalnym. Wynika to z logiki sportu, który ma w sobie szczególną moc łączenia ludzi²⁷¹.

²⁷¹ Franciszek (2014), *Orędzie z okazji Mistrzostw Świata w piłce nożnej w Brazylii. Niech Mundial będzie świętem solidarności narodowej*, 12.06.2014, <http://eurosport.onet.pl/mundial-2014/papiez-franciszek-niech-mundial-bedzie-swietem-solidarnosci-narodow/lk7dv> (25.04.2017); Z. Dziubiński (2015), *Franciszka wizja sportu jako szkoły doskonalenia człowieka*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 75-78.

Jan Paweł II w tym kontekście zwrócił uwagę na pojęcie miłości, które stanowi klucz do budowania pozytywnych relacji z innymi, tworzenia klimatu i warunków do zespołowych działań, ale także do budowania sportowej wspólnoty. Podczas jednego ze swoich wystąpień mówił o budowaniu cywilizacji miłości odwołując się i opartej na miłości Chrystusa. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowałem”. Podczas nabożeństwa ekumenicznego w Drohiczynie²⁷² papież rozwija to przesłanie mówiąc: „Wielka moc bije z tych słów Chrystusa. (...) Chrystus umiłował nas jako pierwszy, wraz z naszą grzesznością, wraz z naszą ludzką słabością. To on sprawił, że staliśmy się godni jego miłości, tej miłości, która nie zna żadnych granic i nigdy się nie kończy. Ma ona charakter definitywny i najdoskonalszy. Chrystus odkupił nas bowiem drogocenną krwią swoją. Nauczył nas również tej miłości i nam ją powierzył: «Przykazanie nowe daję wam». Oznacza to, że ten nakaz jest ciągle aktualny. Jeżeli chcemy odpowiedzieć na miłość Chrystusa, to winniśmy podejmować go zawsze, niezależnie od czasu i miejsca. Ma to być nowa droga dla człowieka, nowy zasiew w relacjach ludzkich”. Miłość ta sprawia, że „stajemy się dla siebie wszyscy braćmi i siostrami w Panu. (...) Miłość otwiera na drugiego człowieka, stając się tym samym podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przekraczania bariery własnych słabości i uprzedzeń. Oczyszcza pamięć, uczy nowych dróg, otwiera perspektywę prawdziwego pojednania, którego istotnym owocem jest wspólne dawanie świadectwa *Ewangelii*, tak bardzo potrzebnego współczesnemu światu”²⁷³.

Istnieje paląca potrzeba, zdaniem papieża, stworzenia sportowej cywilizacji miłości, w której busolą aktywności ludzi sportu będą sprawiedliwość, prawda, dobro, piękno i otwarcie na drugiego człowieka. Bowiem wspólna praca na gruncie sportu potrzebuje idei naczelnej, fundamentalnej wartości, która by nadała sens i połączyła w jeden nurt pracę sportowców, trenerów, działaczy, lekarzy i sponsorów. Czy zatem istnieje jakaś inna idea, inna wartość lub inne światło, które byłoby w stanie nadać sens sportowej pracy wszystkim ludziom sportu? Otóż miłość jest tą siłą, która nie narzuca się człowiekowi z zewnątrz, w postaci regulaminów, przepisów i nakazów, lecz rodzi się w jego wnętrzu, w jego sercu, jako jego najbardziej wewnętrzna własność. Idzie tylko o to, aby ludzie sportu pozwolili się jej narodzić i by umieli nią nasycić swoją

²⁷² C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Drohiczyn, 10.06.1999, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html (2.05.2020).

²⁷³ „Tygodnik Powszechny” (1999): 25; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże, *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 67-69.

wrażliwość, swoje myślenie i działanie na basenie, w siłowni, na stadionie i hali sportowej²⁷⁴.

Podczas przemówienia w Sopotcie²⁷⁵ Jan Paweł II przypomniał, że niczego nie ma bez miłości: nie ma sportu bez miłości i każdej innej dziedziny życia. „Nie ma solidarności bez miłości. Więcej, nie ma szczęścia, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, nie ma rodziny bez miłości... Tej miłości, która przebacza, choć nie zapomina, jest wrażliwa, nie szuka swego, pragnie dobra innych, miłości, która służy, zapomina o sobie i jest gotowa do wspaniałomyślnego dawania”²⁷⁶. W przemówieniu papieża odczytanym w Gliwicach²⁷⁷ zwraca on uwagę, że świadomość miłości Boga winna przynaglać do miłości ludzi, wszystkich ludzi bez wyjątku, bez żadnego podziału na przyjaciół czy wrogów. Natomiast ludziom sportu mówi, że najlepszym sposobem odniesienia do przeciwnika sportowej rywalizacji jest miłość. „Miłość do człowieka to pragnienie prawdziwego dobra dla każdego. To troska także o to, by zabezpieczyć to dobro i odsunąć wszelkie formy zła i niesprawiedliwości. Trzeba ciągle i wytrwale szukać dróg sprawiedliwego rozwoju dla wszystkich, ażeby, jak mówi Sobór, «życie ludzkie uczynić bardziej ludzkim»”²⁷⁸.

²⁷⁴ Pogłębione studium miłości przygotował Józef Lipiec, który dokonał jej gruntowej analizy w nieco innej perspektywie niż papież Franciszek czy Jan Paweł II. Na samym początku swej pracy o miłości pisze w następujący sposób: „Każdy, kto doznał miłości lub przeżywa właśnie miłość swego życia, a przynajmniej tak mu się zdaje, ten myśli, że – kochając – posiadał całą jej tajemnicę. Przekonanie to jest poniekąd trafne. Miłość objawia się przecież tylko w przeżyciach rzeczywistych, konkretnych ludzi, z całą ich indywidualną swoistością, niezwykłością i absolutną niepowtarzalnością”. J. Lipiec (2016), *Filozofia miłości*, Fall, Kraków: 7.

²⁷⁵ C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Sopot, 5.06.1999, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html (2.05.2020).

²⁷⁶ „Tygodnik Powszechny” (1999), 24; Z. Dziubiński (2008), *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, dz. cyt.: 169-171.

Jan Paweł II z powodu urazu nie mógł tego dnia odprawić Mszy św. na lotnisku w Gliwicach. Jednak cała uroczystość przebiegła zgodnie z ustalonym wcześniej programem. Wierni, przygnębieni wiadomością o niedyspozycji papieża, okazali mu swoje wielkie przywiązanie. Wznosili okrzyki: «Kochamy Cię, Ojczy Święty», «Niech żyje Papież!», «Wróć do nas». Gdy biskup Gerard Kusz położył na pustym tronie papieskim duży bukiet białych kwiatów, a chór zaśpiewał uroczyste «Tu es Petrus», wzruszenie ogarnęło niemal wszystkich. C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Gliwice, 15.06.1999, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html (2.05.2020); „Tygodnik Powszechny” (1999), 26.

²⁷⁸ Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt.: 38.

Dlatego jest potrzeba, aby sport obfitował w miłość i sprawiedliwość, które będą każdego dnia przynosiły owoce sportowej społeczności. Tylko dzięki miłości uczestnictwo w sporcie może być równoznaczne z wszechstronnym wzrostem człowieka, jego wielkości, wartości i godności, w których będzie zawierać się doskonałość sportowa. Jan Paweł II jest świadomy tego, że istnieją takie siły, które chciałyby rzeczywistość sportową budować na finansowym interesie, totalitarnej władzy, przemocy, wykorzystaniu i użyciu, ale wie też, że jest to droga zgubna, a jedyną perspektywiczną alternatywą dla niej jest miłość. „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeżeli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”. „I dlatego właśnie Chrystus (...) objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi. (...) Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swojego człowieczeństwa”²⁷⁹.

4.7. Zaangażowanie i poświęcenie w sporcie

Osoby, które uprawiają sport dobrze wiedzą, zdaniem Franciszka, że jednym z warunków realizacji zamierzonych celów jest pełna determinacja i poświęcenie w codziennej sportowej praktyce. Znają zatem bardzo dobrze pojęcie poświęcenia i wszystko to, co się z nim wiąże w codziennych działaniach. Bez względu na reprezentowany poziom sportowy, uprawianą dyscyplinę, bez względu na to, czy jest ona zespołowa czy też indywidualna, każdy bez wyjątku sportowiec musi poddać się dyscyplinie oraz skoncentrować swą uwagę na realizowanych zadaniach. Musi tak postępować, jeśli chce doskonalić swe kompetencje i podnosić poziom mistrzostwa sportowego²⁸⁰.

Można mówić w sposób ogólny o wielkim wysiłku sportowców, o podporządkowaniu wszystkich spraw karierze sportowej, ich wyrzeczeniach, ciężkich treningach i różnorodnych kryzysach związanych z porażkami i kontuzjami, które nierzadko wykluczają sportowca z uprawiania sportu i uniemożliwiają realizację pasji swojego życia. Zatrzymajmy się jednak na jednym, ale jakże konkretnym przykładzie sportowca, który dzięki „ponadludzkiemu wysiłkowi” osiągnął tak wiele, czego nie udało się innym sportowcom i stał się ikoną sukcesu, sportowego mistrzostwa i niedoścignionej doskonałości. Chodzi o amerykańskiego pływaka wszechczasów, Michaela Phelpsa, który pobił

²⁷⁹ Jan Paweł II (1979), Encyklika *Redemptor hominis*, dz. cyt.

²⁸⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

wszystkie rekordy i przekroczył wszelkie znane do tej pory granice ludzkich możliwości. Zdobył łącznie 28 medali olimpijskich, w tym aż 23 złote. Podczas igrzysk olimpijskich w Pekinie w 2008 roku 8 razy stawał na najwyższym stopniu podium, w Londynie w 2012 roku zdobył 4 złote i 2 srebrne medale, natomiast w Rio de Janeiro w 2016 roku zdobył 5 złotych i jeden srebrny medal²⁸¹. Te wszystkie sukcesy Phelps z pewnością zawdzięcza swoim fantastycznym warunkom fizycznym, przy opisie których mówi się o niemal wzorcowych dla tej dyscypliny sportu proporcjach ciała, w tym o jego stopach, porównywanych do płetw delfina. Mówi się także, że już jako dziecko zdradzał oznaki ADHD, a więc choroby czy pewnej emocjonalnej nadpobudliwości, która pomogła mu wykorzystać tą ponadnormatywną energię do wykonywania tytanicznej pracy, morderczej harówki na basenie w Baltimore. Phelps w swej *Autobiografii* opisuje motywację do ponadludzkiego wysiłku oraz bezgranicznego poświęcenia pracy. Opisuje, że po wielu treningach nie był w stanie ustać na nogach, ale także, że ze zmęczenia wymiotował. Po zakończeniu jednego z treningów jego wieloletni trener, Bob Bowman, kazał mu pływać dodatkowe odcinki na sto procent możliwości, bowiem uznał, że za mało włożył wysiłku w zasadniczy trening. Phelps posłusznie przepłynął kilkadziesiąt dodatkowych basenów, a trener wciąż wymagał więcej. Kiedy wyszedłem z wody, pisze Phelps, nogi miałem gorące i plątały mi się jak spaghetti. Trener Bowman był zdania, że treningi, to jak wpłaty do banku, a mianowicie trzeba zbierać tyle, ażeby w najważniejszym momencie, gdy będzie taka potrzeba, nie zabrakło pieniędzy. Dlatego też w roku przygotowań do igrzysk w Atenach Phelps miał tylko jeden dzień wolny od treningu i to wyłącznie z powodu zabiegu stomatologicznego. W ciągu czterech lat między Sydney a Atenami miał pięć dni bez treningów. To samo było do igrzysk w Pekinie. Tak jak trening, tak i program startowy Phelps'a był nieludzki. Na najważniejszych zawodach startował w ośmiu konkurencjach i ścigał się po 17 razy, a nierzadko zdarzało się, że ścigając się z najlepszymi na świecie, kilkakrotnie bił rekord świata²⁸².

Osiągnięcie wysokiego poziomu sportowego wiąże się, o czym była mowa, z sumiennym, systematycznym, często maksymalnie wyczerpującym, ale również dobrze zaplanowanym procesem szkolenia. Najlepsze efekty szkolenia sportowego osiąga sportowiec, kiedy jest podmiotem tego procesu,

²⁸¹ M. Ługowik (2019), *Michael Phelps – najbardziej utalentowany pływak wszechczasów*, <http://www.dobresobie.pl/sport/738/michael-phelps-najbardziej-utalentowany-plywak-wszechczasow> (3.05.2020).

²⁸² M. Phelps (2008), *Autobiografia*, Znak, Kraków; R. Leniarski (2012), *Pływanie. Co czuje delfin – autobiografia Phelps'a*, https://www.sport.pl/plywanie/1,64995,12794693,Plywanie_Co_czuje_delfin_autobiografia_Phelpsa.html (3.05.2020).

kiedy identyfikuje się z procesem szkolenia i kiedy w pełni akceptuje plan treningowy, który zwykle wiąże się z wysiłkiem, chwilami zwątpienia, samozaparciem, ciężką pracą, determinacją i pokorą. Dzieje się tak, ponieważ osiągnięcie sportowej doskonałości, bez względu na to, czy ma ona charakter obiektywny czy też subiektywny, zawsze wiąże się z trudnymi i nierzadko barierowymi doświadczeniami, takimi jak ból, ponadnormatywne zmęczenie, porażka, frustracja i kryzys. Zwłaszcza wyczynowy i profesjonalny sportowiec w trakcie swojej kariery sportowej doświadcza tych mocno demotyujących fizycznych, psychologicznych i duchowych stanów²⁸³.

Franciszek mówiąc o identyfikacji sportowca z procesem szkolenia sportowego i polityką startową, tak naprawdę upomina się o jego podmiotowość, o humanizację procesu szkolenia sportowego. Staje w ten sposób po stronie sportowca, jego godności i jego praw do pełnego osobowego (duchowego) rozwoju i przeciw wszystkim tym, którzy są zwolennikami autorytaryzmu w procesie szkolenia sportowego, represji i przymusu, zniewalania i manipulowania sportowcem w imię rzekomego jego dobra, ale określanego nie z pozycji sportowca, ale sztabu szkoleniowego i kierownictwa klubu. Chodzi papieżowi o humanistyczny, zwyczajnie ludzki proces szkolenia sportowego, który ukierunkowany jest na sportowca, na jego człowieczeństwo, na stawanie się człowiekiem. Taki proces szkolenia, oprócz realizacji niezwykle ważnych zadań mających na celu doskonalenie mistrzostwa sportowego, winien uczyć „sztuki życia”, dopomagać w odpowiadaniu sobie na podstawowe pytania, a mianowicie, jak żyć, jak żyć godnie, jak wreszcie radzić sobie z różnorodnymi przeszkodami i trudnościami życiowymi, które także nie omijają ludzi zaangażowanych w realizację swoich sportowych zainteresowań i pasji²⁸⁴.

Jednak jeszcze bardziej imponujące jest to, że osoby uprawiające sport amatorsko i reprezentujący zazwyczaj niższy poziom mistrzostwa sportowego, poddają się tym wymaganiom, aby stać się lepszymi w tej dziedzinie życia, którą szczególnie sobie upodobali²⁸⁵. Przykładem może być sportowiec-amator poddający się z własnej woli systematycznemu i żmudnemu treningowi, aby dobrze przygotować się do uczestnictwa w dobroczynnym maratonie, piłkarz, poświęcający swój cenny czas i pieniądze, aby grać w lidze

²⁸³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

²⁸⁴ S. Wołoszyn (1996), *Pedagogika przymusu czy pedagogika wolności*. W: Z. Żukowska [red.], *Pedagogiczne wędrówki przez wieki i zagadnienia. Studia i szkice*, Adam Marszałek, Warszawa-Toruń: 147-152; M. Demel (1973), *Szkice krytyczne o kulturze fizycznej*, SiT, Warszawa.

²⁸⁵ Por. J. Parry, S. Robinson, N. Watson, M. Nesti (2007), *Sport and Spirituality: An introduction*, Routledge, London.

amatorskiej, czy kolarz, który podejmuje uciążliwe treningi, aby przygotować się do wyścigu amatorów. Wszyscy sportowcy podejmujący niełatwy trening, wymagający wysiłku i wielu wyrzeczeń, doskonale rozumieją i wiedzą, że te wszystkie przeżycia i różnorodne mniejsze i większe trudności mają sens, gdy są ponoszone w imię miłości do sportu, do rywalizacji, do pracy nad sobą i doskonalenia siebie, a także dla własnego spełnienia, zadowolenia i radości. Na kwestię tę zwrócił uwagę Jan Paweł II, który do olimpijczyków z całego świata, przybyłych na spotkanie z papieżem z okazji wielkiego jubileuszu roku 2000, mówił o potrzebie poświęcenia się w sporcie, niezależnie od reprezentowanego poziomu. „Na ostatnich igrzyskach olimpijskich w Sydney podziwialiśmy wyczyny wielkich sportowców, którzy poświęcali się przez lata, każdego dnia, aby osiągnąć dobre wyniki. Taka jest logika sportu, zwłaszcza sportu olimpijskiego, taka też jest logika życia, z której wynika, że bez poświęceń, ciężkiej pracy i wyrzeczeń nie osiąga się dobrych rezultatów, ale nie ma też prawdziwego zadowolenia, spełnienia i satysfakcji”²⁸⁶.

Charakterystyczna cecha sportu, jaką jest poświęcenie, na pierwszy rzut oka może odstraszać od sportu, ale w konsekwencji, gdy podda się tę cechę analizie z większego dystansu, to okazuje się, że odgrywa ona niezwykle ważną rolę w tworzeniu fizycznie, psychologicznie i społecznie pożądanej sylwetki sportowca. Bowiem sport pozwala i sprzyja rozwijaniu takich cnót, jak odwaga, pokora, wytrwałość i hart ducha. Wspólne doświadczenie poświęcenia w sporcie, zdaniem Franciszka, może także pomóc wierzącym w pełniejszym zrozumieniu ich powołania do bycia dziećmi Boga. W konsekwencji może sprzyjać kultywowaniu życia modlitewnego i sakramentalnego, ale także rzetelnemu wykonywaniu pracy na rzecz dobra wspólnego oraz przezwyciężaniu pojawiających się przeszkód i trudności.

Przykłady doskonałych i komplementarnych relacji między sportem a wiarą odnajdujemy w osobistych wypowiedziach najlepszych polskich sportowców, którzy podkreślają, że dzięki wierze osiągnęli najwyższe sportowe zaszczyty i dzięki sportowi ugruntowali i pogłębili wiarę w Boga. „W moim życiu, daje świadectwo Jerzy Dudek, zarówno prywatnym, jak i sportowym, wiara dodaje mi siły, odwagi i pomaga wzmocnić ducha, który musi być spokojny i pewny tego, że uda się, co robię. Tylko trzeba być wytrwałym i walczyć do końca o najlepszy wynik, bo jeden mały detal może zmienić naszą sytuację na korzystniejszą, a przecież już chcieliśmy się poddać, bo nie starczało nam

²⁸⁶ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60.

sił. Robiąc coś z pasją, mamy szansę na to, że nasza wytrwałość będzie dużo większa”²⁸⁷

Realizacja sportowych wyzwań jest możliwa z jednej strony dzięki wytrwałości i samodyscyplinie sportowca, z drugiej natomiast dzięki łasce płynącej od Boga. „Ścisła dyscyplina, samokontrola, roztropność, duch zaangażowania i poświęcenia”, według Jana Pawła II, są charakterystycznymi duchowymi, psychologicznymi i fizycznymi cechami sportu, które są doskonałe i poddawane codziennej sportowej praktyce. Realizacja psychicznych i fizycznych wymagań sportu sprzyja wzmocnieniu ducha i samoświadomości. Chrześcijańska analiza antropologicznej wartości sportu i poświęcenia odwołuje się do codziennego życia sportowców, którzy przez swoje doświadczenie wiedzą, że ofiara i cierpienie mają transformacyjny charakter, co należy rozumieć, że sprzyjają pełnemu i harmonijnemu rozwojowi sportowca, wszystkich jego cech fizycznych, psychologicznych i społecznych. Innymi słowy, służą i pomagają w realizacji sportowych celów, jakimi są doskonałość, mistrzostwo i perfekcja²⁸⁸.

Pojęcie poświęcenia jest znane i dość powszechnie używane w praktyce sportowego życia. Kościół również często używa tego pojęcia w bardzo bezpośredni i konkretny sposób. Bowiem wie, że miłość Boga i bliźniego często związana jest z wieloma trudnościami i wyrzeczeniami, z pewnymi poniesionymi kosztami. Naszym chrześcijańskim zadaniem jest podejmowanie codziennych mniejszych i większych wyzwań, nierzadko związanych z cierpieniem i ponoszeniem ofiar. Dzięki takiej postawie, podtrzymywanej łaską bożą, dążymy do królestwa tutaj na ziemi i w przyszłym świecie. Mając to na uwadze, łatwiej nam zrozumieć to, o czym myślał św. Paweł, kiedy zażądał, abyśmy przygotowali się do życiowej walki o wiarę i życie wieczne²⁸⁹. Zatem wszystkie szlachetne ofiary, które czynimy, są ważne w życiu chrześcijańskim, nawet jeśli mają miejsce w pozornie nieistotnych działaniach ludzkich, choćby takich na przykład, jak sport.

²⁸⁷ *Ewangelia dla sportowca i kibica*. Jerzy Dudek (rozmowy ze sportowcami przeprowadził ks. Edward Pleń SDB), Święty Paweł, Częstochowa. Jerzy Dudek był piłkarzem, wielokrotnym reprezentantem Polski, tryumfátorem Ligi Mistrzów, zawodnikiem Feyenoordu Rotterdam, FC Liverpool i Realu Madryt.

²⁸⁸ Jan Paweł II (2016), *Address to Delegates of the Italian Mountain Climbing Club*, 26.04.1986. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 32.

²⁸⁹ W *Pierwszym Liście do Tymoteusza* (Tm 6, 12) św. Paweł pisze: „Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobywaj życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków”. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* (2003), Pallottinum, Poznań: 1375.

Rozdział 5.

Sport w świetle wybranych cech

Od czasu, tj. od 1978 roku, gdy UNESCO we współpracy z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim przyjęło Międzynarodową Kartę o Wychowaniu Fizycznym i Sporcie (International Charter of Physical Education and Sport)²⁹⁰, zdaniem Franciszka, sport stał się prawem dla wszystkich bez wyjątku, a nie tylko dla młodych, zdrowych i sprawnych. Prawo do uprawiania sportu mają nie tylko dzieci, ale także osoby starsze (seniorzy) czy osoby z niepełnosprawnościami. Bowiem do radości czerpanej z uprawiania sportu powinni mieć dostęp wszyscy, bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, zamożność, wykształcenie, stan zdrowia czy wreszcie sprawność fizyczną i poziom zaawansowania sportowego²⁹¹.

5.1. Nie ma sportu bez radości

Początkujący sportowcy nierzadko doświadczają stanów frustracji, zakłopotania i zwątpienia w wyniku pojawiających się trudności i niepowodzeń w procesie szkolenia sportowego, w trakcie dążenia do opanowania i przyswojenia określonych czynności ruchowych, charakterystycznych dla mistrzów sztuki sportowej. Na wyższych poziomach zaawansowania sportowcy muszą sprostać wymaganiom związanym z respektowaniem precyzyjnie zaplanowanego procesu szkolenia sportowego. Radość z uprawiania sportu często jest związana

²⁹⁰ *International Charter of Physical Education and Sport* (1978), UNESCO, United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, 21.11.1978, SHS/2012/PI/H/1 REV, Paris.

²⁹¹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

z pojawiającymi się różnorodnymi trudnościami i barierami, które sportowiec musi pokonać, aby osiągnąć zamierzony cel. Czym wyzwania są wyższe i trudniejsze, czym wymagają one większego trudu, wysiłku i determinacji, tym radość i satysfakcja z ich osiągnięcia jest większa. Widzimy również, że na całym świecie wielu ludzi uprawia sport po to, by cieszyć się kinetycznymi doświadczeniami, czerpać przyjemność z aktywności ruchowej, by czerpać radość z kontaktów z innymi i z przynależności do grupy, czy wreszcie z nabywania nowych umiejętności ruchowych i podnoszenia ich na wyższy poziom. Radość w wymienionych kontekstach wynika przede wszystkim z robienia tego, co lubimy, kochamy, czym się cieszymy i radujemy, co sprawia nam satysfakcję. Z tej analizy wynika, że radość jest ostatecznie darem i zawsze opiera się na miłości. Ponadto ustalenie to dotyczy wszystkich rodzajów, form i poziomów sportu²⁹². Z połączenia radości i miłości w sporcie wynika pewne przesłanie, określona prawda, która przypomina wszystkim, w tym także uczestnikom sportu, o relacji między Bogiem, miłością i radością w naszym duchowym życiu.

Warto zauważyć, zdaniem Franciszka, że przez większość ludzi aktywność sportowa nie jest podejmowana ze względu na cele zewnętrzne, takie między innymi jak zysk, pieniądze czy sława, ale z uwagi na realizację celów autotelicznych, a to czyni sport mocniejszym, ważniejszym i bardziej pożądanym. Niemniej jednak, zaangażowany sportowiec doświadcza chwil radości, które zwykle poprzedzone i okupione są cierpieniem oraz poświęceniem podczas długotrwałego i mozolnego procesu szkolenia sportowego, jak też w trakcie rywalizacji sportowej, podczas której dochodzi do wielkiego, maksymalnego, często przekraczającego dotychczasowe normy oraz możliwości wysiłku fizycznego i psychicznego. To wszystko uzmysławia nam, że prawdziwa, głęboka i trwała radość pojawia się często, gdy z pełnym przekonaniem i determinacją angażujemy się w coś, co w sposób autentyczny kochamy i co nas bezgranicznie pasjonuje. Ta miłość może być skierowana na samą aktywność sportową i potrzebę rywalizacji, ale też na innych członków zespołu, z którymi na drodze do celu tworzymy i pogłębiaamy relacje współpracy, zrozumienia i przyjaźni. Jeśli radość związana z miłością do sportu i kolegów z drużyny, którą psychologowie sportu kojarzą z pozytywnymi doświadczeniami sportowców, jest faktem, jeśli obecna jest w nich niewyczerpana chęć i potrzeba uczestnictwa w sporcie, to schemat ten może być wykorzystany przez trenera lub kapitana zespołu do ukazania podobieństwa występującego między praktyką sportową a praktyką wiary²⁹³.

²⁹² Por. J. Pieper (1974), *About Love*, Franciscan Herald Press, Chicago.

²⁹³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Ważne jest, zdaniem Franciszka, aby przypomnieć w tym względzie *Ewangelię według św. Mateusza* o skarbie ukrytym w polu, która ukazuje znaczenie królestwa niebieskiego. W przypowieści Jezus podkreśla, że człowiek, który odkrywa skarb, z radości sprzedaje wszystko, co ma i kupuje pole²⁹⁴. Tak samo wygląda nasze podążanie za Jezusem i głoszenie, że nadchodzi Królestwo Boże. Ma ono powstać z radości, z doświadczenia obfitości bożej miłości i miłosierdzia, które charakteryzują to panowanie. Kiedy podążamy za Jezusem i pracujemy nad budową królestwa bożego, napotkamy różnorodne przeszkody i trudności, a nawet w trudzie dźwigamy nasz ciężki krzyż. Jednak wysiłek i cierpienie nie są w stanie ugasić naszej radości. Nawet śmierć nie może stanowić w tym przeszkody. Po powiedzeniu swoim uczniom, że jak Ojciec go umiłował, On ich umiłował i pozostał w Jego miłości. Jezus powiedział, aby moja radość była w was, a wasza radość była pełna²⁹⁵. Gdy zbliżał się do śmierci, powiedział im: „Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać”²⁹⁶.

Papież Franciszek podkreśla, że „radość z *Ewangelii* wypełnia serce i całe życie tych ludzi, którzy poznali Jezusa”²⁹⁷. W ten sposób zwraca uwagę na centralne miejsce Jezusa w życiu wierzącego, który jest darem i którym można dzielić się z każdym. Powracając do sportu i pozostając w logice teologicznego myślenia, można powiedzieć, że sport ma sens tylko wówczas, gdy promuje przestrzeń wspólnej radości. Nie oznacza to, że ze sportu powinna być wyeliminowana ciężka praca, poświęcenie, cierpienie, ból, a nawet ofiara, wynikające z mozolnego, wyczerpującego i długotrwałego szkolenia sportowego, a także z rywalizacji, podczas której ma miejsce ekstremalny wysiłek, wyczerpanie, aż do utraty przytomności. Mimo tego, ostatecznie sport jest powołany po to, by przynosić radość wszystkim tym, którzy go uprawiają. Dotyczy to zarówno sportowców wyczynowych i profesjonalnych, jak i tych, dla których stanowi on ciekawą rozrywkę, relaks, możliwość spotkania z innymi, czy też jest przestrzenią, w ramach której realizowane są kinetyczne pasje i zainteresowania.

²⁹⁴ „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę”. *Ewangelia według św. Mateusza*: 13, 44.

²⁹⁵ „To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna”. *Ewangelia według św. Jana*: 15, 11.

²⁹⁶ Tamże: 16, 22.

²⁹⁷ Franciszek (2013), Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, dz. cyt.

Oddajmy jeszcze głos Janowi Pawłowi II, który w swych licznych spotkaniach ze sportowcami eksponował humanistyczne walory sportu. Podczas jednego z takich spotkań mówił: „Sport jest radością życia, grą i zabawą. Jako taki powinien być promowany i może oczyszczony z nadmiaru techniki i profesjonalizmu, poprzez powrót do bezinteresowności, do jego wielkich walorów jako środka nawiązywania przyjaźni i dialogu, otwierania się na innych oraz ukazywania własnego bogactwa. Stawia to sport ponad twardymi prawami produkcji i konsumpcji i ponad każdą inną utylitarystyczną i hedonistyczną koncepcją życia”²⁹⁸. W podobny sposób patrzy na sport Stefan Wołoszyn, który zwraca uwagę na pryncypia sportu. Jeśli chcemy przywrócić sportowi humanistyczny i wychowawczy blask musimy sięgać do jego korzeni, które wyjaśniają obecność na jego gruncie zarówno dobra jak i zła. Te przeciwstawne pierwiastki często się przenikają, a dobro nierzadko staje się pożywką dla zła. Przyczynę różnych dewiacji sportu Wołoszyn widzi w tym, że coraz częściej przestaje on być wartością autoteliczną (samą dla siebie) i staje się wartością instrumentalną. Sport jest dlatego zaliczany do wartości perfekcjonistycznych, sprzyjających perfekcjonizmowi, bo uważano, że powinien być uprawiany sam dla siebie. Uprawiaj sport dla sportu – to podstawowa zasada sportu czystego. Zatem gdzie jest granica naszego przyzwolenia do traktowania sportu jako wartości instrumentalnej, jako narzędzia osiągnięcia innych wartości²⁹⁹.

W podobnym duchu na temat sportu w omawianym kontekście wypowiada się Episkopat Włoch, który podkreśla, że już od najdawniejszych czasów uprawianie sportu połączone było z zabawą, która wytwarza atmosferę święta. W zabawie znajduje się miejsce na radość i wspólne przeżywanie tego, co jest miłe, przyjemne i krzepiące. Rozrywka i celebracja jakiegoś wydarzenia, wspólne spotkania sprzyjają budowaniu interakcji społecznych i pomagają likwidować bariery językowe, kulturowe, narodowe i rasowe. Utrzymanie więc sportu w ścisłej łączności z życiem codziennym, bez izolowania go i gloryfikowania, wpływa na likwidowanie uprzedzeń i negatywnego nastawienia, ułatwia spotkania ponad podziałami i społeczno-kulturowymi różnicami. Gdy jednak zabawa, świętowanie i radość zniszczona zostaje przez prawa rynku, dążenia do zysku i realizacji różnorodnych interesów, to widowisko sportowe staje się okazją do powstawania napięcia i wybuchu przemocy, która ma swoje chore korzenie w sercu człowieka i społeczeństwa³⁰⁰.

²⁹⁸ Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60.

²⁹⁹ S. Wołoszyn (1987), *Sport a wychowanie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, XXXI: 2.

³⁰⁰ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.

5.2. Sport jako uosobienie harmonii

Harmonijny rozwój osoby zawsze powinien być priorytetem dla wszystkich, którzy są formalnie odpowiedzialni za sport i którzy odpowiadają za prawidłowy przebieg procesu szkolenia sportowego. Chodzi tu zarówno o nauczycieli, trenerów, instruktorów, ale także administratorów, menedżerów i działaczy. Pojęcie harmonii odnosi się do równowagi, zbilansowania, wyważenia, proporcjonalności i symetryczności. Stan harmonii jest niezbędny dla normalnego funkcjonowania człowieka i stanowi podstawowy warunek możliwości doświadczenia prawdziwego szczęścia. W dzisiejszym świecie istnieje wiele pokus, które zachęcają ludzi, aby oni porzucili tę niezwykle ważną cnotę harmonii na rzecz jednostronnej i niezrównoważonej perspektywy. Przykładem może być nadmierna komercjalizacja sportu, która powoduje, że korzyści finansowe i zyski stają się podstawowym celem działalności. Można też wskazać na takie niepokojące zjawiska, jak wprowadzanie do sportu różnorodnych rozwiązań naukowych, które często stoją w jawnej sprzeczności z zasadami etyki. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia wówczas, kiedy w trakcie działań sportowych ciało ludzkie jest traktowane jako zwykły przedmiot materialny, narzędzie, środek do realizacji pozasportowych celów. Kiedy osobę ludzką traktuje się instrumentalnie, jako rynkowy towar podlegający prawom podaży i popytu. Takie utylitarne podejście degraduje sam sport, ale także, a może przede wszystkim, wyrządza wielką szkodę zarówno osobie jak i społeczeństwu. Sport autoteliczny jest bezinteresowny i czysty, sport instrumentalny jest przede wszystkim narzędziem realizacji różnorodnych celów i interesów o charakterze pozasportowym³⁰¹.

³⁰¹ Autoteliczność i instrumentalność sportu, to dwa zagadnienia, w których jak w soczewce widać dokonujące się przemiany sportu, polegające, najogólniej rzecz ujmując, na zmniejszaniu się jego walorów autotelicznych, na rzecz dominacji jego instrumentalnego znaczenia. Autoteliczność jawi się jako zbiór wartości stanowiących cel sam w sobie, a więc realizowanych dla nich samych. Uczestnictwo w autotelicznym sporcie podejmowane jest najczęściej z pobudek hedonistycznych, dla przyjemności, radości, relaksu, wypoczynku i zadowolenia, przybiera też najczęściej formy zabawowe, gry dla rozrywki czy treningu dla doznania radości uczestnictwa. Autoteliczność w sporcie wyklucza jakikolwiek przymus i z tego też powodu wszelka aktywność ruchowa odbywa się zwykle w czasie wolnym. Proces instrumentalizacji, jako między innymi efekt racjonalizacji i instytucjonalizacji sportu, zaczyna przybierać na sile razem z jego wejściem do praktyki społecznej jako powinności. W sporcie wyczynowym proces instrumentalizacji następuje, kiedy potrzeba wyniku dla satysfakcji osobistej i jednostkowego prestiżu została zastąpiona celami propagandowymi, służącymi narodom i państwom. W sposób najbardziej wyrazisty instrumentalność

Kwestie dotyczące harmonijnego rozwoju człowieka z całą mocą podniesione zostały w humanistycznej pedagogice sportu. Już u schyłku dziewiętnastego wieku Coubertin³⁰² zwracał uwagę na rodzące się nowe podejście do zalet cielesnych człowieka. Stał na stanowisku, że sport winien uwzględniać w swych założeniach teoretycznych jak i praktyce społecznej zarówno przymioty cielesne jak i duchowe. Powinien dążyć do harmonijnego rozwoju człowieka we wszystkich sferach i wymiarach, od cielesnej, sprawnościowej i zdrowotnej zaczynając, a na społecznej, kulturowej, intelektualnej, psychologicznej, duchowej i etycznej kończąc. Stanowisko pełnego i zrównoważonego rozwoju, ukształtowane przez filozofię oświeceniową, odnajdujemy u Jędrzeja Śniadeckiego³⁰³, który nakazywał traktowanie duchowej i cielesnej strony człowieka jako elementów równowartościowych i ściśle zespolonych w jedną całość. Poglądy te szybko uzyskały akceptację humanistycznie zorientowanych środowisk sportowych i stały się aksjomatem systemu³⁰⁴.

Z drugiej jednak strony, harmonijny i zrównoważony rozwój osoby w jej fizycznym, społecznym i duchowym wymiarze zawsze był uznawany za najbardziej pożądaný i najlepiej służący rozwojowi zdrowia psychicznego, fizycznego i społecznego, a także ludzkiemu wzrastaniu i rozkwitowi. Zaczynamy obserwować pozytywne zmiany w tym zakresie, „kiedy ludzie odczuwają potrzebę i podejmują odpowiednie formy aktywności fizycznej, które pomagają im przywrócić zdrową równowagę umysłu i ciała”³⁰⁵. W związku z egzystencjalną potrzebą ludzi w zakresie większej harmonii między umysłem a ciałem, w ostatnich latach pojawiło się wiele nowych form aktywności sportowej oraz różne, nowe sposoby sportowej rywalizacji. Na tę kwestię

uwidacznia się w sporcie profesjonalnym, który jest działalnością bezpośrednio nastawioną na realizację pozasportowych celów finansowych, propagandowych, ideologicznych, politycznych, widowiskowych, marketingowych i promocyjnych. W takiej sytuacji nierzadko odnosimy wrażenie, że ma miejsce zaburzenie równowagi i harmonii, które polega na zepchnięciu na margines sportu tego, co ludzkie i szlachetne, co jest istotą sportu, z jednoczesną ekspozycją tego, co wiąże się z pieniędzmi, polityką i propagandą. Por. Z. Krawczyk (1989), *Autoteliczne i instrumentalne wartości kultury fizycznej*. W: Tenże [red.], *Kultura fizyczna w kategoriach wartości*, AWF, Warszawa: 9-12; Por. M. Lenartowicz, J. Mosh (2018), *Stadiony i widowiska. Społeczne przestrzenie sportu*, Scholar, Warszawa.

³⁰² P. de Coubertin (1920), *Pédagogie sportive*, J. Vrin, Paris.

³⁰³ J. Śniadecki (1956), *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Ossolineum, Wrocław.

³⁰⁴ Por. K.W. Jankowski (2010), *Kultura fizyczna – od znaczenia pojęć do widowiska*. W: Tenże, *Kultura fizyczna młodzieży w dobie przemian systemowych*, AWF, Warszawa: 45-66.

³⁰⁵ Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletics World Championship in Rome*, 2.09.1987. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 35-36.

również zwrócił uwagę Sobór Watykański II, który zauważył, że sport może odegrać ważną rolę w harmonijnym budowaniu ludzkich wspólnot, bowiem może „sprzyjać przyjacielskim relacjom między ludźmi wszystkich ras, narodów i klas”³⁰⁶.

W środowiskach, które zachowują znaczący dystans do Kościoła i wiary katolickiej, nierzadko ma miejsce rezygnacja lub ograniczenie znaczenia duchowej formacji osób. Harmonia oznacza równowagę, a to z kolei odnosi się do całej istoty ludzkiej. Chodzi mianowicie, aby w rozwoju człowieka zachować równowagę pomiędzy takimi sferami jak fizyczna, zdrowotna, psychologiczna, intelektualna, społeczna, kulturowa, ale także moralna i duchowa. To właśnie sport jest tą dziedziną życia, w której możliwy jest harmonijny rozwój całego człowieka we wszystkich wspomnianych sferach. Możemy nawet powiedzieć, że sport jest gimnazjonem, w którym toczy się proces holistycznego rozwoju sportowca³⁰⁷.

Na kwestię zachowania harmonii w sporcie zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas spotkania z uczestnikami igrzysk młodzieżowych we Włoszech. Wyraził swą radość, nie tylko ze względu na możliwość spotkania ze wspaniałą młodzieżą, która skłoniła go do osobistej refleksji, ale również ze względu na fizyczne i moralne wartości, które ona realizuje w swoim sportowym życiu. Mówił: „Sport, rozumiany jako wychowanie fizyczne, znajduje wsparcie Kościoła we wszystkich swoich dobrych i zdrowych elementach. Kościół zachęca do takich działań, które służą harmonijnemu rozwojowi ciała ludzkiego, słusznie uważanego za arcydzieło całego stworzenia, nie tylko ze względu na jego harmonię i urodę, ale także i przede wszystkim dlatego, że Bóg ustanowił ciało człowieka mieszkaniem nieśmiertelnej duszy, «tchnienia życia»³⁰⁸, w którym wyraża się prawda o stworzeniu człowieka na jego obraz i podobieństwo. Jeśli rozważamy nadprzyrodzony aspekt ludzkiego ciała, to przywołajmy słowa św. Pawła, które są pouczającym napomnieniem: «Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego». «Chwalcie więc Boga w waszym ciele!»³⁰⁹. Objawienie uczy nas, powiada papież, o wielkości i godności ciała ludzkiego, stworzonego przez Boga i odkupionego przez Chrystusa. Z tego powodu Kościół nie przestaje zachęcać do jak najlepszego wykorzystania tego cudownego

³⁰⁶ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Guadium et spes* (1967). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje*, dz. cyt.: 61.

³⁰⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁰⁸ Rdz 2, 7.

³⁰⁹ 1 Kor 6, 19-20; Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletes of the Italian „Youth Games”*, 11.10.1981. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 20.

instrumentu za pomocą odpowiedniego wychowania fizycznego. Nie powinno ono być wyłącznie zorientowane na kult ciała, ale uwzględniać cielesne i duchowe walory wysiłku, takie jak odwaga, równowaga, poświęcenie, szlachetność, braterstwo, uprzejmość i *fair play*. W ten sposób praktykowany sport przyczynia się do gruntowania porządku społecznego i pokoju, uczy traktowania zawodów sportowych nie jako wojny pomiędzy rywalami, jako czynnika podziału, ale jako miejsce i płaszczyznę okazywania szacunku dla zawodnika w rywalizacji sportowej i dążeniu do osiągnięcia zwycięstwa³¹⁰.

Aktywność sportowa oglądana z zewnątrz i bez pogłębionej analizy może stwarzać wrażenie, że polega wyłącznie na doskonaleniu i doprowadzaniu do mistrzostwa struktury cielesnej człowieka. W rzeczywistości jest całkowicie inaczej, o czym doskonale wiedzą najwybitniejsi sportowcy. Nie ma sportu bez rozwoju moralnego, duchowego, intelektualnego i społecznego. Tylko taki sport, który formuje człowieka we wszystkich sferach i płaszczyznach dobrze służy sportowcowi, bowiem zapewnia jego wzrost, zdrowie i szczęście. Tendencja do zignorowania w sporcie tego, co duchowe lub zredukowania go do psychologicznego wymiaru (która odgrywa coraz większą rolę w niektórych grupach czy środowiskach), jest dziś powszechna i może być szkodliwa, zwłaszcza dla młodych pozbawionych religijnej oraz duchowej edukacji. Kościół w swej mądrości oferuje nam w tym względzie bardzo potrzebną i interesującą perspektywę, a mianowicie kieruje do wszystkich sportowców apel o kultywowanie duchowego wymiaru sportu. Jan Paweł II zwracając się do lekkoatletów uczestniczących w mistrzostwach świata mówił: „Wy jesteście prawdziwymi sportowcami, kiedy przygotowujecie się nie tylko poprzez trenowanie swoich ciał, ale także poprzez ciągłe angażowanie waszych duchowych wymiarów, poprzez dbanie o harmonijny rozwój wszystkich waszych ludzkich talentów”³¹¹.

Benedykt XVI podczas spotkania w Castel Gandolfo z uczestnikami i organizatorami pływackich mistrzostw świata w Rzymie zwrócił uwagę na znaczenie sportu w procesie formacji i wychowania. Wyraził swe uznanie dla sportowców, którzy dążąc do osiągnięcia najlepszych wyników, decydują się na wielki wysiłek i wyrzeczenia. Mówił: „Sport praktykowany z pasją i dużym wyczuciem etycznym jest, zwłaszcza dla młodzieży, szkołą współzawodnictwa i fizycznego doskonalenia się, miejscem formacji do wartości humanistycznych

³¹⁰ Tamże; Por. M. Jasny (2018), *Kultura fizyczna młodzieży: na przykładzie członków Ruchu Światło-Życie archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa.

³¹¹ Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletics World Championship in Rome*, 2.09.1987. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 35-36.

i duchowych, szczególnym środkiem osobistego rozwoju oraz kontaktu ze społeczeństwem” Zwrócił uwagę na „wielkie możliwości, jakimi Bóg obdarzył ludzkie ciało” Postulował też, aby sportowcy okazywali swą wdzięczność Stwórcy „za otrzymane dary: doskonałości, piękna i harmonii”³¹².

Podczas spotkania z grupą instruktorów narciarskich, wśród których był także włoski minister spraw zagranicznych, Franco Frattini, Benedykt XVI potwierdził zbieżność swojego patrzenia na sport, ze sposobem patrzenia swojego wielkiego poprzednika, Jana Pawła II. Mówił: „Aktywność sportowa należy do środków, które prowadzą do harmonijnego rozwoju osoby i jej doskonalenia moralnego” Przypomniał, „że sport uprawiany z pasją i poczuciem etycznym nie tylko przyczynia się do nauki zdrowego współzawodnictwa, lecz także staje się szkołą pogłębienia wartości humanistycznych i chrześcijańskich. Zaznaczył, że rolą instruktorów narciarskich jest uczenie wytrwałości w dążeniu do obranych celów, poszanowania dla istniejących reguł, uporę w pokonywaniu przeszkód”³¹³. Papież podkreślił edukacyjny walor sportu, który nie tylko wynika z tego, że człowiek w trakcie jego uprawiania przyswaja umiejętności perfekcyjnego operowania ciałem, ale przede wszystkim przyjmuje, pogłębia i gruntuje wrażliwość humanistyczną i chrześcijańską, niezwykle istotne w procesie przygotowania do życia w społeczeństwie i jego kulturze.

Papież zwrócił uwagę, że ciało człowieka, tak ważne z punktu widzenia aktywności sportowej, nie powinno być wyłącznie traktowane w sposób instrumentalny, ale także winno być analizowane w kategoriach symbolicznych, jako sposób wyrażania treści osobowych w interpersonalnej komunikacji osób. „Poprzez aktywność sportową osoba lepiej pojmuje, mówił Benedykt XVI, że jej ciało nie może być traktowane jedynie jako przedmiot, ale że poprzez cielesność wyraża samą siebie i nawiązuje relacje z innymi. Dzięki temu równowaga między wymiarem fizycznym a duchowym prowadzi do uniknięcia idolatrii ciała³¹⁴, a wręcz przeciwnie, do jego poszanowania.

³¹² Benedykt XVI (2009), *Pływacy u Benedykta XVI. Sport a formacja duchowa*, „Niedziela”, 33: 4.

³¹³ Benedykt XVI (2010), *Benedykt XVI o wychowawczej roli sportu*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,3716,benedykt-xvi-o-wychowawczej-roli-sportu.html> (4.05.2020).

³¹⁴ Pojęcie idolatrii zostało wprowadzone do teologii na określenie bałwochwalstwa i oddawania czci przedmiotom przedstawiającym bóstwa (obrazom, rzeźbom). Jest ono znaczeniowo zbliżone do fetyszyzmu. W tym znaczeniu idolatria jest rozumiana jako odrzucenie Boga i nauczania chrześcijańskiego na temat ciała i niczym nieuzasadnione, bałwochwalcze i nihilistyczne jego wywyższenie oraz podporządkowanie jemu życia, jako najwyższej wartości.

Pomaga uniknąć pokusy zwiększania jego możliwości za wszelką cenę, także przy wykorzystaniu środków niegodziwych”³¹⁵. Papież ostrzega przed bezwzględną dążnością do wyzwolenia w nim ponadnaturalnych mocy, nie w wyniku systematycznego i metodycznie zaplanowanego treningu, ale w wyniku stosowania różnorodnych zabiegów i środków wspomagających, będących nierzadko w sprzeczności z regulacjami normatywnymi dotyczącymi rywalizacji sportowej, ale także z humanistyczną i personalistyczną wizją człowieka³¹⁶.

5.3. Rozumienie odwagi w sporcie

Kościół stoi na stanowisku, podążając za św. Tomaszem z Akwinu, że odwaga jest z jednej strony przeciwieństwem tchórzostwa i z drugiej strony lekomyślności. Kościół też podkreśla, że czyn odważny zawsze powinien być związany z moralnością. Dzieje się tak, ponieważ bycie odważnym wymaga postępowania właściwego, tj. odpowiedniego dla danej sytuacji społeczno-kulturowej. Odwagą z pewnością nie jest wybieranie tego, co partykularne, egoistyczne czy też łatwe³¹⁷.

Sport, jak chyba żadna inna dziedzina życia, stwarza możliwości i okazje do kształtowania cnoty odwagi i cnót pochodnych. Bowiem sport to ścieranie się dwóch żywiołów symbolizowanych w mitologii greckiej przez Ikara i Dedala. Pierwszy z nich to odwaga, polot i fantazja, dążność do przekroczenia granic ludzkich możliwości. Drugi natomiast to praca od podstaw, solidność, rzetelność, wstrzeźliwość, pokora i zimna kalkulacja. W sporcie pożądane są zarówno cechy Ikara jak i Dedala. Odnosi sukcesy zazwyczaj ten, który nauczył się postępować w okresie poprzedzającym rywalizację jak Dedal, wie, na co go stać, jakie są jego możliwości, na jaki wynik może liczyć, jak powinien rozegrać rywalizację, ale podczas rywalizacji potrafi postępować jak Ikar, żeby w decydującym momencie zaryzykować, postawić na jedną kartę, podjąć szarżę, podjąć próbę przekroczenia swoich i w ogóle ludzkich możliwości. Gdy zaryzykuje i przegra, będzie to nauka, że zachował się zbyt zuchwale, że przesadził z oceną swoich sił, że podjął nieuzasadnioną szarżę, gdy natomiast zwycięży, to utwierdzi się w przekonaniu o swoich większych

³¹⁵ Benedykt XVI (2010), *Benedykt XVI o wychowawczej roli sportu*, dz. cyt.

³¹⁶ A. Leszczyńska (2017), *Doping*. W: H. Jakubowska, P. Nosal [red.], *Socjologia sportu*, PWN, Warszawa: 11-24; B. Houlihan (2002), *Dying to Win: Doping in Sport and the Development of Anti-Doping and Policy*, Council of Europe, Strasbourg.

³¹⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

możliwościach, niż do tej pory myślał, nabierze pewności i zaufania do własnych sił, że podejmowanie nawet szaleńczego ryzyka się opłaca. Historia sukcesów i porażek sportowych każdego sportowca jest historią poznawania siebie i dochodzenia do prawdy o sobie, znalezienia tego złotego środka, który znajduje się gdzieś między pewnością i zaufaniem we własne siły a racjonalną kalkulacją i precyzyjnym określeniem swoich możliwości. Historia sukcesów i porażek sportowych jest też szkołą poszukiwania najlepszej drogi do osiągnięcia sukcesów sportowych, ale także do życia szlachetnego i godziwego³¹⁸.

Pojęcie odwagi można także rozumieć jako coś, co zawsze przynależy do określonej jednostki. Nie można uczynić kogoś odważnym, chociaż nauczyciele, trenerzy, instruktorzy i inni zaangażowani w proces szkolenia sportowego mogą rozwinąć tę umiejętność u swoich podopiecznych. Odwaga powinna być cechą każdego sportowca i towarzyszyć mu na wszystkich etapach rywalizacji sportowej, być obecna przed, w trakcie i po zakończeniu rywalizacji sportowej. Odwaga jest potrzebna zarówno pojedynczemu sportowcowi jak i całemu zespołowi, wtedy, kiedy szanse na odniesienie sukcesu są równe, kiedy żaden z zawodników lub żadna z drużyn nie może uzyskać przewagi, ale jest ona również potrzebna, gdy zespół przegrywa, gdy przechodzi kryzys i zmniejszają się szanse na odniesienie zwycięstwa. Ta pobieżna analiza uzmysławia nam, że sport stwarza niejako w sposób naturalny wiele sytuacji i okazji, w których sportowiec czy drużyna powinni wykazać się odwagą. Jednak odwaga nie polega na bezmyślnej i dalece ryzykownej szarży, ale na działaniu przemyślanym, skalkulowanym, uzasadnionym, odpowiedzialnym i właściwym moralnie³¹⁹.

Z uwagi na fakt, że sport mocno rozbudza nadzieję na odniesienie sukcesu, należy jeszcze w sposób bardziej szczegółowy zająć się cnotą³²⁰ wielkoduszności,

³¹⁸ Z. Dziubiński (2002), *Aretologia sportu*. W: Tenże [red.], *Antropologia sportu*, SALOS RP, Warszawa: 326-350; A. Potocki (1999), *Sport i cnoty moralne (refleksje po lekturze św. Tomasza)*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, dz. cyt.: 175-185.

³¹⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³²⁰ Pojęcie to wywodzi się z filozofii greckiej i oznacza zachowania intymne, które są oceniane z perspektywy etyki jako pozytywne. Kościół przejął ten sposób rozumienia cnoty z filozofii arystotelesowskiej i stoickiej. Działanie moralne jest przedstawiane w kontekście czterech podstawowych cnót, a mianowicie sprawiedliwości, męstwa, umiarkowania i roztropności. Cnota moralna zakłada dobro człowieka jako cel życia człowieka. Cel ten osiągnąć jest na drodze samorealizacji człowieka. Z perspektywy biblijnej, etyczna samorealizacja wyłącznie dzięki siłom rozumu i woli nie jest możliwa. Konieczna jest w tym przypadku boża pomoc, w postaci łaski. Por. *Cnota* (2000). W: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność – 2000 lat nadziei*, Jedność, Kielce: 143-147

która posiada liczne związki z interesującą nas odwagą. W sporcie i poza nim wygórowana ambicja jest wadą, ale też jej brak nie jest zaletą, gdyż powoduje usunięcie owego dynamizmu zapalającego sportowca do wysiłku. Wielkoduszność jest tą sprawnością, która pozwala na opanowanie zdrowej ambicji tak, byśmy mogli zmierzać do najwyższych wartości, bez względu na pojawiające się trudności. Wielkoduszność tym różni się od męstwa, odwagi i pozostałych cnót pokrewnych, że przedmiotem jej nie jest zło, które człowiek chce pokonać, ale dobro, zwłaszcza honor, który chce uzyskać³²¹.

Jak wszystkie cnoty moralne, tak i wielkoduszność doskonali nas w zachowaniu złotego środka i odpowiedniego umiaru między małodusznością, czyli brakiem zdrowej ambicji i poczucia honoru, a próżnością, zuchwałością i fałszywą ambicją. Różnica między wielkodusznym i małodusznym człowiekiem polega między innymi na tym, że pierwszy mierzy siły na zamiary i dąży do tego, co może osiągnąć własnymi siłami, małoduszny zaś odwrotnie. Mierzy zamiary na siły i podejmuje się takich zadań, do których spełnienia nie ma żadnych racjonalnych podstaw.

Fałszywa ambicja, żądanie czci i zaszczytów bez zasług, próżność, zuchwałość, to także cechy człowieka małodusznego. Najlepszym przykładem małoduszności jest gwiazdorstwo w sporcie, które koncentruje się na rozgłosie i sławie, oczekiwaniu pochwał, uznania, szacunku i wywyższenia. O takich sportowcach zwykle eufemistycznie mówi się, że „woda sodowa uderzyła im do głowy”. Fałszywa ambicja i próżność prowadzą często do wielu dramatów sportowca. Wynikają one z podejmowania sportowych zadań bez właściwego przygotowania, doświadczenia i dojrzałości, a w konsekwencji przynoszą często urazy, kontuzje, kalectwo, ale także nierzadko zaburzą równowagę psychiczną i społeczną. Przykładem małodusznej głupoty mogą być popisy młodzieży w wykonywaniu skoków do wody (na głowę) bez upewnienia się, że miejsce jest sprawdzone i bezpieczne. Nierzadko takie wyrazy małoduszności kończą się urazami kręgosłupa, paraliżem i kalectwem do końca życia³²².

Św. Tomasz zwraca uwagę, że ćwiczeniu wielkoduszności sprzyjają zespołowe gry sportowe, które wytwarzają przyjacielskie stosunki między członkami drużyny. Poszczególni zawodnicy, ceniąc przynależność do grupy, działają z myślą o zespole i na rzecz zespołu³²³.

Małoduszność polega na braku ambicji by dążyć do wielkich ideałów, przy jednoczesnym dysponowaniu odpowiednimi siłami. Małoduszność

³²¹ Z. Dziubiński (2002), *Aretologia sportu*. W: Tenże [red.], *Antropologia sportu*, dz. cyt.: 326-350.

³²² Tamże.

³²³ Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, dz. cyt.

to zazwyczaj brak zarówno wielkoduszności jak i pokory, rodzi się z pychy, która jest przeciwieństwem pokory. Małoduszność polega na braku odwagi do podejmowania zadań wielkich i bojaźni przed możliwością niepowodzenia³²⁴.

Tomasz poświęca wiele uwagi wielkoduszności, której, za Arystotelesem, przypisuje wyjątkowe znaczenie. Dowodzi, że honor spośród wszystkich cnót zewnętrznych jest czymś najlepszym. Wielkoduszność zaś odnosi się przede wszystkim do honoru. Jej przedmiotem jest wszystko to, co w jakiegokolwiek cnocie jest wielkie, bowiem kto nie spełnia wielkich czynów, których cnota wymaga, nie jest godny czci i nie można go nazwać człowiekiem honorowym. Cnota męstwa nakazuje postępować mężnie, zaś wielkoduszności, czynić wielkie rzeczy podczas mężnego postępowania. Dlatego też wielkoduszność jest ozdobą wszystkich cnót i inspiracją do ich wzrostu. Człowiek wielkoduszny z umiarem cieszy się z okazywanej mu czci, bowiem wie, że żaden zewnętrzny honor nie jest wystarczającą nagrodą dla cnoty, która swą wartością przewyższa wszystkie zewnętrzne wartości³²⁵.

5.4. Równość i szacunek w sporcie

Zdaniem Franciszka, z prawdy chrześcijańskiej mówiącej o tym, że każda istota ludzka jest stworzona na obraz i podobieństwo boże, wynikają określone dyrektywy praktyczne, a mianowicie, że każdy ma prawo do godnego życia i bycia traktowanym przez innych z uznaniem i szacunkiem. Każdy ma takie samo prawo do spełnienia się w wielu wymiarach życia społecznego i kultury, w tym także w sporcie, we wszystkich jego formach i odmianach. Każdy człowiek ma również takie samo prawo do rozwijania swoich indywidualnych talentów, zdolności i umiejętności, do uznania i szacunku, ale także do przeciwstawiania się jakimkolwiek ograniczeniom³²⁶.

W podobnym duchu wcześniej wypowiadał się Benedykt XVI, który z okazji mistrzostw Europy w piłce nożnej „Euro 2012”, odbywających się w Polsce i na Ukrainie, powołując się na nauczanie Jana Pawła II, napisał³²⁷: „potencjał ukryty w sporcie sprawia, że jest on szczególnie ważnym

³²⁴ Z. Dziubiński (2002), *Aretologia sportu*. W: Tenże [red.], *Antropologia sportu*, dz. cyt.: 326-350.

³²⁵ Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, dz. cyt.

³²⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; Por. T. Maszczak (2014), *Wychowanie przez rozwój: edukacja, olimpizm, edukacja inkluzyjna, zdrowie*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa.

³²⁷ Benedykt XVI skierował przesłanie okolicznościowe do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abpa Józefa Michalika.

narzędziem integralnego rozwoju człowieka oraz czynnikiem niezwykle przydatnym w procesie budowania społeczeństwa bardziej ludzkiego. Poczucie braterstwa, wielkoduszność, uczciwość i szacunek dla ciała – stanowiące z pewnością niezbędne cnoty każdego dobrego sportowca – przyczyniają się do budowy społeczeństwa, gdzie miejsce antagonizmów zajmuje sportowa rywalizacja, gdzie wyżej ceni się spotkanie niż konflikt, uczciwe współzawodnictwo niż zawziętą konfrontację. Tak pojmowany sport nie jest celem, ale środkiem: może się stać czynnikiem współtworzącym cywilizację i służącym prawdziwej rozrywce, pobudzającym ludzi, by ujawniali swoje najlepsze strony, a unikali wszystkiego, co może zagrażać lub wyrządzać poważne szkody im samym lub innym”³²⁸.

Zwrócił też uwagę, na rozliczne walory piłki nożnej, przez uprawianie której człowiek uczy się współpracy i współdziałania, ale także szacunku dla partnerów oraz przeciwników gry sportowej. Piłka nożna jako sport zespołowy, napisał, jest „szkołą, która uczy szacunku dla drugiego, również sportowego przeciwnika, i osobistej ofiarności na rzecz dobra grupy, a także pozwala dostrzegać talenty każdego zawodnika w drużynie. Jednym słowem, pomaga wznosić się ponad logikę indywidualizmu i egoizmu, które często charakteryzują ludzkie odniesienia, ku logice braterstwa i miłości, która pozwala – na każdym poziomie – budować wspólnie społeczność promującą dobro wszystkich, którzy do niej należą”³²⁹.

Równość każdej osoby w odniesieniu do należnych uprawnień nie oznacza wcale jakiejś formy jednolitości i podobieństwa wszystkich. Przeciwnie, oznacza również szacunek dla odmienności i różnorodności ludzkiego życia w odniesieniu do płci, wieku, wykształcenia, zamożności, pochodzenia społecznego czy kulturowej tradycji. Dotyczy to także sportu, który stwarza możliwości uczestnictwa, dostosowanego do potrzeb i możliwości każdego człowieka. W sporcie wyczynowym i profesjonalnym, ale nie tylko, są regulacje formalne w postaci przepisów i regulaminów, które uwzględniają omawianą różnorodność. W przeważającej ilości dyscyplin sportowych obowiązuje podział ze względu na płeć (kobiety – mężczyźni), respektowany jest podział na kategorie wiekowe (młodzik, junior młodszy, junior starszy, młodzieżowiec, senior, weteran itp.), ale także ze względu na wagę ciała (boks, podnoszenie ciężarów, zapasy). Osobom, których możliwości ruchowe z powodu

³²⁸ Benedykt XVI (2012), *Przesłanie z okazji Euro 2012. Sport uczy szacunku dla drugiego*, <http://papiez.wiara.pl/doc/1174990.Pilka-nozna-to-szkola-ktora-uczy-szacunku> (6.05.2020); Z. Dziubiński (2015), *Wychowawcza rola sportu w koncepcji Benedykta XVI*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 72-75.

³²⁹ Tamże.

różnych dysfunkcji odbiegają od strukturalno-funkcjonalnej normy, stwarza się warunki do uprawiania sportu i podejmowania rywalizacji z innymi, którzy charakteryzują się podobnymi dysfunkcjami lub też stopniami niepełnosprawności czy upośledzenia. Mówimy tutaj oczywiście o sporcie dla osób z niepełnosprawnościami i sporcie osób upośledzonych umysłowo³³⁰.

Jednak Franciszek zwraca uwagę, że omawiana wielość i różnorodność życia społecznego, będąca wynikiem różnego usytuowania w strukturze tegoż społeczeństwa, ze względu na takie cechy społeczno-demograficzne, jak płeć, wiek, zdrowie, sprawność, rodzina, zawód, zamożność, prestiż itp.), nie może prowadzić do dzielenia, wyodrębniania i segregowania pewnych kategorii ludzi, do uznawania jednych za lepszych a drugich za gorszych. Takie podejście antagonizuje i niszczy uczucie pierwotnej jedności rodziny ludzkiej i jedności całego rodzaju ludzkiego. O to prosi chrześcijańską wspólnotę apostoł Paweł. Wspólnota, według niego, powinna stanowić odbicie ciała Jezusa Chrystusa i ona powinna być doświadczana również w sporcie. Oko nie może powiedzieć ręce, że jej nie potrzebuje, ani też głowa nie może tego powiedzieć nogom. „Wręcz przeciwnie, te części ciała, które wydają się być słabsze, są w rzeczywistości konieczne i niezbędne. Jeśli jedna część ciała cierpi, każda część cierpi z tego powodu. Jeśli jedna część jest dobrze rozwinięta, to wpływa korzystanie na wszystkie pozostałe części. Teraz wy wszyscy razem jesteście ciałem Chrystusa, natomiast każdy z was indywidualnie jego członkami”³³¹. W tym kontekście, współzawodnictwo zespołowe ogranicza nadmierny indywidualizm, a niekiedy gwiazdorstwo, wzmacniając jednocześnie zdrową ambicję i poczucie solidarności.

³³⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; Por. S. Kowalik (2012), *Kultura fizyczna dla osób niepełnosprawnych*, AWF, Poznań; T. Maszczak (1994), *Wychowanie fizyczne i sport dzieci specjalnej troski*, AWF, Warszawa; A. Kosmol (2008), *Teoria i praktyka sportu niepełnosprawnych*, AWF, Warszawa; J. Niedbalski (2019), *Od rehabilitacji do sportu wyczynowego – budowanie etosu w sporcie osób z niepełnosprawnością*. W: Z. Dziubiński, N. Organista [red.], *Kultura fizyczna a etos*, dz. cyt.: 138-147.

³³¹ „Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie jesteś mi potrzebna, albo głowa nogom: Nie potrzebuję was. Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. (...) Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie powstało rozdwojenie w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, radują się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi jego członkami” *Pierwszy list św. Pawła do Koryntian*: 12, 21-27

Sport należy do aktywności, która może i powinna promować równość wszystkich ludzi³³². „Kościół traktuje sport jako narzędzie edukacji, promowania wśród młodych ludzi ważnych ludzkich i duchowych ideałów, które opierają się na takich szlachetnych wartościach, jak lojalność, szacunek, wytrwałość, przyjaźń, solidarność i pokój”³³³. Także uważa sport za fragment życia społecznego, w ramach którego dochodzi do spotkań ludzi z całego

³³² Kwestia równości jest niejednoznaczna i nastrocza wiele interpretacyjnych trudności. W naukach społecznych wyróżnia się dwie perspektywy analizy równości społecznych, a mianowicie perspektywę „równości charakterystyk” oraz „równego traktowania”. W perspektywie „równości charakterystyk” przedmiotem zainteresowania jest stan posiadania ludzi, statystyczny rozkład cenionych zasobów społecznych, wyniki podziału dóbr społecznych. W perspektywie „równego traktowania” przedmiotem zainteresowania jest sposób uwzględniania jednostek i grup społecznych w działaniach innych (jednostek i grup) oraz dynamicznie rozumiane zasady podziału zasobów społecznych między jednostki i grupy. Mając na uwadze obie perspektywy, a mianowicie „równości charakterystyk” i „równego traktowania” możemy stwierdzić, że idea równego rozkładu zasobów jest w miarę jasna i czytelna, natomiast idea równomiernego ulokowania zasobów nie jest już tak czytelna i może być też rozumiana jako: 1) równość obiektywna, wyrażająca postulat „wszystkim po równo” i „tak samo” we wszystkich obszarach i dziedzinach życia społecznego, 2) równość subiektywna, wyrażająca postulat „każdemu według potrzeb”, polegająca na równym traktowaniu i zaspokajaniu subiektywnie rozumianych potrzeb, dążeń i aspiracji, 3) równość proporcjonalna, wyrażająca postulat „każdemu według zasług”, polegająca na proporcjonalnym udziale w podziale cenionych zasobów społecznych, według kryterium wkładu pracy w rozwój społeczeństwa, 4) równość możliwości, wyrażająca postulat „równe szanse w osiągnięciu cenionych dóbr”, polegająca na równym traktowaniu jednostek i grup przez stwarzanie równych szans na uzyskanie społecznie cenionych zasobów. Polega ona na stwarzaniu równych szans w formułowaniu celów i wartości, równych praw i wolności w realizacji celów i wartości, takich samych środków materialnych i niematerialnych służących realizacji celów i wartości. Por. B.W. Mach (2000), *Równość i nierówność społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa: 329-334; Z. Dziubiński (2013), *Różnice i nierówności w sporcie*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 29-30. Kwestię tę w niezwykle ciekawy sposób podejmuje Józef Lipiec, który wyodrębnia następujące typy równości: 1) wyboru dziedziny adekwatnej do możliwości, 2) kategoryjnego podobieństwa w rywalizacji, 3) równości na starcie i 4) równości miar. Por. J. Lipiec (2013), *Sport równy i różnych szans*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, dz. cyt.: 15-25.

³³³ Jan Paweł II (2002), *Address to the players, trainers and directors of Real Madrid, the champion soccer club of Europe*, 16.09.2002, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/2002/september/documents/hf_jp-ii_spe_20020916_real-madrid-soccer.html (8.05.2020).

świata. Na nich spoczywa obowiązek przezwyciężania barier społeczno-ekonomicznych, ale także uprzedzeń rasowych, kulturowych i religijnych.

Przywołajmy jeszcze raz oczywistą chrześcijańską prawdę, że wszyscy ludzie są równi z powodu swojej godności, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga. Wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami, którzy pochodzą od tego samego Stwórcy. Jednak w naszym świecie występują mocno ugruntowane i głęboko zakorzenione nierówności. Zadaniem chrześcijan jest zajęcie się tą rzeczywistością i wprowadzanie w życie społeczne bardziej sprawiedliwych rozwiązań. Sport jest uznawany przez Kościół za przestrzeń, w ramach której chrześcijanie mogą promować równość. Sport niejako jest skazany na bezwzględne przestrzeganie i stosowanie zasady równości, bowiem „bez równych szans pojawiają się w sporcie różne formy agresji i konflikty, a kiedy znajdują żyzny grunt do wzrostu, to ostatecznie wybuchają”³³⁴.

Istnieje wiele przykładów na to, jak sport sprzyja budowaniu jedności społecznej i równości między ludźmi. W ramach wielu najpopularniejszych dyscyplin sportowych prowadzone są kampanie skierowane przeciwko nietolerancji, uprzedzeniom, ksenofobii i rasizmowi, ale także promujące przyjaźń, braterstwo, pokój i solidarność. „Sport może nas połączyć, pisze Benedykt XVI, w duchu przyjaźni i współpracy między narodami i kulturami. Sport jest rzeczywistym znakiem, że pokój jest możliwy”³³⁵.

Również Jan Paweł II podkreślał w wielu swoich wystąpieniach znaczenie równości i godności nie tylko w sporcie, ale w ogóle, w życiu zbiorowości ludzkich. Podczas spotkania z delegacją organizatorów mistrzostw świata Italia '90, z João Havelangem na czele, podkreślił, że człowiek może osiągnąć swoją pełną godność tylko w atmosferze autentycznego braterstwa, którego egemplifikacją jest znana fraza Pawła VI na temat „cywilizacji miłości” Kościół musi pracować dla rozwoju takiej cywilizacji, bo nosi on dzieła Chrystusa, który przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie, aby służyć ludziom³³⁶. Kościół głosi wielkość człowieka, który nosi w sobie obraz Boga. Dzięki wierze, chce przyczynić się w bezinteresowny sposób do wzmocnienia powszechnego braterstwa ludzi, do którego wszyscy są powołani, do prowadzenia wolnego i sprawiedliwego życia. Sport, jako działalność specyficznie ludzka, musi być integralny. Wszelka konkurencja oparta jest na doskonaleniu siebie pod względem fizycznym i psychicznym, jak i na doskonaleniu współdziałania

³³⁴ Franciszek (2013), Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, dz. cyt.: 59.

³³⁵ Benedykt XVI (2007), *Ángelus*, 08.07.2007, http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/angelus/2007/documents/hf_ben-xvi_ang_20070708.html (27.03.2020).

³³⁶ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1968), dz. cyt.: 3.

z innymi. W ten sposób dojrzewa również osoba w wierze, poprzez wysiłek indywidualny i na skutek wpływu określonego ducha zespołu. Praktyka sportowa daje zawodnikom poczucie wspólnoty. Jej wpływ rozciąga się na wiele innych dziedzin. W tym duchu zachęca papież do realizacji tego zadania, które zostało powierzone ludziom sportu. W swym wystąpieniu wyraził życzenie, aby finały mistrzostw świata przyczyniły się do wzrostu wiedzy i wzajemnego szacunku między narodami, w radości, pokoju i prawdziwej solidarności. Ma taką nadzieję, że to ważne spotkanie zawodników i publiczności będzie odzwierciedlać podstawową jedność rodziny ludzkiej. To może być okazja dla wielu uczestników i widzów do odkrycia, że „inny” (osoby, grupy czy narody), to jego przyjaciele w radości, działaniu, rywalizacji i w ogóle życiu³³⁷.

Jan Paweł II na inaugurację mistrzostw świata w piłce nożnej Italia '90³³⁸ wyraził duszpasterską troskę Kościoła o ludzi sportu. Mówił, że w najbliższych dniach wielu ludzi ze wszystkich kontynentów będzie się spotykać na stadionach. Ich entuzjazm dla sportu będzie wspólnym celem, który łączy wszystkich w uczciwej rywalizacji i szczerzej przyjaźni. Są to wartości, wobec których Kościół nie może pozostać obojętny, bo są one ściśle związane z przesłaniem powszechnego braterstwa, które głosi. W najbliższych dniach poszczególne zespoły będą stawiały czoła bardzo poważnym wyzwaniom, uświadamiając nam przy tym, że każdy mecz jest okazją do szczerzej zabawy, rozrywki i przyjaźni. Jest to wyzwanie, którego podjęcie nie dotyczy tylko zawodników, ale wszystkich miłośników sportu. W rzeczywistości wartość piłkarskiej rywalizacji sprowadza się do tego, że umożliwia ona tylu ludziom różnych narodowości spotkać i poznać się, nauczyć wzajemnego szacunku i cieszyć z rywalizacji prowadzonej uczciwie i w duchu poszanowania reguł, rezygnując z jakiegokolwiek pokusy egoizmu i przemocy³³⁹.

³³⁷ Jan Paweł II (1987), Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 30.12.1987: 39, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html (2.05.2020); Jan Paweł II (1990), *May the World Cup Soccer Finals Contribute to Universal Brotherhood. Address to a Delegation Representing 'Italia 90'*, 9.12.1989, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 2: 5.

³³⁸ Jan Paweł II pobłogosławił zebranych na stadionie olimpijskim. Przekazał pozdrowienia João Havelange, prezesowi Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA), Arrigo Gattai, prezesowi Włoskiego Komitetu Olimpijskiego (CONI), Franco Carraro, burmistrzowi Rzymu, prezesowi Rady Ministrów oraz wszystkim obecnym władzom i przyjaciółom sportu.

³³⁹ Jan Paweł II (2016), *Address at Olympic Stadium Blessing for 'Italia 90' World Cup*, 31.05.1990. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 40-42; A. Ziemilski (2002), *Odruch rewanżu*. W: Tenże, *Wokół sportu. Prywatny leksykon Andrzeja Ziemilskiego z fotografiami Leszka Fidusiewicza*, Oficyna Literatów, Warszawa: 126.

5.5. O potrzebie solidarności w sporcie

Przesłanie Kościoła na temat solidarności ukazuje nam, że istnieje ścisła więź i zależność między solidarnością a dobrem wspólnym, między solidarnością a powszechnym przeznaczeniem dóbr, między solidarnością a równością między narodami, między solidarnością a pokojem na świecie³⁴⁰. Jan Paweł II solidarność rozumie jako szczególny rodzaj więzi między ludźmi. Solidarność charakteryzują takie stwierdzenia, jak „wszyscy z wszystkimi” czy „wszyscy dla wszystkich”. Ze stwierdzeń tych wynika, że człowiek wiąże się z drugim człowiekiem oraz zbiorowością osób po to, aby stworzyć wspólnotę, czyli grupę ludzi, między którymi występuje więź obiektywna jak i subiektywna³⁴¹. Zatem solidarność to pewnego rodzaju jedność oraz wspólnotowość, które stanowią jej cechy konstytutywne. Oczywiście nie każda zbiorowość jest jednością i stanowi wspólnotę, ale tylko taka, która jest ukierunkowana na dobro wspólne. Solidarność rozumiana jako bycie razem tkwi w samej istocie osoby ludzkiej, co oznacza, że stanowi fundament osobowej godności. U źródeł solidarności tkwi przekonanie, że wszyscy jako osoby stanowią niejako naturalne środowisko życia i rozwoju. „W świetle wiary, pisze papież, solidarność zmierza do przekroczenia samej siebie, do nabrania specyficznie chrześcijańskich wymiarów całkowitej bezinteresowności, przebaczenia i pojednania. Wówczas bliźni jest nie tylko istotą ludzką z jej prawami i podstawową równością wobec wszystkich, ale staje się żywym obrazem Boga Ojca, odkupionym krwią Jezusa Chrystusa i poddanym działaniu Ducha Świętego. Winien być przeto kochany, nawet jeśli jest wrogiem,

³⁴⁰ Por. *Compendium of the social doctrine of the Church*: 194, http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_en.html (27.03.2020).

³⁴¹ Jan Szczepański przez pojęcie więzi społecznej (obiektywnej) rozumie „zorganizowany system stosunków, instytucji i środków kontroli społecznej, skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe w funkcjonalną całość zdolną do utrzymania się i rozwoju”. Natomiast Stanisław Ossowski, nie kwestionując znaczenia czynników obiektywnych, przez pojęcie więzi społecznej (subiektywnej, psychologicznej) rozumie „aprobującą świadomość przynależności do grupy, tendencję do zachowania najważniejszych konformizmów grupowych, kultu wspólnych wartości, świadomość wspólnych interesów, ale i gotowość do przedkładania interesów grupy ponad interesy osobiste, jeżeli taki konflikt zajdzie, albo przynajmniej przekonanie, że się powinno interesy grupy przedkładać nad swoje”, ale także „świadomość wspólnego stosunku do pewnych symboli, przedmiotów i osób” J. Szczepański (1963), *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa: 119; S. Ossowski (1967), *Wielogłowy Lewiatan i grupa społeczna. O perypetiach pojęciowych w socjologii*. W: Tenże, *Dziela*, t. 4, PWN, Warszawa: 153-155.

tą samą miłością, jaką miłuje go Bóg. Trzeba być gotowym do poniesienia dla niego ofiary nawet najwyższej – oddać życie za braci”. Papież podkreśla, że tym, co w sposób szczególny konstytuuje naszą solidarność, jest świadomość wspólnego ojcostwa Boga (wszyscy pochodzimy od Boga), zatem jesteśmy siostrami i braćmi, jesteśmy jednością w Chrystusie. Jest to braterska jedność, która stanowi komunie osób. Stanowi ona odbłask wewnętrznego życia Boga, które polega na bezgranicznym oddaniu się braciom i siostram, aż do zatracenia siebie³⁴².

Solidarność w zespole sportowym odnosi się do jedności, która rozwija się wśród członków drużyny, zwłaszcza wtedy, gdy razem dążą do tego samego, wspólnego celu. Takie doświadczenie solidarności powoduje, że wszyscy członkowie zespołu mają poczucie osobistej uwagi i szacunku. Jednak solidarność w rozumieniu chrześcijańskim nie ogranicza się do członków własnego zespołu. Rozciąga się, co może być interpretowane jako swego rodzaju naiwność, także na członków drużyny przeciwnej, rywali i konkurentów. W przypadku nieszczęśliwego zdarzenia, kiedy sportowiec ulega wypadkowi, leży na ziemi i nie może się samodzielnie podnieść, potrzebne jest wsparcie i solidarność, a sam wynik rywalizacji sportowej schodzi na dalszy plan i nie ma większego znaczenia³⁴³.

Jan Paweł II dostrzega liczne i mocne związki między solidarnością i miłością. Dlatego też uważa, że należy budować również w sporcie cywilizację miłości. Cywilizację odwołującą się i opartą na miłości Chrystusa. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” Podczas nabożeństwa ekumenicznego w Drohiczynie papież rozwija to przesłanie mówiąc: „Wielka moc bije z tych słów Chrystusa. (...) Chrystus umiłował nas jako pierwszy, wraz z naszą grzesznością, wraz z naszą ludzką słabością. To On sprawił, że staliśmy się godni Jego miłości, tej miłości, która nie zna żadnych granic i nigdy się nie kończy. Ma ona charakter definitywny i najdoskonalszy. Chrystus odkupił nas bowiem drogocenną krwią swoją. Nauczył nas również tej miłości i nam ją powierzył: «Przykazanie nowe daję wam». Oznacza to, że ten nakaz jest ciągle aktualny.

³⁴² Jan Paweł II (1987), Encyklika *Sollicitudo rei socialis*: 21, 35, 38, 39, 40, dz. cyt.; Jan Paweł II (1987), *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza*, Gdynia, 11.06.1987, <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/747> (7.05.2020); P. Nitecki (1989), *Idea solidarności w nauczaniu Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1 (184); J. Tischner (1981), *Etyka solidarności*, Znak, Kraków; H. Skorowski (2003), *Solidarność*. W: A. Zwoliński [red.], *Encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, dz. cyt.: 471-477.

³⁴³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Jeżeli chcemy odpowiedzieć na miłość Chrystusa, to winniśmy podejmować go zawsze, niezależnie od czasu i miejsca. Ma to być nowa droga dla człowieka, nowy zasiew w relacjach ludzkich”. Miłość ta sprawia, że „stajemy się dla siebie wszyscy braćmi i siostrami w Panu. (...) Miłość otwiera na drugiego człowieka, stając się tym samym podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przekraczania bariery własnych słabości i uprzedzeń. Oczyszcza pamięć, uczy nowych dróg, otwiera perspektywę prawdziwego pojednania, którego istotnym owocem jest wspólne dawanie świadectwa *Ewangelii*, tak bardzo potrzebnego współczesnemu światu”³⁴⁴.

Istnieje paląca potrzeba stworzenia sportowej cywilizacji miłości, w której busolą aktywności ludzi sportu będą sprawiedliwość, prawda, dobro, piękno i otwarcie na drugiego człowieka. Bowiem wspólna praca na gruncie sportu potrzebuje idei naczelnej, fundamentalnej wartości, która by nadała sens i połączyła w jeden nurt pracę sportowców, trenerów, działaczy, lekarzy, sponsorów. Czy zatem istnieje jakaś inna idea, inna wartość lub inne światło, które byłoby w stanie nadać sens sportowej pracy wszystkich ludzi sportu? Otóż miłość jest tą siłą, która nie narzuca się człowiekowi z zewnątrz, w postaci regulaminów, przepisów i nakazów, lecz rodzi się w jego wnętrzu, w jego sercu, jako jego najbardziej wewnętrzna własność. Idzie tylko o to, aby ludzie sportu pozwolili się jej narodzić i by umieli nią nasycić swoją wrażliwość, swoje myślenie i działanie na stadionie, hali, basenie czy na hipodromie. Podczas przemówienia w Sopocie Jan Paweł II mówił, że niczego nie ma bez miłości: nie ma sportu bez miłości i każdej innej dziedziny życia. „Nie ma solidarności bez miłości. Więcej, nie ma szczęścia, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, nie ma rodziny bez miłości... Tej miłości, która przebacza, choć nie zapomina, jest wrażliwa, nie szuka swego, pragnie dobra innych, miłości, która służy, zapomina o sobie i jest gotowa do wspólnałomyślnego dawania”³⁴⁵.

Sportowcy, szczególnie ci najbardziej znani i bardzo często oglądani na stadionach i ekranach telewizorów, mają wielką odpowiedzialność społeczną, bowiem ich postępowanie jest obserwowane i śledzone przez ogromne rzesze młodych, dla których są oni idolami. Dlatego ważne jest, aby mieli

³⁴⁴ C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Drohiczyn, dz. cyt.; „Tygodnik Powszechny” (1999), 25; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 67-68.

³⁴⁵ C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Sopot, 5.06.1999, dz. cyt.; „Tygodnik Powszechny” (1999), 24; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 67-68.

oni świadomość swojej roli w odniesieniu do dawania przez nich świadectwa solidarności i żeby wiedzieli, że wszystko co czynią jest z uwagą śledzone przez członków społeczeństwa „Wy, piłkarze, mówił Jan Paweł II, jesteście przedstawicielami dyscypliny sportowej, która w każdy weekend skupia na stadionach, przed telewizorami i w mediach społecznościowych ogromne rzesze ludzi, którzy interesują się prowadzoną przez was rywalizacją sportową. Dlatego też musicie sobie z tego faktu zdawać sprawę, mieć świadomość, że ponosicie w związku z tym szczególną odpowiedzialność”³⁴⁶.

Podczas międzynarodowego jubileuszu sportowców na stadionie olimpijskim w Rzymie Jan Paweł II do licznie zgromadzonych przedstawicieli świata sportu mówił, że sport jest z pewnością jedną z najbardziej popularnych aktywności ludzkich i może w znaczącym stopniu wpływać na zachowania ludzi, zwłaszcza młodych. Jednak i tutaj kryje się pewne ryzyko. Dlatego też sport musi być uporządkowany i prowadzony w taki sposób, aby wyrazić swój pozytywny potencjał. Sport winien być w służbie człowieka, a nie człowiek w służbie sportu. Jesteście reprezentantami wielu krajów, mówił do zgromadzonych, którzy będą prawdziwymi bohaterami nadchodzących mistrzostw. Oczy kibiców na całym świecie będą nakierowane na was. Bądźcie świadomi swojej odpowiedzialności! Jesteście mistrzami nie tylko na stadionie, ale także jako osoby, które powinny stać się wzorem dla milionów młodych ludzi, którzy potrzebują „przewodników”, a nie „bożków”. Oni potrzebują ludzi, którzy będą im ukazywać ważne życiowe wartości, takie jak dyscyplina, odwaga, uczciwość, radość i bezinteresowność. Wasz dobry przykład może inspirować ludzi do stawiania czoła różnym problemom życiowym z równym zaangażowaniem i entuzjazmem. Znamienne jest, że niektóre wyrażenia sportowe nie są obce uczniom Chrystusa, takie jak selekcja, szkolenie, samodyscyplina, wytrwałość, zaufanie do wymagającego przewodnika, akceptacja zasad gry. Życie chrześcijańskie wymaga systematycznego treningu duchowego, ponieważ chrześcijanin, tak jak „każdy zawodnik kontroluje się we wszystkim”³⁴⁷.

Drodzy młodzi sportowcy, mówił papież, jesteście najlepszymi reprezentantami swoich narodów, którzy wnoszą do sportowej rywalizacji najlepsze swoje wartości. Bądźcie dumni z tego wyróżnienia, ale także musicie sobie zdawać sprawę z odpowiedzialności, że należy reprezentować swój kraj

³⁴⁶ Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of the Barcelona Football Club*, 14.05.1999. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 47.

³⁴⁷ 1 Kor 9, 25; Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60; Jan Paweł II (2016), *Address at Olympic Stadium Blessing for 'Italia 90' World Cup*, 31.05.1990. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 40-42.

z godnością, oferując w zamian dar dobroci i radości dla wszystkiego, co czyni życie szlachetne i wzniosłe. Nie zapominajcie, że nic na świecie nie jest większe lub zacniejsze od tego, co przyniosło nam przez Jezusa Chrystusa, Słowo Wcielonego Boga dla naszego zbawienia wiecznego. Niech wysiłek sportowy, który przygotowuje was do rywalizacji, służy także do osiągnięcia najwyższych celów, do których walka życiowa was wzywa. Z tymi uczuciami proszę Boga, aby spojrzał łaskawie na wszystkich, którzy wezmą udział w tej doniosłej i uczciwej rywalizacji, aby spotkanie to było źródłem harmonii i przyjaźni³⁴⁸.

Papież Franciszek zachęca sportowców, by razem z innymi i z Bogiem odpowiedzialnie „angażowali się w sprawy rozwoju człowieka i świata, dając z siebie wszystko to, co mają najlepsze, podporządkowując życie temu, co naprawdę ma wartość i co trwa wiecznie. Wykorzystajcie wszystkie swoje talenty i poświęćcie się budowaniu dobrych relacji między osobami: przyjaźni, zaufania, solidarności i integracji”³⁴⁹. Jan Paweł II zachęca ludzi związanych ze sportem do „budowania bardziej braterskiego i zjednoczonego świata, pomagania i przewycięzania sytuacji wzajemnego niezrozumienia między ludźmi i narodami”³⁵⁰.

Sport musi zawsze iść w parze z solidarnością, ponieważ aktywność sportowa opiera się na najbardziej wzniosłych wartościach społecznych. Szczególnie dotyczy to budowania przyjaźni między narodami, rasami, religiami i kulturami. Działania te mogą przyczynić się do przewycięzania wielu podziałów, zagrożeń i konfliktów, które również dzisiaj doświadczamy z wielką mocą i które stanowią przeszkodę w harmonijnym rozwoju ludzkości³⁵¹.

5.6. Sport jako miejsce doświadczenia życia

Zdaniem Franciszka, sport jest przestrzenią, w ramach której w sposób niezwykle przejrzysty ukazywane jest napięcie występujące między siłą a słabością, eksponowane są doświadczenia, które nieodłącznie należą do ludzkiej egzystencji i dotyczą każdego bez wyjątku. Sport to dziedzina życia, w której

³⁴⁸ Tamże.

³⁴⁹ Franciszek (2015), *Pope Francis met the members of the Italian Tennis Federation*, 08.05.2015, <http://www.laici.va/content/laici/en/media/notizie/federazionetennis.html> (7.05.2020).

³⁵⁰ Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of the Roma Sports Association*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 63-64.

³⁵¹ Franciszek (2013), *Address to members of the European Olympic Committee*, 23.11.2013, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2013/november/documents/papa-francesco_20131123_delegati-comitati-olimpici-europei.html (7.05.2020).

ludzie mogą w sposób autentyczny odkrywać, rozwijać i przeżywać swoje talenty oraz kreatywne zdolności, ale jednocześnie doświadczają pewnych ograniczeń, swoich braków i niedoskonałości, które nierzadko mają decydujący wpływ na niepowodzenie w sportowej rywalizacji³⁵².

Jak wspomniano wcześniej, sport jest również dziedziną życia, która może ujawnić prawdę o wolności człowieka. „Wolność – jak mówił Franciszek – jest czymś wspaniałym, ale może zostać niewłaściwie wykorzystana i utracona”³⁵³. W sporcie szanowana jest ludzka wolność w ramach określonego zbioru zasad, ale także wzmacniana jest ludzka kreatywność, bowiem ona bardzo mocno związana jest z wolnością, która jest w konsekwencji gwarancją nieustannego rozwoju sportu. Zatem możemy powiedzieć, że wolność stanowi immanentną cechę sportu³⁵⁴.

Warto jeszcze sięgnąć w tym miejscu do nauczania Jana Pawła II, który zagadnienie wolności analizuje w kontekście prawdy. Zauważa, że coraz większe oddziaływanie tak zwanego postmodernizmu powoduje, że wypaczone zostaje rozumienie wolności, jako nieograniczonej niczym swobody myślenia i działania. Nie ma też prawdy jako takiej, ale są różne prawdy dotyczące tego samego zjawiska czy wydarzenia. Taki sposób myślenia, choć często nieświadomiony, zdomował się na gruncie sportu i staje się często jedyną słuszną wykładnią postępowania człowieka. Nieograniczona wolność stanowi przesłankę do akceptacji każdego sposobu postępowania, który prowadzi do osiągnięcia wyznaczonego celu. Ważne jest tylko to, aby postępowanie nie było sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Taka niczym nieograniczona wolność oznacza nieuchronnie zezwolenie na kłamstwa, oszczerstwa, absurdy, propagowanie nienawiści dla ślepych fanatyzmów, które niosą ze sobą ból i tragedię, nieszczęścia i niepotrzebne cierpienia, deprawację i demoralizację. Wszystkie niegodziwe czyny znajdują usprawiedliwienie w kontekście nieograniczonej wolności, która jest wykorzystywana dla realizacji celów moich i mojej drużyny. Jednak wszystko to, co dla mnie i mojej drużyny jest dobrem, złem jest dla mojego przeciwnika i jego kibiców. Zatem wolność nieograniczona służy złej sprawie, ponieważ zawsze pociąga za sobą ludzkie

³⁵² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁵³ Franciszek (2016), Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*: 267, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/amoris_laetitia_19032016.html (20.03.2020).

³⁵⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

tragedie. Tylko wolność w prawdzie, która została zakwestionowana przez postmodernizm, stanowi mocne oparcie dla świata sportu³⁵⁵.

Ludziom sportu powierzona została szczególna odpowiedzialność za prawdę – dążenie do niej, jej obronę i życie według niej. Sport pozbawiony prawdy, zafałszowany i oszukańczy jest swoim zaprzeczeniem i nie zasługuje na miano działalności kulturowej. W przemówieniu do ludzi nauki w Toruniu Jan Paweł II zwrócił uwagę na problemy związane z poszukiwaniem prawdy. Mówił: „Znamy dobrze trudności związane z ludzkim poszukiwaniem prawdy, z których dzisiaj na czoło wysuwają się: sceptycyzm, agnostycyzm, relatywizm i nihilizm. Dzisiaj nierzadko usiłuje się nam wmówić, iż skończył się bezpowrotnie czas pewności poznania prawdy oraz że jesteśmy nieodwołalnie skazani na totalny brak sensu, na prowizoryczność poznania, ciągłą zmienność i względność. W tej sytuacji jawi się nagląca konieczność potwierdzenia podstawowego zaufania do ludzkiego rozumu i jego zdolności do poznania prawdy – także tej absolutnej i ostatecznej. Człowiek jest zdolny do wypracowania sobie jednolitej i organicznej koncepcji poznania. Wycinkowość wiedzy i fragmentaryzacja sensu burzy wewnętrzną jedność człowieka. Człowiek dąży do pełni poznania, gdyż jest istotą, która z natury szuka prawdy i nie może bez niej żyć. (...) Do prawdy dochodzi się także dzięki innym, w dialogu z innymi i dla innych”³⁵⁶.

Niebywały rozwój nauk biologicznych, humanistycznych, technicznych i ekonomicznych, sposobów i metod treningowych, pozwalających na kierowanie rozwojem człowieka z zegarmistrzowską precyzją, przyczynia się niewątpliwie do sportowego rozwoju, ale jednocześnie niesie ze sobą zagrożenie wykorzystania tych zdobyczy przeciwko samemu sportowcowi. Świat sportu coraz częściej lęka się wytworów własnego rozumu i własnej wolności. Pojawia się pytanie o granice ingerencji człowieka w ludzki organizm. Dlatego niezwykle ważne jest powracanie do „początku” i przypominanie, że rozum jest darem Boga i znakiem bożego podobieństwa. Z tego powodu ludzie sportu winni pamiętać, że korzystanie z daru wolności na gruncie sportu nie

³⁵⁵ Jan Paweł II (1995), *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5.10.1995, <https://teologiapolityczna.pl/jan-pawel-ii-od-praw-czlowieka-do-praw-narodow> (7.05.2020); Jan Paweł II (2006), *Przemówienie do intelektualistów*, Coimbra, 15.05.1982. W: A. Jackowski [red.], *Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II*, WAM, Kraków: 508-510; M. Nowak (1990), *Jan Paweł II: Papież wolności, Papież tworzenia*, „Ethos”, 3-4 (11-12); J. Troska (1993), *Veritatis splendor – Encyklika o wolności i prawdzie*, „Życie i Myśl”, 2 (420).

³⁵⁶ C. Drążek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Toruń, 7.06.1999, dz. cyt.; „Tygodnik Powszechny” (1999), 25; Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 64.

może abstrahować od kryterium prawdy i dobra. Troska o sumienie moralne i poczucie odpowiedzialności za sportowca, urastają dziś do rangi podstawowych imperatywów. To właśnie na tym poziomie decydują się losy współczesnego sportu, jak i ludzi, w różny sposób w niego uwikłanych. Trzeba dążyć do tego, aby współczesny sport odnalazł swój wymiar człowieczy, polegający na wpisaniu sportu w całościowy sens ludzkiej egzystencji³⁵⁷.

Nieodłączna relacja między wolnością jednostki a akceptacją zasad pokazuje, że dana osoba podejmuje wolne działania zawsze we wspólnocie, w ramach zasad wypracowanych przez tę wspólnotę. W rzeczywistości jednostka nigdy nie jest odizolowanym bytem, ale jest „bytem w pełni społecznym. Tylko działanie z innymi, we wspólnocie pozwala na prawdziwie ludzkie życie i na rozwijanie swoich talentów, możliwości, uzdolnień i potencjałów”³⁵⁸. Sporty drużynowe i obecność widzów ujawniają omawiany związek, jaki występuje między jednostkami a społeczeństwem. Co więcej, nawet w indywidualnych sportach niezbędny jest udział wielu innych osób i potrzebne jest otoczenie społeczne. Tak więc sport może służyć jako wzór, który jest egzemplifikacją tego, w jaki sposób osoba sportowca może budować własną tożsamość poprzez doświadczenie wspólnoty.

Gdy patrzymy na sport z perspektywy współczesnego świata, to dojdziemy do przekonania, że w sporcie chyba w najbardziej wyrazisty sposób ujawnia się jedność ciała i duszy. Należy podkreślić z całą mocą, że niewłaściwe rozłożenie akcentów, które polega na dowartościowaniu jednej i zmarginalizowaniu drugiej strony, zwykle prowadzi do fałszywego pojmowania istoty ludzkiej. Na przykład skupienie uwagi na sile może sugerować, że ludzie są wszechmocni i nie mają żadnych ograniczeń w tym zakresie. Jednostronna koncepcja wolności pociąga za sobą myślenie, że nikogo nie obowiązują żadne zasady oraz normy społeczne i mogą czynić, co chcą i respektować wyłącznie własne zasady. Podobnie, zbyt silny nacisk kładziony na wspólnotę może prowadzić do niedowartościowania godności osoby. I wreszcie, od czego zaczęliśmy rozważanie tej kwestii, rezygnacja z uznania jedności ciała i duszy sprzyja tworzeniu się postawy, która z jednej strony całkowicie lekceważy ciało lub w nieuzasadniony sposób je dowartościowuje. Dlatego

³⁵⁷ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 65; Por. Jan Paweł II (1998), Encyklika *Fides et ratio*, 14,09.1998, Pallottinum, Poznań.

³⁵⁸ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Guadium et spes* (1967), dz. cyt.: 12.

wszystkie wymiary człowieka muszą w zrównoważony sposób być wzięte pod uwagę, abyśmy mogli lepiej zrozumieć, co właściwie jest istotą ludzką³⁵⁹.

Podsumowując, możemy powiedzieć, że w sporcie ludzie w szczególny sposób odczuwają napięcie między siłą a słabością, dowolnością poddania się ogólnym regułom, które regulują powszechną praktykę sportową a indywidualnością skierowaną ku wspólności oraz jednością ciała i duszy a ich dualizmem. Ponadto dzięki sportowi ludzie mogą doświadczyć piękna. Jak słusznie zauważył Hans Urs von Balthasar, estetyczna zdolność człowieka jest również decydującą cechą, która pobudza dążenie do ostatecznego sensu³⁶⁰. Jeśli taki integralny pogląd antropologiczny zostanie zastosowany, sport może rzeczywiście być postrzegany jako niezwykle pole, na którym człowiek doświadcza istotnych prawd o nim samym w swoim dążeniu do ostatecznego przeznaczenia.

5.7. Sport w perspektywie najwyższych celów

Ludzie odnajdują najgłębszą prawdę o sobie w starotestamentowym zapisie, że „stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył”³⁶¹. Chociaż prawdą jest, że sport jest przykładem dążenia człowieka do pewnego rodzaju szczęścia, które Sobór Watykański II określił, jako „pełne i wolne życie godne człowieka, przy wykorzystaniu wszystkiego, czego mu może dostarczyć tak obficie dzisiejszy świat”³⁶². Prawdą jest również, że zostaliśmy stworzeni dla szczęścia, które jest jeszcze większe niż to, które ogranicza się do świata przyrodzonego. To szczęście jest możliwe dzięki darmowemu darowi bożej łaski. Ważne jest podkreślenie, że boża łaska nie niszczy tego, co ludzkie, lecz raczej „doskonali naturę”³⁶³ lub podnosi człowieka do komunii z Bogiem, który jest Ojcem, Synem i Duchem, ale także do jedności z innymi.

Jednym z ważnych sposobów doświadczania bożej łaski jest miłosierdzie. Jak podkreślał papież Franciszek w całym swoim pontyfikacie, a zwłaszcza w Roku Miłosierdzia, Bóg nigdy nie zmusza się do wybaczenia nam. Bóg kocha nas bezwarunkowo. Nawet gdy robimy błędy lub popełniamy grzechy, Bóg jest cierpliwy wobec nas i zawsze oferuje nam przebaczenie i drugą

³⁵⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁶⁰ Por. H. Gumbrecht (2006), *In Praise of Athletic Beauty*, University Press, Cambridge.

³⁶¹ *Księga Rodzaju*: 1, 27

³⁶² Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Guadium et spes* (1967), dz. cyt.: 9.

³⁶³ Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, dz. cyt.: 1, 1, 8, 2.

szansę. Boże przebaczenie – podobnie jak nasze wzajemne przebaczenie – powoduje uzdrowienie i odzyskanie obrazu i podobieństwa Boga w nas. Jak to ujął św. Paweł w swym *Liście do Kolosan*: „Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga na obraz Tego, który go stworzył”³⁶⁴. Natomiast w *Drugim liście do Koryntian* pisze: „My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu”³⁶⁵. Jeśli proces odkupienia oznacza, że odnawiamy się i przekształcamy w obraz i podobieństwo Boga, który jest Ojcem, Synem i Duchem, oznacza to uświadomienie sobie, że jesteśmy fundamentalnie związani wzajemnymi relacjami z Bogiem.

Dla Jana Pawła II sport jest okazją do zbliżenia i lepszego poznania Stwórcy. Cały świat jest wypełniony znakami obecności Boga, bowiem jest on jego dziełem i w nim zawarta jest jego miłość i dobroć. Ludzie sportu odkrywają je w pięknie otaczającej przyrody, w zabytkach i dziełach ludzkiej kultury, ale także w kontaktach z innymi ludźmi, w tym podczas rywalizacji sportowej³⁶⁶. Wspaniałe dzieła ludzkich rąk w postaci pięknych stadionów, hal, pływalni i innych obiektów sportowych, a zwłaszcza w postaci budowli sakralnych i religijnej sztuki, skłaniają człowieka do głębszej duchowej refleksji i zwracają jego myśli ku Bogu. W ten sposób, poprzez dzieła otaczającego świata, za pomocą artystycznego wyrazu zwiększa się wiedza na temat świata i religii, dokonuje się przekaz prawd dotyczących wiary i pomnaża się sama wiara³⁶⁷. Szczególną okazją do ewangelizacji jest sport organizowany przez chrześcijańskie organizacje. Stwarza on warunki zarówno do budowania i umacniania swej osobistej wiary, przekazywania wiary innym, współuczestnikom procesu szkolenia i rywalizacji sportowej, ale także spotykanym w trakcie aktywności sportowej. Sportowcy, którzy innym dają świadectwo Chrystusowej wiary, dobra i miłości, podejmują różnorodne przedsięwzięcia misyjne lub działania charytatywne i pomocowe, dają przykład ewangelicznego życia, sami utwierdzają się w wierze, ale także oddziałują na innych

³⁶⁴ *List św. Pawła do Kolosan*: 3, 9-10.

³⁶⁵ *Drugi list św. Pawła do Koryntian*: 3, 18.

³⁶⁶ Jan Paweł II (1991), Encyklika *Centesimus annus*, Rzym, 1.05.1991: 30-43, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_2.html#m6 (7.05.2020).

³⁶⁷ M. Kempny, G. Woroniecka [red.] (1999), *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, Nomos, Kraków.

poprzez przykład chrześcijańskiego postępowania³⁶⁸. Sport może też prowadzić do świętości, jak zaprowadził wielu wybitnych sportowców, dla których sportowy trud i wysiłek były etapem drogi ascetycznej i duchowej, szkołą modlitwy oraz adoracji i zmierzaniem do wewnętrznej dyscypliny oraz doskonałości.

³⁶⁸ Jan Paweł II (1987), Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Rzym, 30.12.1987: 27-34, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html#m7 (7.05.2020); *Ewangelia według św. Jana*: 15, 9-17

Rozdział 6.

Wyzwania stojące przed sportem

Mówiliśmy już o niezwykle ważnych aspektach i wymiarach sportu, a także o jego roli w poszukiwaniu dobroci, szczęścia i prawdy. Jak każda inna ludzka rzeczywistość, sport może być w taki sposób zorganizowany i wykorzystany, że na jego gruncie kwestionowana będzie ludzka godność i podstawowe prawa człowieka. Dlatego też Kościół podnosi głos, gdy widzi zagrożenie ludzkiej godności i prawdziwego szczęścia ludzi³⁶⁹.

Rozwój sportu, zdaniem Franciszka, musi być oceniany według jasnych, prostych i jednoznacznych kryteriów, a mianowicie, czy na jego gruncie jest respektowana godność osoby, czy jest okazywany odpowiedni szacunek dla innych, dla wszystkich stworzeń w nim uczestniczących i dla środowiska. Ponadto Kościół przywiązuje ogromną wagę do radości wynikającej z uczestnictwa w sporcie, do opartej na prawdzie lojalności i przyjaźni wszystkich uczestników sportu. Kiedy zasady sportu są uzgodnione na poziomie międzynarodowym, sportowcy reprezentujący różne społeczeństwa, cywilizacje, kultury, narody i religie wspólnie doświadczają uczciwej rywalizacji i radości, które mogą pomóc w promowaniu globalnej wspólnoty i jedności światowej rodziny ludzkiej³⁷⁰.

6.1. Chodzi o sport prawdziwie ludzki

Poprzez uczestnictwo w sporcie ludzie mogą doświadczyć swojego cielesnego istnienia w prosty i pozytywny sposób. Sportowcy, zwłaszcza

³⁶⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁷⁰ Tamże.

przedstawiciele zespołowych gier sportowych doskonale wiedzą, że najbardziej satysfakcjonujące doświadczenia mają miejsce, gdy zawodników łączy silna więź emocjonalna i podejmują przemyślane oraz dobrze zaplanowane działania zespołowe³⁷¹.

Oddajmy jeszcze głos Janowi Pawłowi II, który podczas spotkania z okazji wielkiego jubileuszu roku 2000 wzywał zebranych z całego świata ludzi sportu do głębokiej refleksji i nawrócenia. „Czyż świat sportu nie może włączyć się w ten opatrnościowy nurt duchowej odnowy? Nie! Przeciwnie, właśnie ze względu na doniosłą rolę, jaką odgrywa dzisiaj sport, wszyscy, którzy go uprawiają, winni skorzystać z okazji do rachunku sumienia. Należy podkreślać i rozwijać liczne pozytywne aspekty sportu, ale trzeba też dostrzegać różne niewłaściwe i niepokojące sytuacje, do jakich on czasem może prowadzić”. „Świadomi potencjału wychowawczego i duchowego sportu, wierzący i ludzie dobrej woli winni jednoczyć się w walce z wszelkimi wypaczeniami, jakie mogą się do niego zakraść, dostrzegając w nich przeszkodę dla pełnego rozwoju człowieka i dla jego radości życia. Należy na wszystkie sposoby chronić ludzkie ciało przed różnego rodzaju zamachami na jego integralność, przed wszelkim wyzyskiem i bałwochwalstwem”³⁷².

„Wypada prosić o przebaczenie wszystkiego, mówił papież, co w świecie sportu uczyniono i co zaniedbano wbrew postanowieniom podjętym podczas poprzedniego jubileuszu”. „Niech rachunek dla wszystkich – działaczy, trenerów i sportowców – będzie okazją do wzbudzenia w sobie nowej energii twórczej i woli działania, tak, aby sport mógł sprostać – nie ulegając wynaturzeniu – potrzebom naszych czasów; aby był to sport, który chroni słabych i nie wyklucza nikogo, uwalnia młodych z sideł apatii i obojętności oraz wzbudza w nich wolę zdrowego współzawodnictwa; sport, który stanie się czynnikiem emancypacji krajów uboższych, pomoże w walce z nietolerancją i w budowie świata bardziej braterskiego i solidarnego; sport, który będzie budził miłość do życia, uczył ofiarności, szacunku i odpowiedzialności, pozwalając należycie docenić wartości każdego człowieka”³⁷³.

³⁷¹ Tamże.

³⁷² Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*, 29.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 58-60; Jan Paweł II (2001), *Wielki sportowy jubileusz roku 2000*. W: Z Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, SALOS RP, Warszawa: 21-22.

³⁷³ Tamże.

6.2. Zagrożenia i niedobre tendencje

Z tej perspektywy, zdaniem Franciszka, szereg zjawisk, wydarzeń i procesów w sporcie należy ocenić krytycznie, a niektóre z nich z całą surowością napiętnować. Jednak trzeba także z całą mocą podkreślić, że nie dotyczy to tylko sportu, ale także i może w jeszcze większej mierze, innych dziedzin życia społecznego. Nauka społeczna Kościoła zawsze przypomina nam wszystkim, że osoby zaangażowane w politykę, ekonomię, gospodarkę, edukację lub naukę muszą nieustannie zadawać sobie fundamentalne pytanie, a mianowicie, czy ich działania służą osobie ludzkiej i sprawiedliwemu porządkowi. Takie pytanie musi być również stawiane przez osoby zajmujące się sportem, bez względu na to, jakie zajmują pozycje w jego strukturze³⁷⁴.

Intensywne i wysokiej jakości doświadczenia w sporcie stanowią podstawę jego przyciągania i atrakcyjności. Jednak z powodu tej atrakcyjności i siły przyciągania sport podlega również procesom dryfowania w kierunku polityki i praktyk, które nie służą człowiekowi, a często są dla niego zgubne. Sytuacja ta dotyczy zarówno samych sportowców i wszystkich osób związanych z funkcjonowaniem sportu, ale także wielkiej rzeszy obserwatorów, widzów i kibiców. Wielkie znaczenie, jakie sport we współczesnych czasach posiada, może być dla niego niszczące a nawet zabójcze. Bowiernie rzadko jest on wykorzystywany jako instrument służący do realizacji innych interesów. Chodzi tutaj przede wszystkim o wykorzystywanie sportu do realizacji celów politycznych, do demonstrowania siły oraz sprawności władzy, ale także do osiągnięcia zysku finansowego czy budowania nacjonalistycznego społeczeństwa³⁷⁵.

W ten sposób zagrożona jest autonomia i suwerenność sportu oraz jego podstawowych wewnętrznych wartości i idei. Wprężenie sportu w realizację pozasportowych interesów, a mianowicie interesów o charakterze politycznym, ekonomicznym czy też interesów związanych z funkcjonowaniem kultury masowej, powoduje, że siły te zaczynają narzucać i dyktować dynamikę

³⁷⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁷⁵ Najbardziej wyrazistym przykładem wykorzystywania sportu w państwie totalitarnym do realizacji celów politycznych, propagandowych, militarnych i nacjonalistycznych jest przykład Trzeciej Rzeszy, w której to przez sport Hitler chciał potwierdzić wyższość rasy aryjskiej. Sportowców niemieckich przedstawiano we wręcz mityczny sposób. Wszyscy byli bardzo dobrze zbudowani (umięśnieni), z niebieskimi oczami i blond włosami. Ważną rolę odegrało wychowanie fizyczne w szkołach, którego tygodniowy wymiar został podniesiony do pięciu godzin. Wychowanie fizyczne było traktowane jako najważniejszy przedmiot, a osiągających słabe wyniki sportowe nierzadko wyrzucano ze szkoły. Naziści nawiązywali często do kultury spartańskiej,

oraz kierunki rozwoju sportu, ale także wywierają wpływ na doświadczenia samych sportowców. Sport jest elementem i sektorem społeczeństwa, bierze aktywny udział w jego życiu i z tego też powodu musi uważać, aby nie utracić swojej autonomii³⁷⁶.

Franciszek, przemawiając do delegacji profesjonalnych włoskich drużyn piłkarskich, przypomniał swoje uczestnictwo wraz z rodziną w spotkaniach piłkarskich na stadionie. Podczas tych wydarzeń panowała atmosfera zadowolenia, radości i święta. Powiedział piłkarzom, opiekunom i osobom towarzyszącym: „Mam nadzieję, że piłka nożna i wszystkie inne popularne dyscypliny sportu mogą odzyskać ten niezwykle ważny charakter, jakim jest świętowanie wydarzenia sportowego. Dzisiaj, jest to oczywisty znak czasu, piłka nożna działa również w świecie biznesu, marketingu, telewizji itp., ale

która nadawała sportowi najwyższą rangę publiczną. Niemieccy intelektualiści dokonali apoteozy siły fizycznej, która jest najważniejsza i stanowi źródło wszystkich korzystnych zmian. Hitleryzm z pewnością wpłynął na rozwój sportu, jednak był to wpływ jednostronny o politycznym, militarnym i nacjonalistycznym zabarwieniu. Sport miał być drogą do utrzymania społeczeństwa w pogotowiu wojennym. Przygotowaniom igrzysk w 1936 roku w Berlinie towarzyszyły prześladowania przez Trzecią Rzeszę ludności żydowskiej, a do rozpoczęcia igrzysk z rąk nazistów w Niemczech zginęły setki Żydów. Dla Hitlera rywalizacja sportowa podczas igrzysk nie miała autotelicznego znaczenia. Igrzyska miały na celu ukazanie światu potęgi Niemiec i uwiarygodnienie osiągnięć niemieckiego „nadczołowieka”. Wielokrotnie łamał on zasady zapisane w *Karcie Olimpijskiej* i np. kazał sprowadzać do łoża, z której obserwował zmagania, medalistów w poszczególnych konkurencjach w celu złożenia osobistych gratulacji. Jak się później okazało, pomysł ten zmusił samego Hitlera do opuszczenia stadionu, kiedy to w skoku wzwyż dwa pierwsze miejsca zajęli czarnoskórzy Amerykanie, Cornelius Johnson i Dawid Albritton, którym nie odważył się podać ręki i pogratulować olimpijskiego sukcesu. Berlińskie igrzyska są przede wszystkim oceniane przez pryzmat tego, co wydarzyło się później, a mianowicie drugiej wojny światowej, która była zaprzeczeniem niemal wszystkich idei niesionych na sztandarach ruchu olimpijskiego, takich jak pokój, wolność, dobro, solidarność, równość, prawda, szacunek dla każdego człowieka. Przegrana Trzeciej Rzeszy i pokazowy sąd nad niemieckimi oprawcami w Norymberdze w 1946 roku otworzyły nową epokę, w której wszystko co miało jakikolwiek związek z Trzecią Rzeszą zostało napiętnowane i potępione. Por. G. Walters (2008), *Igrzyska w Berlinie. Jak Hitler ukradł olimpijski sen*, Rebis, Poznań; G. Młodzikowski (1973), *20. olimpiad ery nowożytnej*, SiT, Warszawa: 136; Z. Dziubiński (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a sport*, dz. cyt.; C. Mojsiewicz [red.] (1998), *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Atla 2, Wrocław.

³⁷⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

wszyscy musimy dbać o to, aby aspekt ekonomiczny nie stał się ważniejszy od samego sportu. Bowiem jeśli tak się dzieje, to cały sport ulega skażeniu nie tylko na poziomie międzynarodowym, ale także krajowym, a nawet lokalnym”³⁷⁷

Kiedy w sporcie zaczyna upowszechniać się i dominować zasada „zwycięzania za wszelką cenę”, to sam sport zaczyna być poważnie zagrożony i traci swój pierwotny sens. Gdy koncentruje on swą uwagę wyłącznie na sukcesie sportowym, czy to z przyczyn osobistych, czy też politycznych lub ekonomicznych, redukuje swoją społeczną doniosłość i ogranicza socjalizacyjne możliwości. Sami zaś sportowcy przestają odgrywać główne role i są spychani na margines. Jeśli sportowiec dąży do uzyskania za wszelką cenę perfekcyjnej sprawności swego ciała, które to dążenie skłania i determinuje go do określonych i wątpliwych moralnie czynów, a także nierzadko czynów zabronionych, to taka sytuacja rodzi poważne konsekwencje. Kryterium, według którego dokonuje się oceny sportu, nie jest już godność osoby, ale raczej jej skuteczność i efektywność, a to zwykle związane jest z większym ryzykiem i zagrożeniem dla zdrowia sportowców oraz innych uczestników sportu. Stojemy na jednoznacznym stanowisku, że godność i prawa osoby nigdy nie mogą być arbitralnie podporządkowane innym interesom, innym celom i innym wartościom. Również sportowcy nie mogą być traktowani w sposób instrumentalny i rzeczowy, jako pewien rodzaj towaru podlegający rynkowym prawom kupna i sprzedaży. Franciszek w tym kontekście skierował do członków Europejskiego Komitetu Olimpijskiego następujące słowa: „Gdy sport jest oceniany jedynie przez pryzmat parametrów ekonomicznych lub efektywnościowych (zwycięstwa, medalu, rekordu), to ryzykuje redukcją sportowców do zwykłych narzędzi, służących do zwiększenia zysków. Sportowcy wchodzą w ten sposób do systemu, który w konsekwencji ich marginalizuje i deprecjonuje. Tracą oni prawdziwy sens swojej działalności, a mianowicie radości z grania, radości, która przyciąga ich jak dzieci, która także skłaniała ich do wielu autentycznych i prawdziwych poświęceń w dążeniu do odniesienia zwycięstwa”³⁷⁸.

Ogólne prawa do życia w godności i wolności muszą być chronione w sporcie. Dotyczą one w szczególności ubogich i słabych, zwłaszcza dzieci,

³⁷⁷ Franciszek (2014), *Address to the Fiorentina and Napoli soccer teams and to a delegation of the Italian Soccer Federation and of the Serie A League*, 02.05.2014, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2014/may/documents/papa-francesco_20140502_squadre-coppa-italia.html (29.03.2020).

³⁷⁸ Franciszek (2013), *Address to members of the European Olympic Committee*, 23.11.2013, dz. cyt.

które mają prawo do ochrony w swojej integralności cielesnej. Przypadki fizycznego, seksualnego, jak i emocjonalnego wykorzystywania dzieci przez nauczycieli, trenerów, instruktorów i innych dorosłych działających w sporcie, są bezpośrednim zamachem na młodego człowieka, który jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga, a zatem i dla Boga. Organizacje rządowe i samorządowe oraz inne działające na rzecz rozwoju sportu, które dedykują różnego rodzaju programy sportowe dla młodzieży, w tym na poziomie wychynowym i profesjonalnym, muszą we współpracy ze specjalistami i ekspertami opracować politykę zapewniającą bezpieczeństwo i ochronę wszystkich młodych sportowców³⁷⁹.

Sportowcy mają również przywilej korzystania ze swoich praw i reprezentowania swoich interesów. Nie wolno im ograniczać i uniemożliwiać swobodnego wyrażania się jako obywateli, zgodnie z własnymi przekonaniami oraz sumieniem. Muszą być traktowani jako osoby, na których spoczywają określone obowiązki, ale też mające należne im prawa. Wszelkie formy dyskryminacji ze względu na pochodzenie społeczne, przynależność narodową, pochodzenie etniczne, płeć, rasę, kulturę lub religię nie mogą być tolerowane i akceptowane w sporcie. Sport ponosi odpowiedzialność nie tylko za to, co dzieje się na jego gruncie, w jego łonie, ale za wszystko to, co ma miejsce w jego bezpośrednim otoczeniu. Wiele osób jest zaangażowanych w przygotowanie i realizację wielkich wydarzeń sportowych, ale nie zawsze mają one stworzone odpowiednie warunki pracy i życia, często są oni narażani na utratę zdrowia i bezgranicznie wykorzystywani przez swoich pracodawców³⁸⁰.

Przykładem niewłaściwego traktowania pracowników zaangażowanych do budowy obiektów sportowych mogą być mistrzostwa świata w piłce nożnej w 2014 roku w Brazylii. Konferencja Episkopatu Brazylii wystosowała w związku z tym specjalną notę, w której wyraża z jednej strony zadowolenie i radość z możliwości organizacji mistrzostw świata, z drugiej natomiast oburzenie z powodu doświadczanych krzywd, cierpienia, wykluczenia i niesprawiedliwości doświadczanej przez część społeczeństwa brazylijskiego³⁸¹.

W nocie noszącej znamienne tytuł *Gra o życie* biskupi podkreślają, że naród brazylijski znany jest na świecie z gościnności i pogodnego usposobienia. Dlatego też biskupi są przekonani, że wszyscy, którzy przyjadą z różnych stron świata, aby uczestniczyć w mistrzostwach, zostaną przyjęci z szacunkiem

³⁷⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

³⁸⁰ Tamże.

³⁸¹ Z. Dziubiński (2015), „*Gra o życie*” – *Episkopat Brazylii (nota)*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 100-102.

i godnością, w klimacie braterstwa i przyjaźni. Jednak zwracają również uwagę, że olbrzymie inwestycje związane z wybudowaniem nowoczesnej infrastruktury sportowej (12 stadionów piłkarskich), związane są z zaniechaniem innych inwestycji, o wiele bardziej społecznie uzasadnionych, takich np. jak budowa szpitali i szkół. Sytuacja taka powoduje wielkie niezadowolenie społeczne, które przejawia się w licznych i na wielką skalę prowadzonych protestach, tłumionych przez aparat władzy z użyciem siły i w sposób niezwykle brutalny³⁸².

Pasterze Kościoła brazylijskiego wyrażają żal i ubolewanie, że przygotowanie do mistrzostw świata stało się priorytetem dla państwa. Nie można się zgodzić na podważanie suwerenności kraju i podstawowych praw człowieka. Nie można tolerować marginalizacji osób najbardziej potrzebujących pomocy i opieki ze strony państwa. Nie można wreszcie akceptować pauperyzacji społeczeństwa i szerzącej się przemocy w różnych obszarach życia społecznego. „Nie można się zgodzić na to, piszą biskupi, aby z powodu organizacji mistrzostw świata dochodziło do łamania prawa, aby rodziny i całe wspólnoty były brutalnie eksmitowane ze swoich miejsc stałego zamieszkania z powodu realizacji mundialowych inwestycji. Także nie można się pogodzić z tym, aby rozgrywki sportowe potęgowały jeszcze bardziej różnice i nierówności społeczne oraz powodowały degradację środowiska naturalnego. Nie można też zaakceptować trybu wprowadzania regulacji prawnych w postaci dekretów i rozporządzeń, których celem jest usankcjonowanie przemocy i bezprawia³⁸³.

Biskupi brazylijscy wydali też specjalny folder informacyjny z okazji mistrzostwa świata, który był rozprowadzany wśród uczestników mundialu. Jego treść przedstawił przed mistrzostwami abp Anuar Battisti, odpowiedzialny w Episkopacie za duszpasterstwo turystyki. Biskupi akcentują w nim zagrożenia związane z organizacją mistrzostw. Wyrażają troskę Kościoła o wielkie rzesze Brazylijczyków, którzy są pozbawieni możliwości dostępu do informacji na temat organizacji mistrzostw, ale także uczestnictwa w podejmowaniu decyzji w sprawach finansowo-inwestycyjnych związanych z mundialem. Także zwracają uwagę na nierespektowanie przez administrację rządową podstawowych zapisów prawa pracy, prawa konsumenta czy prawa dotyczącego ochrony środowiska naturalnego. W folderze zawarte są konkretne zalecenia, przestrzegające przed wykorzystywaniem siły roboczej do pracy w warunkach niemal niewolniczych, ale także przed różnego rodzaju nadużyciami

³⁸² *Brazylia: przesłanie biskupów przed mistrzostwami świata w piłce nożnej* (2014), http://pl.radiovaticana.va/news/2014/05/16/brazylia:_przes%C5%82anie_biskup%C3%B3w_przed_mistrzostwami_%C5%9Bwiata_w_pi%C5%82ce/pol-799877 (20.05.2014).

³⁸³ Tamże.

na tle seksualnym. Biskupi domagają się zgodnego z prawem ścigania i karnia winnych popełnianych przestępstw³⁸⁴.

„Sukces mistrzostw świata, mówił abp Anuar Battisti, nie będzie uzależniony od ilości pozostawionych pieniędzy przez turystów, które wzmocnią miejscową gospodarkę. Także nie będzie zależeć od dochodów finansowych spółek sponsorsko i marketingowo zaangażowanych w mistrzostwa. Autentyczny sukces będzie polegał na zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkim, zaprzestania używania przemocy, poszanowaniu prawa do pokojowych manifestacji, zabezpieczeniu pracowników przed wykonywaniem pracy niewolniczej, przemytem ludzi, wykorzystywaniem seksualnym, zwłaszcza tych, którzy znajdują się w najgorszej sytuacji materialnej i społecznej, wyeliminowaniu z życia społecznego zjawisk przemocy, ksenofobii, szowinizmu i rasizmu”³⁸⁵.

6.3. Odpowiedzialność za dobry sport

Sport, zdaniem Franciszka, to wielopłaszczyznowa, wielowymiarowa i wieloaspektowa rzeczywistość społeczna i kulturowa. Ocena sportu zawsze powinna być wyważona, nie kierować się wyłącznie opiniami krytyków, którzy w sporcie widzą samo zło i deprawację, ale także nie powinna ulegać opiniom apologetów sportu, którzy dostrzegają w nim samo dobro i jedyny wzór godny naśladowania. Powinniśmy także zdać sobie sprawę z odpowiedzialności za sport, która nie jest jednakowa dla wszystkich, ale wszyscy, w różnym stopniu jesteśmy zobligowani do stania na straży jego podstawowych wartości i zapobiegania czyhającym niebezpieczeństwom. W rzeczywistości nie tylko ludzie zaangażowani w sport lub sportowcy ponoszą za niego odpowiedzialność. Dotyczy to także wielu innych osób i instytucji, takich jak choćby rodziny, trenerzy i asystenci, lekarze, menedżerowie, sędziowie, fizjoterapeuci, widzowie i osoby związane ze sportem, choć pracujący na jego rzecz w innych sektorach życia społecznego, jak choćby ludzie nauki, przywódcy polityczni, pracownicy administracji rządowej i samorządowej, biznesmeni oraz przedstawiciele mediów³⁸⁶.

³⁸⁴ *Copa de Mundo Dignidade Paz (folder)* (2014), Comissão Episcopal Pastoral Para o Serviço da Caridade, Pastoral do Turismo, http://cnbb.org.br/publicacoes-2/documentos-para-downloads-2/doc_download/2022-folder-copa-do-mundo-2014 (25.10.2014).

³⁸⁵ Z. Malczewski (2014), *Episkopat Brazylii o mistrzostwach świata w piłce nożnej*, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?s=opoka&id=51281> (20.07.2014).

³⁸⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Widzowie i kibice, którzy uczestniczą w sporcie w charakterze konsumentów bezpośrednio lub za pośrednictwem mediów, także ponoszą za niego odpowiedzialność. To właśnie oni mogą okazać swoje uznanie i szacunek względem wszystkich rywalizujących ze sobą sportowców, ale także mogą wyrazić swe niezadowolenie i dezaprobatę wobec sportowców postępujących niezgodnie z zasadami gry, niegodnie i niehonorowo. Czysta gra, *fair play*, w znaczącym stopniu jest determinowana przez widzów. Bowiem to oni reagują najszybciej na zachowania sportowców, zachowania godne oklaskują, natomiast niegodne wygwizdują. Wszelką niedozwoloną agresję³⁸⁷ lub przemoc należy bezwzględnie napiętnować i potępić, a osoby odpowiedzialne za sport muszą dołożyć wszelkich starań, aby występowaniu negatywnych zjawisk zapobiegać i przeciwdziałać. Trzeba przyznać, że zostało wypracowanych wiele sposobów postępowania, mających na celu przeciwdziałanie przemocy, ksenofobii i rasizmowi w środowisku sportowym. Na przykład niektóre profesjonalne kluby piłkarskie w Europie i w innych częściach świata szkolą wolontariuszy, którzy prowadzą szkolenia wśród fanów. Ich celem jest przeciwdziałanie niesportowym zachowaniom, agresji i przemocy, które zbyt często w ostatnich latach były częścią piłkarskich spotkań. Odpowiedzialność za sport nie może całkowicie zostać przeniesiona ze sportu na inne zewnętrzne instytucje³⁸⁸.

Wiele osób aktywnie uprawia sport w środowisku naturalnym, ale z tego tytułu środowisko nie doznaje jakiegokolwiek uszczerbku, bowiem aktywność sportowa nie narusza struktury tego środowiska. Jednak realizacja wielu inwestycji sportowych powoduje różnorodne napięcia między przedstawicielami sportu, dbającymi o jego interesy, a przedstawicielami różnych

³⁸⁷ Problematyka agresji i przemocy w sporcie została szczegółowo omówiona przez interdyscyplinarny zespół badaczy w monografii zatytułowanej *Sport a agresja*. W dyskusji panelowej większość była zgodna, że agresja na stadionach ma przede wszystkim swoją genezę w dysfunkcjonalności życia społecznego, niesprawiedliwości, marginalizacji jednych i uprzywilejowaniu drugich. Można powiedzieć, że ma swoją przyczynę w podziale ludzi na lepszych i gorszych, tj. tych, którzy mają dostęp do cenniejszych i pożądanych zasobów społecznych, i tych, którzy tego dostępu nie posiadają. Por. Z. Dziubiński [red.] (2007), *Agresja a sport*, AWF/SALOS RP, Warszawa; J. Gracz, T. Sankowski (1994), *O zachowaniach agresywnych w sporcie*. W: K. Maroszek [red.], *Zjawiska patologii społecznej w sporcie*, AWF, Gdańsk; B. Karolczak-Biernacka (1998), *Agresja w sporcie*. W: W. Szewczuk [red.], *Encyklopedia psychologii*, Innowacje, Warszawa; S.D. Eitzen (1981), *Sport and Deviance*. W: G.R.F. Lüschen, G.H. Sage [red.], *Handbook of Social Science of Sport*, Stipes Publishing Company, Champaign; S.D. Eitzen (1988), *Conflict Theory and Deviance in Sport*, „International Review for the Sociology of Sport”, 23 (3): 193-202.

³⁸⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

organizacji ekologicznych, które sprzeciwiają się wszelkim próbom ingerowania w środowisko przyrodnicze. Tak więc sportowcy i osoby sponsorujące oraz odpowiedzialne za organizację wydarzeń sportowych mają dodatkową odpowiedzialność, która polega na traktowaniu środowiska naturalnego z najwyższym szacunkiem. Podobnie odpowiedzialność ta spoczywa na barkach wielu innych ludzi. Każda osoba musi nie tylko zastanowić się nad tym, jakie koszty ekologiczne może spowodować ingerencja sportu w środowisko naturalne, ale wszyscy ci, którzy sponsorują i organizują ważne wydarzenia sportowe, muszą również zastanowić się, czy znaleźli zrównoważoną formę organizacji imprezy, czy zabezpieczone będą interesy sportu, ale także interesy związane z zachowaniem środowiska naturalnego³⁸⁹

Wcześniej na temat potrzeby dbania o nasze środowisko naturalne wypowiedział się Jan Paweł II. Papież nawoływał do inteligentnej aktywności sportowej, która pomaga w odkrywaniu wartości świata stworzonego, ale jednocześnie chroni środowisko naturalne przed degradacją. „Trzeba nauczyć się patrzeć na świat stworzony oczyma czystymi i pełnymi zdumienia. Niestety, czasami uchybia się szacunkowi, jaki należy się dziełu stworzenia. Kiedy jednak człowiek, zamiast być stróżem, staje się tyranem natury, wcześniej czy później buntuje się ona przeciwko jego niedbałości”³⁹⁰.

Papież podejmuje kwestię relacji, jakie powinny występować między turystami a otaczającym ich bogactwem naturalnym. W tym kontekście pisał, że wśród niezliczonej liczby turystów, którzy każdego roku „wyruszają w świat”, wielu wyraźnie stawia sobie za cel podróży poznawanie natury i eksploruje ją aż po najbardziej ukryte zakątki. Inteligentna turystyka pozwala dowartościować piękno świata stworzonego. Dzięki niej człowiek podchodzi do niego z szacunkiem, cieszy się nim i nie narusza jego równowagi³⁹¹.

Jednak zaprzeczyć nie można, uważa Jan Paweł II, że ludzkość przeżywa dziś kryzys ekologiczny. Do zniszczenia natury przyczynił się i nadal przyczynia barbarzyński model turystyki, obejmujący między innymi budowanie infrastruktury turystycznej bez planowania uwzględniającego jej wpływu na środowisko. Należy przeciwstawić się „kryzysowi wartości moralnych, który wyraża się między innymi w niepokojącej degradacji

³⁸⁹ Tamże.

³⁹⁰ Jan Paweł II (2000), *Technika i przyroda: dwa wyzwania dla turystyki na progu XXI stulecia. Orędzie Papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Turystyki*, <http://www.vatican.va> (20.05.2014).

³⁹¹ Jan Paweł II (2000), *Homilia z okazji Jubileuszu Rolników*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/rolnicy_12112000.html (15.05.2014); K. Denek (2012), *Filozofia życia*, WSPiA, Poznań.

środowiska naturalnego”. Nie brakuje jednak powodów do nadziei, gdyż już od jakiegoś czasu wiele osób próbuje temu problemowi zaradzić. Troszczą się one przede wszystkim o przywrócenie duchowego wymiaru relacji ze światem stworzonym poprzez odkrycie pierwotnego zadania powierzono ludzkości przez Boga³⁹². Ekologia wewnętrzna sprzyja ekologii zewnętrznej, dając bezpośrednio pozytywne skutki (...) w postaci osobistego zdrowia i dobrobytu. Należy więc zachęcać do działania na rzecz pełniejszego rozwoju kultury życia i przewycięzania kultury śmierci. „Trzeba zatem zachęcać do turystyki, w formach odznaczających się większym szacunkiem dla środowiska, większym umiarkowaniem pod względem korzystania z bogactw naturalnych i większą odpowiedzialnością za kultury lokalne”³⁹³.

Jan Paweł II apeluje nie tylko do turystów, ale także do władz i lokalnych społeczności, aby w pogoni za korzyściami ekonomicznymi nie zaniebdywały spraw dotyczących zachowania ekosystemów i bogactw życia biologicznego. Dlatego należy popierać te działania, które mają na celu pogodzenie poszanowania przyrody z prawem człowieka do korzystania z niej dla swojego osobistego rozwoju. Turystyka może być skutecznym środkiem kształtowania świadomości ekologicznej. Mniej agresywna postawa wobec środowiska naturalnego pomoże odkryć i lepiej docenić dobra powierzone odpowiedzialności wszystkich i każdego indywidualnie. Poznanie z bliska wielu aspektów przyrody przyczyni się do lepszego uświadomienia sobie, jak pilna jest potrzeba podjęcia stosownych działań w zakresie jej ochrony, aby położyć kres nierozważnemu korzystaniu z bogactw naturalnych³⁹⁴.

Ponadto w sporcie, w którym biorą udział zwierzęta, należy zwrócić uwagę, aby były one traktowane w odpowiedni moralnie sposób, a nie tylko jako przedmioty służące do zabawiania i rozweselania ludzi.

Kościół kładzie nacisk na odpowiedzialność każdej osoby w sportowym świecie i apeluje do sumienia każdego człowieka, aby zaangażował się w jak największym zakresie w promocję humanitarnego i uczciwego sportu. Jednak nie byłoby sprawiedliwe obarczanie odpowiedzialnością za dobry i sprawiedliwy sport tylko ludzi działających w sporcie. Musimy również zwrócić uwagę na struktury społeczne, które wpływają na nasz sposób myślenia i działania. „Są to różne instytucje i praktyki, które ludzie uważają za już istniejące, zastane

³⁹² „Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał”. *Księga Rodzaju*: 2, 15.

³⁹³ Jan Paweł II (2002), *Ekoturystyka kluczem do właściwego rozwoju. Orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Turystyki*, <http://www.vatican.va> (20.04.2014).

³⁹⁴ Z. Dziubiński (2015), *Potrzeba proekologicznej turystyki*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, dz. cyt.: 67-68.

lub które tworzą, na poziomie krajowym i międzynarodowym. To one właśnie ukierunkowują lub organizują życie gospodarcze, społeczne i polityczne³⁹⁵. Struktury te mogą wpływać na działanie ludzi w tak silny sposób, że trudno im jest pozostać na straży głęboko humanistycznych wartości sportu. Jednak te struktury nie są czymś stałym i niezmiennym, wynikającym z rzekomego determinizmu historycznego. „Zawsze są wynikiem woli i odpowiedzialności ludzi, którzy mogą je zmieniać”³⁹⁶. Dlatego pozostają w zakresie naszej odpowiedzialności. Społeczne znaczenie różnych organizacji sportowych i instytucji na poziomie regionalnym, krajowym i międzynarodowym jest istotne, dlatego też ważna jest ich moralna odpowiedzialność za sport. Muszą zatem służyć wewnętrznemu dobru sportu i dobru uczestniczącego w nim człowieka.

6.4. Niepokojące zjawiska: degradacja ciała i doping

Istnieją zagadnienia, które Kościół uważa za szczególnie ważne dla sportu w naszych czasach. Innymi słowy możemy powiedzieć, że są zagrożenia, które w sposób fundamentalny wiążą się z coraz większym zorientowaniem sportu na sukces i na realizację ekonomicznych oraz politycznych interesów. Im więcej różnych podmiotów uczestniczy w sporcie ze swoimi planami, oczekiwaniami i interesami – zawodnicy, widzowie, media, ludzie biznesu lub politycy – to tym większa jest presja na sportowców, aby wygrywali, osiągnęli wysokie wyniki sportowe i odnosili sukcesy za wszelką cenę. Nie ma większego znaczenia, jaką drogą zawodnik czy drużyna zmierzają do sukcesu, czy ta droga ma swoje normatywne uzasadnienie, czy jest moralnie uprawniona, czy też nie, ale ważny jest sam sukces, zwycięstwo bez względu na wykorzystane środki i sposób jego osiągnięcia. Nacisk wywierany na sportowców i oczekiwanie wyniku jest tym większe, im większe interesy, najczęściej dotyczące korzyści finansowych oraz związanych ze zdobyciem i utrzymaniem władzy. Jeśli biznesmen wspiera finansowo organizację określonego wydarzenia sportowego, to jest przekonany, że promocja jego marki czy produktu przyniesie konkretne merkantylne korzyści. Jeśli polityk podejmuje decyzje o wsparciu określonej inicjatywy sportowej, to liczy na to, że środowisko sportowe poprze jego kandydaturę podczas najbliższych wyborów³⁹⁷

³⁹⁵ J. Ratzinger (1986), *Congregation for the Doctrine of Faith, Instruction on Christian freedom and liberation* „The truth makes us free”, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19860322_freedom-liberation_en.html (30.03.2020).

³⁹⁶ Tamże.

³⁹⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Podczas gdy uczestnictwo w sporcie może być pozytywnym sposobem doświadczania własnego ciała, to może też być odwrotnie, a mianowicie ciało ludzkie może być zredukowane i uznane za rzecz, może też być doświadczane, w związku z tym, wyłącznie w kategoriach materialnych. W tym kontekście wypowiedział się jeden z amerykańskich piłkarzy po zakończeniu kariery, który podzielił się następującą refleksją: „zdałem sobie sprawę, paradoksalnie, jak odcinam się i izoluję od mojego ciała. Znałem moje ciało lepiej niż większość ludzi, ale traktowałem je jak maszynę, jako rzecz, jako coś, co musiało być dobrze naliwione, dobrze odżywione i dobrze zadbane, aby mogło wykonać konkretną pracę i zrealizować postawione zadania”³⁹⁸. Kiedy młodzi ludzie są uformowani w ten sposób i zajmują takie postawy wobec swoich ciał, ryzykują pozbawieniem się własnej uczuciowości, co zagraża ich intymności, a w konsekwencji może negatywnie wpływać na ich harmonijny rozwój i realizację ważnych zadań rodzinnych i społecznych³⁹⁹. Taka postawa wobec własnego ciała może negatywnie rzutować na zdolności bycia w związku fizycznym i emocjonalnym, który jest jednym z darów i łaską życia małżeńskiego⁴⁰⁰.

Rodzice, trenerzy, kluby i federacje sportowe stwarzają warunki do uzyskiwania przez sportowców sprawnościowego, wydolnościowego i technicznego perfekcjonizmu, a wszystko po to, aby osiągnąć sukces, tj. zdobyć medal, ustanowić rekord, uzyskać kwalifikacje, zagwarantować świadczenia stypendialne, podpisać intratne kontrakty reklamowe i zapewnić sobie i najbliższemu otoczeniu wysoki standard życia. Coraz częściej młody człowiek jest przez rodziców, trenerów i menedżerów wykorzystywany w sposób bezwzględny do jednostronnego, specjalistycznego treningu sportowego, a wszystko po to, aby jak najszybciej osiągnął sportowy sukces. Tego rodzaju praktyki, które występują w najbardziej popularnych dyscyplinach już na poziomie sportu dziecięcego, należy ocenić jako wysoce naganne. Bowiem ciało młodego sportowca nie powinno podlegać wysoko specjalistycznemu treningowi, ale być kształtowane w sposób wszechstronny, zrównoważony i harmonijny. Zbyt wczesna specjalizacja, nieroztropne i jednostronne obciążanie ciała młodego człowieka, często prowadzą

³⁹⁸ Por. D. Meggyesy (1970), *Out of Their League*, Ramparts Books, Berkeley, California: 231.

³⁹⁹ Por. E. Erikson (1980), *Identity and the Life Cycle*, W.W. Norton&Company, New York, London.

⁴⁰⁰ Kwestie dotyczące odpowiedzialnej miłości podjął i wyjaśnił Karol Wojtyła, który skoncentrował swą uwagę na takich niezwykle istotnych kwestiach jak osoba i popęd, osoba i miłość, osoba a czystość, sprawiedliwość względem Stwórcy oraz seksuologia a etyka. Por. K. Wojtyła (1986), *Miłość i odpowiedzialność*, KUL, Lublin. Liczne ważne zagadnienia, które pozwolą lepiej zrozumieć i odczytać narrację Karola Wojtyły na temat odpowiedzialnej miłości znajdzie czytelnik we wcześniejszym dziele, a mianowicie w pracy *Osoba i czyn*. K. Wojtyła (1994), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, dz. cyt.

do jego uszkodzeń, obrażeń i dysfunkcji. Przykładowo w kobiecej gimnastyce uprawianej wyczynowo, pożądanym wzorem cielesnym jest drobna postura, charakteryzująca się niewielkim wzrostem i niedużą masą ciała. Mimo drobnej struktury somatycznej, dziewczynki zaledwie w wieku kilku lat obejmowane są wyjątkowo ciężkim, trudnym i żmudnym szkoleniem gimnastycznym. Kolejnym zagrożeniem w tej dyscyplinie jest także przesadna dbałość o szczupłość ciała i zachowanie zgrabnej oraz proporcjonalnej sylwetki. Kilkuletnie dziewczynki w wieku dynamicznego rozwoju organizmu stosują nierzadko ograniczającą dietę, która prowadzi do różnorodnych zaburzeń zdrowotnych i dysfunkcji, które mają swoje konsekwencje w późniejszym okresie życia⁴⁰¹.

Ilustracją powyższego może być chiński system szkolenia dzieci (dziewczynek i chłopców) do roli przyszłych mistrzów sportu, który prowadzony jest w szkołach sportowych od 5. roku życia. Obowiązuje w nich parafraza wojskowej maksymy: im więcej potu podczas treningów, tym więcej medali podczas ważnych imprez sportowych. Kuźnią młodych talentów są szkoły sportowe, których jest w Chinach bardzo dużo. Powstały także specjalistyczne ośrodki sportowe, do których są przyjmowane dzieci najbardziej utalentowane i osiągające najlepsze wyniki sportowe. Rodzice wysyłają do nich chętnie swoje dzieci, bowiem wiedzą, że dzięki sportowi osiągną one w przyszłości dobrobyt i uznanie. W ośrodkach tych dzieci poddawane są morderczym treningom. Trenerzy stosują metody, które, delikatnie rzecz ujmując, można określić jako szokujące lub, eufemistycznie, jako kontrowersyjne. Dzieci przechodzą niezwykle intensywne i obciążające treningi, które można porównać ze szkoleniem amerykańskich komandosów. Trenerzy eksploatują dzieci do ostatnich sił, wyciskają z nich nie tylko pot, ale także zadają ból, cierpienie i łzy. Żeby dzieci wiedziały po co ten trud i wysiłek, na ścianie szkoły sportowej w Nanning widnieje jedno przez każdego zrozumiałe słowo: ZŁOTO. Oprócz treningów siłowych i innych, dzieci przechodzą też treningi psychologiczno-indoktrynacyjne. Wbijają się im do głów, że w przyszłości muszą być lepsze od Rosjan, Amerykanów i wszystkich innych narodów i państw. Tylko dzięki ciężkiej pracy i determinacji zdobędą złoty medal olimpijski. Rezultaty chińskich sportowców podczas igrzysk w Pekinie (2008) i Londynie (2012) świadczą o tym, że wielu z nich wzięło sobie do serca te nauki i dostąpiło najwyższych sportowych zaszczytów⁴⁰².

⁴⁰¹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁰² AK (2012), *Szokujące metody w chińskich szkołach sportowych. Tak Chińczycy zdobywają medale*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/chinczycy-trenuja-w-kontrowersyjny-sposob-swoje-dzieci-by-zostaly-mistrzami-sportu/1mzd8vh#slajd-9> (8.05.2020).

Ten przykład pokazuje, że najbliższe otoczenie, w imię odniesienia sportowego sukcesu, dla zaspokojenia swoich często wybujałych i źle pojętych ambicji, nie zawaha się instrumentalnie wykorzystać dzieci i młodzieży. I w tym miejscu ważna jest rola dojrzałych i odpowiedzialnych rodziców, którzy nie powinni godzić się na wykorzystywanie dzieci do realizacji celów swoich i innych interesariuszy. Winni pokazywać swoim dzieciom słowem i czynem, że są kochane za to, kim są, a nie za to, jakie mają osiągnięcia czy sukcesy, jaki mają wygląd czy zdolności fizyczne⁴⁰³.

Sport, który nieuchronnie powoduje poważną szkodę dla ludzkiego ciała, nie może być etycznie uzasadniony. W przypadkach, kiedy dowiadujemy się o szkodliwym wpływie danego sportu na organizm, ważne jest, aby każdy z nas, zgodnie ze swoimi możliwościami i kompetencjami podejmował racjonalne decyzje i działania mające na celu uchronienie najmłodszych sportowców przed próbami ich wykorzystania do realizacji partykularnych interesów. Winniśmy wszyscy zabiegać o to, aby dzieci i młodzież doświadczała w sporcie radości, przyjemności i zadowolenia, a zasada poszanowania ich godności była stosowana w praktyce⁴⁰⁴.

Zjawisko dopingu, zdaniem Franciszka, ma fundamentalne znaczenie dla samego rozumienia sportu. Niestety musimy stwierdzić, że dzisiaj zjawisko to jest coraz bardziej powszechne. Jest praktykowane na coraz większą skalę zarówno przez pojedynczych sportowców (zwłaszcza w sportach indywidualnych), przez zespoły sportowe, ale także przez niektóre państwa, jako swoiste systemy angażujące nie tylko sportowców, ale także najważniejsze instytucje rządowe i polityczne⁴⁰⁵. Stosowany doping w sporcie wyzwała wiele niedobrych emocji i dyskusji na temat wartości sportu. Jedno z kluczowych zagadnień w tym kontekście dotyczy kwestii moralnych, a mianowicie chodzi o to, że doping jest w opozycji do podstawowych wartości sportu, jakimi są zdrowie sportowca i *fair play*. Jest to dobry przykład tego, jak potrzeba

⁴⁰³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁰⁴ Tamże.

⁴⁰⁵ Tak się działo w Rosyjskiej Federacji Lekkoatletycznej, która za zorganizowany proceder dopingowy, w 2015 roku została zawieszona w prawach członka Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Lekkoatletycznych (IAAF), co w konsekwencji spowodowało, że lekkoatleci rosyjscy utracili możliwość występowania pod własną flagą. Za sankcjami formalnymi poszła cała fala sankcji symbolicznych, jak choćby odsunięcie się otoczenia sportowego od niełojalnych sportowców, dyskredytacja i kompromitacja na arenie międzynarodowej rosyjskiej federacji lekkoatletycznej, ale także społeczeństwa i kraju. Por. Z. Dziubiński (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, dz. cyt.: 42.

„zwycięstwa za wszelką cenę” deprawuje sport i go niszczy. Polega to na kwestionowaniu czy naruszaniu tego, co w sporcie stanowi fundament. W taki oto sposób „łamane są zasady rywalizacji”, utracone zostaje to, co najcenniejsze w sporcie, co dobre i szlachetne, co wreszcie służy dobru człowieka oraz opiera się na prawdzie i sprawiedliwości⁴⁰⁶.

W takich przypadkach ważniejsze znaczenie, niż dobrze zaplanowany i konsekwentnie realizowany trening oraz przygotowanie sportowe, ma umiejętność zwiększania sportowych możliwości wszystkimi możliwymi sposobami, których stosowanie z formalnego i nieformalnego punktu widzenia nie jest akceptowane przez społeczność sportową⁴⁰⁷. W takim przypadku ciało sportowca ulega degradacji, alienacji i deprecjacji, staje się obiektem, narzędziem, rzeczą, która podlega farmakologicznej manipulacji, mającej na uwadze jeden cel, a mianowicie skuteczność, efektywność i zwycięstwo⁴⁰⁸.

W niektórych dyscyplinach sportowych, w których do rywalizacji używane są środki lokomocyjne napędzane siłą ludzkich mięśni (rower) lub za pomocą silników (motocykle, samochody), oprócz stosowania dopingu przez zawodnika, jak na przykład w kolarstwie, dokonywane są różnorodne oszustwa mechaniczne, które polegają na stosowaniu niedozwolonych tzw. ulepszeń, mających na celu poprawienie wydolności mechanizmu napędzającego. Oszustwo to może być dokonane indywidualnie przez sportowca, ale także we współpracy z innymi, w zespole, przy pomocy ludzi nauki i mechaników, popieranych najczęściej przez przedstawicieli określonych firm i marek oraz sponsorów, ale manipulowanych na większą skalę przez układy polityczne i biznesowe⁴⁰⁹.

⁴⁰⁶ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁰⁷ Niezależnie od coraz większej wiedzy na temat dopingu oraz wyższego poziomu świadomości sportowców i jego trenersko-medycznego otoczenia, skandale dopingowe stały się nieodłącznym elementem sportu i największych wydarzeń sportowych. Najgłośniejszy tego typu przypadek miał miejsce podczas igrzysk w Seulu (1988) po finale biegu na 100 metrów, kiedy to odebrano złoty medal Kanadyjczykowi Benowi Johnsonowi i wręczono go drugiemu na mecie Amerykaninowi Carlowi Lewisowi. Można też w tym kontekście przywołać postać Lance Armstronga, kolarza, siedmiokrotnego zwycięzcy legendarnego Tour de France, który został uznany za największego dopingowego oszusta w historii kolarstwa, a może i sportu w ogóle. W. Lipoński (2000), *Badania medyczne i doping*. W: Tenże, *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*, dz. cyt.: 69; R. Albergotti, V.O'Connell (2014), *Lance Armstrong, the Tour de France, and the Greatest Sports Conspiracy Ever*, Avery, New York; W. Morgan (2007), *Ethics in Sport*, IL: Human Kinetics, Champaign.

⁴⁰⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁰⁹ Tamże.

Aby zwalczać niebezpieczeństwa związane z dopingiem farmakologicznym i oszustwami techniczno-mechanicznymi oraz wspierać *fair play* w sporcie, nie wystarczy jedynie odwoływać się do zasad moralnych sportowców. Problem dopingiu nie może być przypisany tylko indywidualnemu sportowcowi, bez względu na to, jak bardzo ta osoba przyczyniła się do uczestnictwa w tym procederze. Sprawa dopingiu i oszustwa w sporcie to szerszy problem, bowiem nie dotyczy tylko sportowców, którzy nierzadko, nie mając pełnej świadomości, są wykorzystywani przez innych. Za tworzenie określonych zasad i reguł i podstawowych warunków instytucjonalnych, jest odpowiedzialna organizacja sportowa, która winna wspierać i gratyfikować tych sportowców, którzy postępują odpowiedzialnie i nie uciekają się do stosowania dopingiu czy oszustwa. W zglobalizowanym świecie sportu potrzebne są skuteczne i skoordynowane wysiłki międzynarodowe. Ważną w tym rolę mają do odegrania różne podmioty zewnętrzne wobec niego, takie jak środki masowej komunikacji, donatorzy i sponsorzy, ale także indywidualni politycy i ich stronnictwa. Tylko wspólne i skoordynowane działania mogą przynieść pożądane efekty, a sport uchronić od utraty tego, co w nim najcenniejsze i najbardziej wartościowe⁴¹⁰.

Odpowiedzialność za czystość sportu spoczywa także na widzach i kibicach. Powinni oni zastanowić się nad tym, czy nieustannie wywierana presja na sportowców związana ze stale rosnącymi oczekiwaniami i spektakularnymi osiągnięciami nie powinna być ograniczona i zminimalizowana. Bowiem powoduje ona, że sportowcy są „stawiani pod ścianą” i muszą zaspokoić potrzeby i oczekiwania widzów. Nie mogąc sprostać tym wyzwaniom, nie chcąc zawieść swych fanów, sięgają nierzadko po niedozwolone wspomaganie farmakologiczne i dopuszczają się różnorodnych oszustw⁴¹¹.

Oddajmy jeszcze głos Benedyktowi XVI, który zwracając się do uczestników 32. Światowego Kongresu Medycyny Sportowej w Rzymie, przybyłych na audiencję do Castel Gandolfo, skrytykował pogoń za zwycięstwem za wszelką

⁴¹⁰ Tamże.

⁴¹¹ Tamże; Najślynniejsza teoria Roberta Mertona, wiążąca dewiację z anomią, za jej przyczynę uznaje brak spójności między podzielanymi przez członków społeczeństwa wartościami a możliwościami realizacji owych wartości. Każdemu uprawiającemu wyczynowo sport przyświecają określone wartości, realizacji których czasami podporządkowuje swoje życie. Tymi sportowymi wartościami są medal, rekord, nagroda, medialność, sława itp. Aby osiągnąć te wartości należy, często przez wiele lat, przez żmudny i ciężki trening, dążyć do ich realizacji. Pojawiają się jednostki i zbiorowości, które dzielają te wartości, ale nie chcą iść społecznie akceptowaną drogą i wybierają innowacyjne, nieakceptowane rozwiązania i stosują niedozwolone środki dopingowe. Z. Dziubiński (2019), *Dewiacje w sporcie wyczynowym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, dz. cyt.: 347-348.

cenę i używanie w tym celu środków farmakologicznych. Powiedział: „Sukces, sława, medale i pogoń za pieniędzmi niekiedy stają się priorytetem i jedynym celem dla tych, którzy działają w sporcie”. Podkreślił następnie, że „chęć zwycięstwa za wszelką cenę zastąpiła prawdziwego ducha sportu i doprowadziła do nadużywania lub złego wykorzystania środków, jakie oferuje współczesna medycyna”. Zaalpował też do lekarzy sportowych ze 117 krajów świata, aby „ponad wszystko przedkładali godność swych podopiecznych i w ten sposób potwierdzali swą odpowiedzialność nie tylko za ich zdrowie fizyczne i atletyczną doskonałość, ale także za moralne, duchowe i kulturowe odrodzenie”. Podkreślił także, przywołując niedawne igrzyska olimpijskie oraz paraolimpijskie w Londynie, „że pokazały one, iż sport ma zdolność łączyć narody we wspólnym dążeniu do doskonałego pokojowego współzawodnictwa”⁴¹².

Benedykt XVI, podobnie jak Jan Paweł II, dostrzega w sporcie liczne zalety i walory, nie tylko wynikające z możliwości jego wykorzystania do doskonalenia ciała i sprawności fizycznej, ale także do formowania sportowca w wymiarze psychicznym, społecznym, kulturowym i duchowym. Pokłada w nim nadzieję na budowanie przyjaźni między ludźmi i tworzenie globalnej wspólnoty, która powinna być ufundowana na przygotowaniu ciała do symbolicznego przekazu, do precyzyjnego wyrażania treści osobowych w międzyludzkiej komunikacji. Papież dostrzega też liczne zagrożenia sportu, w tym zagrożenia związane z nieuprawnionym stosowaniem środków wspomagających. Takie praktyki odzierają sport z najbardziej cennych wartości, które decydują o jego humanistycznej i personalistycznej postaci, które sport nobilitują i dźwigają w górę, w kierunku wartości najwyższych⁴¹³.

6.5. Problemy sportu: korupcja i dewiacyjne zachowania (pseudo)kibiców

Zdaniem Franciszka, nie mniejszym niż doping zagrożeniem dla sportu jest korupcja, która również może go zrujnować i pozbawić tego, co w nim najbardziej wartościowe i cenne. W procederze tym wykorzystywani są nie tylko sportowcy, ale także widzowie i kibice, którzy nie mają świadomości,

⁴¹² Benedykt XVI (2012), *Benedykt XVI potępia doping. Sława i medale stają się priorytetem*, [http://www.wprost.pl/ar/349784/Benedykt-XVI-potepia-doping-Slawa-i-medale-staja-sie-priorytetem/\(9.05.2020\)](http://www.wprost.pl/ar/349784/Benedykt-XVI-potepia-doping-Slawa-i-medale-staja-sie-priorytetem/(9.05.2020)).

⁴¹³ Benedykt XVI (2009), *Pływacy u Benedykta XVI. Sport a formacja duchowa*, „Niedziela”, 33; Benedykt XVI (2012), *Przesłanie z okazji Euro 2012. Sport uczy szacunku dla drugiego*, [http://papiez.wiara.pl/doc/1174990.Pilka-nozna-to-szkola-ktora-uczy-szacunku \(9.05.2020\)](http://papiez.wiara.pl/doc/1174990.Pilka-nozna-to-szkola-ktora-uczy-szacunku (9.05.2020)).

że uczestniczą w cynicznym i oszukańczym spektaklu. Korupcja nie dotyczy tylko określonych wydarzeń sportowych, ale obejmuje wszystkie piętra struktury sportowej, władze poszczególnych klubów, federacji narodowych i międzynarodowych w poszczególnych dyscyplinach sportowych, ale także administracji lokalnej i rządowej oraz polityki sportowej w wymiarze regionalnym, krajowym, międzynarodowym i globalnym. Często też dotyczy podmiotów zewnętrznych, które w sporcie dostrzegają możliwości realizacji swoich partykularnych interesów finansowych lub/czy politycznych⁴¹⁴.

Przykładów korupcyjnych praktyk jest wiele. Te wykryte zwykle zostają dość dobrze opisane przez środki masowej komunikacji. Przykładem może być sytuacja korupcyjna w rozgrywkach piłkarskich w ramach włoskiej Serie A w 2012 roku. Okazało się, że większość spotkań była ustawiana za pieniądze nielegalnie przekazywane pod tzw. stolikiem. Komitet Dyscyplinarny Włoskiego Związku Piłki Nożnej (FIGC) skierował do prokuratury pozwy o działania korupcyjne wobec 21 klubów i 52 piłkarzy⁴¹⁵. Przykładem może też być afera korupcyjna Polskiego Związku Piłki Nożnej i całego piłkarstwa polskiego, w której prokuratura postawiła zarzuty ponad 600 osobom (trenerom, działaczom, piłkarzom, sędziom i obserwatorom PZPN). Według prokuratury główny oskarżony, ps. Fryzjer, zorganizował i prowadził grupę przestępczą, która za łapówki ustawiała wyniki spotkań piłkarskich na różnych poziomach rozgrywkowych w latach 2003-2006. Oskarżenie dotyczyło przypadków korupcji w klubach piłkarskich, m.in. w Widzewie Łódź, Zagłębiu Lubin, Górniku Polkowice, Zawiszy Bydgoszcz, Kujawiaku Włocławek, Świcie Nowy Dwór, Pogoni Szczecin i Podbeskidziu Bielsko Biała⁴¹⁶. Przykładem z innej dyscypliny sportu, a mianowicie lekkiej atletyki, może być śledztwo prowadzone przez francuską prokuraturę o korupcję przy przyznawaniu organizacji pięciu lekkoatletycznych mistrzostw świata. O przyjęcie łapówek podejrzanych jest sześciu członków MKOl, w tym

⁴¹⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴¹⁵ *Włochy: ponad 50 piłkarzy ukaranych za korupcję*, <http://eurosport.onet.pl/pilkanozna/liga-wloska/wlochy-ponad-50-pilkarzy-ukaranych-za-korupcje/tp1lq> (15.01.2016).

⁴¹⁶ *Afera korupcyjna w polskiej piłce. «Fryzjer» aresztowany*, <http://sport.newsweek.pl/aferakorupcyjna-w-polskiej-pilce-fryzjer-aresztowany,94863,1,1.html> (15.01.2016); *Tylko Bin Laden ma gorsze notowania niż PZPN*, <http://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/ekstraklasa,jacek-masiota-o-pzpn,artykul,102938,1,381.html> (15.01.2015); Z. Dziubiński (2015), *Znów pokochaliśmy kadrę. Moda na reprezentację wróciła*, „Przegląd Sportowy”, <http://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/reprezentacja-polski, reprezentacja-polski-lubiana-przez-polakow,artykul,579647,1,291.html> (15.01.2015); Z. Dziubiński (2016), *Zaufanie społeczne a sport*. W: J. Szymczyk [red.], *Zaufanie społeczne: teoria – idee – praktyka*, Oficyna Naukowa, Warszawa: 373-402.

Frankie Fredericks. Według źródeł zbliżonych do prokuratury, korupcyjne okoliczności towarzyszyły przyznaniu praw organizatora lekkoatletycznych mistrzostw świata w Moskwie (2013), Pekinie (2015), Londynie (2017), Dausze (2019) i Eugene (2021). Inne śledztwa dotyczą przyznania Rio de Janeiro i Tokio organizacji letnich igrzysk olimpijskich w 2016 i 2020 roku⁴¹⁷.

Równie naganny jest każdy rodzaj przekupstwa związany z bukmacherskimi zakładami sportowymi. Bowiem nie może być tak, że wielkie rzesze sportowców i entuzjastów sportu są zwodzeni i oszukiwani dlatego, że niektórzy chcą się w sposób nieuczciwy i bezwstydy wzbogacić, nie bacząc na społeczne, moralne i wychowawcze konsekwencje takiego postępowania. Podobnie jak w przypadku dopingu, należy uwrażliwiać wszystkie osoby zaangażowane w sport, jak i wszelkie organizacje sportowe, aby działały zgodnie z obowiązującymi zasadami i normami, aby postępowały według obowiązujących i przejrzystych przepisów prawa zewnętrznego i wewnętrznego oraz z niepisаныmi zasadami współżycia społecznego. Sport nie może być dziedziną życia społecznego wolną od regulacji prawnych i kulturowych, w której moralne standardy ludzkiego współżycia nie są respektowane i mają jedynie fasadowy charakter⁴¹⁸.

Bukmacherskich afer korupcyjnych jest bardzo dużo i mają one niejako charakter globalny. Przykładowo śledczy wpadli na trop 380 ustawionych spotkań piłkarskich, w tym najbardziej prestiżowych eliminacji mistrzostw świata i Europy oraz w Lidze Mistrzów. Światowa opinia publiczna alarmuje, że ustawianie meczów jest zdecydowanie większym zagrożeniem sportu niż doping. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że krótsza jest lista czystych meczów, niż tych ustawionych. Jak ten proceder działa, najlepiej pokazał proces z 2009 roku, w którym na ponad sześć lat więzienia został skazany Chorwat Andre Sapina. Stał on na czele szajki, która miała wpływ na rezultaty meczów kilku lig piłkarskich (w Niemczech, Austrii, Turcji, Słowenii, Chorwacji, Belgii i na Węgrzech), a także na spotkania rozgrywane w ramach europejskich pucharów⁴¹⁹.

Kibice, według Franciszka, podczas wydarzeń sportowych oglądają i razem wspierają swojego zawodnika czy też drużynę. To wspólne odczuwanie i jednoczenie emocji, bez względu na wiek, płeć, rasę, wiarę religijną, jest źródłem radości i piękna. Kibice sportowi, połączeni więzią emocjonalną, stanowiący

⁴¹⁷ Członkowie MKOl podejrzani o wzięcie łapówek. Korupcja przy organizacji lekkoatletycznych mistrzostw świata (2017), <https://sport.dziennik.pl/lekkoatletyka/artykuly/544694,piet-lekkoatletycznych-mistrzostw-swiata-moglo-byc-pryznanych-za-lapowki.html> (9.05.2020).

⁴¹⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴¹⁹ M. Stolarczyk (2013), *Bukmacherska mafia zabija sport*, <https://polskatimes.pl/bukmacherska-mafia-zabija-sport/ar/763657> (9.05.2020).

pewien rodzaj skonsolidowanego społeczeństwa, wspierają swoją drużynę zarówno w chwilach zwycięstwa, ale także w obliczu przegranej i porażki. Są ze swoimi sportowcami i szanują ich. Szanują także kibiców przeciwnej drużyny oraz sędziów, zgodnie z obowiązującą w sporcie zasadą *fair play*. Opisana sytuacja uświadamia nam, zdaniem papieża, że dobrze zorganizowany sport, w którym wszyscy jego uczestnicy, w tym także kibice, respektują obowiązujące przepisy i normy kulturowe, może być źródłem radości, zadowolenia i satysfakcji oraz potwierdzać tym samym jego siłę i społeczno-kulturowe znaczenie⁴²⁰.

Jednak uczestnictwo kibiców w sporcie nierzadko budzi wątpliwości i każe się zastanawiać nad sensem sportu. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, kiedy kibice pogardzają sportowcami drużyny przeciwnej i ich zwolennikami, ale także sędziami, którzy czuwają nad zgodnym z przepisami przebiegiem rywalizacji. Takie zachowania nierzadko przeradzają się w przemoc, zarówno tą o charakterze werbalnym, poprzez śpiewanie obraźliwych piosenek i skandowanie ksenofobicznych haseł, ale także fizycznym, przez atakowanie sportowców i kibiców drużyny przeciwnej. Pojawiające się walki pomiędzy rywalizującymi kibicami naruszają zasadę *fair play*, która zawsze powinna być przestrzegana podczas wydarzeń sportowych. Przesadna identyfikacja z zawodnikiem lub drużyną potęguje istniejące napięcia i uprzedzenia względem przedstawicieli innych kultur czy subkultur, ras, narodów lub religii. Czasami kibice wykorzystują wydarzenie sportowe do szerzenia nienawiści, nietolerancji, rasizmu lub ideologii ekstremistycznych. Kibice, którzy nie szanują sportowców, dopuszczają się godnych napiętnowania czynów, a mianowicie werbalnie ich obrażają, ale także, zdarza się, że atakują ich fizycznie, wykazują brak poszanowania elementarnych zasad życia społecznego. Taki brak szacunku czasami okazywany jest również zawodnikom własnej drużyny, zwłaszcza wtedy, kiedy ich postawa na boisku nie zaspokaja oczekiwań kibiców⁴²¹.

Występujące na gruncie sportu zachowania dewiacyjne kibiców skłaniają do refleksji, że w wielu sytuacjach sport staje się swoim zaprzeczeniem. Jako wytwór kultury, tj. stworzony przez człowieka i mający służyć jego rozwojowi, staje się zagrożeniem dla niego samego. Potwierdzeniem tego mogą być akty futbolowego chuligaństwa na stadionie Heysel w Brukseli w 1985 r. podczas

⁴²⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴²¹ R. Kossakowski, J. Kurowski, J. Nowakowski [red.] (2015), *Modern futbol a świat kibiców. Interdyscyplinarne studia nad kulturą futbolu*, Orbis Exterior, Pszczółki; R. Giulianotti (1995), *Participant Observation and Research into Football Hooliganism: Reflections on the Problems of Entrée and Everyday Risks*, „Sociology of Sport Journal”, 1: 1-20; D. Antonowicz, R. Kossakowski, T. Szlendak (2015), *Aborygeni i konsumenci. O kibicowskiej wspólnocie, komercjalizacji futbolu i stadionowym apartheidzie*, PAN, Warszawa; T. Sahaj (2007), *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*, AWF, Poznań.

finału Pucharu Europy między Liverpoolem a Juventusem, gdzie straciło życie 39 włoskich kibiców. Była to największa tragedia w Europie związana z chuli-gaństwem futbolowym w ostatnich czasach. Wcześniej były też liczne tragedie. Przykładowo w latach 60. XX stulecia w Argentynie w meczach piłkarskich zginęło 137 osób, a przeszło 20 tysięcy zostało rannych. W Peru w 1964 r. w me-czu z Argentyną zginęło około 300 osób, zaś rannych zostało około 5 tysięcy. Powszechnie są znane dewiacyjne zachowania kibiców piłki nożnej, w wyniku których niszczone jest mienie prywatne i publiczne. Powyrywane siedzenia na stadionie, zniszczone przystanki autobusowe oraz tabor komunikacyjny, zdewastowane dworce i pociągi, zdemolowane samochody, puby i bary – to czę-ste obrazki przedstawiające plon działań pseudokibiców. Przykładem może być zachowanie angielskich pseudokibiców po półfinałowym meczu z Niemcami podczas ‘Euro 96’ w Anglii, którzy na Trafalgar Square w liczbie 2 tysięcy, w większości pod wpływem alkoholu, demolowali samochody z rejestracją nie-miecką oraz wozy patrolowe policji. Rezultatem zajęć było zniszczonych 40 sa-mochodów, 7 budynków, zranionych 25 policjantów i 23 osoby cywilne oraz 18 zabitych. Likwidacja strat kosztowała 20 milionów funtów. Przykładów można podać znacznie więcej sięgając również do innych dyscyplin, choć jednocześnie zaznaczyć należy, że w tej niechlubnej statystyce dominuje piłka nożna⁴²².

Warto przypomnieć, że na organizatorach zawodów, meczów, turniejów, rozgrywek ligowych prowadzonych na poziomie młodzieżowym, szkolnym i lokalnym, wyczynowym i profesjonalnym, spoczywa obowiązek zapewnienia właściwego zachowania się widzów, z poszanowaniem godności wszystkich osób biorących udział w wydarzeniu sportowym⁴²³.

⁴²² Z. Dziubiński (2019), *Dewiacje w sporcie wyczynowym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, dz. cyt.: 352-353; F. Gerry, R. Giulianotti [red.] (2000), *Football Culture: Local Conflicts, Global Visions*, Frank Class Publishers, Albingdon; R. Giulianotti, R. Robertson (2007), *Recovering the social: globalization, football and transnationalism*, „Global Networks”, 7 (2): 166-186.

⁴²³ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt. Warto jeszcze powiedzieć, że w żadnym społeczeństwie nie udało się uniknąć dewiacji, żadna też dyscyplina sportu, choć jej natężenie jest mocno zróżnicowane, nie jest od niej wolna. Mimo tego, nie należy ustawać w dążeniu do eliminowania dewiacji na wszystkich obszarach sportu. Trzeba jednak też wiedzieć, że utopii sportu bez dewiacji, bez oszustów, malwersantów, „dopingowiczów”, chuli-ganów itp. osiągnąć się nie da. Nie da się stworzyć ze sportu enklawy szczęśliwości, szlachetności i dobra. Nie da się uchronić sportu od wpływu procesów i zjawisk występujących w szerszym społeczeństwie. Jednak do utopii sportu bez dewiacji trzeba dążyć, bowiem dążąc do utopii wiele można zrobić dla dobra omawianej dziedziny. Z. Dziubiński (2019), *Dewiacje w sporcie wyczynowym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, dz. cyt.: 355.

Rozdział 7.

Odpowiedzialność Kościoła za sport

Dokonanie jednoznacznej oceny sportu, zdaniem Franciszka, nie jest łatwe i napotyka wiele trudności. Ich geneza nie wynika wyłącznie z różnych odmian, form i rodzajów sportu, ale także z jego uwikłania w różnorodne interesy gospodarcze, polityczne, edukacyjne, ideologiczne i ekonomiczne. Mimo wszystkich niedoskonałości i mankamentów, rys i pęknięć – jego ocena z perspektywy chrześcijańskiej jest pozytywna. Nie zwalnia to jednak nas wszystkich z obowiązku nieustannego monitorowania i ewaluowania sportu, bowiem doskonale wiemy, że występuje wiele jego zagrożeń, które mogą pozbawić go podstawowych walorów o charakterze kulturowym, społecznym, etycznym, intelektualnym, psychologicznym i religijnym⁴²⁴.

Kościół, rozumiany jako lud boży i wspólnota ludzi wierzących, jest autentycznie zainteresowany sportem jako rzeczywistością ludzką, której potencjał i możliwości winny być wykorzystywane dla radości i szczęścia człowieka, ale także dla rozwoju społeczeństwa i budowania jego pomyślności. Kościół jest nie tylko obserwatorem sportu, ale jest przede wszystkim wezwany do podejmowania takich działań, co jest możliwe w ramach jego misji w społeczeństwie, które będą pomagały wykorzystać sport dla dobra człowieka i budowania wspólnoty. Działania te winny być ukierunkowane na nasycanie sportu ideami humanizmu i personalizmu, u podstaw których tkwią takie wartości, jak pokój, przyjaźń, prawda, sprawiedliwość, dobro i piękno⁴²⁵.

Chrześcijańska wizja sportu powinna w sposób jednoznaczny uświadomić nam, że duszpasterstwo sportu stanowi niezbędny i nieodłączny element

⁴²⁴ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴²⁵ Tamże

normalnego duszpasterstwa parafialnego. Widzimy bardzo wyraźnie, jak charakterystyczne cele Kościoła mogłyby być wykorzystane dla rozwoju sportu i dobrze jemu służyć. Służba ta winna przede wszystkim polegać na ukazywaniu sensu sportu, na eksponowaniu jego walorów, mających wpływ na rozwój każdego człowieka w wymiarze ludzkim, moralnym, kulturowym i społecznym. Nie jest przy tym ważne, czy sport jest praktykowany w cieniu kościelnej dzwonnicy, czy też w ramach innych organizacji i stowarzyszeń mających swą siedzibę na terenie parafii⁴²⁶.

7.1. Kościół i sport: wspólnota celów

Jak już wspominaliśmy, związki Kościoła ze sportem mają długą historię, ale także, mimo różnych teoretycznych nieporozumień oraz praktycznych napięć i antynomii, przyniosły one wiele dobrych efektów wspólnego myślenia i działania, które zarówno w Kościele jak i w sporcie są podporządkowane jednemu celowi, jakim jest dobro i pomyślność osoby, ale także ludzkiej wspólnoty. Ten najbardziej efektywny związek Kościoła ze sportem, przynoszący najlepsze owoce, rozpoczął się na początku XX wieku i trwa do dnia dzisiejszego. W okresie tym miało miejsce wiele ciekawych i zakończonych powodzeniem inicjatyw Kościoła, który w charakterystyczny dla siebie sposób wspierał sport i sportowców, przypominając jednocześnie o potrzebie respektowania na jego gruncie podstawowych, humanistycznych zasad⁴²⁷

Trzeba jasno i zdecydowanie powiedzieć, że Kościół nie unika współodpowiedzialności za rozwój sportu i jego losy. Dlatego też dąży do nawiązania i pogłębiania dialogu z klubami i organizacjami sportowymi o zasięgu krajowym oraz międzynarodowym, aby podejmować inicjatywy służące zachowaniu w sporcie humanistycznych wartości. Aktywnie uczestniczy, poprzez partnerską współpracę z organizacjami sportowymi, w doskonaleniu praktyki sportowej, ale także w budowaniu zaplecza teoretycznego sportu. Kościół, mający określone kompetencje i specyfikę swojego działania, oferuje sportowi moralną wykładnię niepokojących zjawisk i procesów występujących na jego gruncie. Chodzi tutaj mianowicie o takie nadużycia, jak doping, korupcja, przemoc i agresja kibiców czy wszechogarniająca i szalejąca komercjalizacja,

⁴²⁶ *Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), dz. cyt.: 43; Por. *Sport a życie chrześcijańskie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 41.

⁴²⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.; Por. M. Mazurkiewicz (2018), *Sport and Religion. Muscular Christianity and the Young Men's Christian Association*, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce.

która może przyczynić się do degradacji sportu, a nawet zniszczyć jego ducha, a więc to, co najcenniejsze, najbardziej wartościowe i najszlachetniejsze⁴²⁸.

Kościół jest obecny w sporcie w sposób zorganizowany i zinstytucjonalizowany. Dzięki temu ma możliwość nie tylko promowania chrześcijańskiej wizji sportu, ale także wdrażania jej do sportowej praktyki, realizowanej w różnych formach i na różnych poziomach. Stolica Apostolska ma różne struktury organizacyjne zajmujące się zjawiskiem sportu, które wspierają sport zarówno z perspektywy instytucjonalnej (Kościoła rzymskokatolickiego), ale także duszpasterskiej oraz kulturowej⁴²⁹.

W kilku krajach konferencje episkopatu ściśle współpracują z rodzimymi i międzynarodowymi organizacjami sportowymi. W niektórych krajach katolickie kluby i stowarzyszenia sportowe istnieją od ponad stu lat i są niezmiennie bardzo zaangażowane w lokalne i krajowe wydarzenia sportowe. Organizacje te w wielu przypadkach działają jako związki klubów czy stowarzyszeń sportowych. Łączą się one i tworzą dużo większe organizacje, stanowiąc pewną sieć organizacji sportowych o charakterze krajowym, ale także międzynarodowym. W organizacjach tych działa wielu apostołsko zorientowanych świeckich, ale także księży, którzy biorą udział w życiu parafialnych, amatorskich grup i stowarzyszeń sportowych. Część księży służy w roli kapelanów w profesjonalnych klubach lub też pełni funkcje duszpasterskie podczas ważnych wydarzeń sportowych, w tym również podczas igrzysk olimpijskich⁴³⁰.

Sport jest rzeczywistością, która jest otwarta na wszystkich i zaprasza każdego bez wyjątku. Jest Kościołem wychodzącym naprzeciw ludzi, bowiem pozwala likwidować występujące nierzadko bariery i granice. Zaprasza na stadiony, boiska i hale sportowe, aby pomagać ludziom realizować swe zainteresowania i pasje. Bardziej niż wiele innych dziedzin życia, sport wspiera zgnębionych i pogrążonych w smutku, zmarginalizowanych i odrzuconych przez bliższe czy dalsze otoczenie społeczne, otacza opieką imigrantów, ale także otwarty jest na bogatych i ubogich oraz silnych i słabych. Oferuje spotkanie we wspólnej przestrzeni i stwarza możliwości do własnego rozwoju⁴³¹.

Dla Kościoła sport jest dziedziną zapraszającą na spotkanie ludzi z różnych środowisk i znajdujących się w różnych sytuacjach życiowych. Kościół,

⁴²⁸ Tamże.

⁴²⁹ Tamże.

⁴³⁰ Tamże.

⁴³¹ Sport powinien być otwarty na wszystkich, bez względu na zajmowaną pozycję społeczną, ale doskonale wiemy, że w jego ramach występują różnorodne podziały klasowe, warstwowe, stanowe, ale także wyodrębnione według innych kryteriów. Por. M. Lenartowicz (2012), *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu*, AWF, Warszawa.

podobnie jak sport, zaprasza do siebie wszystkich. Wychodzi do ludzi i do siebie ich zaprasza. Jak mówi Franciszek, „drogą Kościoła jest właśnie nieograniczanie się do kościelnej aktywności duszpasterskiej i wyjście poza jego mury w poszukiwaniu tych, którzy z jakiś powodów pozostali na marginesie życia. (...) Nie chodzi tylko o przyjęcie i ukazanie ewangelicznej mądrości tym, którzy pukają do naszych drzwi. Chodzi o wyjście i szukanie bez lęku i uprzedzeń, zwłaszcza tych, którzy są oddaleni, a po ich znalezieniu dzielić się z nimi życzliwością i wszystkim tym, co sami wcześniej otrzymaliśmy”⁴³².

W wielu częściach świata istnieje już pewna tradycja tworzenia na obiektach sportowych i w ramach organizacji dużych wydarzeń sportowych miejsc do sprawowania praktyk religijnych. W dzisiejszym zróżnicowanym kulturowo świecie taka przestrzeń stwarza możliwości, które ułatwiają harmonijne interakcje między przedstawicielami różnych społeczeństw, kultur i religii. Jak już wspomniano, Kościół dostrzega wielką wagę takich interakcji, które mogą sprzyjać poczuciu jedności rodziny ludzkiej. Taka wspólna przestrzeń może także umożliwić, według słów papieża Benedykta XVI, dialog z tymi, „dla których Bóg jest nieznan, a którzy nie chcą pozostać bezbożnikami, ale raczej zbliżyć się do Niego, choć jeszcze jako niezdecydowani”⁴³³. W taki sposób mówi o misji wobec takich ludzi: „Myślę, że dzisiaj także Kościół powinien otworzyć coś w rodzaju «Dziędzińca pogan», w którym ludzie mogą w pewien sposób zainteresować się Bogiem, nie znając go i nie mając dostępu do Jego tajemnicy, na służbie której stoi wewnętrzne życie Kościoła”⁴³⁴.

Dzięki temu Kościół dostrzega wiele możliwości, które są do wykorzystania dla dobra sportu i obecnego w nim człowieka. Możliwości te wynikają z pewnego rodzaju zgodności misji Kościoła z tym, co oferuje człowiekowi sport. Kościół i sport koncentrują swą uwagę na człowieku, którego dobro i pomyślność stanowi fundamentalny i niekwestionowany cel oraz sens wszystkich działań i wysiłków⁴³⁵.

Na kwestię teleologicznych podobieństw występujących między sportem a doktryną Kościoła zwrócił wcześniej uwagę Jan Paweł II. Kierując się nową perspektywą Kościoła wyznaczoną przez Sobór Watykański II, podjął próbę

⁴³² Franciszek (2015), *Holy Mass with the new Cardinals*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/homilies/2015/documents/papa-francesco_20150215_omelia-nuovi-cardinali.html (11.04.2020).

⁴³³ Benedykt XVI (2009), *Address to the Roman Curia*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/en/speeches/2009/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20091221_curia-auguri.html (11.04.2020).

⁴³⁴ Tamże.

⁴³⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

otwarcia Kościoła na „znaki współczesności” przez przekroczenie zarówno tradycyjnego teocentryzmu⁴³⁶ oraz postrenesansowego antropocentryzmu⁴³⁷. Podkreśla, że humanizm chrześcijański skierowany jest „ku człowiekowi. Z tego też względu, w ramach szerszej teocentrycznej koncepcji rzeczywistości, winien być antropocentryczny. Człowiek stanowi wartość najwyższą w świecie przyrodzonym i dlatego winien stać się celem misji zbawczej Kościoła. Swemu stanowisku daje wyraz pisząc: „Człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła (...) drogą, która prowadzi niejako u podstawy wszystkich dróg, jakimi Kościół kroczyć powinien”⁴³⁸. W ten sposób znika antynomia między humanizmem antropocentrycznym a chrześcijańskim teocentryzmem, między ziemskimi aspiracjami człowieka a obowiązkami względem Boga. Dążenie do wartości bezwzględnie najwyższej przebiega przez drugiego człowieka, a realizacja doczesnych planów człowieka znajduje się niejako na szlaku jego nadprzyrodzonych aspiracji. To z kolei jest dowodem, że antropocentryzm i teocentryzm nie są sprzeczne, co więcej, wzajemnie się dopełniają. „Im bardziej posłannictwo, jakie spełnia Kościół, pisze Jan Paweł II, jest skoncentrowane na człowieku, im bardziej jest, rzecz można, antropocentryczne, tym bardziej musi potwierdzać się i urzeczywistniać teocentrycznie... O ile różne kierunki dziejowe i współczesne prądy myśli ludzkiej były i są skłonne rozdzielać, a nawet sobie przeciwstawiać teocentryzm i antropocentryzm, to Kościół, idąc za Chrystusem, stara się wnosić w dzieje człowieka organiczne i dogłębne zespolenie obojga”⁴³⁹.

⁴³⁶ Teocentryzm oznacza pewien sposób ujmowania świata, który polega na przyznaniu Bogu centralnego miejsca, najwyższej władzy, wartości oraz uczynienia go ośrodkiem wszystkich działań. Pogląd taki dominował w okresie średniowiecza. Większość doktryn filozoficznych tego okresu koncentrowała się na Bogu i wartościach chrześcijańskich.

⁴³⁷ Antropocentryzm jest poglądem filozoficznym i religijnym oznaczającym w sensie poznawczym styl filozofowania, polegający na przyjmowaniu ludzkiej perspektywy. Wiąże się on z analizowaniem wszystkich zjawisk z punktu widzenia odbioru ich przez człowieka i odrzucaniu rozumowań wychodzących poza ludzką percepcję. Natomiast w sensie teorii bytu antropocentryzm zakłada, że człowiek jest centrum wszechświata i jest celowo tak skonstruowany, aby umożliwić mu istnienie. W niektórych odmianach antropocentryzm oznacza, że człowiek jest najdoskonalszym oraz ostatecznym produktem i celem wszechświata. Prekursorami antropocentryzmu poznawczego byli sofisci, od których to właśnie pochodzi określenie, że „człowiek jest miarą wszechrzeczy”

⁴³⁸ Jan Paweł II (1979), Encyklika *Redemptor hominis*, 4.03.1979: 14, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html (9.05.2020).

⁴³⁹ Jan Paweł II (1980), Encyklika *Dives in misericordia*, 30.11.1980, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/dives.html (9.05.2020); Z. Dziubiński (1993), *Sport w kategoriach etyki personalistycznej Jana Pawła II. Z okazji 15 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Sport Wyczynowy”, 11-12.

Zlikwidowanie antynomii między antropocentryzmem i teocentryzmem ma kapitalne znaczenie dla sportu. Przede wszystkim nie stawia człowieka w sytuacji alternatywy wyboru: albo człowiek i jego sportowe aspiracje, albo Bóg i dążenie do duchowej doskonałości. Nie ma antynomii między wartościami sportu a wartościami duchowymi, ale jest ich zbieżność i harmonia. Do takiego ułożenia relacji w swym życiu zachęcał sportowców Jan Paweł II w czasie spotkania z okazji jubileuszu sportowców roku 2000. Mówił wtedy: „Wasze umiłowanie sportu jest budulcem ludzkiej solidarności, przyjaźni i dobrej woli między narodami. Niech ćwiczenia fizyczne będą częścią waszego poszukiwania wyższych wartości, które kształtują charakter i dają wam poczucie godności i sukcesu... W rozumieniu chrześcijańskim samo życie jest współzawodniczeniem i zmaganiem o dobroć i świętość”⁴⁴⁰.

Realizacja wartości w sporcie, związanych z doczesnym wymiarem człowieka, winna być zbieżna z realizacją wartości najwyższych, które podnoszą człowieka sportu i ukazują mu wznioślejsze horyzonty. Dobrze zorganizowany sport „jest nosicielem, pisze Jan Paweł II, niezwykle ważnych wartości moralnych i wychowawczych, stając się przez to szkołą cnót i wewnętrznej równowagi oraz zewnętrznej kontroli, a także wstępem do prawdziwych i trwałych zdobyczy”⁴⁴¹.

7.2. Sport w służbie osoby ludzkiej

Magisterium stara się doprecyzować wizję sportu, jaka wyłania się z prawd tkwiących w założeniach filozoficzno-teologicznych i doktrynalnych Kościoła, ale także z jego wielowiekowej tradycji i doświadczenia. Ta szczególna i oryginalna wizja sportu akcentuje powinności duszpasterskie wobec sportu, które polegają na zaangażowaniu wychowawczym wobec osoby, każdego uczestnika sportu, bez względu na zajmowaną przez niego pozycję i odgrywaną rolę. Polega także na zaangażowaniu w tworzenie więzi między ludźmi sportu i budowaniu wspólnoty⁴⁴².

⁴⁴⁰ Jan Paweł II (1979), *Meeting with the University Students of Krakow*, Kraków, 8.06.1979, http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1979/june/documents/hf_jp-ii_spe_19790608_polonia-cracovia-universitari.html (9.05.2020); Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Address to the International Convention*, 28.10.2000, W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 56-57.

⁴⁴¹ Jan Paweł II (2016), *Address to Members of the Italian National Olympic Committee*, 20.12.1979: 4. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 13-14.

⁴⁴² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Człowiek, który jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga, jest ważniejszy niż sport. Osoba nie istnieje, aby służyć sportowi, ale sport powinien służyć człowiekowi w jego integralnym rozwoju. Każda osoba jest jednością ciała, duszy i ducha, co oznacza, że rzeczywiste doświadczenia współzawodnictwa i aktywności sportowej muszą również oddziaływać na młodych ludzi w ich wymiarze duchowym. Bowiem tylko wtedy sport może stać się ważnym elementem edukacji całej osoby. Franciszek zachęca do uczestnictwa w zabawie i sporcie, rozumianych jako część czy etap całościowej, holistycznej edukacji, co oznacza, że dotyczy głowy, serca i rąk, ale także tego, co się myśli, czuje i czyni. Według papieża, edukacja formalna (szkolna) w naszych czasach została ograniczona i zredukowana do sfery intelektualnej i technicznej, do wyposażania młodego człowieka w kompetencje umysłowe i technologiczne⁴⁴³. Zachęca nas do otwarcia się na formy edukacji nieformalnej, takiej właśnie jak sport. Bowiem w procesie edukacji formalnej, jego zdaniem, ukierunkowanej na przyswojenie kompetencji utylitarnych, „nie ma miejsca na wzniosłe idee humanizmu, a tam, gdzie nie ma humanizmu, nie może wejść Chrystus!”⁴⁴⁴.

W jaki sposób Kościół może wpisać aktywność fizyczną oraz sport w ideowe i praktyczne własne priorytety? W jaki sposób wizja sportu Kościoła może przenikać do episkopatów, diecezji i parafii? Być może powinno się zacząć od widocznego ustanowienia apostolatu dla sportu. Taki apostolat byłby konkretnym przejawem zaangażowania Kościoła na rzecz osoby ludzkiej w sporcie, a także wyposażyłyby różne organy Kościoła w kompetencje formalne do bezpośredniego inicjowania działań związanych ze sportem⁴⁴⁵.

Od początków chrześcijaństwa sport był obecny jako nośna i wyrazista metafora życia chrześcijańskiego. Apostoł Paweł nie zawahał się uznać sportu za ważną wartość humanistyczną, która służyła mu jako punkt wyjścia i odniesienia do dialogu z ludźmi tamtych czasów. Zatem istnieją możliwości takiego pokierowania sportem, grami i zabawami ruchowymi, aby doprowadzić młodych ludzi do głębszego zrozumienia pism świętych, nauk kościelnych i sakramentów⁴⁴⁶.

⁴⁴³ Franciszek (2015), *Address to the participants of the World Congress „Education today and tomorrow: A Passion that is renewed”*, Paul VI Hall, <https://zenit.org/articles/pope-s-q-and-a-on-the-challenges-of-education/> (11.04.2020).

⁴⁴⁴ Tamże.

⁴⁴⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁴⁶ Tamże.

Kiedy sport jest prawdziwie ludzki, kiedy szanuje godność osoby i jest wolny od ekonomicznego, medialnego lub politycznego nacisku, może być wzorem dla wszystkich dziedzin życia. Kiedy tak się dzieje, jak powiedział Franciszek, „sport przekracza poziom czystej cielesności i przenosi nas na arenę ducha, a nawet tajemnicy”⁴⁴⁷. Edukacja chrześcijańska polega na przygotowaniu ludzi do respektowania humanistycznych wartości, do życia nimi i dążenia do ich pełnego osiągnięcia. Obejmuje ona także wymiar transcendencji. Głębokie znaczenie sportu polega na tym, że może on formować ludzi do pełni życia i być otwartym na doświadczenie transcendencji właśnie⁴⁴⁸.

Sport jest także sposobem przygotowania młodych ludzi do respektowania w swym życiu kardynalnych cnót męstwa, wstrzeźliwości, roztropności i sprawiedliwości, ale także ich pogłębiania, gruntowania i rozwijania. Św. Jan Bosko, młody, dziewiętnastowieczny kapłan z Turynu, był prawdopodobnie pierwszym nauczycielem katolickim, który uznał znaczenie ruchu, zabawy i sportu dla holistycznego rozwoju osobowości młodych ludzi. Dla księdza Bosko wychowanie poprzez sport oznaczało osobiste towarzyszenie młodemu człowiekowi, a także okazywanie wzajemnego szacunku w każdej sytuacji, w tym także podczas sportowej rywalizacji⁴⁴⁹.

W świecie pełnym pytań o migrację, nacjonalizm i indywidualną tożsamość, coraz więcej osób zмага się z koegzystencją z tymi, którzy są odmienni

⁴⁴⁷ Franciszek (2016), *Address to participants of the Conference „Sport at the Service of Humanity”*, <https://sportforhumanity.com/> (11.04.2020).

⁴⁴⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁴⁹ Ksiądz Bosko stał na stanowisku, że aktywność sportowa odgrywa ważną rolę w harmonijnym rozwoju młodego człowieka. Uczestnictwo w niej przyczynia się zarówno do poprawy zdrowia, ale również wydolności organizmu i lepszej sprawności fizycznej. Są to niezwykle ważne przymioty młodego człowieka, które stanowią podwalinę pod możliwości realizacji wielu zadań edukacyjnych, zawodowych i społecznych. Jednakże ksiądz Bosko dostrzegał w aktywności sportowej również szansę na realizację procesu wychowania młodzieży do uczestnictwa w życiu społeczno-kulturowym i życiu religijnym. Jego celem było wychowanie młodzieży na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan”. Aby aktywność sportowa mogła sprzyjać realizacji tych wychowawczych, ukierunkowanych na pełny rozwój osobowości celów, zajęcia sportowe winny być dobrowolne, mieć charakter spontaniczny i powinny być prowadzone w klimacie radości oraz entuzjazmu. Winny także stanowić rekompensatę oraz nagrodę za trud i wysiłek włożony w wykonywanie obowiązków edukacyjnych, zawodowych i innych. Por. P. Ricaldone (1940), *Oratorio festivo. Catechismo. Formazione Religiosa*, SEI, Torino; P. Ricaldone (1952), *Don Bosco Educatore*, t. 2, Asti, LDC, Colle Don Bosco; Z. Dziubiński (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*, AWF/SALOS RP, Warszawa.

kulturowo czy religijnie. Granice percepcji są ciągle wyznaczane i zmieniane. W tym kontekście musimy pamiętać, że sport jest jedną z niewielu dzisiejszych rzeczywistości, która przekroczyła granice religii i kultury. Wezwanie Kościoła powszechnego do pracy na rzecz jedności ludzkiej rodziny nabiera szczególnego znaczenia, gdy patrzymy na nie w kontekście sportu. W tym sensie idea katolicka idzie w parze z tym, co najlepsze dla zachowania ducha sportu. W świecie sportu Kościół może odegrać znaczącą rolę, pomagając budować mosty, otwierać drzwi i promować wspólne cele.

Sport może być również niezwykle atrakcyjny i interesujący dla osób zmarginalizowanych i znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Istnieje wiele międzynarodowych organizacji sportowych, prywatnych stowarzyszeń i organizacji *non-profit*, które promują i wykorzystują sport jako efektywne narzędzie w pracy z młodzieżą, która żyje w środowiskach dewiacyjnych, podatnych na wpływy gangów, nadużywanie narkotyków i handel nimi. Społeczności chrześcijańskie na całym świecie są już zaangażowane w inicjatywy, które wykorzystują aktywność i rywalizację sportową, szkolenia i różne wydarzenia jako odpowiednie narzędzia do odciążenia młodzieży od stosowania przemocy wobec innych i zażywania substancji psychoaktywnych⁴⁵⁰.

Ponieważ sport jest nośnikiem wielu ludzkich wartości, może sprzyjać ich rozwojowi i służyć dobru człowieka, wszyscy winni w nim uczestniczyć i skorzystać z jego niepowtarzalnych zasobów. Dotyczy to zwłaszcza dzieci pochodzących z rodzin ubogich i niewydolnych wychowawczo, przesiedlonych, bezdomnych i uchodźców, ale także z niepełnosprawnościami fizycznymi i intelektualnymi. Warto podkreślić, że w niektórych częściach świata występują płciowe nierówności w dostępie do sportu. Dziewczętom i kobietom odmawia się prawa do jego uprawiania, a zatem pozbawia się możliwości doświadczenia przez nie radości i satysfakcji, które są udziałem chłopców i mężczyzn. Każdy powinien mieć możliwość ubogacenia się, rozwoju i wzrostu poprzez udział w sporcie, poprzez doświadczenie tego wszystkiego, co wynika z udziału w nim. Przykładowo, sportowcy wyczynowi i profesjonalni zwracają uwagę i podkreślają, że to właśnie atleci z niepełnosprawnościami stanowią wzór dla innych, bowiem to właśnie oni czerpią autentyczną radość z uczestnictwa i rywalizacji, a jednocześnie odnoszą się z szacunkiem do innych, w tym przeciwników i rywali. Takie przykłady pomagają w ponownym

⁴⁵⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

odkrywaniu właściwego sensu sportu i orientują wszystkich w stronę sportowego humanizmu⁴⁵¹.

Dynamiczny rozwój igrzysk paraolimpijskich i olimpiad specjalnych jest widocznym znakiem tego, że sport może być doskonałą okazją włączenia do wspólnoty ludzi z pewnymi dysfunkcjami i może nadać sens ich życiu oraz być znakiem nadziei. Podobnie jest z utworzeniem zespołu olimpijskiego uchodźców w 2016 roku⁴⁵², jak również rozwój Homeless World Cup⁴⁵³, które są przykładem poszukiwania sposobów poszerzenia grona uczestników sportu i stworzenia możliwości czerpania przez nich tego dobra, które jest potencjalnie obecne w sporcie. W tym przypadku chodzi także o to, aby osoby przesiedlone lub doświadczające trudności egzystencjalnych, związanych ze zmarginalizowaniem i ubóstwem, również miały możliwość uczestniczenia w ruchu sportowym⁴⁵⁴.

7.3. Duszpasterska współpraca z otoczeniem społecznym na rzecz sportu

Zaangażowanie Kościoła w sport oznacza gwarancję, że sport zawsze będzie doświadczeniem posiadającym głęboki sens i że będzie pomagał w uczynieniu życia ludzi bardziej wartościowym. Dotyczy to sportu w ogóle i wszystkich jego uczestników, niezależnie od sposobu w nim uczestnictwa, ale także od miejsca i środowiska, w którym jest organizowany⁴⁵⁵.

Sport zawsze musi mieć na celu integralną formację osoby, poprawianie warunków życia ludzi, ale także budowanie pozytywnych interakcji

⁴⁵¹ Por. N.J. Watson, A. Parker [red.] (2015), *Sports, Religion, and Disability*, Routledge Taylor & Francis, London, New York.

⁴⁵² W XXXI Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku wzięła udział reprezentacja uchodźców, którą stanowiło dziesięcioro zawodników. Był to debiut olimpijskiej reprezentacji uchodźców na letnich igrzyskach olimpijskich w całej długiej ich historii.

⁴⁵³ Homeless World Cup jest turniejem piłkarskim corocznie organizowanym przez stowarzyszenie Homeless World Cup Foundation, którego celem jest likwidowanie bezdomności poprzez sport, a szczególnie piłkę nożną. Każdego roku w turnieju piłki nożnej rywalizują zespoły bezdomnych z wielu krajów świata. Warto wiedzieć, że w turniejach tych od 2008 roku biorą także udział zespoły kobiece, a od 2010 roku we wszystkich turniejach uczestniczyły zarówno drużyny męskie jak i kobiece.

⁴⁵⁴ T. Maszczak (2018), *Kultura fizyczna szansą w doświadczaniu prestiżu społecznego*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a prestiż społeczny*, AWF/SALOS RP, Warszawa: 267-274.

⁴⁵⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

międzyludzkich, których efektem winno być stworzenie jednej wielkiej rodziny, wspólnoty ludzi różnych ras i narodów, społeczeństw i kultur, klas i warstw społecznych, wykształconych i niewykształconych, zamożnych i biednych, mających władzę i jej nieposiadających, zajmujących wysokie pozycje społeczne i zmarginalizowanych. Dlatego właśnie duszpasterska troska o sport jest tak ważna, bowiem w sporcie widzą oni nadzieję na rozwiązanie wielu problemów pojedynczych osób, ale także problemów, które trapią społeczeństwa lokalne, regionalne, ale i społeczność w skali globalnej⁴⁵⁶.

Rodzice często są dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami wiary i sportu. Jeśli rodzice nie są tymi, którzy bezpośrednio uczą swoje dzieci, jak rzucać baseball⁴⁵⁷, to przynajmniej odgrywają ważną doradczą rolę w podejmowaniu przez dzieci decyzji o wyborze dyscypliny i klubu sportowego, w którym będą realizować swe sportowe pasje. Rodzice są też tymi, którzy powinni zachęcać swoje dzieci do aktywności sportowej, a w dalszej kolejności zabezpieczać ich treningi oraz mecze od strony organizacyjnej i finansowej. Często też uczestniczą w wydarzeniach sportowych z udziałem swego dziecka w charakterze widza czy kibica, zachęcając je i innych zawodników do większego wysiłku, determinacji i zaangażowania w zmaganiach na boisku. Przykłady te pokazują, że sport jest często źródłem i szansą na pogłębienie więzi między rodzicami a dzieckiem. Ta więź pozwala rodzicom edukować swoje dzieci na temat zalet i humanistycznych wartości sportu⁴⁵⁸.

Jeśli sport może być okazją do integracji rodziny i wzmacniania więzi między jej członkami, to nie powinien on stać na przeszkodzie czczeniu świętości niedzieli. Niedziela może pomóc w integracji rodziny z innymi rodzinami nie tylko podczas liturgii, ale także podczas innych niedzielnych uroczystości. Nie oznacza to jednak, że treningi i zawody sportowe nie powinny odbywać się w niedzielę, wręcz przeciwnie, jest to właściwy czas na ich prowadzenie i organizowanie, ale także – i to z całą mocą należy podkreślić – takie wydarzenia nie mogą usprawiedliwiać i zwalniać rodzin z uczestnictwa w niedzielnej mszy św., bowiem uczestnictwo w niej jest nie tylko obowiązkiem, ale także możliwością promowania rodziny i budowania więzi w szerszym społeczeństwie⁴⁵⁹.

⁴⁵⁶ Tamże.

⁴⁵⁷ Chodzi o piłkę, która wykorzystywana jest w sportowej grze zespołowej nazywanej Baseball, szczególnie popularnej w Ameryce Północnej i Południowej oraz we wschodniej Azji.

⁴⁵⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁵⁹ Tamże

Jak powiedział Franciszek, „pięknie jest, gdy parafia ma klub sportowy, a gdy jego nie ma, to jakby czegoś brakowało”⁴⁶⁰. Jednak założenia ideowe i praktyczne klubu sportowego w parafii muszą być zgodne z wymaganiami wiary i być zakotwiczone w edukacji chrześcijańskiej i projekcie duszpasterskim. Z obecności parafialnych klubów sportowych wynika wiele korzyści. Umożliwiają one młodzieży nie tylko spotkanie się podczas treningów i wspólne wyjazdy na obozy, ale także stwarzają możliwości do spotykania się podczas turniejów i zawodów sportowych na szczeblu diecezjalnym czy też krajowym. Ponadto parafialne kluby sportowe winny wychodzić z ofertą sportową nie tylko do dzieci i młodzieży, ale także do osób starszych, których jest coraz więcej w społeczeństwach ponowoczesnych i którzy również oczekują na ciekawą propozycję w zakresie aktywności sportowej, dostosowanej do potrzeb i możliwości tej kategorii wiekowej⁴⁶¹.

Prawdziwa ludzka rzeczywistość z pewnością musi znaleźć odzwierciedlenie w Kościele. Kościół powinien być na bieżąco w twórczej i pomocniczej interakcji ze światem sportu i umiejętnie oraz z dużym znanstwem odczytywać znaki czasu w dziedzinie sportu, wszystko to, co ma miejsce na jego gruncie. Duszpasterze powinni być zachęceni przez swoich przełożonych do pozyskiwania racjonalnej wiedzy na temat współczesnych realiów i trendów występujących w sporcie. Szczególnie dotyczy to sportu na poziomie młodzieżowym, sportu, który w sposób niejako naturalny i harmonijny łączy się z wiarą, który uwzględnia podstawowe zasady religii chrześcijańskiej, polegające między innymi na okazywaniu szacunku dla drugiego człowieka. Taki sport ma uzasadnienie i głęboki ludzki sens⁴⁶².

Szkoły i uniwersytety są idealnym miejscem do promowania właściwego rozumienia sportu, którego celem jest edukacja, włączenie społeczne i promocja człowieka. Rodzice i rodziny odgrywają w tym procesie ważną rolę. Dotyczy on dialogu z nauczycielami i dyrekcją szkoły na temat jakości i sposobu prowadzenia szkolnych zajęć sportowych, aby służyły one integralnemu rozwojowi uczniów we wszystkich sferach i płaszczyznach⁴⁶³.

Również uniwersytety w wielu krajach podjęły się zadania badania sportu i konstruowania, z różnych perspektyw teoretycznych i metodologicznych, teorii naukowych na temat różnych aspektów sportu. Projekty i programy

⁴⁶⁰ Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, dz. cyt.

⁴⁶¹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁶² Tamże.

⁴⁶³ Tamże.

badawcze mają na celu nie tylko poznawanie sportu, ale w konsekwencji cele aplikacyjne, polegające na adekwatnym kształceniu i szkoleniu kolejnych zastępów nauczycieli, trenerów, menedżerów sportowych, a także naukowców zajmujących się sportem⁴⁶⁴. Jest to wspaniała okazja dla Kościoła do dialogu z osobami, które są szczególnie odpowiedzialne za kształcenie obecnych i przyszłych animatorów sportu. Jest to o tyle ważne, że to oni będą kierowali sportem i mieli wpływ na kierunek oraz dynamikę jego rozwoju. Od nich będzie zależało, czy sport będzie służył człowiekowi i budowaniu sprawiedliwego społeczeństwa, czy też będzie podążał w przeciwnym kierunku⁴⁶⁵.

Trenerzy i menedżerowie sportowi mają wielki wpływ na sportowców. Dlatego też działania duszpasterskie i edukacyjne wymagają ścisłej współpracy z nimi. Nie mogą być prowadzone obok procesu szkolenia sportowego, a tym bardziej w opozycji do niego. Mając na uwadze specyfikę pracy szkoleniowej prowadzonej przez kluby i stowarzyszenia sportowe, należy dążyć do nawiązania ścisłego dialogu, w szczególności zaś w zakresie przygotowania i realizacji planów dotyczących wychowania i ich społeczno-kulturowego rozwoju⁴⁶⁶.

Wyczynowy i profesjonalny sport, zdaniem Franciszka, kojarzony jest najczęściej z wydarzeniami o charakterze międzynarodowym, w których udział biorą nie tylko sportowcy, ale także widzowie i kibice, organizacje sportowe, media, organizacje marketingowe, a nawet rządy. Jest to zjawisko o wielkim, informacyjnym zasięgu, zdolne do potężnego wpływania nie tylko na sport młodzieżowy i amatorski, ale także na styl życia całego społeczeństwa. Z tych powodów Kościół musi nadal szkolić kapelanów i doradców sportowych oraz doskonalić rozwój ich kompetencji. Bowiem winni oni w sposób profesjonalny sprawować opiekę duszpasterską i pomagać w opiece duchowej trenerom, a także otaczać tą opieką sportowców biorących udział w międzynarodowych imprezach sportowych, takich jak igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata⁴⁶⁷.

Kościół powinien opracować odpowiednie plany duszpasterskie dotyczące towarzyszenia i asystowania trenerom i sportowcom, a więc dla tych, którzy mają znaczny wpływ na rzeczywistość sportu, ale także na inne przestrzenie życia pozasportowego. Częścią tego towarzyszenia powinno być pomaganie sportowcom w zrozumieniu przez nich prawdziwej roli, znaczenia i sensu sportu, a także ich socjalizacyjnego wpływu na postawy i zachowania

⁴⁶⁴ Tamże.

⁴⁶⁵ Tamże.

⁴⁶⁶ Tamże.

⁴⁶⁷ Tamże.

nieprzebranych rzesz dzieci i młodzieży, ale także osób dorosłych. „Ten profesjonalny wymiar sportu nie może nigdy pomijać swego oddziaływania na początkujących sportowców. Kiedy wyczynowy czy profesjonalny sportowiec kultywuje humanistyczne wartości sportu, kiedy przez sportową praktykę wzmacnia podstawowe wartości sportu, takie jak dobro wspólne, szczodrość, koleżeństwo i piękno, to korzyści dla młodych sportowców i w ogóle społeczeństwa są trudne do przecenienia”⁴⁶⁸. Kościół powinien towarzyszyć sportowcom w ich osobistej podróży, pomagając im zrozumieć odpowiedzialność za socjalizacyjne oddziaływanie na wielkie zastępy widzów, zwłaszcza ludzi młodych, dla których postawy i zachowania sportowców są wzorami do naśladowania⁴⁶⁹.

Pomoc duszpasterska i opieka duchowa muszą wykraczać poza aktywne życie sportowe. Świat widział wielu czołowych zawodników i sportowców, którzy po zakończeniu swojej kariery doświadczali pustki i ogarniała ich depresja, a czasem sprowadzali swoje życie do picia alkoholu i zażywania narkotyków. Spójny plan towarzyszenia może pomóc takim sportowcom w odkrywaniu ich tożsamości, w tym, być może po raz pierwszy, poza sportem. W najbardziej podstawowym sensie ich tożsamość i wartość pochodzą od stworzenia ich na obraz i podobieństwo Boga, który (ten obraz) nadal w nich jest obecny, choć w nieco zmieniony sposób. Opieka duszpasterska nad sportowcami po zakończeniu przez nich kariery musi zatem obejmować pomaganie im w rozeznawaniu, w jaki sposób wykorzystać mogą swoje talenty i umiejętności, a także uzyskaną dzięki sportowi wysoką pozycję społeczną⁴⁷⁰.

Dzisiaj widzowie stanowią bardzo istotną część profesjonalnego środowiska sportowego. Rozprzestrzeniające się w całym świecie kluby kibiców, platformy internetowe i merchandising⁴⁷¹ stanowią ważne zjawisko występujące na gruncie sportu. Kibice i fani często realizują swoje sportowe pasje w sposób daleko wykraczający poza obowiązujące w sporcie i życiu społecznym normy, co w konsekwencji przejawia się w postaci stadionowych burd, agresywnych

⁴⁶⁸ Franciszek (2013), *Address to a delegation of the National soccer teams of Argentina and Italy*, 13.08.2013, dz. cyt.

⁴⁶⁹ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁷⁰ Tamże.

⁴⁷¹ Działalność marketingowa, która polega na stosowaniu znaków towarowych, przedstawień, wizerunków i symboli kojarzonych przez klientów z określonym produktem w celu zwiększenia sprzedaży innego, detalicznego produktu. W Europie Środkowej i Wschodniej pojęcie to jest kojarzone ze sposobem prezentacji towarów w punktach sprzedaży, sztuka podnoszenia efektywności sprzedaży towarów przez wpływanie na skojarzenia klientów oraz wykorzystywanie różnych chwytów marketingowych.

zachowań wobec kibiców drużyny przeciwnej, ale także zachowaniach przestępczych wobec osób postronnych oraz mienia prywatnego i społecznego. Kościół katolicki przypomina wszystkim prawdę o prawdziwym powołaniu sportu, aby na sport patrzeć z perspektywy dobra człowieka i budowania wspólnoty. Sport z jednej strony jest celem samym w sobie, bowiem służy zabawie, rozrywce, wypoczynkowi, stwarza możliwości realizacji pasji i zainteresowań, ale z drugiej strony jego zadaniem jest takie formowanie ludzi, aby mogli oni doświadczyć także tego, co duchowe, co transcendentne i co zapewnia wieczne szczęście⁴⁷².

Dla Kościoła media są jednym z głównych partnerów do dialogu na temat sportu. W dzisiejszych czasach media – zwłaszcza społecznościowe – kształtują wizerunek sportu w oczach większości społeczeństwa. Dlatego też Kościół, zdając sobie sprawę z ich roli, mając do dyspozycji wiele niezmiernie aktywnych platform mediów społecznościowych, może odegrać ważną rolę w dotarciu do widzów i kibiców sportowych, ale także do wpływowych i opiniotwórczych osób, które tworzą i upowszechniają obraz sportu⁴⁷³.

Konieczne jest, aby Kościół w bardziej zdecydowany sposób reagował i przedstawiał swoje stanowisko w sytuacji, gdy na jego gruncie mają miejsce niepokojące wydarzenia. Bowiem Kościołowi nie chodzi o samą krytykę sportu, ale o jego właściwy kształt i ważną rolę jaką ma do spełnienia wobec osoby i wspólnoty. W rzeczywistości wierni często nie zdają sobie sprawy z tego, że Kościół akceptuje sport i postrzega go w pozytywny sposób. Warto przy tym wiedzieć, że takie relacje znacznie ułatwią młodemu pokoleniu poczucie więzi z Kościołem, który również ceni i szanuje to, co im jest bliskie i cenne⁴⁷⁴.

Kościół powinien również prowadzić dialog z osobami naukowo zajmującymi się sportem, a zwłaszcza z przedstawicielami takich dyscyplin, jak pedagogika, psychologia, filozofia, socjologia, prawo, ale także z przedstawicielami różnych dyscyplin z dziedziny nauk biomedycznych. W rozmowie z nimi Kościół może zdobyć rozległą wiedzę na temat współczesnej rzeczywistości sportu, aby jego oceny były bardziej kompetentne i poparte wynikami badań naukowych⁴⁷⁵.

Przede wszystkim jednak ten dialog winien służyć nie tylko poznaniu sportu, ale implementacyjnym rozwiązaniom, służącym sportowej praktyce

⁴⁷² *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁷³ Tamże.

⁴⁷⁴ Tamże.

⁴⁷⁵ Tamże.

i jego otoczeniu w taki sposób, aby działania na gruncie sportu znajdowały uzasadnienie i były ugruntowane w humanistycznej koncepcji człowieka, akcentującej ważną rolę i znaczenie ciała, ale także sfery duchowej człowieka. Dialog Kościoła z innymi naukami, takimi jak nauki o życiu, nauki o kulturze lub nauki społeczne, może również dostarczyć istotnej wiedzy na temat sportu, ale przede wszystkim sposobów działania i postępowania, jakie mogą służyć człowiekowi w perspektywie całego życia⁴⁷⁶.

Istnieją nowe miejsca uprawiania sportu, takie jak kluby *fitness*, siłownie, *skateparki*⁴⁷⁷, parki trampolin, centra *SPA&Wellness*⁴⁷⁸, przestrzenie miejskie do uprawiania *street workoutu*⁴⁷⁹, siłownie plenerowe i inne przybytki, w których można spotkać młodzież, ale także w niektórych z nich osoby dorosłe i starsze, zainteresowane uczestnictwem w aktywności sportowej ze względu na zdrowie, sprawność fizyczną, dobre samopoczucie, relaks i kontakty towarzyskie. Większość z nich to osoby, które cenią sport ze względu na jego autoteliczne walory, ale mają też przekonanie o potrzebie harmonijnego i holistycznego rozwoju we wszystkich sferach i płaszczyznach, zarówno w sferze ciała, duszy i ducha⁴⁸⁰.

⁴⁷⁶ Tamże.

⁴⁷⁷ To specjalne tory przeznaczone do uprawiania sportów ekstremalnych, takich między innymi jak jazda na deskorolce, BMX-ie czy rolkach. Znajduje się zwykle w nim wiele przeszkód przeznaczonych do nauki różnych ewolucji i trików.

⁴⁷⁸ *SPA* oznacza lecznicze korzystanie z wody w różnych formach, takich jak sauna, masaże wodne, pływanie, kąpiele lecznicze, w tym w wodzie wzbogaconej ozonem itp. Sama idea *SPA* związana jest z działaniami prozdrowotnymi, z holistycznym podejściem do zdrowia, jak również satysfakcją człowieka. Ma ona swoją filozofię, która jest proklamacją dbania o zdrowie i stosowania w tym celu wielu różnych środków. *Wellness* natomiast to swoista filozofia życia, której nadrzędnym celem jest uzyskanie satysfakcjonującego samopoczucia poprzez uzyskanie harmonii i zintegrowania ciała, umysłu oraz ducha. *Wellness* to swoisty styl życia, a mianowicie wszystko to, czym człowiek się otacza, zajmuje, konsumuje, by jego samopoczucie było jak najlepsze. Pojęcie to dotyczy aktywności, zachowań i nastawień, które podnoszą jakość życia, ale także je przedłużają.

⁴⁷⁹ *Street workout* oznacza uliczny trening. Jest rodzajem aktywności fizycznej polegającej na wykorzystywaniu elementów zabudowy miasta lub specjalnych parków do ćwiczeń opartych głównie o *kalistenikę* (ćwiczenia z wykorzystaniem własnej masy ciała). Jest to swoisty trening siłowy. Podstawowymi ćwiczeniami są pompki, podciągnięcia, *dipy* (pompki na poręczach nazywane pompkami szwedzkimi) oraz ćwiczenia pochodzące z gimnastyki. Uprawiany jest przede wszystkim w takich krajach, jak Ukraina, Rosja, Łotwa oraz USA. W Polsce istnieje ponad 30 lokalnych grup uprawiających ten sport.

⁴⁸⁰ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

Jak z naszej analizy wynika, poza tradycyjnymi miejscami służącymi do uprawiania sportu, są też miejsca użyteczności publicznej, które są wykorzystywane, zwłaszcza przez ludzi młodych, do uprawiania różnych sportów ulicznych. Ryzyko tych środowisk, zdaniem papieża, polega na tym, że sporty te uprawiane są w „samotności”, rodzą one i faworyzują indywidualizm. Nie ma w nich zatem miejsca na realizację celów edukacyjnych i społecznych. Ponadto wymagają aktywnego prowadzenia dialogu z mediami sportowymi i nową odmianą sportu, jakim jest e-sport⁴⁸¹.

7.4. Duszpasterska opieka nad animatorami sportu

Nie ma duszpasterskiej troski o sport, zdaniem Franciszka, bez strategii edukacyjnej. Wiąże się to z aktywną rolą wszystkich tych, którzy wybrali sport jako sposób służenia Kościołowi i realizacji jego celów. Sport potrzebuje przede wszystkim nauczycieli, a nie tylko tych, którzy bezideowo świadczą swoje usługi. Duszpasterstwo sportowe nie może być improwizowane, ale wymaga od osób kompetentnych (chodzi o kompetencje profesjonalne, kulturowe i moralne) i zmotywowanych do ponownego odkrycia edukacyjnej roli sportu i potrzeby zaangażowania się w służbę chrześcijańskiej wizji sportu⁴⁸².

Niezwykle ważne role w sporcie odgrywają trenerzy, sędziowie, nauczyciele i menedżerowie, bowiem to oni mają decydujący wpływ na postawy i zachowania sportowców. Dlatego też niezbędnym jest przygotowanie formacyjno-duszpasterskiego planu skierowanego właśnie do animatorów sportowych. Realizacja takiego planu może w konsekwencji odegrać kluczową rolę w humanizacji sportu. W praktyce społecznej każdy z animatorów poszukuje najlepszego, najbardziej holistycznego i unikalnego planu dla swoich podopiecznych. Uzupelnienie go wizją duszpasterską może pomóc w stworzeniu planu integralnego, pełnego, uwzględniającego wszystkie płaszczyzny rozwoju młodego człowieka⁴⁸³.

Kościół musi pogłębiać dialog ze sportowymi grupami, współpracować z nimi lub wprowadzać do procesu szkolenia sportowego elementy o charakterze duszpasterskim. Realizacja planu duszpasterskiego powinna być dostosowana do potrzeb i oczekiwań grupy sportowej, ale uwzględniać także

⁴⁸¹ Tamże.

⁴⁸² Tamże.

⁴⁸³ Trener jest takim zawodem, w ramach którego łączone są funkcje sportowe, organizatorskie i edukacyjne. W działalności trenera i jego współpracy z otoczeniem społeczno-wychowawczym poszukiwać należy mechanizmów sprzyjających wychowaniu mistrza, ale także w pełni dojrzałego i rozwiniętego człowieka. Por. R. Żukowski (1989), *Zawód i praca trenera*, AWF, Warszawa: 11.

określony kontekst społeczno-sportowy. Plan ten może obejmować przekazywanie promocyjnych materiałów, wchodzenie w bezpośrednie interakcje jeden na jeden i wysoce wyspecjalizowane warsztaty dla trenerów sportowych. Winny one uwzględniać kwestie ich duchowego rozwoju i kościelnego zaangażowania, ale także być swoistym upoważnieniem do bycia świadkami „głoszenia Jezusa Chrystusa za pomocą słów i działań, to jest, bycia narzędziem jego obecności i działania w świecie”⁴⁸⁴.

Dialog i współpraca z rodziną, a zwłaszcza z rodzicami, staje się istotnym elementem zintegrowanej i ciągłej opieki duszpasterskiej, sprawowanej przede wszystkim względem dzieci i młodzieży. Niezwykle ważne jest, aby rodziny poznały i zaakceptowały edukacyjne i duszpasterskie cele, które należy uwzględniać w procesie szkolenia sportowego. Oczywiście nie oznacza to, że propozycja sportowa powinna być propozycją konfesyjną, ale z pewnością nie może być neutralną propozycją z punktu widzenia wartości. Dlatego ważne jest, aby organizować spotkania i stwarzać warunki do dialogu z rodzicami, aby uświadomić im rolę i znaczenie elementów edukacyjnych w procesie szkolenia sportowego, podzielić się z nimi priorytetami w zakresie wychowania, ale jednocześnie podkreślić kluczowe role w tym procesie trenerów i menedżerów sportowych⁴⁸⁵.

Sport rozwija się między innymi dzięki zaangażowaniu wielkiej rzeszy wolontariuszy. Odgrywają oni fundamentalną rolę w rozwoju sportu, która daleko wykracza poza sferę ich umiejętności technicznych i organizacyjnych. Przez swoje działania i świadectwa kultywują kulturę daru i styl bezinteresowności. Pomagają sportowi zachować funkcję służebną wobec innych, a nie tylko skupiać się na wymiarze ekonomicznym i biurokratycznym. Ci ludzie potrzebują wsparcia, które pomoże im się rozwijać, potwierdzi słuszność ich wyborów i motywacji oraz pozwoli na harmonijne zintegrowanie ich z organizacyjną strukturą sportu⁴⁸⁶.

⁴⁸⁴ W. Levada, A. Amato (2007), *Doctrinal Note on some Aspects of Evangelization*, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20071203_nota-evangelizzazione_en.html (13.04.2020).

⁴⁸⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁸⁶ Wolontariat jest wyrazem bezinteresownej woli służenia innym z potrzeby serca i czynienia wspólnego dobra. Promuje on aktywny udział w życiu społecznym i jest swoistą formą edukacji obywatelskiej, kształcenia oraz formacji ludzkiej i duchowej. Aksjologicznym podłożem wolontariatu jest humanizm, który stanowi busolę dla dobrowolnych i nieodpłatnych działań, ukierunkowanych na dobro człowieka lub grupy ludzi. Por. *Wolontariat*. W: T. Pilch [red.], *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 7, Żak, Warszawa: 230.

Obecność kapłanów w sporcie, zdaniem Franciszka, musi być potwierdzona ich przydatnością. Wykazać oni winni, że są tymi, którzy poprzez działania edukacyjne pomagają i ułatwiają sportowcom osiągnąć cele o charakterze moralnym, kulturowym i społecznym. Ich rola nie może wyłącznie wynikać z uzasadnień nauko-teoretycznych czy analiz intelektualnych, często nieco oderwanych od codziennego życia. Bowiem sport oczekuje konkretnych idei, strategii i działań praktycznych, które pomogą mu w harmonijnym i zrównoważonym rozwoju. Sport jest przyjazny dla wszystkich, ale jednocześnie wzywa duszpasterzy do kompetentnej obecności w sporcie, ze świadomością jego dynamiki, pełnionych w nim ról i związanych z nimi konkretnych umiejętności, niezbędnych do funkcjonowania w sporcie⁴⁸⁷

Niezwykle potrzebne jest, aby zagadnienie sportowej opieki duszpasterskiej zostało włączone do formacji kandydatów do kapłaństwa. Chodzi w tym przypadku zarówno o przekazanie niezbędnej wiedzy z zakresu duszpasterstwa sportowego, ale także o stworzenie warunków i możliwości uprawiania przez nich sportu w seminarium. Wiele seminariów na całym świecie posługuje się sprawdzonymi programami i praktykami w tym zakresie. Czynią ze sportu trwały element ewangelizacji, a także formacji seminaryjnej kleryków, obecnej w procesie formacji kapłańskiej, ludzkiej, duchowej i intelektualnej⁴⁸⁸.

7.5. Sport w duszpasterskiej służbie na rzecz edukacji i ludzkości

Sport jako wielkie dobro duszpasterskie, zdaniem Franciszka, musi być ceniony i promowany w społeczeństwie. Jesteśmy wezwani do ukazywania jego wielkich potencji, walorów i zalet, włącznie z jego charakterystycznymi zasadami, specyfiką i pięknem, podkreślając jednocześnie jego techniczną i organizacyjną doskonałość. Jednak musimy sobie zdawać sprawę i nieustannie to przypominać, że piękno ludzkich ciał w ruchu, perfekcjonizm w wykonywaniu różnych zadań technicznych, sprawność organizacyjna nie są celem samym w sobie⁴⁸⁹

Sport wyzwala fascynację i generuje silne emocje, ale zadaniem duszpasterskiej aktywności nie jest zatrzymanie się na poziomie emocjonalnym, ale wywołanie długotrwałego efektu, który może być głęboki i trwały, a przede wszystkim być przydatny w codziennym życiu. Zadaniem duszpasterzy sportowych jest przyjmowanie sportowców takich, jakimi są, towarzyszenie

⁴⁸⁷ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁸⁸ Tamże.

⁴⁸⁹ Tamże.

im w sportowej podróży, pomaganie w podejmowaniu sportowych i pozasportowych wyborów, ale także dawanie powodów do nadziei i zaufania. Jest to długotrwały proces, który nie kończy się wraz z zakończeniem sportowego wydarzenia, ale wymaga cierpliwości i ciągłości, bowiem musi zaowocować w codziennym życiu, również po zakończeniu kariery sportowej⁴⁹⁰.

„Można zmienić świat tylko wtedy, gdy zmienimy edukację”⁴⁹¹. Aby mieć konkretny wpływ na formację objętych naszymi działaniami sportowców, projekt duszpasterstwa sportowego musi być ściśle powiązany i połączony z lokalnymi agendami edukacyjnymi, poczynając od rodzin, szkół i różnego typu instytucji publicznych. Jeśli chcemy mieć wpływ na proces edukacji młodzieży, nie wystarczy delegować odpowiedzialności wychowawczej na osoby pracujące w klubach, które nie mają często wystarczających kompetencji pedagogicznych. Musimy połączyć wysiłki wszystkich na rzecz edukacji, aby wspólnie, z wykorzystaniem specyficznego doświadczenia każdego, wypracować nowoczesny edukacyjny program. Tylko w taki sposób, jeśli wszyscy odpowiedzialni za edukację naszych dzieci i młodzieży będą współdziałali ze sobą, edukacja może się zmienić i stać się bardziej efektywną i lepiej służącą jednostkom i społeczeństwu⁴⁹². W realizacji tego planu Kościół powinien ściśle współpracować z kompetentnymi władzami, administracją rządową i samorządową, aby można było urzeczywistnić humanistyczną wizję kultury sportowej służącej człowiekowi, który jest umiłowaną istotą stworzoną na obraz i podobieństwo boże.

Oddajmy jeszcze głos Janowi Pawłowi II, który uważa, że sport pozbawiony zasad pedagogicznych wyrodnieje i często staje się swoim zaprzeczeniem.

⁴⁹⁰ Gdy poszukujemy właściwej strategii postępowania duszpasterza sportowego wśród sportowców i innych zaangażowanych w sport, warto sięgnąć do klasyka tego rodzaju działań, jakim bez wątpienia jest ks. Bosko. W asystencji i towarzyszeniu wychowankom, jako przyjaciel i życzliwy wychowawca, niemal we wszystkich ich aktywnościach: w nauce, pracy, rozrywce, grach i zabawach sportowych kryje się tajemnica jego sukcesów wychowawczych. Towarzystwo, to nie jest samo przebywanie wśród wychowanków, ale towarzyszenie serdeczne, rozumiejące, współczujące i ukierunkowane na ich dobro, pomyślność i spełnienie w życiu doczesnym oraz w perspektywie nadprzyrodzonej. J. Vecchi (1987), *L'Oratorio salesiano tra memoria e profezia*. W: G. Milanesi, D. Bernini, J. Vecchi, R. Tonelli, A. Martinelli, D. Maggi [red.], *Oratorio salesiano tra societa civile e comunita ecclesiale*, SISI, Roma: 105-106; Z. Dziubiński (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*, dz. cyt.: 30-31.

⁴⁹¹ Franciszek (2015), *Address of his holiness Pope Francis to participants in the World Congress of the „Scholas Occurrentes” Pontifical Foundation*, 29.05.2015, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2016/may/documents/papa-francesco_20160529_scholas-occurrentes.html (22.05.2020).

⁴⁹² Tamże.

Dzieje się tak wówczas, gdy trenerzy i działacze sportowi gubią z pola widzenia to, co najważniejsze: dobro sportowca, jego harmonijny rozwój w sferze zdrowotnej, wychowawczej, społecznej, kulturowej, intelektualnej, moralnej i duchowej. Kiedy zapatrzeni w złoty olimpijski medal walory sprawnościowe stawiają na pierwszym miejscu. W dążeniu do sukcesu nie zwracają uwagi na nadrzędność antropologicznego i etycznego wymiaru sensu, w tym sensu uprawiania sportu i rywalizacji sportowej. Taki stan rzeczy często powoduje, że wybitny sportowiec dopuszcza się zachowań dalece nagannych, ale skoro nie został wychowany, to skąd ma mieć wyczuloną wrażliwość moralną, sumienie, a nawet podstawową wiedzę na temat niepisanych reguł współżycia ludzi, otwarcia na drugich, odpowiedzialności, szacunku i często zwykłej przyzwoitości⁴⁹³.

Jan Paweł II, znając wartość wychowania, całą homilię podczas Mszy św. w Łowiczu poświęcił temu zagadnieniu. Mówiąc do młodzieży i wychowawców podkreślił znaczenie rodziny w wychowaniu swoich dzieci: „pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka jest dom rodzinny. Każde dziecko ma naturalne i niezbywalne prawo do posiadania własnej rodziny: rodziców i rodzeństwa, wśród których rozpoznaje, że jest osobą potrzebującą uczucia miłości i że tym uczuciem może obdarzyć sam innych”. Niezwykle ważna odpowiedzialność spoczywa na nauczycielach i wychowawcach, w tym na trenerach i instruktorach sportowych. Winni oni poczuwać się do współodpowiedzialności za przygotowanie do dorosłego życia zastępów dzieci i młodzieży, którzy na swym pielgrzymim szlaku wybrali drogę budowania swojej osoby poprzez uczestnictwo w sporcie. Mówił do nich: „Podjęliście się wielkiego zadania przekazywania wiedzy i wychowania powierzonych wam dzieci i młodzieży. Stoicie przed trudnym i poważnym wyzwaniem. Młodzi was potrzebują. Oni poszukują wzorców, które byłyby dla nich punktem odniesienia. Oczekują odpowiedzi na wiele zasadniczych pytań, jakie nurtują ich umysły i serca, a nade wszystko domagają się od was przykładu życia. Trzeba, abyście byli dla nich przyjaciółmi, wiernymi towarzyszami i sprzymierzeńcami w młodzieńczej walce. Pomagajcie im budować fundamenty pod ich przyszłe życie”. Papież dalej mówił, że dzisiaj potrzeba szczególnej wrażliwości ze strony wszystkich, którzy pracują na rzecz młodzieży, aby w grupach wychowawczych tworzyli klimat przyjaznego i otwartego dialogu. We wszystkich instytucjach wychowawczych winien panować duch koleżeństwa i wzajemnego szacunku. Winny one stać się kuźnią cnót społecznych i patriotycznych, tak bardzo nam dzisiaj potrzebnych.

⁴⁹³ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, dz. cyt.: 71-72.

Winny ponadto wyczulać na dobro wspólne narodu i uczyć odpowiedzialności za przyszłość⁴⁹⁴.

Proces wychowania, w tym wychowania w sporcie, to nie tylko sprawa odpowiedzialności rodziców, nauczycieli i wychowawców, ale także zdolności zaangażowania i pozytywnej odpowiedzi samej młodzieży, podmiotów wychowania. Dlatego też bezpośrednio do młodzieży zwrócił się w następujących słowach: „Chcę was zapewnić, że papież bardzo miłuje młodych i zależy mu bardzo na waszej przyszłości, abyście dobrze przygotowali się do zadań, które na was oczekują. (...) Chcę wam powiedzieć, że w dużej mierze przyszłość świata, naszej Ojczyzny i Kościoła zależy od was. Wy będziecie tę przyszłość kształtować, na was spoczywa wielkie zadanie budowy czasów, które nadchodzą. Rozumiecie teraz, dlaczego tak dużo powiedziałem wcześniej o wychowaniu młodych ludzi. (...) Wiek wasz jest porą najbardziej korzystną dla zasiewów i przygotowania gruntu pod przyszłe zbiory. Im żywsze będzie zaangażowanie, z jakim podejmujecie wasze obowiązki, tym lepiej i skuteczniej będziecie spełniać wasze posłannictwo w przyszłości. Przykładajcie się do nauki z wielkim zapałem. Uczcie się poznawać coraz to nowe przedmioty. Wiedza bowiem otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka. Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć. (...) Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”⁴⁹⁵.

Ostatni przytoczony fragment nauczania Jana Pawła II jest jakże ważny z punktu widzenia wszechstronnego rozwoju sportowców. Jak ważną rzeczą jest stawianie sobie wysokich wymagań nie tylko w sporcie, ale również w rozwoju duchowym i intelektualnym. Nauka bowiem poszerza horyzonty i wbrew pozorom pozwala na lepsze doskonalenie się w sporcie. Sprzyja rozwojowi duchowemu i pozwala na taką organizację życia sportowego, która jest zgodna z wymaganiami społecznymi i respektuje podstawowe zasady etyczne. Nauka i zdobycie wykształcenia pozwalają sportowcom na późniejsze płynne przejście od sportu do życia rodzinnego, zawodowego, społecznego i pełnienia w nich, w sposób odpowiedzialny i rzetelny, określonych funkcji: męża, żony, rodzica, pracownika, członka środowiska kulturowego⁴⁹⁶.

Jan Paweł II wskazywał na służebną rolę sportu w stosunku do osoby ludzkiej, która winna sobie zdawać sprawę z tego, że sport nie jest całym życiem, ale jedynie jego elementem. Winien być dla dobra osoby i harmonijnie

⁴⁹⁴ C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Łowicz, 14.06.1999, dz. cyt.; „Tygodnik Powszechny” (1999), 26.

⁴⁹⁵ Tamże.

⁴⁹⁶ Z. Dziubiński (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Tenże [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadziei*, dz. cyt.: 71-73.

wkomponowany w twórcze dzieło Boga. Dlatego też sport powinien być również oceniany w dynamice służby, nie jako zysk, nie jako wartość autoteliczna, ale jako środek i narzędzie wykorzystywane do służby osobie ludzkiej. Jeśli ktoś dąży do humanizacji sportu, to nie może zrezygnować z przekształcania i wykorzystywania jego w doskonały instrument ludzkiego wyniesienia ku nadprzyrodzonemu celowi, do którego jest on powołany⁴⁹⁷.

Oznacza to, że plan duszpasterski musi nadać pierwszeństwo osobie ludzkiej, która ma godną podziwu jedność ciała, duszy i ducha. Sport musi być promowany i praktykowany z najwyższym szacunkiem dla osoby i ukierunkowany na jej integralny rozwój. Sportowca nie można sprowadzić do zwykłego narzędzia osiągania sportowych wyników, które obecnie są niekiedy wykorzystywane do realizacji ważnych celów gospodarczych i politycznych⁴⁹⁸. Kwestie dotyczące sposobu traktowania sportowca podjął wcześniej na gruncie etyki Jan Paweł II, który w swej analizie odwołuje się do tzw. normy personalistycznej, występującej w postaci negatywnej i pozytywnej. Pierwsza z nich stanowi zabezpieczenie osoby ludzkiej przed różnego rodzaju nadużyciami. Jej treść wynika z Immanuela Kanta imperatywu kategorycznego, wedle którego człowieka nie można nigdy używać jako narzędzia, ale zawsze winien on stanowić cel wszelkich działań. Istnieje również pozytywna postać normy personalistycznej. W jej świetle najbardziej wartościowym odniesieniem do osoby jest bezinteresowna miłość, która zabezpiecza ją przed uprzedmiotowieniem. Moc tej normy wynika z bezinteresownego obdarowania miłością w taki sposób, że osoba obdarowana otwiera się na ten dar i obdarowuje miłością w taki sam sposób⁴⁹⁹.

Jana Pawła II norma personalistyczna w postaci negatywnej wchodzi w głąb podstawowych problemów etycznych współczesnego sportu. Bowiem dotyka zagadnienia jakże fundamentalnego, a mianowicie instrumentalnego traktowania osoby/sportowca. Przykłady takich praktyk w sporcie są nadto liczne, aby je przywoływać. Dochodzi do nich wówczas, gdy zawodnicy i ich opiekunowie są tak zapatrzeni w blask złotego medalu, w mistrzostwo, rekord, że tracą orientację w aksjologicznym oraz etycznym porządku i decydują się na operowanie sportowcem jak narzędziem. W świetle negatywnej postaci

⁴⁹⁷ Jan Paweł II (2016), *Address to Participants of the Sport, Faith and Ethics Conference*, 25.11.1989. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 37-38.

⁴⁹⁸ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁴⁹⁹ K. Wojtyła (1986), *Miłość i odpowiedzialność*, dz. cyt.; K. Salamun (1983), *Kritische Gesellschaftstheorie und Sportkritik der Neuen Lindken*. W: H. Lenk [red.], *Aktuelle Probleme der Sportphilosophie*, Hofmann, Schorndorf; Z. Dziubiński (2008), *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, dz. cyt.: 143-154.

normy personalistycznej takie postępowanie jest niedopuszczalne, bowiem stanowi degradację i poniżenie osoby/sportowca, który winien być zawsze celem działania, bez względu na sytuację i okoliczności⁵⁰⁰.

„Niestety, pisze Jan Paweł II, w tego typu przedstawieniach zostaje zachwiany sens sportu, w celach mu obcych lub zupełnie przeciwnych samej jego naturze. Zostaje on wówczas wykorzystany do innych celów, a co najgorsze, że tego typu manifestacje przyczyniają się do uwolnienia niecznych uczuć nienawiści, a nawet zemsty, przekształcając w ten sposób miejsca i chwile rozrywki, radości i pogody ducha w miejsca strachu, zagrożenia oraz żałoby”⁵⁰¹. Pozytywna postać normy personalistycznej zastosowana do rzeczywistości sportu jednoznacznie wskazuje, że najwłaściwszym sposobem odniesienia osoby na gruncie sportu jest bezinteresowna miłość. Nie tylko do partnera z zespołu, ale także do przeciwnika sportowej rywalizacji. Ta miłość dlatego posiada tak dużą moc, ponieważ jest bezinteresowna, nic nie oczekuje w zamian. Pozytywna postać normy personalistycznej Jana Pawła II nie zatrzymuje się na respektowaniu pisanych regulaminów czy przepisów oraz przyjęciu norm kulturowych, ale nakazuje podporządkowanie się absolutnym normom ustanowionym przez Boga, które zabezpieczają przed poniżeniem i degradacją⁵⁰².

Sport jest elementem gry, a gra jest podstawą sportu na każdym poziomie. Jak to ujął papież Franciszek: „Ważne jest, aby sport pozostał grą! Bowiem gra jest dobra dla ciała i ducha”⁵⁰³. Jest szczególnie ważne, aby sport pozostał grą dla młodych ludzi w kontekście edukacyjnym. Zastanawiając się nad kierunkiem, w jakim powinna pójść dzisiaj edukacja, Franciszek powiedział, że „musimy odkryć głębię osoby: podstawę jej zdrowia, zdolność do beztrudnej i kreatywnej umiejętności zabawy. Według *Księgi Mądrości*, Bóg też cenił

⁵⁰⁰ Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants of the Italian Masters Water-Skiing*, 14.09.1991. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 43; Z. Dziubiński (2003), *Jana Pawła II filozofia i teologia sportu*. W: Tenże [red.], *Spółeczny wymiar sportu*, SALOS RP, Warszawa: 143-154.

⁵⁰¹ Jan Paweł II (1980), *To Pisa soccer team*, 13.12.1980, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1980/december/documents/hf_jp-ii_spe_19801213_pisa-calcio.html (10.05.2020).

⁵⁰² C. Drażek (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Elbląg, 6.06.1999, dz. cyt.; N.J. Watson (2007), *Muscular Christianity in the Modern Age*. W: J. Parry, S. Robinson, N.J. Watson, M. Nesti [red.], *Sport and Spirituality: an introduction*, comps, Routledge, New York; N.J. Watson, A. Parker (2012), *Sports and Christianity: Historical and Contemporary Perspectives*, dz. cyt.; Z. Dziubiński (2008), *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, dz. cyt.: 143-154.

⁵⁰³ Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, dz. cyt.

zabawę i Jego mądrość była związana z zabawą. Odkryj na nowo zabawę jako sposób edukacji, aby nie była ona (edukacja) tylko przekazywaniem wiedzy, ale kreatywną grą i zabawą. Wykorzystaj zabawę do realizacji ważnych edukacyjnych celów, do harmonijnego wzrastania i kreatywnego działania, do umiejętności konkurowania i współdziałania”⁵⁰⁴.

Problematyka zabawy tkwi w centrum dyskursu pedagogicznego z uwagi na przypisywanie jej ogromnego znaczenia w procesie rozwoju somatycznego, zdrowotnego, sprawnościowego, ale także emocjonalnego, społecznego, kulturowego i etycznego młodego człowieka. Zabawa jest działaniem tu i teraz, twórczym manifestowaniem obecności w świecie, czasem wyrazem niezgody i buntu, niekiedy nadzieją i otwarciem na innych i świat przyrody, środkiem odprężenia człowieka i sposobem odpoczynku po pracy. Zabawa ponadto sprzyja rozwojowi ludzkiej twórczości, przygotowuje do przyszłej pracy, jest autonomiczną sferą ludzkiego życia⁵⁰⁵.

Papież Franciszek zwraca uwagę, że uczestnicząc w sporcie ludzie „smażają piękno pracy zespołowej, która jest tak ważna w życiu”⁵⁰⁶. Przynależność do klubu sportowego oznacza odrzucenie każdej formy indywidualizmu, egoizmu i izolacji oraz daje „możliwość spotkania się i bycia z innymi, wzajemnej pomocy, konkurowania we wzajemnym szacunku i wzrastania w braterstwie”⁵⁰⁷. Sportowe doświadczenie w naturalny sposób sprzyja pogłębianiu przyjaźni i braterstwa. Gdy są one cenione i kultywowane, mogą wykraczać poza boiska i areny sportowe i stać się podłożem znaczących, ważnych i trwałych związków między ludźmi.

Sport, jeśli tak można powiedzieć, ma charakter empatyczny, bowiem rozumie i łączy ludzi ze wszystkich środowisk, tworząc swoistą kulturę spotkania, bycia ze sobą. Obca jest mu kultura odrzucenia i marginalizacji, ale niejako atrybutywna kultura otwartości i przyjaźni. Sport powinien także umożliwiać integrację różnorodności, w tym różnorodności ze względu na kolor skóry,

⁵⁰⁴ Franciszek (2015), *Address of his holiness Pope Francis to participants in the World Congress of the „Scholas Occurrentes” Pontifical Foundation*, dz. cyt.

⁵⁰⁵ Badacze zabawy zwracają uwagę, że charakterystyczną jej cechą jest brak przymusu. Odgrywa ona fundamentalną rolę w harmonijnym rozwoju dziecka, zarówno w wymiarze somatyczno-sprawnościowym, społeczno-kulturowym jak i psychologicznym oraz moralnym. Por. J. Nowocięń (2019), *Zabawa jako integralny element kultury i wychowania*. W: Tenże, *Pedagogika sportu*, dz. cyt.: 176-182; K. Zuchora (2016), *Filozofia zabawy*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie: o pięknie, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, dz. cyt.: 59-62.

⁵⁰⁶ Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, dz. cyt.

⁵⁰⁷ Tamże.

przynależność narodową i społeczną, reprezentowaną cywilizację i kulturę, wyznawaną religię, płeć, wiek, przynależność klasową, zamożność, pozycję społeczną, niepełnosprawność fizyczną czy intelektualną. Każdy powinien mieć możliwość uczestnictwa w grze, nie tylko ci, którzy mają wzorcowo rozwinięte ciała i ich umiejętności ruchowe mają wirtuozerski charakter, ale także ci z różnorodnymi ograniczeniami różnej natury. Sport powinien też skupiać się na pokrzywdzonych i defaworyzowanych tak, jak czynił to Jezus⁵⁰⁸. W ten sposób sport staje się rzeczywistością egalitarną i autentycznym elementem wspierającym rozwój społeczeństwa⁵⁰⁹.

Epoka, w której żyjemy i której doświadczamy, nie jest po prostu epoką zmian, ale jest zmianą wszystkiego, zmianą potęgowaną przez rewolucje technologiczne i cyfrowe. Młodzi ludzie, którzy dzisiaj dorastają, są pod głębokim wpływem tych rewolucyjnych zmian, a sam sport znajduje się w samym ich centrum, korzystając ze zdobyczy naukowych i technologicznych. Pojawienie się i dynamiczny rozwój e-sportu (sportu elektronicznego) i nowe formy dopingiu, które są uzależnione od innowacji technologicznych i medycznych, są zaledwie czubkiem góry lodowej zjawiska, które głęboko przenika sport i nadaje jego rozwojowi ponowoczesny charakter.

Gdy rewolucje technologiczne i cyfrowe przyniosły ludzkości wiele korzyści i słusznie odnosimy się do nich z respektem, to musimy stwierdzić, że obecnie dominujący paradygmat technologiczny ma również negatywne skutki. Według Franciszka, przejawiają się one na wiele sposobów, w tym poprzez „degradację środowiska, lęk i obawę, utratę sensu życia i celu wspólnotowego życia”⁵¹⁰.

Sport w tym kontekście może stanowić pewien rodzaj profilaktyki i terapii, ponieważ zapewnia młodym ludziom możliwość spotkania z innymi młodymi, którzy czasami mają bardzo różne usytuowanie społeczne. Podczas gry w zespole uczą się współdziałania i współpracy ze sobą, jednocześnie angażując się w działanie, które wiele dla nich znaczy. Mają także możliwość gry przeciwko młodym ludziom z innych miejsc kraju i świata, a więc mają możliwość poszerzania zakresu kontaktów międzyludzkich. Takie doświadczenia mogą pomóc młodym ludziom uświadomić sobie, że są częścią czegoś większego niż oni sami, częścią tego, co nadaje sens i cel ich życiu.

⁵⁰⁸ Tamże.

⁵⁰⁹ Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of Lazio Sports Club*, 27.10.2000. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], dz. cyt.: 55.

⁵¹⁰ Franciszek (2015), Encyklika *Laudato si'*, 24.05.2015: 107, 108, 110, https://w2.vatican.va/content/dam/francesco/pdf/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_encyclica-laudato-si_pl.pdf (13.04.2020).

Podsumowanie

Sport, zdaniem Franciszka, jest jednym z kontekstów, w którym wiele młodych i starszych osób, ze wszystkich kultur i tradycji religijnych, uczy się dawać z siebie wszystko. Tego rodzaju doświadczenia mogą być interpretowane jako „sygnał transcendencji”⁵¹¹. Doświadczenia ludzi uczestniczących w sporcie, takie jak radość, spotkanie z innymi, budowanie wspólnoty, nabywanie cnót i zasad postępowania, mogą również nauczyć nas czegoś o człowieku i jego przeznaczeniu.

Podczas spotkania z Włoskim Centrum Sportowym w 2014 r. papież Franciszek zachęcał do dawania z siebie wszystkiego, nie tylko w sporcie, ale także w innych segmentach naszego życia. „Jako sportowców, zapraszam was nie tylko do grania, jak już to robicie, ale do czegoś jeszcze większego, a mianowicie do zmierzenia się w grze życia tak, jak w grze sportowej. Rzućcie sobie wyzwanie w poszukiwaniu dobra zarówno w Kościele, jak i w społeczeństwie, bez strachu, z odwagą i entuzjazmem. Zaangażujcie się w służbę innym. Nie zadowalajcie się przeciętnością, dawajcie z siebie wszystko, angażujcie się w to, co naprawdę ważne i trwa na wieki”⁵¹².

Na zakończenie, idąc tropem Franciszka, jeszcze raz odwołajmy się do św. Pawła, który z całą mocą podkreśla, że tak, jak dają z siebie wszystko sportowcy w trakcie rywalizacji, tak każdy chrześcijanin jest zobowiązany do dawania z siebie wszystkiego w życiu. Sportowcy przez wysiłek ciała walczą o zwycięstwo w zawodach, chrześcijanie zaś wysiłkiem swego ducha

⁵¹¹ Por. P.L. Berger (1969), *A Rumour of Angels: Modern Society and the Rediscovery of the Supernatural*, Doubleday, New York.

⁵¹² Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, dz. cyt.

o zwycięstwo nad złem⁵¹³. Najbardziej znana i najczęściej przywoływana jest jego metafora na temat wyścigu biegaczy⁵¹⁴. „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz tylko jeden otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie tak, jakby na oślep; walczę nie tak, jakby zadając ciosy w próżnię, lecz poskrwiam swoje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego”⁵¹⁵.

Zatem w życie należy włożyć maksimum wysiłku, tak, jakbyśmy walczyli o jedną nagrodę, którą w sporcie otrzymuje zwycięzca. W życiu chrześcijańskim każdy może być zwycięzcą i otrzymać nagrodę w postaci zbawienia. W sporcie mamy do czynienia z wysiłkiem fizycznym, w życiu ten wysiłek ma charakter duchowy, a walka toczy się o życie wieczne. Tak jak walka na stadionie nierzadko sprzyja występowaniu różnorodnych dramatów, tak i życie chrześcijanina obfituje w zaskakujące i niespodziewane wydarzenia. Tak w sporcie, jak i w życiu o mistrzostwie świadczy umiejętność wykorzystania swoich zdolności i talentu. W sporcie praca powinna być precyzyjnie nakierowana na osiągnięcie jak najlepszego wyniku, w życiu natomiast na spotkanie z Bogiem⁵¹⁶.

Nauczanie papieża Franciszka na temat sportu jest trudne i wymagające. Czy, aby świat sportu będzie chciał je zrozumieć, zinternalizować i implementować do sportowej praktyki? Podczas wystąpień i homilii papieża wśród wiernych jest skupienie, przeżywanie wypowiedzianych słów i podejmowane są postanowienia poprawy oraz przemiany siebie i swojego bliższego i dalszego otoczenia. Później siła tych emocji i postanowień jakby się zmniejsza. Pojawiają się różnorodne przeszkody i wątpliwości. Jednak papież Franciszek zna je doskonale, bowiem zna bardzo dobrze człowieka, jego zalety i mankamenty. Zna jego życie, w którym mają miejsce częste upadki, trudne i skomplikowane podniesienia i wieczna nadzieja.

⁵¹³ „Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne”. *Pierwszy list do Tymoteusza*: 6, 12.

⁵¹⁴ Przed Chrystusem rozgrywano igrzyska istmijskie w następujących dyscyplinach: biegi, skok w dal, rzut dyskiem, rzut oszczepem, zapasy, walka na pięści, pankration. *Pierwszy list do Koryntian*: 9, 24-27;

⁵¹⁵ *Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), dz. cyt.

⁵¹⁶ Tamże.

Bibliografia

- Afera korupcyjna w polskiej piłce. «Fryzjer» aresztowany*, <http://sport.newsweek.pl/afera-korupcyjna-w-polskiej-pilce-fryzjer-aresztowany,94863,1,1.html>.
- Aiello M. (2004), *Viaggio nello sport attraverso i secoli*, Le Mannier Universita, Firenze.
- AK (2012), *Szokujące metody w chińskich szkołach sportowych. Tak Chińczycy zdobywają medale*, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/chinczycy-trenuja-w-kontrowersyjny-sposob-swoje-dzieci-by-zostaly-mistrzami-sportu/1mzd8vh#slajd-9>.
- Albergotti R., O'Connell V. (2014), *Lance Armstrong, the Tour de France, and the Greatest Sports Conspiracy Ever*, Avery, New York.
- Angelini G. (1991), *Aspetti e prospettive dello sport nella riflessione etica*. W: Tenze, *Chiesa e sport. Un percorso etico*, Paoline, Cinisello Balsamo, Torino.
- Antonowicz D., Kossakowski R., Szlendak T. (2015), *Aborygeni i konsumenci. O kibicowskiej wspólnoty, komercjalizacji futbolu i stadionowym apartheidzie*, PAN, Warszawa.
- Augustyn (1999), *Dialogi filozoficzne*, Znak, Kraków.
- Baker W.J. (2000), *If Christ came to the Olympics*, University of New South Wales Press, Sydney.
- Bandy S., Darden A. (1999), *Crossing Boundaries: An International Anthology of Women's Experiences in Sport*, Human Kinetics, Champaign.
- Bednarski F.W. (1962), *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Veritas, Londyn.
- Behringer W. (2018), *Kulturgeschichte des Sports: Vom antiken Olympia bis ins 21. Jahrhundert*, C.H. Beck, München.
- Benedykt XVI (2007), *Ángelus*, http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/angelus/2007/documents/hf_ben-xvi_ang_20070708.html.
- Benedykt XVI (2007), *Address to the members of the Austrian Alpine Ski team*, http://www.appleseeds.org/Sport_Spirit.html.

- Benedykt XVI (2009), *Pływacy u Benedykta XVI. Sport a formacja duchowa*, „Niedziela”, 33.
- Benedykt XVI (2009), *Address to the Roman Curia*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/en/speeches/2009/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20091221_curia-auguri.html.
- Benedykt XVI (2010), *Benedykt XVI o wychowawczej roli sportu*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,3716,benedykt-xvi-o-wychowawczej-rolie-sportu.html>.
- Benedykt XVI (2012), *Przesłanie z okazji Euro 2012. Sport uczy szacunku dla drugiego*, <http://papiez.wiara.pl/doc/1174990.Pilka-nozna-to-szkola-ktora-uczy-szacunku>.
- Benedykt XVI (2012), *Benedykt XVI potępia doping. Sława i medale stają się priorytetem*, <http://www.wprost.pl/ar/349784/Benedykt-XVI-potepia-doping-Slawa-i-medale-staja-sie-priorytetem/>.
- Berger P.L. (1969), *A Rumour of Angels: Modern Society and the Rediscovery of the Supernatural*, Doubleday, New York.
- Biliński B. (1969), *Agony gimniczne oraz komponenty intelektualne i artystyczne w agonistyce starożytnej*, „Kultura Fizyczna”, 6-9.
- Biliński B. (1989), *Olimpizm. Pierre de Coubertin*, „Almanach”.
- Biography of the Holy Father Francis* (2013), <http://www.vatican.va/content/francesco/en/biography/documents/papa-francesco-biografia-bergoglio.html>.
- Blaschke J. (2007), *Tajemnice średniowiecza. Sekretne historia zakonów*, Świat Książki, Warszawa.
- Błajet P. (2012), *Od edukacji sportowej do olimpijskiej*, Impuls, Kraków.
- Boecjusz A.M.S. (1927), *O pocieszeniu filozofii ksiąg pięcioro oraz traktaty teologiczne*, Marek Derewiecki, Poznań.
- Borghesi M. (2018), *Biografia intelektualna*, Bratni Zew, Kraków.
- Brazylia: przesłanie biskupów przed mistrzostwami świata w piłce nożnej* (2014), http://pl.radiovaticana.va/news/2014/05/16/brazylia:_przes%C5%82anie_biskup%C3%B3w_przed_mistrzostwami_%C5%9Bwiata_w_pi%C5%82ce/pol-799877.
- Bronikowska M., Bronikowski M., Schott N. (2011), *You think you are too old to play? Playing games and aging*, „Human Movement”, 12 (1).
- Bronikowska M. (2013), *Słowiańskie tradycje ludowych form kultury fizycznej na przykładzie wybranych narodów*, AWF, Poznań.
- Bronikowska M., Laurent J.F. (2015), *Recall: Games of the Past: Sports for Today*, Atena, Poznań.
- Bronikowska M., Laurent J.F. (2018), *Zabawy i gry różnych kultur*, Atena, Poznań.
- Bronk K. (2018), *Papież o watykańskim dokumencie na temat sportu*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-06/papiez-franciszek-list-sport-chrześcijanin.html>.
- Bruno G. (1985), *De gli eroici furori*. W: Tenze, *Dialoghi italiani*, Giovanni Aquilecchia, Firenze.

- Cahn S. (1995), *Coming on Strong: Gender and Sexuality in Twentieth-Century Women's Sport*, Harvard University Press, Harvard.
- Caillois R. (1973), *Żywioł i ład*, PWN, Warszawa.
- Casanova J. (1994), *Public Religions in the Modern World*, Chicago University Press, Chicago.
- Cassirer E. (2019), *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, Aletheia, Warszawa.
- Christian M. (1936), *Chrześcijańskie pojęcie sportu*, Wyd. Księży Jezuitów, Kraków.
- Cnota (2000). W: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność – 2000 lat nadziei*, Jedność, Kielce.
- Cobral F.C. (1994), *Wolność a odpowiedzialność społeczna*, „Communio”, 9.
- Compendium of the social doctrine of the Church*, http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_en.html.
- Copa de Mundo Dignidade Paz (folder)* (2014), Comissao Episcopal Pastoral Para o Servico da Caridade, Pastoral do Turismo, http://cnbb.org.br/publicacoes-2/documentos-para-downloads-2/doc_download/2022-folder-copa-do-mundo-2014.
- Costa M.D., Guthrie S.R. (1994), *Women and Sport: Interdisciplinary Perspectives*, Human Kinetics, Champaign.
- Coubertin P. de (1920), *Pédagogie sportive*, J. Vrin, Paris.
- Coubertin P. de (1975), *Wspomnienie olimpijskie*, „Kultura Fizyczna”, 12.
- Coubertin P. de (1994), *Przemówienia. Pisma różne i listy*, PTNKF, Warszawa.
- Cygan J. (1993), *Teologia sportu w perspektywie myśli katolickiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Cyryl Jerozolimski (1973), *Katechezy*, ATK, Warszawa.
- Członkowie MKOl podejrzani o wzięcie łapówek. Korupcja przy organizacji lekkoatletycznych mistrzostw świata* (2017), <https://sport.dziennik.pl/lekkoatletyka/artykuly/544694,piec-lekkoatletycznych-mistrzostw-swiata-moglo-byc-przyznanych-za-lapowki.html>.
- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (1967). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań.
- Demel M., Skład A. (1970), *Teoria wychowania fizycznego*, PWN, Warszawa.
- Demel M. (1973), *Szkice krytyczne o kulturze fizycznej*, SiT, Warszawa.
- Denek K. (2012), *Filozofia życia*, WSPiA, Poznań.
- Dibelius M., Conzelmann H. (1977), *The Pastoral Epistles*, Fortress Press, Philadelphia.
- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Drohiczyn, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.
- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Sopot, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.

- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Gliwice, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.
- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Toruń, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.
- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Łowicz, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.
- Drażek C. (1999), *Pielgrzymka Roku 2000. Kronika podróży*, Elbląg, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/podroze/pielgrzymka1999/kronika.html.
- Durkheim É. (2000), *Zasady metody socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Dziubiński Z. (1986), *Zagadnienie ludzkiego ciała w doktrynie Tomasza z Akwinu*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, 1 (28).
- Dziubiński Z. (1988), *Koncepcja człowieka Jacquesa Maritaina i Etienne Gilsona*, „Rocznik Teologiczny ChAT”, 2.
- Dziubiński Z. (1989), *Humanizm papieża Jana Pawła II. W: Tenże, Wartości ciała i kultury fizycznej we współczesnej filozofii katolickiej (praca doktorska)*, AWF, Warszawa.
- Dziubiński Z. (1992), *Wartości ciała i kultury fizycznej we współczesnej filozofii katolickiej*, „Roczniki Naukowe AWF”, XXXIII.
- Dziubiński Z. (1993), *Sport w kategoriach etyki personalistycznej Jana Pawła II. Z okazji 15 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Sport Wyczerpany”, 11-12.
- Dziubiński Z. (1994), *Sport w wymiarze moralnym i religijnym. W: J. Lipiec [red.], Logos i etos polskiego olimpizmu*, PKOl i in., Kraków.
- Dziubiński Z. (1997), *Wprowadzenie. W: Tenże [red.], Teologia i filozofia sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (1998), *Uniwersalizacja postaw Kościoła hierarchicznego w Polsce wobec kultury fizycznej*, „Saeculum Chryistianum”, 2.
- Dziubiński Z. (1998), *Społeczne i religijne przesłanki powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej. W: Z. Dziubiński [red.], Salezjanie a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (1999), *Wiara – wychowanie – sport. W: Tenże [red.], Wiara a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2000), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu. W: Tenże [red.], Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2002), *Aretologia sportu. W: Tenże [red.], Antropologia sportu*, SALOS RP, Warszawa.

- Dziubiński Z. (2003), *Jana Pawła II filozofia i teologia sportu*. W: Tenże [red.], *Społeczny wymiar sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. [red.] (2007), *Agresja a sport*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2008), *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, AWF, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2010), *Organizacja kultury fizycznej w Kościele rzymskokatolickim*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2011), *Kultura masowa a sport: związki i zależności*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a kultura masowa*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z., Jankowski K., Lenartowicz M., Murrmann J., Rymarczyk P. (2012), *Mass Media and Professional Sport*, „Balitic Journal of Health and Physical Activity”, 4 (4).
- Dziubiński Z. (2013), *Różnice i nierówności w sporcie*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2014), *Zmiana społeczna jako faktor zmiany w sporcie*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2014), *Sport powszechny – renesans uczestnictwa Polaków*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, 8 (541).
- Dziubiński Z. (2014), *Wpływ czynników społeczno-demograficznych na renesans uczestnictwa Polaków w sporcie*. W: K. Zuchora [red.], *Polska myśl olimpijska*, PKOl/PAOl, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Augustyna z Hippony wizja ciała jako więzienia duszy*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Jana Pawła II koncepcja sportu*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Franciszka wizja sportu jako szkoły doskonalenia człowieka*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Organizacja katolickiego sportu w Europie*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Wychowawcza rola sportu w koncepcji Benedykta XVI*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *„Gra o życie” – Episkopat Brazylii (nota)*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.

- Dziubiński Z. (2015), *Potrzeba proekologicznej turystyki*. W: Tenże, *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2015), *Znów pokochaliśmy kadrę. Moda na reprezentację wróciła*, „Przegląd Sportowy”, <http://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/reprezentacja-polski>, reprezentacja-polski-lubiana-przez-polakow,artykul,579647,1,291.html.
- Dziubiński Z. (2016), *Struktura społeczna a sport*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a struktura społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2016), *Zaufanie społeczne a sport*. W: J. Szymczyk [red.], *Zaufanie społeczne: teoria – idee – praktyka*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2017), *Sport w służbie człowieka i wspólnoty ludzkiej*. W: Tenże, *Sport w perspektywie św. Jana Pawła II i św. Jana Bosko*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2017), *Zaufanie społeczne jako faktor fair play w sporcie*. W: Z. Borysiuk, J. Kostorz [red.], *Fair play w sporcie, edukacji i życiu: olimpiada wiedzy i wartości w sporcie*, PO/UO, Opole.
- Dziubiński Z. (2019), *Olimpizm i nowoczesność*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk. M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AWF-Warszawa,w,715037698>.
- Dziubiński Z. (2019), *Dewiacje w sporcie wyczynowym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AWF-Warszawa,w,715037698>.
- Dziubiński Z. (2019), *Etos sportu w aksjologiczno-normatywnej perspektywie*. W: Z. Dziubiński, N. Organista [red.], *Kultura fizyczna a etos*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Dziubiński Z. (2020), *Instytucja i instytucjonalizacja sportu*. W: Z. Dziubiński, M. Jasny [red.], *Kultura fizyczna a instytucjonalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Eco U. (1968), *La struttura assente. Introduzione alla ricerca semiologica*, Bompiani, Milano.
- Eitzen S.D. (1981), *Sport and Deviance*. W: G.R.F. Lüschen, G.H. Sage [red.], *Handbook of Social Science of Sport*, Stipes Publishing Company, Champaign.
- Eitzen S.D. (1988), *Conflict Theory and Deviance in Sport*, „International Review for the Sociology of Sport”, 23 (3).
- Erikson E. (1980), *Identity and the Life Cycle*, W.W. Norton&Company, New York, London.
- Firek W. (2016), *Filozofia olimpizmu Pierre'a de Coubertina*, Fall, Warszawa.
- Franciszek (2013), *Papież o wychowawczej roli sportu*, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?id=50025&s=opoka>.
- Franciszek (2013), *Address to members of the European Olympic Committee*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2013/november/documents/papa-francesco_20131123_delegati-comitati-olimpici-europei.html.

- Franciszek (2013), Encyklika *Lumen Fidei*, 29.06.2013, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/lumen_fidei_29062013.html.
- Franciszek (2013), Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/evangelii_24112013.html.
- Franciszek (2014), *Address to members of the sports associations for the 70th Anniversary of the foundation of the CSI (Italian Sports Center)*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2014/june/documents/papa-francesco_20140607_societa-sportive.html.
- Franciszek (2014), *Orędzie z okazji Mistrzostw Świata w piłce nożnej w Brazylii. Niech Mundial będzie świętem solidarności narodowej*, <http://eurosport.onet.pl/mundial-2014/papiez-franciszek-niech-mundial-bedzie-swietem-solidarnosci-narodow/lk7dv>.
- Franciszek (2014), *Address to the Fiorentina and Napoli soccer teams and to a delegation of the Italian Soccer Federation and of the Serie A League*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2014/may/documents/papa-francesco_20140502_squadre-coppa-italia.html.
- Franciszek (2015), *Pope Francis met the members of the Italian Tennis Federation*, <http://www.laici.va/content/laici/en/media/notizie/federazionetennis.html>.
- Franciszek (2015), Encyklika *Laudato si'*, https://w2.vatican.va/content/dam/francesco/pdf/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si_pl.pdf.
- Franciszek (2015), *Adress of his Holiness Pope Francis to the Association of Catholic School Parents (AGESC)*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2015/december/documents/papa-francesco_20151205_agesc.html.
- Franciszek (2015), *Address of his holiness Pope Francis to participants in the World Congress of the „Scholas Occurrentes” Pontifical Foundation*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2016/may/documents/papa-francesco_20160529_scholas-occurrentes.html.
- Franciszek (2015), *Holy Mass with the new Cardinals*, http://www.vatican.va/content/francesco/en/homilies/2015/documents/papa-francesco_20150215_omelia-nuovi-cardinali.html.
- Franciszek (2015), *Address to the participants of the World Congress „Education today and tomorrow: A Passion that is renewed”*, <https://zenit.org/articles/pope-s-q-and-a-on-the-challenges-of-education/>.
- Franciszek (2016), Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/amoris_laetitia_19032016.html.
- Franciszek (2016), *Address to participants of the Conference „Sport at the Service of Humanity”*, <https://sportforhumanity.com/>.
- Franciszek (2017), Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*, <https://ekai.pl/adhortacja-apostolska-papieza-franciszka-gaudete-et-exsultate/>.
- Franciszek – życiorys* (2018), <https://zyciorysy.pl/biografia/franciszek/>.

- Franciszek (2018), *Pope's Letter to Cardinal Farrell on New Document on Sport*, <https://zenit.org/articles/popes-letter-to-cardinal-farrell-on-new-document-on-sport/>.
- Gerry F., Giulianotti R. [red.] (2000), *Football Culture: Local Conflicts, Global Visions*, Frank Class Publishers, Albingdon.
- Giulianotti R. (1995), *Participant Observation and Research into Football Hooliganism: Reflections on the Problems of Entrée and Everyday Risks*, „Sociology of Sport Journal”, 1.
- Giulianotti R., Robertson R. (2007), *Recovering the social: globalization, football and transnationalism*, „Global Networks”, 7 (2).
- Giussani L. (2020), *Un avvenimento nella vita dell'uomo*, Bur Rizzoli, Milano.
- Giving the best of yourself. A Document on the Christian perspective on sport and the human person* (2018), The Dicastery for Laity, Family and Life, Vatican, <http://press.vatican.va/content/salastampa/en/bollettino/pubblico/2018/06/01/180601b.html>.
- Gracz J., Sankowski T. (1994), *O zachowaniach agresywnych w sporcie*. W: K. Maroszek [red.], *Zjawiska patologii społecznej w sporcie*, AWF, Gdańsk.
- Granat W. (1961), *Osoba ludzka. Próba definicji*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz.
- Gumbrecht H. (2006), *In Praise of Athletic Beauty*, University Press, Cambridge.
- Gummert P. (2011), *Sport*. W: H. Cancik, H. Schneider [red.], *Brill's New Pauly*, J.B. Metzler Verlag, Stuttgart.
- Gutiérrez G. (1988), *A Theology of Liberation: History, Politics and Salvation*, Orbis Books, Maryknoll, New York.
- Guttman A. (1988), *A Whole New Ball Game: An Interpretation of American Sports*, Chapel Hill, London.
- Higgs R.J. (1983), *Muscular Christianity, Holy Play and Spiritual Exercises: Confusion about Christ in Sports and Religion*, „The Journal of Sport Literature”, 1.
- Higgs R. (1995), *God in the Stadium. Sports and Religion in America*, University Press of Kentucky, Lexington.
- Historyczna wizyta papieża u waldensów: „Przebaczcie nam”* (2015), <https://tvn24.pl/swiat/historyczna-wizyta-papieza-u-waldensow-przebaczcie-nam-ra553603>.
- Houlihan B. (2002), *Dying to Vin: Doping in Sport and the Development of Anti-Doping and Policy*, Council of Europe, Strasbourg.
- Huizinga J. (1967), *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Czytelnik, Warszawa.
- Humen W., Gołębiewski W. (1967), *Sport*. W: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 10, PWN, Warszawa.
- Hübenthal C. (2012), *Morality and Beauty: Sport at the Service of the Human Person*. W: K. Lixey, C. Hübenthal, D. Mieth, N. Müller [red.], *Sport and Christianity: A Sign of the Times in the Light of Faith*, The Catholic University of America Press, Washington.

- International Charter of Physical Education and Sport* (1978), UNESCO, United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, 21.11.1978, SHS/2012/PI/H/1 REV, Paris.
- Jałowiecki B. (1989), *Rozwój lokalny*, UW, Warszawa.
- Jankowski K.W. (2010), *Kultura fizyczna – od znaczenia pojęć do widowiska*. W: Tenże, *Kultura fizyczna młodzieży w dobie przemian systemowych*, AWF, Warszawa.
- Jankowski K.W. (2019), *Procesy komercjalizacji kultury fizycznej*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AWF-Warszawa,w,715037698>.
- Jan Paweł II (1979), *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry*, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/567>.
- Jan Paweł II (1979), Encyklika *Redemptor hominis*, https://opoka.org.pl/biblioteka-W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html.
- Jan Paweł II (1979), *Meeting with the University Students of Krakow*, http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1979/june/documents/hf_jp-ii_spe_19790608_polonia-cracovia-universitari.html.
- Jan Paweł II (1980), *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, KUL, Lublin.
- Jan Paweł II (1980), *To Pisa soccer team*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1980/december/documents/hf_jp-ii_spe_19801213_pisa-calcio.html.
- Jan Paweł II (1980), Encyklika *Dives in misericordia*, https://opoka.org.pl/biblioteka-W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/dives.html.
- Jan Paweł II (1981), *Orędzie na XIV Światowy Dzień Pokoju*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378708>. Chcesz-sluzyc-sprawie-pokoju-szanuj-wolnosc-1981.
- Jan Paweł II (1984), *Address to soccer players of the Mexican National Team*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1984/february/documents/hf_jp-ii_spe_19840203_calciatori-messicani.html.
- Jan Paweł II (1985), *Discorso di Giovanni Paolo II di dirigenti del CONI*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1985/january/documents/hf_jp-ii_spe_19850117_dirigenti-coni.html.
- Jan Paweł II (1985), *Sports Can Become Instrument of Reconciliation and Peace: To Executives of Italian National Olympic Committee*, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 6.
- Jan Paweł II (1987), Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka-W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html.
- Jan Paweł II (1987), *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza*, Gdynia, 11.06.1987, <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/747>
- Jan Paweł II (1989), *Address to the participants in the National Convention of the Italian Episcopal Conference*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1989/november/documents/hf_jp-ii_spe_19891125_convegno-cei.html.

- Jan Paweł II (1990), Encyklika *Redemptoris missio*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_missio_1.html37.
- Jan Paweł II (1990), *May the World Cup Soccer Finals Contribute to Universal Brotherhood. Address to a Delegation Representing 'Italia 90'*, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 2.
- Jan Paweł II (1991), Encyklika *Centesimus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_2.html#m6.
- Jan Paweł II (1991), *The Church Respects Sports Worthy of the Human Person. To the Participants of the Italian Masters Water-Skiing*, „L'Osservatore Romano” (English Edition), 39.
- Jan Paweł II (1993), Encyklika *Veritatis splendor*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/veritatis_3.html#m4.
- Jan Paweł II (1995), *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, <https://teologia.polityczna.pl/jan-pawel-ii-od-praw-czlowieka-do-praw-narodow>.
- Jan Paweł II (1996), *Przemówienie wygłoszone podczas ceremonii pożegnalnej przed Bramą Brandenburską*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/niemcy_exit_23061996.html.
- Jan Paweł II (1997), *Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z delegacjami na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym*, <http://mateusz.pl/JPII/witamy/0201.htm>.
- Jan Paweł II (1998), Encyklika *Fides et ratio*, Pallottinum, Poznań.
- Jan Paweł II (1999), *Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. Spotkanie z wiernymi (przemówienie)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/sosnowiec_14061999.html.
- Jan Paweł II (2000), *Technika i przyroda: dwa wyzwania dla turystyki na progu XXI stulecia. Orędzie Papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Turystyki*, <http://www.vatican.va>.
- Jan Paweł II (2000), *Homilia z okazji Jubileuszu Rolników*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/rolnicy_12112000.html.
- Jan Paweł II (2001), *Wielki sportowy jubileusz roku 2000*. W: Z Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Jan Paweł II (2002), *Ekoturystyka kluczem do właściwego rozwoju. Orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Turystyki*, <http://www.vatican.va>.
- Jan Paweł II (2002), *Address to the players, trainers and directors of Real Madrid, the champion soccer club of Europe*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/2002/september/documents/hf_jp-ii_spe_20020916_real-madrid-soccer.html.
- Jan Paweł II (2005), *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przelocie tysiącleci*, Znak, Kraków.
- Jan Paweł II (2006), *Przemówienie do intelektualistów*. W: A. Jackowski [red.], *Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II*, WAM, Kraków.

- Jan Paweł II (2016), *List od Jana Pawła II o wolności*, Centrum Myśli Jana Pawła II, Warszawa, <https://www.centrumjp2.pl/list-od-jana-pawla-ii-o-wolnosci/>.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Italian and Argentine National Soccer Teams*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Soccer Team Milan*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of the Barcelona Football Club*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Sport as Training Ground for Virtue and Instrument of Union among People*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Address to the International Convention*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants in the Jubilee of Sport*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletes of the Italian „Youth Games”* W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Jubilee of Sports People. Homily of John Paul II*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address at Olympic Stadium Blessing for „Italia 90” World Cup*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants of the 43rd Italian Open of Tennis*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Representatives of the UEFA*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of FIFA, 11.12.2000*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.

- Jan Paweł II (2016), *Address to Delegates of the Italian Mountain Climbing Club*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Athletics World Championship in Rome*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of the Roma Sports Association*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to Members of the Italian National Olympic Committee*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to Participants of the Sport, Faith and Ethics Conference*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to the Participants of the Italian Masters Water-Skiing*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jan Paweł II (2016), *Address to a Delegation of Lazio Sports Club*. W: K. Lixey, N. Müller, C. Schäfer [red.], *Blessed John Paul II Speaks to Athletes: Homilies, Messages and Speeches on Sport*, Libreria Editrice Vaticana, Vatican.
- Jasińska-Kania A. (2000), *Europejskie systemy wartości a tożsamość narodowa Polaków*, referat wygłoszony podczas XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w Rzeszowie, maszynopis.
- Jasny M. (2018), *Kultura fizyczna młodzieży: na przykładzie członków Ruchu Światło-Życie archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa.
- Kant I. (2002), *Krytyka praktycznego rozumu*, PWN, Warszawa.
- Kant I. (2009), *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Marek Derewiecki, Kęty.
- Karolczak-Biernacka B. (1998), *Agresja w sporcie*. W: W. Szewczuk [red.], *Encyklopedia psychologii*, Innowacje, Warszawa.
- Karta olimpijska* (2019), International Olympic Committee, Lausanne/Switzerland, https://www.olimpijski.pl/files/Download/1_ok_pl_olympic_charter_en-september 2013.pdf.
- Kasiłowski P. (1998), *Metafory sportowe w listach Pawła*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezianie a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994), Pallottinum, Poznań.
- Kay T., Jeanes R. (2008), *Women, Sport and Gender Inequity*. W: B. Houlihan [red.], *Sport and Society: A Student Introduction*, Sage, London.
- Kelly P. (2012), *Catholic perspectives on sports. From Medieval to modern times*, Paulist Press, New York.

- Kempny M., Woroniecka G. [red.] (1999), *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, Nomos, Kraków.
- Kobierecki M.M. (2018), *Dyplomacja sportowa. Sport w działaniach dyplomatycznych państw i aktorów niepaństwowych*, UŁ, Łódź.
- Koch A. (2005), *Pierre de Coubertin and his Relation to the Catholic Church*. W: W. Schwank, A. Koch [red.], *Begegnung. Schriftenreihe zur Geschichte der Beziehung zwischen Christentum und Sport*, t. 5, Achen.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1968). W: *Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje*, Pallottinum, Poznań.
- Kosiewicz J. (1998), *Myśl chrześcijańska i katolicka wobec ciała*, Witmark, Warszawa.
- Kosmol A. (2008), *Teoria i praktyka sportu niepełnosprawnych*, AWF, Warszawa.
- Kossakowski R., Kurowski J., Nowakowski J. [red.] (2015), *Modern futbol a świat kibiców. Interdyscyplinarne studia nad kulturą futbolu*, Orbis Exterior, Pszczółki.
- Kowalczyk S. (1987), *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna*, ODiSS, Warszawa.
- Kowalczyk S. (2001), *Chrześcijańskie inspiracje w aktywności sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Kowalczyk S. (2009), *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, KUL, Lublin.
- Kowalczyk S. (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, KUL, Lublin.
- Kowalczyk S. (2010), *Kondycja sportu w kontekście procesu globalizacji*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Kowalik S. (2012), *Kultura fizyczna dla osób niepełnosprawnych*, AWF, Poznań.
- Krawczyk Z. (1978), *Sport w perspektywie przeobrażeń współczesnego społeczeństwa*. W: Tenże, *Studia z filozofii i socjologii kultury fizycznej*, SiT, Warszawa.
- Krawczyk Z. (1979), *Aksjologia ciała*, „Roczniki Naukowe AWF”, XXIV.
- Krawczyk Z. (1982), *Ontologia ciała. Studium z pogranicza antropologii filozoficznej i kulturowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 2.
- Krawczyk Z. (1989), *Autoteliczne i instrumentalne wartości kultury fizycznej*. W: Tenże [red.], *Kultura fizyczna w kategoriach wartości*, AWF, Warszawa.
- Krawczyk Z. (1997), *Sport*. W: Tenże, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Instytut Kultury, Warszawa.
- Krawczyk Z. (1997), *Egzystencjalno-fenomenologiczna interpretacja sportu*. W: Tenże, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna sport*, Instytut Kultury, Warszawa.
- Krawczyk Z. (1997), *Semiotyczna interpretacja sportu*. W: Tenże: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Instytut Kultury, Warszawa.
- Krawczyk Z. (2000), *Naczelne wartości sportu*. W: Tenże, *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, AWF, Warszawa.
- Krawczyk Z. (2002), *Sport*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Oficyna Naukowa, Warszawa.

- Krawczyk Z. (2019), *Procesy profesjonalizacji kultury fizycznej*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk, M. Lenartowicz [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, AWF, Warszawa, eBook (pdf), <https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/AWF-Warszawa,w,715037698>.
- Krąpiec M. (2003), *Polskie Logos i Ethos. O kulturę humanistyczną osoby ludzkiej*, „Cywilizacja”, 7.
- Kuchler W. (1969), *Sportethos. Eine moraltheologische Untersuchung des im Lebensbereich Sport lebendigen Ethos als Beitrag zu einer Phänomenologie der Ethosformen*, Barth, München.
- Lang F. (1994), *Die Briefe an die Korinther*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen und Zürich.
- Leciak M. [red.] (2018), *Prawo sportowe*, C.H. Beck, Warszawa.
- Lenartowicz M. (2012), *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy teorii Pierre'a Bourdieu*, AWF, Warszawa.
- Lenartowicz M., Dziubiński Z., Jankowski K.W. (2017), *Aktywni Polacy: dwie dekady uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 61 (2).
- Lenartowicz M., J. Mosz J. (2018), *Stadiony i widowiska. Społeczne przestrzenie sportu*, Scholar, Warszawa.
- Leniarski R. (2012), *Pływanie. Co czuje delfin – autobiografia Phelps'a*, https://www.sport.pl/plywanie/1,64995,12794693,Plywanie_Co_czuje_delfin_autobiografia_Phelps.html.
- Leszczyńska A. (2017), *Doping*. W: H. Jakubowska, P. Nosal [red.], *Socjologia sportu*, PWN, Warszawa.
- Levada W., Amato A. (2007), *Doctrinal Note on some Aspects of Evangelization*, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20071203_nota-evangelizzazione_en.html.
- Lipiec J. (1999), *Filozofia olimpizmu*, Sprint, Warszawa.
- Lipiec J. (1999), *Prolegomena filozofii sportu*. W: Tenże, *Filozofia olimpizmu*, Sprint, Warszawa.
- Lipiec J. (1999), *Filozofia czystej gry*. W: Tenże, *Filozofia olimpizmu*, Sprint, Warszawa.
- Lipiec J. (2007), *Fizyczność ludzka w świetle nauki i filozofii*. W: Tenże, *Pożegnanie z Olimpią*, Fall, Kraków.
- Lipiec J. (2010), *Globalizacja i sport*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Lipiec J. (2013), *Sport równy i różnych szans*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Lipiec J. (2014), *Sympozjon olimpijski*, Fall, Kraków.
- Lipiec J. (2016), *Filozofia miłości*, Fall, Kraków.
- Lipiec J. (2019), *Władza: źródła, cele, żądze*, Fall, Kraków.
- Lipiec J. [red.] (2019), *Olimpizm polski*, PAOl/Fall, Kraków-Warszawa.

- Lipoński W. (1974), *Sport – literatura – sztuka*, SiT, Warszawa.
- Lipoński W. (1996), *Od Aten do Atlanty. Mini historia nowożytnych igrzysk olimpijskich 1896-1996*, Atena, Warszawa-Poznań.
- Lipoński W. (2000), *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*, AWF, Poznań.
- Lipoński W. (2000), *Badania medyczne i doping*. W: Tenże, *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*, AWF, Poznań.
- Lipoński W. (2001), *Encyklopedia sportów świata*, Atena, Poznań.
- Lipoński W. (2012), *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, PWN, Warszawa.
- Lipoński W. (2012), *Emancypacja kobiet*. W: Tenże, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, PWN, Warszawa.
- Loland S., McNamee M. (2000), *Fair Play and the Ethos of Sports: An Eclectic Philosophical Framework*, „Journal of the Philosophy of Sport”, 27 (1).
- Lothari Cardinalis (1955), *De miseria humanae conditionis*, M. Maccarone, Lugano.
- Loy J.W., McPherson B.D., Kenyon G. (1978), *Sport and Social Systems. A Guide to the Analysis, Problems and Literature*, Addison Wesley Publishing Company, London.
- Lüschen G. (2000), *Doping in Sport as Deviant Behavior and its Social Control*. W: J. Coakley, E. Duning [red.], *Handbook of Sport Studies*, Sage, London.
- Łanowski Ł. (2000), *Święte igrzyska olimpijskie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Ługowik M. (2019), *Michael Phelps – najbardziej utalentowany pływak wszechczasów*, <http://www.dobresobie.pl/sport/738/michael-phelps-najbardziej-utalentowany-plywak-wszechczasow>.
- Mach B.W. (2000), *Równość i nierówność społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Makarewicz N. (2019), *Konflikt w reprezentacji siatkarek. Trener Nawrocki spotkał się z zawodniczkami*, <https://www.rm24.pl/sport/news-konflikt-w-reprezentacji-siatkarek-trener-nawrocki-spotkal-s,nId,3343066>.
- Malczewski Z. (2014), *Episkopat Brazylii o mistrzostwach świata w piłce nożnej*, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?s=opoka&id=51281>.
- Maritain J. (1936), *Du regime temporel et de la liberte*, DDB, Paris.
- Maszczyk T. (1994), *Wychowanie fizyczne i sport dzieci specjalnej troski*, AWF, Warszawa.
- Maszczyk T. (2014), *Wychowanie przez rozwój: edukacja, olimpizm, edukacja inkluzyjna, zdrowie*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa.
- Maszczyk T. (2018), *Kultura fizyczna szansą w doświadczaniu prestiżu społecznego*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a prestiż społeczny*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Mazurkiewicz M. (2018), *Sport and Religion. Muscular Christianity and the Young Men's Christian Association*, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce.

- Mazur Z. (2014), *Wpływ feminizmu na sport kobiet*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- McKay J., Messner M.A., Sabo D. (2000), *Masculinities, Gender Relations, and Sport*, Sage, London.
- McLuhan M. (2004), *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa.
- Meggyesy D. (1970), *Out of Their League*, Ramparts Books, Berkeley, California.
- Messner M.A. (2002), *Taking the Field: Women, Men, and Sports*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Miller S.G. (2004), *Starożytni olimpijczycy. Sportowe życie antycznej Grecji*, PIW, Warszawa.
- Misiaszek K. (1993), *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowanie poprzez sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Młodzikowski G. (1973), *20. olimpiad ery nowożytnej*, SiT, Warszawa.
- Mojsiewicz C. [red.] (1998), *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, Atla 2, Wrocław.
- Morgan W. (2007), *Ethics in Sport*, IL: Human Kinetics, Champaign.
- Müller N. (1996), *Henri Didon. Der Urheber der olympischen Devise „citius, altius, fortius”* W: N. Müller, M. Messing [red.], *Auf der Suche nach der Olympischen Idee*, Agon, Kassel.
- „Nasz Dziennik” (1999), 16.
- Niedbalski J. (2019), *Od rehabilitacji do sportu wyczynowego – budowanie etosu w sporcie osób z niepełnosprawnością*. W: Z. Dziubiński, N. Organista [red.], *Kultura fizyczna a etos*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Nitecki P. (1989), *Idea solidarności w nauczaniu Jana Pawła II*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1 (184).
- Nowak M. (1990), *Jan Paweł II: Papież wolności, Papież tworzenia*, „Ethos”, 3-4 (11-12).
- Nowocien J. (2013), *Studium o pedagogice kultury fizycznej*, AWF, Warszawa.
- Nowocien J. (2019), *Edukacja olimpijska drogą do rozumienia sensu wychowania przez sport i olimpizm*. W: Tenże, *Pedagogika sportu*, AWF, Warszawa.
- Nowocien J. (2019), *Zabawa jako integralny element kultury i wychowania*. W: Tenże, *Pedagogika sportu*, AWF, Warszawa.
- Organista N. (2014), *Wpływ feminizmu na stan współczesnego sportu*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, AWF/SALOS RP, Warszawa.
- Ossowska M. (1987), *Normy moralne. Próba systematyzacji*. W: P.J. Smoczyński [red.], *Tadeusz Kotarbiński. Pisma etyczne*, Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Ossowski S. (1967), *Wielogłowy Lewiatan i grupa społeczna. O perypetiach pojęciowych w socjologii*. W: Tenże, *Dzieła*, t. 4, PWN, Warszawa.

- Panfilis E. de (1986), *Tempo libero, turismo e sport: la risposta della Chiesa*, Libreria Gregoriana Editrice, Padova.
- Papież Franciszek (2015), <https://www.wprost.pl/tematy/10143377/papiez-franciszek.html>.
- Papież Franciszek (2018), <https://zyciorysy.info/papiez-franciszek/>.
- Papież Franciszek – wielki i wierny kibic piłkarski (2018), <https://www.gosc.pl/doc/4794657.Papiez-Franciszek-wielki-i-wierny-kibic-pilkarski>.
- Papież o sporcie (2018), <https://www.gosc.pl/doc/4779648.Papiez-o-sporcie>.
- Parry J., Robinson S., Watson N., Nesti M. (2007), *Sport and Spirituality: An introduction*, Routledge, London.
- Paweł VI (1966), *Discours du Pape Paul VI aux membres du Comité Olympique International*, http://www.vatican.va/content/paul-vi/fr/speeches/1966/documents/hf_p-vi_spe_19660428_comitato-olimpico.html.
- Paweł VI (1975), *Discorso di Paolo VI al pellegrinaggio giubilare degli sportivi*, <http://www.laici.va/content/dam/laici/documenti/sport/ita/magistero/paolo-vi/al%20pellegrinaggio%20giubilare%20degli%20sportivi%201975.pdf>.
- Pawłucki A. (1996), *Pedagogika wartości ciała – jej założenia ontologiczne i aksjologiczne*. W: Tenże, *Pedagogika wartości ciała*, AWF, Gdańsk.
- Pawłucki A. (1999), *Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa – spojrzenie pedagogiczne*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Pawłucki A. (2013), *Metafizyka wartości ciała*. W: Tenże, *Nauki o kulturze fizycznej*, AWF, Wrocław.
- Pawłucki A. (2019), *Sport, asceza i miłość*, Impuls, Kraków.
- Phelps M. (2008), *Autobiografia*, Znak, Kraków.
- Pieper J. (1974), *About Love*, Franciscan Herald Press, Chicago.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* (2003), Pallottinum, Poznań.
- Pius XII (1945), *Discorso di sua santità Pio XII agli sportivi italiani. Solennità di Pentecoste*, http://www.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1945/documents/hf_p-xii_spe_19450525_sport.html.
- Pius XII (1952), *Address to participants of the Italian National Scientific Congress for Sport and Physical Education*. W: *Discorsi e radiomessaggi di Pio XII*, 14.
- Pius XII (1955), *Discorso di sua santità Pio XII ai dirigenti e agli associati del Centro Sportivo Italiano*, https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1955/documents/hf_p-xii_spe_19551009_centro-sportivo-italiano.html.
- Płużański T. (1977), *Człowiek między ziemią a niebem*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Ponczek M. (2003), *Kultura fizyczna w dokumentach papieskich i Episkopatu Polski w pierwszym dziesięcioleciu III Rzeczypospolitej 1989-1999*, Politechnika Częstochowska, Częstochowa.
- Pope Francis and his love for football: I watched the game!* (2019), https://en.as.com/en/2019/04/04/football/1554384376_420049.html.

- Pope Francis (2020), <https://www.biography.com/religious-figure/pope-francis>.
- Potocki A. (1999), *Sport i cnoty moralne (refleksje po lekturze św. Tomasza)*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Póltawska W. (1981), *Wstyd i wstydlivość jako afirmacja tajemnicy*. W: Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, KUL, Lublin.
- Press Conference to present a new Document of the Dicastery for Laity, Family and Life, entitled *Giving the best of yourself, on the Christian perspective of sport and of the human person*, 01.06.2018, <http://press.vatican.va/content/salastampa/en/bollettino/pubblico/2018/06/01/180601c.html>.
- Press Conference presenting a new Document from the Dicastery for Laity, Family and Life (2018), <https://www.youtube.com/watch?v=vpopMMLzTuM>.
- Przyłuska-Fischer A., Misiuna B. (1993), *Etyczne aspekty sportu*, AWF, Warszawa.
- Ratzinger J. (1984), *Liberation Theology*, <http://www.christendom-awake.org/pages/ratzinger/liberationtheol.htm>.
- Ratzinger J. (1986), *Congregation for the Doctrine of Faith, Instruction on Christian freedom and liberation „The truth makes us free”*, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19860322_freedom-liberation_en.html.
- Reid H. (2012), *Introduction to the Philosophy of Sport*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, Boulder, New York, Toronto, Plymouth.
- Ricaldone P. (1940), *Oratorio festivo. Catechismo. Formazione Religiosa*, SEI, Torino.
- Ricaldone P. (1952), *Don Bosco Educatore*, t. 2, Asti, LDC, Colle Don Bosco.
- Rotkiewicz M. (2011), *Światło Olimpij*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”/Heliodor, Warszawa.
- Sahaj T. (2007), *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*, AWF, Poznań.
- Salamun K. (1983), *Kritische Gesellschaftstheorie und Sportkritik der Neuen Linken*. W: H. Lenk [red.], *Aktuelle Probleme der Sportphilosophie*, Hofmann, Schorndorf.
- Schwank W. (1996), *Pius X und Pierre de Coubertin – ein Begegnung im Zeichen Olympias*. W: *Wissenschaftlichen Kommission des Arbeitskreises „Kirche und Sport” der katholischen Kirche Deutschlands*, t. 2, NDV, Düsseldorf.
- Sieg F. (1998), *Warunki osiągnięcia nagród obiecanych zwycięzcom*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, SALOS RP, Warszawa.
- Simon R.L. (1991), *Fair play: Sports, Values and Society*, Westview Press, Oxford.
- Skorowski H. (2003), *Wolność*. W: A. Zwoliński [red.], *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, PWE, Radom.
- Skorowski H. (2003), *Solidarność*. W: A. Zwoliński [red.], *Encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, PWE, Radom.
- Slusher H.S. (1967), *Men, Sport and Existence*, Lea & Febiger, Philadelphia.

- Słoniewski M. (2016), *Bojkot igrzysk olimpijskich jako instrument polityki międzynarodowej w latach 1976-1988*, Max, Warszawa.
- Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje* (1967), Pallottinum, Poznań.
- Sowa K.Z. (1989), *Zmierzch i odrodzenie lokalizmu*. W: B. Jałowiecki, K.Z. Sowa, P. Dudkiewicz [red.], *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, UW, Warszawa.
- Spitzer G. (2003), *Baron Pierre de Coubertins Konzept der Religion der Athleten und die Rezeption in Kirche und Sport*. W: H.G. Ulrich, G. Engelhardt, G. Treutlein [red.], *Körper, Sport und Religion – Interdisziplinäre Beiträge*, Schulz Kirchner Verlag, Idstein.
- Sport a życie chrześcijańskie* (2000). W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, SALOS RP, Warszawa.
- Sport e vita cristiana. Nota Pastorale della Commissione Ecclesiale per la Pastorale del Tempo Libero, Turismo e Sport* (1995), Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana a cura della Segreteria Generale, <https://turismo.chiesacattolica.it/wp-content/uploads/sites/24/2004/02/14/Nota-past-Sport-vita-cristiana-1995.pdf>.
- Sports New Testament with the Testimonies of Top Sports Stars* (1996), International Bible Society, England.
- Stefon M. (2020), *Francis*. W: *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Francis-I-pope>.
- Stelitano A., Dieguez A.M., Bortolato Q. (2015), *I papi e lo sport. Oltre un secolo di incontri e interventi da san Pio X a papa Francesco*, Liberia Editrici Vaticana, Roma.
- Stolarczyk M. (2013), *Bukmacherska mafia zabija sport*, <https://polskatimes.pl/bukmacherska-mafia-zabija-sport/ar/763657>.
- Stygermeer M. (1999), *Der Sport und seine Ethik. Zur Grundlegung einer Dogmatik des Sports*, Tenea, Bristol, Berlin.
- Suchodolski B. (1963), *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa.
- Sułkowski B. (1984), *Zabawa. Studium socjologiczne*, PWN, Warszawa.
- Szacki J. (2002), *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Szczepański J. (1963), *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa.
- Sztompka P. (2005), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Sztompka P. (2005), *System aksjo-normatywny*. W: Tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Śliwa L. (2013), *Franciszek. Papież z końca świata. Biografia*, WAM, Kraków.
- Śniadecki J. (1956), *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Ossolineum, Wrocław.
- Tatarkiewicz W. (1997), *Historia filozofii*, t. 1, PWN, Warszawa.
- Tischner J. (1981), *Etyka solidarności*, Znak, Kraków.
- Tischner J. (1993), *Nieszczęsny dar wolności*, Znak, Kraków.
- Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, Antyk, Kęty.
- Tornielli A. (2013), *Franciszek. Biografia papieża*, Jedność, Kielce.

- Tönnies F. (2019), *Gemeinschaft und Gesellschaft*, De Gruyter, Berlin/Boston.
- Troska J. (1993), *Veritatis splendor – Encyklika o wolności i prawdzie*, „Życie i Myśl”, 2 (420).
- Turner J.H. (1972), *Patterns of Social Organization: A Survey of Social Institutions*, McGraw-Hill, New York.
- Tuszyński B. (1997), *Sport w środkach masowego przekazu*. W: Z. Krawczyk [red.], *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Instytut Kultury, Warszawa.
- „Tygodnik Powszechny” (1999), 24.
- „Tygodnik Powszechny” (1999), 25.
- „Tygodnik Powszechny” (1999), 26.
- Tylko Bin Laden ma gorsze notowania niż PZPN*, <http://www.przehladsportowy.pl/pilka-nozna/ekstraklasa,jacek-masiota-o-pzpn,artykul,102938,1,381.html>.
- Tyszka A. (1970), *Olimpia i Akademia. Szkice o humanistycznej treści sportu*, SiT, Warszawa.
- Tyszka A. (1973), *Komunikacja symboliczna jako jedna z funkcji sportu*. W: Z. Krawczyk [red.], *Sport w społeczeństwie współczesnym*, PWN, Warszawa.
- Urbankowski B. (1993), *Etyka i mitologia sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, SALOS RP, Warszawa.
- Vanysacker D. (2013), *The Catholic Church and Sport. A burgeoning territory within historical Research!* „Revue d’histoire ecclésiastique. Louvain Journal of Church History”, 108.
- Vanysacker D. (2015), *The Attitude of the Holy See Toward Sport During the Inter-war Period (1919-39)*, „Catholic Historical Review”, 101 (4).
- Veblen T. (1971), *Teoria klasy próżniaczej*, PWN, Warszawa.
- Vecchi J. (1987), *L’Oratorio salesiano tra memoria e profezia*. W: G. Milanesi, D. Bernini, J. Vecchi, R. Tonelli, A. Martinelli, D. Maggi [red.], *Oratorio salesiano tra societa civile e comunita ecclesiale*, SISI, Roma.
- Walters G. (2008), *Igrzyska w Berlinie. Jak Hitler ukradł olimpijski sen*, Rebis, Poznań.
- Watson N.J. (2007), *Muscular Christianity in the Modern Age*. W: J. Parry, S. Robinson, N.J. Watson, M. Nesti [red.], *Sport and Spirituality: an introduction*, comps, Routledge, New York.
- Watson N.J., Parker A. (2012), *Sports and Christianity: Historical and Contemporary Perspectives*, Routledge, London.
- Watson N.J., Parker A. [red.] (2015), *Sports, Religion, and Disability*, Routledge Taylor & Francis, London, New York.
- Weber M. (1994), *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, Test, Lublin.
- Weir J.S. (2016), *Sports Chaplaincy: A Global Overview*. W: A. Parker, N.J. Watson, J.B. White [red.], *Sports Chaplaincy: Trends, Issues and Debates*, Routledge, London.

- Weis K. (1995), *Sport und Religion. Sport als soziale Institution im Dreieck zwischen Zivilreligion, Ersatzreligion und körpererlebter Religion*. W: J. Winkler, K. Weis [red.], *Soziologie des Sports*, Westdeutscher Verlag, Opladen.
- Wicher W. (1932), *Etyczne granice sportu*, „Ateneum Kapłańskie”, 29.
- Williams D.J. (1999), *Paul's Metaphors. Their Context and Character*, Hendrickson Publishers, Massachusetts.
- Witczyk Ł. (2019), *Papież Franciszek o piłce nożnej: to najpiękniejszy sport na świecie*, <https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/823783/papiez-franciszek-o-pilce-noznej-to-najpiekniejszy-sport-na-swiecie>.
- Włochy: ponad 50 piłkarzy ukaranych za korupcję, <http://eurosport.onet.pl/pilkanozna/liga-wloska/wlochy-ponad-50-pilkarzy-ukaranych-za-korupcje/tp1lq>.
- Wojtyła K. (1986), *Miłość i odpowiedzialność*, KUL, Lublin.
- Wojtyła K. (1994), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, KUL, Lublin.
- Wolontariat. W: T. Pilch [red.], *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 7, Żak, Warszawa.
- Wołoszyn S. (1986), *Olimpizm a wychowanie. Czy można zaufać humanizmowi sportu?* „Kultura Fizyczna”, 1.
- Wołoszyn S. (1987), *Sport a wychowanie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, XXXI.
- Wołoszyn S. (1996), *Pedagogika przymusu czy pedagogika wolności*. W: Z. Żukowska [red.], *Pedagogiczne wędrówki przez wieki i zagadnienia. Studia i szkice*, Adam Marszałek, Warszawa-Toruń.
- Wroczyński R. (2003), *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, BK, Wrocław.
- Ziemilski A. (2002), *Odruch rewanżu*. W: Tenże, *Wokół sportu. Prywatny leksykon Andrzeja Ziemilskiego z fotografiami Leszka Fidusiewicza*, Oficyna Literatów, Warszawa.
- Znaniński F. (1973), *Socjologia wychowania*, t. 2, PWN, Warszawa.
- Zuchora Z. (1981), *Sport w zwierciadle sztuki*. W: Z. Krawczyk [red.], *Sport i kultura*, PWN, Warszawa.
- Zuchora Z. (1996), *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*, WSiP, Warszawa.
- Zuchora K. (1996), *Wobec piękna*. W: Tenże, *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*, WSiP, Warszawa.
- Zuchora Z. (1997), *Sport w poezji i prozie*. W: Z. Krawczyk [red.], *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Instytut Kultury, Warszawa.
- Zuchora K. (2006), *Edukacja olimpijska ku wspólnym wartościom*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”/Heliodor, Warszawa.
- Zuchora K. (2009), *Religio athletae*. W: Tenże, *Nauczyciel i wartości – z kultury fizycznej i pedagogiki sportu*, AWF/Heliodor, Warszawa.
- Zuchora K. (2016), *Nowoczesny olimpizm jest natury pedagogicznej: o rywalizacji, pokoju i wojnie*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie. O pięknie i pokoju, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa.

- Zuchora K. (2016), *Rozrywka – uczenie się – twórczość*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie. O pięknie i pokoju, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa.
- Zuchora Z. (2016), *Filozofia zabawy*. W: Tenże, *Dialogi olimpijskie: o pięknie, etyce i polityce, solidarności i edukacji*, Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej”, Warszawa.
- Żukowska Z. [red.] (1996), *Fair play, sport, edukacja*, PTNKF, Warszawa.
- Żukowski R. (1989), *Zawód i praca trenera*, AWF, Warszawa.
- Żylicz T. (2015), *Co głosi encyklika Laudato si'?*, <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/583-co-glosi-encyklika-laudato-si-komentarz-prof-tomasza-zylicza>.